

BKI

Biuletyn Kryminologiczny

THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY

2020 | NR 27

POLSKIE TOWARZYSTWO
KRYMINOLOGICZNE
IM. PROF. STANISŁAWA BATAWII

INSTYTUT NAUK PRAWNYCH
POLSKIEJ AKADEMII NAUK



BKI

Biuletyn Kryminologiczny

THE POLISH BULLETIN OF CRIMINOLOGY

2020 | NR 27



Pełne wersje opublikowanych prac znajdują się w Central and Eastern European Online Library, <https://www.cceol.com> oraz w e-Bibliotece Prawniczej, <http://e-bp.inp.pan.pl:8080/xmlui/>.

Streszczenia tekstów są dostępne online w międzynarodowej bazie danych The Central European Journal of Social Sciences and Humanities, <http://cejsh.icm.edu.pl>.

„Biuletyn Kryminologiczny” uzyskał w ramach Index Copernicus wskaźnik ICV 2019 w wysokości 73,55 (za rok 2018 – 66,89).

Wersją referencyjną niniejszego czasopisma jest wersja elektroniczna.

Procedura recenzowania artykułów oraz lista recenzentów dostępne są na stronie internetowej: <https://inp.pan.pl/czasopisma/biuletyn-kryminologiczny/>.

Copyright by Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2021



Teksty opublikowane w „Biuletynie Kryminologicznym” dostępne są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowa

Tekst licencji: <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode.pl>

ISSN: 2084-5383
eISSN: 2084-5375

Redakcja i korekta: *Wydawnictwo INP PAN*

Proofreading: *Wydawnictwo INP PAN, Rob Brooks*

Projekt graficzny i skład: *Grzegorz Gromulski*

Wydawnictwo INP PAN

ul. Nowy Świat 72

00-330 Warszawa

tel. (22) 65 72 738

e-mail: wydawnictwo@inp.pan.pl

KOMITET REDAKCYJNY

dr hab. Beata Gruszczyńska, prof. em. UW – redaktor naczelna

dr Paulina Wiktorska – zastępca redaktor naczelnej

dr Konrad Buczkowski – sekretarz redakcji

dr Paweł Ostaszewski – zastępca sekretarza redakcji, redaktor statystyczny

RADA NAUKOWA

prof. dr hab. Krzysztof Krajewski (Uniwersytet Jagielloński) – przewodniczący

prof. dr hab. Katarzyna Laskowska (Uniwersytet w Białymstoku)

prof. dr hab. Emil Pływaczewski (Uniwersytet w Białymstoku)

prof. dr hab. Irena Rzeplińska (prezes Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego)

prof. dr hab. Dobrochna Wójcik (emerytowana profesor Instytutu Nauk Prawnych PAN)

dr hab. Witold Klaus (Instytut Nauk Prawnych PAN)

dr Piotr Boćko (Politechnika Koszalińska)

Assoc. Prof. Katarzyna Celińska (John Jay College of Criminal Justice)

STALI RECENZENCI

dr Barbara Błońska (Uniwersytet Warszawski), dr Konrad Buczkowski (Instytut Nauk Prawnych PAN), dr Beata Czarnecka-Działuk (Instytut Nauk Prawnych PAN), dr Maciej Duda (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski), dr Magdalena Grzyb (Uniwersytet Jagielloński), dr hab. Witold Klaus, prof. INP PAN (Instytut Nauk Prawnych PAN), dr Maria Niełaczna (Uniwersytet Warszawski), dr Paweł Ostaszewski (Uniwersytet Warszawski), dr Magdalena Perkowska (Uniwersytet w Białymstoku), prof. dr hab. Irena Rzeplińska (Polskie Towarzystwo Kryminologiczne), prof. dr hab. Andrzej Siemaszko (Instytut Wymiaru Sprawiedliwości), dr Paulina Wiktorska (Instytut Nauk Prawnych PAN), dr Justyna Włodarczyk-Madejska (Instytut Nauk Prawnych PAN), dr hab. Dagmara Woźniakowska-Fajst (Uniwersytet Warszawski), prof. dr hab. Dobrochna Wójcik (emerytowana profesor Instytutu Nauk Prawnych PAN)

SPIS TREŚCI

Od Redakcji..... 7

Artykuły

Michał Peno | Interpretacyjna analiza fenomenologiczna jako rama teoretyczna badań nad przestępczością: uwagi metodologiczne (z przykładami badań *Critical Race Theory*)..... 9

Andrzej Uhl | Czy istnieje przestępczość kryminalna? Kilka uwag o tautologii w policyjnej statystyce przestępczości i nie tylko..... 21

Edyta Drzazga | Social control of supply or demand? Counteracting the illegal wildlife trade in wild fauna and flora in Poland..... 43

Anna Więcek–Durańska | Osoby duchowne i ich odpowiedzialność za przestępstwa seksualne w świetle prawa karnego oraz kanonicznego..... 53

Paulina Sidor | Wpływ instytucji typu zamkniętego na funkcjonowanie społeczności lokalnej. Analiza na przykładzie Gostynina i Sztumu..... 63

Katarzyna Las, Szymon Muras | Polskie programy resocjalizacyjne jako sposób oddziaływania na przestępców 93

Karina Rymar, Natalia Gajos, Natalia Jachymowska | Badanie wiktyimizacyjne studentów Uniwersytetu Warszawskiego – porównanie wyników z Ogólnopolskim badaniem wiktyimizacyjnym 109

Recenzje

Katarzyna Witkowska–Rozpara | Recenzja publikacji *Gdy kara nie wystarcza... O praktyce stosowania wybranych rozwiązań prawnych wobec sprawców z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie dla społeczeństwa* (A. Gutkowska, J. Włodarczyk-Madejska, J. Klimczak, P. Sidor, Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2020) 121

Sprawozdania

Katarzyna Witkowska–Rozpara | Sprawozdanie z ogólnopolskiej konferencji naukowej „Zmierzyć i zrozumieć przestępczość” ofiarowanej Profesor Beacie Gruszczyńskiej 129

Katarzyna Witkowska–Rozpara | Sprawozdanie z seminarium naukowego Centrum Analiz Kryminologicznych pt. „Badania w zakładach karnych – szanse, wyzwania, perspektywy” 135

Varia

Publikacje z zakresu kryminologii..... 145

Od Redakcji

Szanowni Państwo,

oddajemy w Państwa ręce 27 numer Biuletynu Kryminologicznego – rocznika wydawanego pod auspicjami Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego prof. Stanisława Batawii i Instytutu Nauk Prawnych PAN.

Tegoroczny numer Biuletynu skupiony jest na zagadnieniach interesujących dla osób zajmujących się kryminologią w obszarze tak teoretycznym, jak i badawczym.

Otwiera go tekst dr Michała Peno „Interpretacyjna analiza fenomenologiczna jako rama teoretyczna badań nad przestępczością: uwagi metodologiczne (z przykładami badań Critical Race Theory)” omawiający założenia stojące za ramą teoretyczną badań wyznaczaną przez interpretacyjną analizę fenomenologiczną jako metodą stosowaną w ramach strategii badań jakościowych, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości jej zastosowania w badaniach nad przestępczością.

Kolejny artykuł Andrzeja Uhla „Czy istnieje „przestępczość kryminalna”? Kilka uwag o tautologii w policyjnej statystyce przestępczości i nie tylko” skupia się na analizie tego powszechnie stosowanego w statystyce, ale również coraz częściej w tekstach naukowych i na uczelniach wyższych określenia. Autor analizuje to pojęcie na kilku płaszczyznach analizy językowej wykazując istniejącą w nim wewnętrzną sprzeczność logiczną.

Dr Edyta Drzazga w swoim artykule “Social control of supply or demand? Counteracting the illegal wildlife trade in wild fauna and flora in Poland” omawia problem przeciwdziałania nielegalnemu handlowi dziką fauną i florą w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem społecznej kontroli podaży i popytu na dzikie zwierzęta. Głównym celem omawianego w tekście projektu jest przedstawienie wyników badań jakościowych przeprowadzonych z ekspertami zajmującymi się zjawiskiem nielegalnego handlu dziką fauną i florą w Polsce.

Dr Anna Więcek – Durańska w tekście „Osoby duchowne i ich odpowiedzialność za przestępstwa seksualne w świetle prawa karnego oraz kanonicznego” analizując zasady odpowiedzialności duchownych stawia interesującą tezę, że duchowny podlega podwójnej odpowiedzialności, bowiem kara, którą ponosi duchowny z jednego systemu prawnego, nie zwalnia ani nie zastępuje kary wymierzonej w innym systemie.

Przedmiotem artykułu Pauliny Sidor „Wpływ instytucji typu zamkniętego na funkcjonowanie społeczności lokalnej. Analiza na przykładzie Gostynina i Sztumu” jest wpływ instytucji zamkniętych – Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie i Zakładu Karnego w Sztumie – na rozwój miast, finansów lokalnych, opinii o miejscowości i poczucia bezpieczeństwa mieszkańców. Artykuł zawiera teoretyczne opracowanie podstaw prawnych funkcjonowania KOZZD oraz pojawiających się wokół niego kontrowersji, analizę doniesień medialnych na temat badanych instytucji, a także metodologiczne podstawy i wyniki przeprowadzonych badań.

Tekst mgr Katarzyny Las oraz mgr Szymona Murasa „Polskie programy resocjalizacyjne jako sposób oddziaływania na przestępców” oparty m.in. na analizie badań przeprowadzonych przez autorów pokazuje, w jaki sposób programy resocjalizacyjne oddziałują na przestępców. Badania przeprowadzono na grupie więźniów z jednego z zakładów karnych w Polsce za pomocą kwestionariusza ankiety. Artykuł stanowi próbę zbadania skuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych w polskich zakładach karnych.

Autorki tekstu „Badanie wiktyimizacyjne studentów Uniwestytetu Warszawskiego – porównanie wyników z ogólnopolskim badaniem wiktyimizacyjnym” – Karina Rymar, Natalia Gajos i Natalia Jachymowska przeprowadziły badanie wśród reprezentatywnej próby studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Głównym celem badania było poznanie liczby studentów, którzy doświadczali zjawiska stawiania się ofiarą oraz tego, jakich przestępstw doświadczali najczęściej. Ponadto Autorki starały się uzyskać od respondentów informację, czy dane zdarzenie zostało zgłoszone policji, w celu ustalenia, rozmiarów tzw. ciemnej liczby przestępstw. Artykuł prezentuje wyniki tegoż badania.

Tegoroczny numer „Biuletynu Kryminologicznego” zamyka przygotowana przez dr Katarzynę Witkowską-Rozparę recenzja książki „Gdy kara nie wystarcza... O praktyce stosowania wybranych rozwiązań

prawnych wobec sprawców z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie dla społeczeństwa” oraz dwa sprawozdania z wydarzeń o charakterze naukowym (przygotowane przez tę samą autorkę): Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Zmierzyć i zrozumieć przestępczość” ofiarowanej prof. Beacie Gruszczyńskiej oraz seminarium Centrum Analiz Kryminologicznych – „Badania w zakładach karnych – szanse, wyzwania, perspektywy”. Ponadto przedstawiamy omówienie wybranych publikacji o charakterze kryminologicznym, które ukazały się w 2020 r.

Życzymy przyjemnej lektury

Redakcja

INTERPRETACYJNA ANALIZA FENOMENOLOGICZNA JAKO RAMA TEORETYCZNA BADAŃ NAD PRZESTĘPCZOŚCIĄ: UWAGI METODOLOGICZNE (Z PRZYKŁADAMI BADAŃ *CRITICAL RACE THEORY*)

INTERPRETATIVE PHENOMENOLOGICAL ANALYSIS AS A THEORETICAL FRAMEWORK FOR CRIME RESEARCH: METHODOLOGICAL REMARKS (WITH EXAMPLES FROM *CRITICAL RACE THEORY*)

Michał PenoInstytut Nauk Prawnych
Uniwersytet Szczeciński
ORCID: 0000-0001-9905-3783
e-mail: michal.peno@usz.edu.pl

ABSTRAKT

Artykuł referuje założenia stojące za ramą teoretyczną badań wyznaczaną przez interpretacyjną analizę fenomenologiczną (*Interpretative Phenomenological Analysis*, w skrócie IPA). W opracowaniu dokonano charakterystyki tej metody badawczej jako metody stosowanej w ramach strategii badań jakościowych, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości zastosowania IPA w badaniach nad przestępczością. W warstwie egzemplifikacyjnej omówiono pokrótce program badawczy *Critical Race Theory* jako nurtu w prawoznawstwie stosującego metody zbliżone do modelu IPA. W podsumowaniu z kolei zawarto przykładowe problemy, które w szczególnym stopniu można badać w odwołaniu do IPA.

Słowa kluczowe

interpretacyjna analiza fenomenologiczna, Metodologia badań jakościowych, Badania przestępczości, Wywiad narracyjny

ABSTRACT

The article presents the theoretical framework of research determined by Interpretative Phenomenological Analysis (abbreviated IPA). This research method has been characterized as a method used in qualitative research strategies. The article focuses on the possibility of using IPA in research on crime. The Critical

Race Theory (CRT) research program. CRT is a research and intellectual perspective in legal sciences using methods similar to the IPA model is also briefly discussed. The summary of the article contains examples of problems that can be investigated with IPA.

Key words

Interpretative Phenomenological Analysis, Qualitative Research Methodology, Crime Research, Narrative Interview

1. Wstęp

Zasadniczym celem niniejszego artykułu jest refleksyjne zreferowanie metody prowadzenia badań, która wydaje się w szczególnym stopniu odpowiadać na wyzwania stojące przed kryminologami w ich obszarze badawczym. W relacji do zjawiska przestępczości referowana metoda pozwala na wnikliwe badania prowadzone zarówno z perspektywy kryminologicznej, jak i wiktymologicznej.

Przedmiotem rozważań będzie rama teoretyczna wyznaczana przez interpretacyjną analizę fenomenologiczną (*Interpretative Phenomenological Analysis*, w skrócie: IPA). Zadaniem artykułu jest ukazanie możliwości i roli zastosowania modelu interpretacyjnej analizy fenomenologicznej w badaniach jakościowych w zakresie kryminologii, w tym techniki wywiadu narracyjnego w badaniach sprawców i ofiar przestępstw.

Elementy tej metody były stosowane między innymi w nurcie krytycznej teorii rasowej (*Critical Race Theory*, CRT) w badaniach nad wpływem rasy na decyzje sędziów czy funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości *in genere*. Badania te dotyczyły ofiar, nie tyle przestępstw pospolicznych, ile dyskryminacji przejawiającej się tak w zachowaniach dostrzegalnych dla obserwatora, jak i w nieuświadomionych często założeniach i przekonaniach sędziów, adwokatów czy zwykłych ludzi pozostających w kręgu działania wymiaru sprawiedliwości, które można określić mianem uprzedzeń. W istocie jednak artykuł podejmuje problem metod badawczych. CRT jest tylko tłem do ich omówienia i egemplifikacją zastosowania tych metod. Właśnie interpretacyjna analiza fenomenologiczna pozwoliłaby w obszarze zainteresowań *Critical Race Theory* prowadzić badania najlepiej odpowiadające celom tego nurtu, który zostanie w dalszym tekście zarysowany.

W pierwszej części artykułu przedstawione zostaną ogólne uwagi dotyczące badań jakościowych w naukach społecznych, także w kryminologii, następnie omówiony zostanie model badań jakościowych IPA. W drugiej części uwagę poświęcono ogólnej charakterystyce badań w CRT. Artykuł kończy podsumowanie, w którym zawarto przykłady problemów, których badania warto przeprowadzić z wykorzystaniem IPA.

2. Interpretacyjna Analiza Fenomenologiczna

Na gruncie nauk społecznych współcześnie dostrzega się szeroki wachlarz możliwości związanych z podejściem jakościowym do badań. Dotyczy to także kryminologii oraz wiktymologii, mimo że odniesień do tego typu badań w klasycznych dogmatykach jest niewiele lub są marginalne. Wciąż w naukach prawnych, przynajmniej w Polsce, widoczny jest swoisty efekt „czystej teorii prawa” i skutki tego modelu pozytywizmu prawniczego, w którym nie tylko wyraźnie oddziela się sferę *sollen* – będącą przedmiotem szczegółowych nauk o prawie obowiązującym, od *sein* (co skądinąd jest metodologicznie uzasadnione). Sferę tworzenia i działania prawa marginalizuje się lub pozostawia innym naukom (bez wzajemnej komunikacji)¹, choć to właśnie badanie tego, jak regulacje prawne *są doświadczane* przez zwykłych ludzi, mogłoby uczynić prawo lepszym, tzn. bardziej sprawiedliwym i skuteczniejszym w odczuciu adresatów².

1 Por. B. Brożek, J. Stelmach, *Metody prawnicze. Logika - analiza - argumentacja - hermeneutyka*, Wolters Kluwer, Warszawa 2006; K. Nizioł, M. Peno, *Ekonomiczna analiza prawa publicznego – problemy, konteksty, zastosowania*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2019. Widać to zwłaszcza w naukach o prawie procesowym – administracyjnym, cywilnym czy karnym.

2 Od poczucia sprawiedliwości – przeżycia indywidualnego nie sposób abstrahować w prawie karnym *in genere*. Jak pisze L. Gardocki: „Zaspokajanie poczucia sprawiedliwości osoby pokrzywdzonej przestępstwem, a także rodziny ofiary i jej grupy społecznej, przez ukaranie sprawcy leży u genezy prawa karnego”, L. Gardocki, *Prawo karne*, C.H. Beck, Warszawa 2019, s. 8.

Badaniami jakościowe udostępniają badaczowi indywidualne doświadczenia, pozwalające na „przyswojenie (lub nie) kierowanego w ich ramach przekazu”³. Poznanie rzeczywistości jest warunkiem zdobycia wiedzy naukowej. Rezygnowanie z odpowiedzi na pytanie „dlaczego” i poprzestanie na badaniu ilościowym (na standardowym opisie „jak jest”) wydaje się ograniczać perspektywę poznawczą⁴. Rzecz jasna, wybór modelu metodologicznego uzależniony jest od podjętych problemów badawczych.

Istnieją dwa podstawowe modele organizujące czynności badawcze, odpowiadające dwóm strategiom badawczym. Strategia indukcyjna nakazuje przeprowadzenie badań empirycznych i sformułowanie twierdzeń ogólnych (teorii) na podstawie zbieranych danych. Druga strategia zakłada formułowanie hipotez, a następnie przeprowadzenie procedury dedukcyjnej, w której konfrontuje się hipotezy z doświadczeniem (metoda hipotetyczno-dedukcyjna)⁵. W metodologii ilościowej zakłada się model procedury badawczej polegającej na testowaniu teorii poprzez wyprowadzanie z nich hipotez weryfikowalnych w praktyce (eksperyment, obserwacja). Procedura zmierza do falsyfikacji teorii, poprzez eliminowanie twierdzeń nieprawdziwych. Badania te są skupione na związkach przyczynowo-skutkowych, natomiast w modelu jakościowym – na jakości doświadczenia⁶.

Strategia pierwsza wpisuje się w model metodologiczny indukcyjny, wykorzystywany w naukach społecznych przede wszystkim w badaniach jakościowych⁷. Indukcjonizm głosi, że jedynym źródłem wiedzy jest doświadczenie. Istnieją poważne trudności w formułowaniu ogólnych teorii, lecz wąskie uogólnienia stanowią niepodważalnie wartościową wiedzę⁸. Analiza indukcyjna za fundament wiedzy uznaje zaś dane zebrane w doświadczeniu⁹, wyprowadzanie wniosków ogólnych z jednostkowych przesłanek.

Jak zauważono wcześniej, metoda indukcyjna znajduje szczególne miejsce w badaniach jakościowych. W naukach społecznych stosowane są dwa rodzaje badań. Badania ilościowe zakładają istnienie obiektywnego świata. Bada się „tylko poddające się pomiarowi obiekty, poszukuje między nimi zależności przyczynowo-skutkowej, aby odkrywszy je, móc wywierać skuteczniejszy wpływ na rzeczywistość społeczną”¹⁰. Z kolei metody jakościowe odwołują się do postawy badawczej uznającej subiektywny charakter wiedzy i poznania. Posługując się metodami jakościowym, badacz „może docierać bardziej „w głąb” badanego zjawiska, a także poszerzyć perspektywę jego oglądalności (kontekst)”¹¹. Badania jakościowe (analiza danych jakościowych) jest procesem przekształcania surowych danych jakościowych – tekstów – w tekst w postaci teorii. Tekstem jest nie tylko to, co wypowiedziane czy zapisane (książka, wywiad), ale również to, co można zaobserwować czy usłyszeć (np. notatki z terenu obserwacji)¹². Na podstawie analizy danych – surowych tekstów formułuje się teorię. W procesie analizy uwzględnia się interpretację danego zjawiska. Bierze się przy tym pod uwagę zarówno interpretację uczestnika badania, jak i prowadzącego badania¹³.

W badaniach jakościowych uwaga ogniskuje się przede wszystkim na znaczeniu nadanym pewnym zdarzeniom, na przykład na tym, jak jednostki doświadczają zdarzeń, w jaki sposób interpretują świat, jaki sens nadają rozmaitym zjawiskom. W rezultacie celem badań jakościowych jest pozyskanie bogatych opisowych

3 D. Urbaniak-Zając, *Rzeczywistość pedagogiczna a sposoby jej poznawania – perspektywa interpretacyjna*, [w:] K. Rubacha (red.), *Konceptualizacja przedmiotu badań pedagogiki*, Oficyna Impuls, Kraków 2008, s. 191.

4 L. Presser, *The narratives of offenders*, „Theoretical Criminology” 2009, t. 13(2), s. 323-339.

5 B. Szlachta (red.), *Słownik społeczny*, WAM, Kraków 2004, s. 688; H. Rudomska, *Analiza jakościowa zachowań prawidłowych i nieprawidłowych uczniów głuchoniewidomych na tle edukacji rodzinnej i instytucjonalnej – rozwiązania metodologiczne*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2014, nr 18, s. 171-194.

6 Ibidem.

7 M.B. Miles, A.M. Huberman, *Analiza danych jakościowych*, Trans Humana, Białystok. 2000, s. 133.

8 Zob. L. Morawski, *Co może dać nauce prawa postmodernizm?*, TNOiK „Dom Organizatora”, Toruń 2001, s. 25-34; 43 i n.

9 B. Szlachta (red.), *Słownik społeczny...*, op.cit., s. 692.

10 T. Pilch, T. Bauman, *Zarys badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2001, s. 268.

11 Ibidem, s. 268.

12 K. Rubacha, *Metodologia badań nad edukacją*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 259.

13 I. Pietkiewicz, J.A. Smith, *Praktyczny przewodnik interpretacyjnej analizy fenomenologicznej w badaniach jakościowych w psychologii*, „Czasopismo Psychologiczne” 2012, t. 18, nr 2, s. 363.

sprawozdań dotyczących przedmiotu badań. Z reguły surowe dane zbiera się w warunkach naturalnych dla badanego, w szpitalu, w domu czy w zakładzie karnym¹⁴.

Z punktu widzenia przydatności w badaniach prowadzonych w obszarze przestępczości podejście jakościowe należy ocenić wysoko. Gdy osoba zgłasza się do ośrodka pomocy ofiarom przestępstw, czując się pokrzywdzona szczególnie dotkliwym atakiem ze strony partnera, nie musi to oznaczać, że każde zdarzenie czy zachowanie partnera, które w świetle prawa jest przestępstwem, a w ocenie badacza jest nieakceptowane, będzie tak odbierane przez ofiarę. Jej punkt widzenia może być zasadniczo odmienny. Aby dotrzeć do istoty problemu należy podjąć próbę zrozumienia i wyjaśnienia, dlaczego przyjmuje ona taki lub inny punkt widzenia, i czemu sam badacz nadaje tym zdarzeniom taki, a nie inny sens. To właśnie badania jakościowe, a zwłaszcza IPA, pozwalają dotrzeć do wiernego obrazu badanego świata (i świata, w którym badany żyje).

W opracowaniach dotyczących badań jakościowych oraz ich metodologii wskazuje się na istnienie kilku podejść metodologicznych, a są to analiza dyskursu, badania uczestniczące, teoria ugruntowana oraz fenomenologia, a także psychologia narracyjna¹⁵. Z wymienionych powyżej modeli wynikają pewne wskazania dotyczące sposobu prowadzenia badań¹⁶.

Interesującą ramą teoretyczną jest interpretacyjna analiza fenomenologiczna. Jest to podejście metodologiczne w badaniach jakościowych, w którym łączy się fenomenologię, hermeneutykę oraz ideografię¹⁷. Zainteresowanie IPA w odniesieniu do niniejszego opracowania wynika z tego, że podejście to zakłada pogłębianie analizy pojedynczego przypadku i rozpoznawanie indywidualnych perspektyw osób badanych, z uwzględnieniem unikalnego kontekstu, sytuacji, okoliczności. Dopiero na tej bazie formułuje się twierdzenia ogólne. Z punktu widzenia celów badań istotne jest zaś to, że „człowiek przeżywając, doświadczając, interpretuje dziejące się zdarzenia jako określone historie. Umożliwia mu to jego własne rozumienie toczących się wokół niego zdarzeń, w tym również tych, które związane są z jego własnym działaniem”¹⁸.

Konsekwencją syntezy fenomenologii i hermeneutyki jest to metoda z jednej strony deskryptywna, a z drugiej – interpretacyjna, ponieważ każdy opisany fenomen podlega interpretacji¹⁹.

Prima facie słowo „fenomenologia” ma ustalone jedno znaczenie. Używa się go bowiem na oznaczenie kierunku filozoficznego zainicjowanego przez E. Husserla na początku XX wieku, i rozwijanego zwłaszcza w ośrodkach badawczych w Getyndze i Monachium, promieniującego (szczególnie po II wojnie światowej) na zachód (Francja), jak i na wschód od swego intelektualnego centrum²⁰. Reprezentantami tego kierunku są choćby N. Hartmann, M. Scheler, E. Stein czy R. Ingarden. Takie pojmowanie fenomenologii bywa kontestowane. Istnieje stanowisko, że „pojęcie «fenomenologii» nie nadaje się do specyfikującego wyodrębnienia, różnego od innych, nurtu filozoficznego”²¹. Jest to pobudzająca do refleksji konstatacja – fenomenologia jako metoda ma wiele odniesień i zastosowań, do których niewątpliwie należy IPA.

Jako kierunek filozoficzny, fenomenologia postulowała „powrót do rzeczy”, a zatem do uzyskania bezpośredniego doświadczenia tego, co dane, a w czym przejawiają się przedmioty, takie jak wytwory kultury, wartości, ale i idee, umożliwiające poznanie. Główny postulat metodologiczny w obszarze poznania to redukcja

14 H. Rudomska, *Analiza jakościowa...*, op.cit., s. 171–194; K. Rubacha, *Metodologia badań...*, op.cit., s. 259.

15 Zob. ibidem, s. 12 i n.; J.A. Smith, *Reflecting on the development of interpretative phenomenological analysis and its contribution to qualitative research in psychology*, „Qualitative Research in Psychology” 2004, nr 1, s. 39-54; J.A. Smith, *Qualitative Psychology: A Practical Guide To Research Methods*, SAGE, London 2008; C. Willig, *Introducing Qualitative Research in Psychology*, Open University Press, Maidenhead 2008; S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, PWN, Warszawa 2011.

16 I. Pietkiewicz, J. A. Smith, *Praktyczny przewodnik...*, op.cit., s. 362-263.

17 Na temat relacji między fenomenologią a filozofią analityczną por. m. in. A. Durfee (red.), *Analytic Philosophy and Phenomenology*, Martinus Nijhoff, The Hague 1976.

18 M. Nowak-Dziemianowicz, *Doświadczenia rodzinne w narracjach. Interpretacja sensów i znaczeń*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002. s. 60.

19 I. Pietkiewicz, J.A. Smith, *Praktyczny przewodnik...*, op.cit., s. 364.

20 Zob. E. Husserl, *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii. Księga pierwsza*, tłum. D. Gierulanka, PWN, Warszawa 1975; M. Waligóra, *Wstęp do fenomenologii*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2013, s. 21 i n.

21 S. Judycki, *Co to jest fenomenologia?*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 1993, nr 1, s. 25.

fenomenologiczna, czyli postulat „zawieszenia” – naturalnego przekonania o istnieniu świata realnego w celu dotarcia do *eidos*, czyli istoty rzeczy. Oznacza to także dotarcie do czystej świadomości, zaś jej analiza i opis przeżyć („aktów intencjonalnych”) ma być zasadniczym zdaniem filozofii. Fenomenolodzy przeciwstawiali jednak tak rozumiany opis „wyjaśnieniu, jako procedurze funkcjonującej w naukach przyrodniczych”, jako że „opis fenomenologiczny powinien językowo reprezentować jakościową wieloaspektowość świata”²².

Według E. Husserla dokładność poznania przedmiotu będącego obiektem naszego zainteresowania „można osiągnąć realizując postulat tzw. teoretycznie niezaangażowanego opisu. Warunkiem wstępnym takiego opisu jest staranne przyjrzenie się brany pod uwagę przedmiotom. Idea niezaangażowanego teoretycznie opisu zawiera przynajmniej trzy zasadnicze elementy: (1) zajęcie postawy obiektywistycznej, tzn. koncentrującej się wyłącznie na badanym przedmiocie; (2) uwolnienie się (przez włączenie, wzięcie w nawias, redukcję czy też epocze) od wszelkiej wiedzy pochodzącej z zastanych teorii naukowych i filozoficznych; (3) wyłączenie przekonań pochodzących z odziedziczonej tradycji”²³.

W rezultacie zastosowania postulowanych przez fenomenologię metod (redukcję ejdetyczną), fenomenolog uzyskuje dostęp do świata i opis rzeczywistości, w której żyjemy na co dzień, do działań, zachowań praktycznych, do przestrzeni, świata kręgów kulturowych. Jest to, jak pisał E. Husserl, „świat życia” (*Lebenswelt*)²⁴. „Wzięcie w nawias” wstępnych założeń ma pozwolić, by zjawiska „mówiły” same za siebie. Badania fenomenologiczne skupiają się na tym, jak ludzie postrzegają i w jaki sposób mówią o obiektach lub zdarzeniach²⁵.

Fenomenologia jako metoda redukcji ejdetycznej zajmuje się tym, jak rzeczy przejawiają się w doświadczeniu jednostek, poprzez określenie tego, co czyni dane zjawisko albo doświadczenie unikalnym. W związku z tym, celem IPA jest analiza tego, w jaki sposób ludzie nadają sens swoim doświadczeniom.

Drugi element IPA odwołuje się do hermeneutyki. IPA jest określana „w kategoriach podwójnej hermeneutyki albo podwójnego procesu interpretacyjnego”²⁶.

Hermeneutyka (z greckiego sztuka objaśniania, interpretacji) może być pojmowana jako teoria interpretacji tekstu albo jako filozofia bytu. Dla badaczy IPA będzie to także droga do tego, by zrozumieć czyjs schemat myślenia. Za twórcę hermeneutyki jako uniwersalnej teorii rozumienia wszelkich tekstów uchodzi F. Schleiermacher, profesor uniwersytetu w Halle. Celem interpretacji dla hermeneutów jest wyjaśnienie znaczenia tekstu. Interpretacja ma charakter twórczy. Nie jest wyłącznie odtworzeniem tego, co miał na myśli autor danego tekstu. Stąd też rozumienie tekstu nie jest nigdy w pełni określone, bowiem brak jest jednoznacznych reguł wyznaczających jeden dobry rezultat interpretacji. Jednocześnie interpretacja nie może być całkowicie dowolna. Nie każda interpretacja zasługuje na miano poprawnej. F. Schleiermacher poszukiwał ogólnych kanonów interpretacji mających zapewnić jej poprawność²⁷. W każdym wypadku jednak interpretacja w hermeneutyce pozostaje indywidualna, wyznaczana przez odniesienie tekstu do interpretatora. Proces rozumienia przybiera postać tzw. koła hermeneutycznego, dokonując się w drodze kolejnych przybliżeń i korekt. Rozpoczynając od pobieżnego odczytania całości, dokonuje się interpretacji szczegółowej. Punktem wyjścia jest przypisanie pewnego sensu całości, a na tym tle dopiero przypisywanie

22 Ibidem, s. 28-32; M. Waligóra, *Wstęp...*, op.cit., s. 16 i n.; I. Pietkiewicz, J.A. Smith, *Praktyczny przewodnik...*, op.cit., s. 362-364.

23 Cyt. i tł. za S. Judycki, *Co to jest...*, op.cit., s. 28.

24 Do koncepcji światów życia nawiązywał wprost Jurgen Habermas. Warto odnieść myśl Habermasa do podejścia IPA, w którym właśnie naturalność komunikacji i dążenie do zrozumienia jest kluczowe: „Sytuacja stanowi wyróżniony ze względu na pewien temat wyvinek świata życia; temat pojawia się w związku z interesami i celami jednego (przynajmniej) uczestnika; zakreśla on sferę istotności składników sytuacji po to, by urzeczywistnić swe każdorazowe cele. Zinterpretowana sytuacja działania zakreśla tematycznie przestrzeń alternatyw działania, to znaczy warunków i środków przeprowadzania planów. Do sytuacji przynależy wszystko, co daje się odczuć jako ograniczenie odpowiednich inicjatyw działania [...] Świat życia jawi się jako stanowiący horyzont kontekst procesów porozumiewania się, który ogranicza sytuacje działania i dlatego nie poddaje się tematykacji [...]. Świat życia obecny jest w trybie oczywistości”. J. Habermas, *Pojęcie działania komunikacyjnego*, tłum. A. M. Kaniowski, „Kultura i Społeczeństwo” 1986, t. XXX, nr 3, s. 33.

25 S. Judycki, *Co to jest...*, op.cit., s. 28-32; M. Waligóra, *Wstęp...*, op.cit., s. 72 i n.

26 I. Pietkiewicz, J.A. Smith, *Praktyczny przewodnik...*, op.cit., s. 364.

27 R. Penkała, *Friedrich Schleiermacher*, <https://www.biografie-niemieckie.pl/friedrich-schleiermacher> [dostęp: 31.12.2020].

sensu określonym fragmentom tej całości. Przy czym zakłada się, że rozumienie ma zawsze charakter historyczny. Sytuacja, w której znajduje się interpretator współwyznacza rozumienie i rezultat, jakim jest zrozumienie tekstu. Rozumienie ma jednocześnie charakter aplikacyjny – tekst jest odnoszony do konkretnej sytuacji. Podmiot interpretujący rozumie tekst przez tradycje, która go ukształtowała, a zarazem przez sytuację czy problem, który chce rozwiązać (pytanie, na które szuka odpowiedzi)²⁸.

W aspekcie ontologicznym hermeneutyka przyjmuje (za M. Heideggerem), że nie sposób oddzielić świata od języka, który nie tylko opisuje świat, ale i jest sposobem bycia. Świat powstaje dopiero w procesie rozumienia²⁹.

Proces analityczny w IPA przebiega w ten sposób, że najpierw to badany nadaje sens zjawiskom w swoim świecie (człowiek jest istotą „samointerpretującą się”), po czym badacz dekoduje to znaczenie, próbując zrozumieć, czym jest doświadczenie (przedmiot lub zdarzenie) badanych³⁰. W ten sposób badacz nadaje znaczenie interpretacjom przypisywanym badanym³¹. Badacze IPA starają się wniknąć głębiej w doświadczenie badanych, ustalając nawet i to, czy osoba badana jest do końca świadoma całości doświadczenia, czy nie. Ważnym aspektem badań IPA jest więc analiza tego „w jaki sposób ludzie nadają sens swoim doświadczeniom”³².

Przeciwstawianie rozmaitych narracji jest osobnym problemem, także wartym omówienia. Nie jest oczywiste zdanie, że „ludzie, którzy zabijają innych są świadomi, że postępują źle”. A. Breivik czy A. Eichmann nie postrzegali siebie jako pospolitych morderców, tak jak nie każdy dostrzeże zło w głoszeniu nazistowskich haseł – prawicowy aktywista opowiadając o manifestacji widzi siebie jako obrońcę wiary i sprawy narodowej, mając doktrynalne zaplecze, będzie mówił o *statoetico* i walce z cywilizacją śmierci, a refleksyjny obserwator opowie o trudnych zdarzeniach w stolicy europejskiego państwa³³.

W procesie badawczym zgodnym z ramami wyznaczanymi przez IPA uwzględnia się szczególną rolę każdej narracji badanego, z uznaniem perspektywy przyjmowanej przez badanego, więc najlepiej narracji w pierwszej osobie. Wnikliwość i koncentracja na osobach badanych i ich opowieściach (narracjach) wymusza ograniczenie prób badawczych, które z konieczności nie mogą być zbyt duże. W rezultacie metodą zalecaną i stosowaną przez badaczy IPA jest wywiad częściowo ustrukturuowany, przeprowadzany przez badacza w bezpośrednim kontakcie z badanym, w naturalnych warunkach sprzyjających otwartej konwersacji³⁴.

IPA stanowi odpowiedni model badawczy, by podjąć (na przykład) problem tego: jak odczuwa się niesprawiedliwość; jak ofiary (lub sprawcy) doświadczają spotkania z wymiarem sprawiedliwości; jak przeżywa się fakt bycia ukaranym lub pociągniętym do odpowiedzialności; co to znaczy dla sprawcy być mordercą.

3. Kilka uwag o *Critical Race Theory*

Wszystkie powyższe uwagi łączy spostrzeżenie, że badania oparte na zbieraniu danych poprzez spisywanie opowieści czy narracji mogą być niezwykle przydatnym narzędziem prawoznawstwa jako takiego i polityki prawa. Fabuła opowieści pozwala odpowiedzieć na pytanie: „dlaczego”, wychodząc poza standardowy

28 J. Stelmach, *Co to jest hermeneutyka?*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków 1989, s. 6-14; A. Mróz, *Analiza hermeneutyczna narracji autobiograficznych w badaniach noetycznego poziomu rozwoju człowieka*, „Rocznik Lubuski – Badania Jakościowe. W Poszukiwaniu Dróg i Inspiracji” 2015, t. 41, cz. 1, s. 107-109; M. Freeman, *Hermeneutics*, [w:] L.M. Given (red.), *The SAGE encyclopedia of qualitative research methods*, SAGE, Los Angeles, London, New Delhi, Singapore 2008, s. 385-388.

29 M. Januszkiewicz, *Rozumienie jako powracanie do bycia autentycznego. Martin Heidegger i literatura*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2016, nr 1(2), s. 70-80; M. Heidegger, *Bycie i czas*, Znak, Warszawa 1994, s. 271.

30 C. Taylor, *Philosophical Papers 1: Human Agency and Language*, CUP, Cambridge 1985, s. 45-76.

31 J.A. Smith, M. Osborn, *Interpretative phenomenological analysis*, [w:] J.A. Smith (red.), *Qualitative psychology: A practical guide to research methods*, London 2008, s. 53-80.

32 I. Pietkiewicz, J. A. Smith, *Praktyczny przewodnik...*, op.cit, s. 361-369.

33 Por. N. Christie, *Dogodna ilość przestępstw*, Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej, Warszawa 2004.

34 I. Pietkiewicz, J. A. Smith, *Praktyczny przewodnik...*, op.cit., 361-369.

opis tego „w jaki sposób”³⁵. Na tak postawione pytanie odpowiada się dzięki szczególnym procedurom zbierania danych – autobiografii czy narracji. To zaś jak ofiary czy przestępcy konstruują świat i to, jakie znaczenie nadają określonym wydarzeniom jest niebłahe – chociażby dla odpowiedzi na pytanie o sens kary, jej uzasadnienie i celowość, o metody przeciwdziałania złu i kształtowania polityki prawa³⁶.

Critical Race Theory wywodzi się z XX wiecznego ruchu lewicowego w amerykańskiej myśli prawniczej. Nurt odwołuje się do założeń realizmu prawniczego, nakazujących badanie realnego prawa jako prawa rzeczywiście funkcjonującego – prawa w działaniu sędziów i urzędników. Skądinąd, jest to nurt odległy od dominujących poglądów na prawo i prawoznawstwo w Polsce, choć – jak się wydaje – warto do współcześnie sięgnąć do jego idei.

Ruch krytyki rasizmu w prawie można wpisać w szerszą ramę studiów krytycznych nad prawem – dodawał on do badań prawa kwestie ideologiczne oraz programowo ujawniał pustkę aksjologiczną czy brak drugiego, głębszego dna prawa. Podnosi on, że sądy jedynie wtórnie uzasadniają swoje decyzje, odwołując się do prawa, pojęć czy koncepcji prawniczych, mających zresztą bardzo mało wspólnego z rzeczywistością społeczną rozpatrywaną z punktu widzenia przeciętnego obywatela.

Szczególnie wyraźny jest atak na wizję prawa z centralnymi dla niej pojęciami praw podmiotowych, równości czy sprawiedliwości, które w dużym stopniu kształtowały nowoczesny sposób postrzegania państwa, społeczeństwa i prawa oraz relacji między tymi trzema elementami – jako fikcyjnych. Realizacja takiej wizji prawa nie pomogła ułożyć w spójną całość takich elementów, jak władza, partykularne jednostkowe interesy i uprzedzenia, czy poglądy na świat, fakt determinowania pozycji społecznej przez klasę, płeć, rasę. Twórcy nurtu pytają, jak wobec tego uwolnić się od podejrzania, że każda próba zgeneralizowania ustaleń czy pojęć podejmowana przez podmioty zamknięte w swoich własnych intelektualnych i aksjologicznych granicach, nie jest narzucaniem innym własnych partykularnych rozstrzygnięć czy przekonań.

Jednocześnie nurt krytyki wobec rasizmu dążył do tworzenia naukowej teorii prawa, opartej na empirycznych badaniach, dalekiej od metod pojęciowych (jursprudence pojęciowa) towarzyszących kształtowaniu się głównego nurtu pozytywistycznego prawoznawstwa. W badaniach tych manifestowała się rola metod jakościowych w naukach społecznych.

W opinii zwolenników nurtu osobiste narracje mają stanowić najlepszy sposób przeciwstawienia się jakoby wolnej od wartości i emocji, pozornie obiektywnej nauce prawa głównego nurtu. Koncepcjami i pojęciami prawniczymi, być może działającymi poprawnie na poziomie deklaracji, nie sposób scharakteryzować życia realnych ludzi, którzy doświadczyli w sposób niezасłużony wszystkich negatywnych skutków funkcjonowania kategorii rasy w społeczeństwie. Bierność lub nawet przyzwolenie państwa oraz „bezprawie prawa”, które powinno właśnie tym negatywnym zjawiskom przeciwdziałać, zostaje ujawniona w tych nierzadko dramatycznych narracjach. CRT bada wszelkie przejawy dyskryminacji i swego rodzaju aksjologicznego i intelektualnego totalitaryzmu.

Krytyczna teoria rasowa jako prąd naukowy w prawoznawstwie, zwraca uwagę na rolę, jakie opowiadania (narracje) mogą odgrywać nie tylko w procesie prawnym (jako źródło służące ustalaniu faktów przez sąd), ale i w nauce prawa. Narracjami są teksty, które mają wyraźnie zaznaczony początek, w historycznym czasie, po czym następuje opis rozwoju pewnych zdarzeń w jakiś sposób z sobą powiązanych. Z kolei opowieść ma wyraźnie zaznaczony koniec³⁷. Szczególną cechą narracji jest „niezbywalność doświadczenia, pozwalającego na przyswojenie (lub nie) kierowanego w ich ramach przekazu [...]”. Pozwala, by „próbować rekonstruować doświadczenia uczestniczących osób (bez ograniczania ich do doświadczeń uświadamianych)”³⁸.

Narracja jest tu materiałem badań jakościowych, za którymi stoi założenie, że „każde poznanie nie jest bezpośrednim odwzorowaniem fragmentu rzeczywistości, lecz jego interpretacją, określonym, ujęciem,

35 Ibidem.

36 Por. P.L. Berger, T. Luckman, *The Social Construction of Reality: A Treatise in the Sociology of Knowledge*, Anchor Books, New York 1966.

37 K. T. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, PWN, Warszawa 2000, s. 180.

38 D. Urbaniak-Zajac, *Rzeczywistość pedagogiczna...*, op.cit., s. 193.

przesłaniającym jednocześnie inne możliwe ujęcia³⁹. Istnieją rozmaite modele prowadzenia badań jakościowych, nie to jednak jest kluczowe, lecz ich wyjaśniający rzeczywistość potencjał⁴⁰.

Tworzenie opowieści, nierzadko bardzo osobistych, jest jedną z kluczowych form stosowanych przez krytyczną jursydurę amerykańską, zwłaszcza z kręgu nurtu krytycznej teorii rasowej. Tworzenie takich opowieści, pisanych nierzadko z perspektywy pierwszej osoby (tj. w tekstach krytycznych autorzy mówią, jak gdyby o swoich losach, używając – naturalnie angielskiej – formy „I”) stanowi charakterystyczny element ich prac⁴¹. Niekiedy jest to tylko element uzupełniający niemal klasyczne pod względem metody i metodologii prace prawnicze, a służy przywracaniu głosu tym grupom, które nie mogły prowadzić badań lub co nawet wypowiadać się w sprawach prawnych związanych z ich pozycją. Jest to więc metoda ułatwiająca zrozumienie przyczyn i samego problemu (dyskryminacji, wiktymizacji).

Symptomatyczny dla tego nurtu krytycznej jursydurę jest fragment pracy M. Matsudy, dotyczącej mowy nienawiści (*hate speech*) i dotyczących jej regulacji prawnych, w której przytacza swoją historię, starając się zrozumieć doświadczenia badanych:

Będąc dzieckiem, słyżałam szereg ostrzeżeń od rodziców [dotyczących azjatyckiego pochodzenia]. Moi rodzice, zwykli, pokojowi i pracowici ludzie, mówili mi to w sposób niezwykle poważny, jakby mówili o śmiertelnym niebezpieczeństwie. W ich tonie słyżać było, że świat jest pełen niebezpieczeństw, gróźb i przemocy i nic nie można było poradzić [rozstrzelenie–M.P.]. Ludzie o takich cechach i wyglądzie jak ja, stawali się regularnie ofiarami przemocy powodowanej propagandą-ideologią⁴².

Opowieść w dalszym rozwinięciu, stanowi wyraz (skądinąd negatywnej) oceny obowiązującego wówczas stanu prawnego oraz orzecznictwa sądów amerykańskich, a także krytykę bezradności doktryny prawniczej.

Specyficzną metodą, stosowaną przez zwolenników wspomnianego nurtu krytycznego w badaniach nad prawem, jest także metoda *correctivestories*, czyli historii naprawczych, mających nadać podmiotowość badanym i ukazać ich doświadczenia w możliwie realny, autentyczny sposób.

Warto podkreślić, że nie tylko CRT sięgała do metod jakościowych. Badania i prace poświęcone opowieściom sprawców przestępstw są udziałem kryminologii od wielu lat. Zwłaszcza opracowania naukowe utrzymane w nurcie biograficznym (*life story*) stanowią istotne źródło wiedzy o zjawiskach prawnych i społecznym działaniu prawa. Badania jakościowe w dziedzinie przestępczości, odwołujące się do materiału jakim są opowieści czy narracje sprawców – przestępców (choć kategoria przestępcy jest nieoczywista) zostały, niejako pioniersko, wdrożone przez C.R. Shawa⁴³. Kluczową w tym zakresie pracą, poświęconą zachowaniom przestępczym, była książka pt. *The Jack-Roller: A Delinquent Boy's Own Story*⁴⁴, w której Shaw dokonuje analiz socjologicznych i kryminologicznych przestępczości pospolitej, a której osi są autobiografie młodych przestępców, koncentrujące się na ich doświadczeniach, postawach, celach i wartościach. Opracowania Shawa (i jego kontynuatorów) dały asumpt do rozwoju prac badawczych zmierzających do wyjaśniania

39 Ibidem, s. 191.

40 Zob. szerzej: N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, *Wprowadzenie. Dziedzina i praktyka badań jakościowych*, [w:] N.K. Denzin, Y.S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych*, t. 1, PWN, Warszawa 2009, s. 23.

41 Zob. R. Delgado, J. Stefancic, *Critical Race Theory. An Introduction*, New York University Press, New York 2012, s. 1–18; K.K. Russell, *Critical race theory and social justice*, [w:] B.A. Arrigo (red.), *Social Justice, Criminal Justice. The Maturation of Critical Theory in Law, Crime, and Deviance*, Wadsworth, Scarborough 1999, s. 176–184; M. Peno, *Critical race theory jako nurt amerykańskiej filozofii prawa*, „Acta Iuris Stetinensis” 2017, nr 1 (17), s. 59-76.

42 M. Matsuda, *Public response to racist hate speech: Considering the victim's story*, [w:] M. Matsuda, C. Lawrence, R. Delgado, K. Crenshaw (red.), *Words that Wound. Critical Race Theory, Assaultive Speech, and The First Amendment*, Westview Press, Boulder, Col. 1993, s. 17.

43 K. Hayward, Maruna S., Mooney J. (red.), *Fifty Key Thinkers in Criminology*, Routledge, Londyn–Nowy York 2010.

44 C. Shaw, *The Jack-Roller: A Delinquent Boy's Own Story*, University Press, Chicago 1966.

indywidualnych i społecznych mechanizmów rządzących przestępczością⁴⁵. IPA w znacznym stopniu nadaje się jako odpowiednie narzędzie do kontynuowania i pogłębiania badań tego rodzaju.

4. Podsumowanie

Zastosowanie w badaniach strategii IPA

pozwała na podejmowanie problemów mało znanych, które badacz bardziej przeczuwa, niż o nich wie, a taka sytuacja uniemożliwia stawianie precyzyjnych hipotez, nie można, bowiem ich formułować, jeżeli badane zagadnienie jest mało znane. Podejście jakościowe zmusza badacza do rezygnacji z hipotez badawczych i zakłada swoistą bezzałożeniowość w poznawaniu natury interesującego go zjawiska⁴⁶.

IPA stanowi ramę teoretyczną niezwykle przydatną w badaniach kryminologicznych. Planując prace badawcze warto rozważyć wybór tego właśnie podejścia. Za wyborem tej metodologii przemawia co najmniej pięć zasadniczych względów.

- 1) Gdy problem badawczy stanowi temat wielu dyskusji, jest żywo komentowany, staje się doświadczeniem wielu osób znajdujących się nierzadko w szczególnej sytuacji życiowej. Jakościowa analiza i ocena problematyki daje mocne podstawy, do poszerzenia wiedzy na temat indywidualnych doświadczeń sprawców i ofiar. Badania jakościowe są ukierunkowane na jednostkę, na jednostkowe zrozumienie i wyjaśnienie zjawiska.
- 2) Aby dotrzeć w głąb badanej problematyki, na przykład relacji sprawca – ofiara albo stopnia świadomości prawnej, by odkryć sumę jednostkowych doświadczeń nie tylko możliwe, ale i konieczne jest aplikowanie badań jakościowych.
- 3) Ze względu na fakt, że większość problemów badawczych dotyczy sfer w gruncie rzeczy osobistych, nierzadko trudnych, specyficznych osób, konieczne wydaje się zastosowanie metod i technik badawczych, które pozwolą na nawiązanie bezpośredniego kontaktu z badanymi. Dostrzeżenie w sprawcy czy ofercie realnego człowieka, z jego bagażem emocji, trosk, poprzez nawiązanie personalnego kontaktu, otwiera z kolei możliwość uzyskania informacji dotyczącej bardzo osobistych kwestii, a zwłaszcza poddanie analizie kontekstu – języka, parajęzyka i okoliczności pozajęzykowych (czyli tego, co można zaobserwować, usłyszeć od badanych, co stanowi przetworzoną przez nich wersję zdarzeń). Jest to jednym z kluczowych elementów w analizie relacji międzyludzkich, w ocenie świadomości prawnej itd.⁴⁷;
- 4) Gdy zastosowanie ilościowych narzędzi badawczych jest niecelowe w kontekście podjętych badań z uwagi na różnorodność i rozmiar odpowiedzi, przeżyć i emocji osób badanych.
- 5) Gdy relacje czy doświadczenia są trudne do zmierzenia, zwłaszcza, gdy ocena uzależniona jest od wielu czynników niemierzalnych (emocje, przeżycia, indywidualne – subiektywne doświadczenia, perspektywa na przestępstwo itd.)⁴⁸.

Interpretacyjna analiza fenomenologiczna stanowi interesującą ramę teoretyczną badań nad przestępczością, z której warto korzystać dążąc do pogłębienia wiedzy o światach życia – o światach, w których żyją zwykli ludzie, sprawcy i ofiary przestępstw. Jest to podejście badawcze pozwalające eksplorować indywidualne doświadczenia i przeżycia w otwartej rozmowie z osobami badanymi, oraz dotknąć istoty badanych problemów.

⁴⁵ Ów nurt „kryminologii narratywnej” obejmuje także polskie opracowanie z lat 30., w tym z zwłaszcza prace Urke-Nachalnika (np. Urle-Nachalnik. *Życiorys własny przestępcy*, Warszawa 1930). W propagowanie tego nurtu miał być zaangażowany Florian Znaniński. Szerzej: R. Szczepaniak, *Zastosowanie techniki wywiadu narracyjnego w badaniach więźniów*, „Resocjalizacja Polska” 2012, nr 3, s. 91.

⁴⁶ T. Pilch, T. Bauman, *Zarys badań pedagogicznych...*, op.cit., s. 279–280.

⁴⁷ K. Konarzewski, *Jak uprawiać badania oświatowe. Metodologia praktyczna*, WSiP, Warszawa 2000.

⁴⁸ Por. H. Rudomska, *Analiza jakościowa...*, op.cit., s. 172.

Bibliografia

- Berger P.L., Luckman T., *The Social Construction of Reality: A Treatise in the Sociology of Knowledge*, Anchor Books, New York 1966.
- Brożek B., Stelmach J., *Metody prawnicze. Logika - analiza - argumentacja - hermeneutyka*, Wolters Kluwer, Warszawa 2006.
- Christie N., *Dogodna ilość przestępstw*, Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej, Warszawa 2004.
- Delgado R., Stefancic J., *Critical Race Theory. An Introduction*, New York University Press, New York 2012.
- Denzin N.K., Lincoln Y.S., *Wprowadzenie. Dziedzina i praktyka badań jakościowych*, [w:] N.K. Denzin, Y.S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych*, t. 1, PWN, Warszawa 2009, s. 19-57.
- Durfee A. (red.), *Analytic Philosophy and Phenomenology*, Martinus Nijhoff, The Hague 1976.
- Freeman M., *Hermeneutics*, [w:] L.M. Given (red.), *The SAGE Encyclopedia of Qualitative Research Methods*, SAGE, Los Angeles–London–New Delhi, Singapore 2008, s. 385-388.
- Gardocki L., *Prawo karne*, C.H. Beck, Warszawa 2019.
- Habermas J., *Pojęcie działania komunikacyjnego*, tłum. A. M. Kaniowski, „Kultura i Społeczeństwo” 1986, t. XXX, nr 3.
- Hayward K., Maruna S., Mooney J. (red.), *Fifty Key Thinkers in Criminology*, Routledge, London–New York 2010.
- Heidegger M., *Bycie i czas*, Znak, Warszawa 1994.
- Husserl E., *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii. Księga pierwsza*, tłum. D. Gierulanka, PWN, Warszawa 1975.
- Januszkiewicz M., *Rozumienie jako powracanie do bycia autentycznego Martin Heidegger i literatura*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2016, nr 1(2), s. 70-80.
- Judycki St., *Co to jest fenomenologia?*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 1993, nr 1, s. 25-38.
- Konarzewski K., *Jak uprawiać badania oświatowe. Metodologia praktyczna*, WSiP, Warszawa 2000.
- Konecki K.T., *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, PWN, Warszawa 2000.
- Matsuda M., *Public response to racist hate speech: Considering the victim's story*, [w:] M. Matsuda, C. Lawrence, R. Delgado, K. Crenshaw (red.), *Words that Wound. Critical Race Theory, Assaultive Speech, and The First Amendment*, Westview Press, Boulder, Col. 1993, s. 2320-2381.
- Miles M.B., Huberman A.M., *Analiza danych jakościowych*, Trans Humana, Białystok 2000.
- Morawski L., *Co może dać nauce prawa postmodernizm?*, TNOiK „Dom Organizatora”, Toruń 2001.
- Mróz A., *Analiza hermeneutyczna narracji autobiograficznych w badaniach noctycznego poziomu rozwoju człowieka*, „Rocznik Lubuski – Badania Jakościowe. W Poszukiwaniu Dróg i Inspiracji” 2015, t. 41, cz. 1, s. 107-116.
- Nizioł K., Peno M., *Ekonomiczna analiza prawa publicznego – problemy, konteksty, zastosowania*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2019.
- Nowak S., *Metodologia badań społecznych*, PWN, Warszawa 2011.
- Nowak-Dziemianowicz M., *Doświadczenia rodzinne w narracjach. Interpretacja sensów i znaczeń*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.
- Peno M., *Critical race theory jako nurt amerykańskiej filozofii prawa*, „Acta Iuris Stetinensis” 2017, nr 1(17), s. 59-76.
- Pietkiewicz I., Smith J.A., *Praktyczny przewodnik interpretacyjnej analizy fenomenologicznej w badaniach jakościowych w psychologii*, „Czasopismo Psychologiczne” 2012, t. 18, nr 2, s. 361-369.
- Pilch T., Bauman T., *Zarys badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2001.
- Presser L., *The narratives of offenders*, „Theoretical Criminology” 2009, t. 13(2), s. 323-339.
- Rubacha K., *Metodologia badań nad edukacją*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 177-200.

- Rudomska H., *Analiza jakościowa zachowań prawidłowych i nieprawidłowych uczniów głuchoniewidomych na tle edukacji rodzinnej i instytucjonalnej – rozwiązania metodologiczne*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2014, nr 18, s. 171-194.
- Russell K.K., *Critical race theory and social justice*, [w:] B.A. Arrigo (red.), *Social Justice, Criminal Justice. The Maturation of Critical Theory in Law, Crime, and Deviance*, Wadsworth, Scarborough 1999, s. 176-187.
- Shaw C., *The Jack-Roller: A Delinquent Boy's Own Story*, University Press, Chicago 1966.
- Smith J.A., *Reflecting on the development of interpretative phenomenological analysis and its contribution to qualitative research in psychology*, „Qualitative Research in Psychology” 2004, nr 1, s. 39-54.
- Smith J.A., Osborn M., *Interpretative phenomenological analysis*, [w:] J.A. Smith (red.), *Qualitative Psychology: A Practical Guide To Research Methods*, SAGE, London 2008, s. 25-52.
- Stelmach J., *Co to jest hermeneutyka?*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków 1989.
- Szczepanik R., *Zastosowanie techniki wywiadu narracyjnego w badaniach więźniów*, „Resocjalizacja Polska” 2012, nr 3, s. 89-105.
- Szlachta B. (red.), *Słownik społeczny*, WAM, Kraków 2004.
- Taylor C., *Philosophical Papers 1: Human Agency and Language*, CUP, Cambridge 1985, s. 45-76.
- Urbaniak-Zajac D., *Rzeczywistość pedagogiczna a sposoby jej poznawania – perspektywa interpretacyjna*, [w:] K. Rubacha (red.), *Konceptualizacja przedmiotu badań pedagogiki*, Oficyna Impuls, Kraków 2008, s. 185–200.
- Waligóra M., *Wstęp do fenomenologii*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas” Kraków 2013.
- Willig C., *Introducing Qualitative Research in Psychology*, Open University Press, Maidenhead 2008.

Netografia:

- Penkała R., *Friedrich Schleiermacher*, <https://www.biografie-niemieckie.pl/friedrich-schleiermacher> [dostęp: 31.12.2020].

CZY ISTNIEJE PRZESTĘPCZOŚĆ KRYMINALNA? KILKA UWAG O TAUTOLOGII W POLICYJNEJ STATYSTYCE PRZESTĘPCZOŚCI I NIE TYLKO

IS THERE SUCH A THING AS A CRIMINAL CRIME? A FEW REMARKS ON SEMANTIC REDUNDANCY IN THE POLISH POLICE CRIME STATISTICS AND MORE

Andrzej Uhl

Ruprecht-Karls

Universität Heidelberg, Niemcy

ORCID 0000-0002-3408-9766

e-mail: andrzejuhl44@gmail.com

ABSTRAKT

Bezsens określenia przestępczość kryminalna, stosowanego od dłuższego czasu w policyjnej statystyce przestępczości, został już dostrzeżony przez wielu autorów. Dotychczasowa krytyka ograniczała się do płaszczyzny logicznej. Wskazywano na tautologiczny charakter pojęcia. W odniesieniu do terminu przestępczości kryminalnej nie poruszono dotychczas zagadnień związanych z funkcjami pleonazmu. „Kryminalne” nazewnictwo zdążyło trafić do opracowań naukowych i aktów normatywnych, a kilka uczelni wprowadziło do swojej oferty przedmiot „Przestępczość kryminalna”. Dotychczasowe próby definicji nie dają żadnego jednoznacznego rezultatu, co szczególnie niepokoi w przypadku tekstów prawnych. Analiza semantyczna omawianego pojęcia ujawnia niepokojące implikacje. Cementuje ono stygmatyzację stereotypowych przestępców i daje do zrozumienia, że sprawcy równie groźnych przestępstw gospodarczych i drogowych są „mniej kryminalni”. Określenie przestępczość kryminalna cieszy się też popularnością w mowie nienawiści oraz popularnym dyskursie o przestępczości. W ostatniej części omówiono alternatywne określenia takie jak „przestępczość pospolita”, „tradycyjna” czy „przestępczość białych kołnierzyków”

Słowa kluczowe

przestępczość kryminalna, pleonazm, klasyfikacja przestępczości, polska kryminologia, teoria naznaczania społecznego

ABSTRACT

Existing literature has often hinted at a tautology in the classification of crime by the Polish police identifier *przestępstwa kryminalne*, which could be most accurately translated as 'criminal crimes' or 'criminal delinquency'. Yet, the authors have so far been content with indicating its semantic redundancy and questions about the pleonasm's function have never been asked. Meanwhile, the term has become widespread outside police sources, with many colleges even offering courses on 'criminal crime'. Attempts to define "criminal crime" remain inconclusive - an unsettling finding, for the term has already forced its way into legal acts, scholarly works, and court sentences. Semantic analysis of it could be considered as a starting point for the disclosure of various far-reaching connotations: 'Criminal crime' labels stereotypical offenders and distinguishes them from white-collar and road crime perpetrators. It implies that those guilty of an act not constituting a "criminal crime" are not criminals anyhow. The term is also frequently found in hate speech and popular discourse on crime. Finally, alternatives such as 'blue-collar', 'street' and 'traditional crime' are discussed.

Key words

criminal crime, pleonasm, classification of crime, polish criminology, labelling theory

Wprowadzenie

Punktem wyjścia dla rozważań nie było pytanie o to, czym jest przestępczość kryminalna, ale raczej jaka przestępczość nie jest kryminalną. To, co nie jest kryminalne, nie stanowi przestępstwa. Aby nie być kryminalnym, przestępstwo musiałoby przestać być czynem zabronionym i stać się własną antytezą. Mimo to, jak się dalej okaże, „przestępstwa kryminalne” zapełniają policyjne statystyki, dostarczają przedmiot badań kryminologom, a dziennikarzom – temat materiałów prasowych. Wszystko wskazuje na to, że pojęcie to zażyło już przestępstwo swoją powszechność na osobne opracowanie.

Niefortunne sformułowanie „przestępstwa kryminalne” obciążone jest błędem logicznym. Jego nieprzejednanej krytyce poświęcił przed kilkoma laty artykuł Jerzy Kwaśniewski¹. Dotychczas jednak poruszano wyłącznie powierzchowny problem językowy, wskazując, że jest to wyrażenie pokraczne i bezsensowne w swojej warstwie znaczeniowej. Panuje co do tego konsensus i nawet autorzy używający omawianego określenia często czynili to z zastrzeżeniem jego tautologicznej natury.

Język używany przez prawników do pisania czy mówienia o prawie (język prawniczy), podobnie jak język, w którym wypowiada się ustawodawca (język prawny), musi spełniać szczególne wymogi pod względem klarowności, określoności oraz logiczności. Wieloznaczność tekstu ustaw stanowi podstawowe zagrożenie dla pewności prawa, zaś strona umowy sformułowanej w sposób niejasny naraża się na ryzyko kosztownej litygacji. W doktrynie postulat ten dodatkowo wiąże się z wymogami naukowości, zaś w przypadku komunikacji między władzą a obywatelem – z prawem do informacji publicznej.

Rzeczywistość dalece odbiega od zarysowanych powyżej postulatów. Na co dzień spotykamy się z niezrozumiałymi dla kontrahenta umowami. Wiele przepisów budzi wątpliwości interpretacyjne, zaś publikacje naukowe czy dydaktyczne pełne są wątpliwych ozdobników, takich jak „racjonalny i rozsądny”. Język profesjonalny nie jest wolny od rażących niekonsekwencji, błędów, tautologii i dwuznaczności. Dla prawnika i badacza język ten pełni szczególną rolę. Jest narzędziem, za pomocą którego wykonuje on swoją pracę. Jego niewłaściwe użycie ma wpływ na efekty pracy. Gradacja wad obejmuje w tym przypadku zarówno niezręczności językowe (powszechna odmiana słowa *lex* w rodzaju nijakim), jak i poważne błędy metodologiczne. Z drugiej strony, puryzm jest postawą uciążliwą i nierzadko utrudnia merytoryczną dyskusję, sprowadzając jej przedmiot wyłącznie do formy.

Niepoprawność językowa otwiera długą listę zarzutów, jakie można zgłosić do omawianego pojęcia. Dlatego w artykule postaram się przedstawić istotniejsze problemy związane z użyciem określenia

1 J. Kwaśniewski, *Naukowe partactwo*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2014, nr 23, s. 151-154.

przestępstwa kryminalne. Zarzut tautologii traktuję jedynie jako punkt wyjścia dla dalszych rozważań. Docierając do ukrytych funkcji pleonazmu można rozszyfrować niepokojące implikacje „kryminalnej” terminologii. To właśnie błąd logiczny zawarty w tym sformułowaniu stanowi pretekst do pytania o wizję przestępcy i przestępczości.

Cztery istotne zagadnienia omawianego pojęcia to, po pierwsze – zakres i kontekst jego występowania; po drugie – znaczenie, po trzecie – krytyczna ocena, a po czwarte – ewentualne możliwości zastąpienia innym nazewnictwem. Kwestie te przeplatają się ze sobą, dlatego należy osobno ustalić jak zmienia się znaczenie sformułowania w zależności od kontekstu czy też to którym mankamentom zapobiegniemy, stosując jedno z alternatywnych określeń. Takie zawilości odzwierciedlają jedynie problematyczny charakter sformułowania, którego zastosowanie artykuł ten postuluje ograniczyć.

1. Miejsce przestępczości kryminalnej w policyjnej statystyce przestępstw

Zjawisko przestępczości wymaga klasyfikacji już na początkowym etapie jego opisu. Podstawowej klasyfikacji dokonuje ustawodawca kryminalizując dany typ czynu. W państwie prawa realizującym zasadę określoności prawa karnego ustawodawca kreuje przestępstwo poprzez jego określenie (klasyfikację). Akt nazwania jest równocześnie aktem stworzenia, gdyż typy czynów zabronionych jako konstrukcję prawne powołane są do życia dopiero w akcie normatywnym.

Samo prawo wprowadza dodatkowe parametry klasyfikacji, np. dzieli przestępstwa na zbrodnie i występki. Kolejne podziały pojawiają się w nauce prawa. Dogmatyka wyszczególnia przestępstwa skutkowe, a kryminologia *mala per se* i *mala prohibita*. Dodatkowa klasyfikacja staje się niezbędna na polu statystyki – pozwala ona uporządkować rozbudowany katalog przestępstw lub porównywać dynamikę przestępczości w państwach posiadających odmienne klasyfikacje ustawowe². Podziały dokonywane w statystyce nie są co prawda wypowiedziami performatywnymi, tak jak katalog zawarty w kodeksie karnym³ i ustawach szczególnych, odbijają się jednak na jakości danych i pozwalają nimi manipulować. Jako zespół podziałów w sensie logicznym, klasyfikacja przestępczości powinna być wyczerpująca, rozłączna i oparta na jednym kryterium⁴.

Po raz pierwszy potrzebę klasyfikacji przestępstw dostrzeżono tam, gdzie prowadzone na szeroką skalę statystyki miały obejmować wiele odmiennie sformułowanych katalogów ustawowych, tj. w Stanach Zjednoczonych oraz na poziomie międzynarodowym. Za wzorcową należy uznać *International Classification of Crime for Statistical Purposes* (ICCS) opracowaną przez Biuro ONZ ds. Narkotyków i Przestępczości (UNODC). Dzieli ona przestępstwa na dziesięć kategorii podstawowych i jedną zapasową⁵, wprowadzając następnie trójpoziomą klasyfikację w głąb, przy czym do każdej kategorii oraz typu przestępstwa przypisana jest wartość cyfrowa. Głównymi założeniami ICCS są:

1. wyczerpujący charakter (*exhaustiveness*) – suma kategorii obejmuje wszystkie typy przestępstw, klasyfikacja ma charakter zupełny;

2 *International Classification of Crime for Statistical Purposes*, United Nations Office on Drugs and Crime, Vienna 2015, s. 9, https://www.unodc.org/documents/data-and-analysis/statistics/crime/ICCS/ICCS_English_2016_web.pdf [dostęp: 2.05.2021].

3 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. 2020 poz. 1444, 1517.

4 Z. Ziębiński, *Logika Praktyczna*, PWN, Warszawa 2002, s. 57-58. Trudno ustalić przy tym, czy policja stosuje w tym wypadku klasyfikację czy zwykły podział, innymi słowy, czy występują jeszcze kategorie pośrednie pomiędzy poszczególnymi przestępstwami a zbiorem przestępstw kryminalnych. Nie ulega za to wątpliwości, że klasyfikacja, a zatem szczególnym rodzajem podziału, jest system przyjęty przez UNODC.

5 1. Acts leading to death or intending to cause death; 2. Acts leading to harm or intending to cause harm to the person; 3. Injurious acts of a sexual nature; 4. Acts against property involving violence or threat against a person; 5. Acts against property only; 6. Acts involving controlled psychoactive substances or other drugs; 7. Acts involving fraud, deception or corruption; 8. Acts against public order, authority and provisions of the State; 9. Acts against public safety and state security; 10. Acts against the natural environment; 11. Other criminal acts not elsewhere classified” (*International Classification of Crime*, op.cit., s. 14). Oficjalne polskie tłumaczenia wskazanych kategorii są zawarte w wytycznych Eurostatu: *European Union guidelines for the International Classification of Crime for Statistical Purposes – ICCS*, European Statistical Office, Luksemburg 2017, s. 140-146.

2. wzajemna wyłączność (*mutual exclusiveness*) – żaden typ przestępstwa nie należy równocześnie do dwóch kategorii tego samego szczebla, klasyfikacja ma charakter rozłączny;
3. struktura (*structure*) – klasyfikacja oparta jest na wielopoziomowej konstrukcji z możliwością do opanowania ilością kategorii na kolejnych szczeblach;
4. opis (*description*) – precyzyjna charakterystyka typu przestępstwa⁶.

W Polsce statystyka policyjna dzieli przestępstwa na trzy podstawowe kategorie: przestępczość gospodarcza, drogowa oraz kryminalna. Podział taki narodził się w powojennych statystykach prowadzonych przez Milicję Obywatelską⁷. Kategoria przetrwała liczne transformacje, jakim od lat 40. ulegała statystyka policyjna. Została na nowo ukształtowana przy implementacji nowego systemu, który zastąpił stosowany do 2014 r. Policyjny System Statystyki Przestępczości TEMIDA⁸.

Wprowadzona przez policję klasyfikacja przestępstw okazuje się daleka od założeń ICCS. Proponowany przez nią trójpodział przestępstw wydaje się niejasny i niekompletny. Nie sposób dociec, jakie dokładnie kryterium przyjęto do określenia dokładnych granic każdej z kategorii – nie przedstawiono ich bowiem w komentarzu do prezentowanych statystyk⁹. Nie można też mówić o strukturze, gdyż trzy kategorie nadrzędne rozgłębiają się następnie na niezliczoną liczbę typów przestępstw opisanych do tego w różnych rozdziałach k.k. i ustaw szczególnych. Rozdziały k.k. nie stanowią przy tym szczebla środkowego, gdyż niekiedy znajdują się w nich typy czynów odpowiadające więcej niż jednej kategorii nadrzędnej¹⁰.

Pierwsze dwie grupy nadrzędne to przestępczość gospodarcza i drogowa. Wyszczególniono je arbitralnie stosując całkiem odmienne kryteria. Pierwsza opiera się o specyficzne dobro prawne – bezpieczeństwo obrotu gospodarczego. Druga zaś dotyczy ruchu drogowego jako konkretnej sfery życia. Klasyfikacja ta wydaje się niezwykle chaotyczna, gdyż zestawia kryteria z zupełnie odmiennych płaszczyzn. Nie został tym samym zrealizowany postulat jedności zasady podziału, charakterystyczny dla podziału logicznego¹¹.

Sprawiający najwięcej problemów jest trzeci człon podziału – przestępczość kryminalna. Kategoria ta figuruje między innymi na stronie internetowej policji. Można się na niej zapoznać z ogólną liczbą przestępstw kryminalnych. W podkategoriach występują: „7 wybranych kategorii przestępstw, zabójstwo, zgwałcenie, ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii”¹². Oficjalna, ogólnodostępna statystyka nie zawiera nigdzie definicji pojęcia „przestępczość kryminalna”. Jeśli dokonany podział jest podziałem zupełnym (wyczerpującym, obejmuje wszystkie przestępstwa) i rozłącznym, wówczas przestępczość kryminalna oznaczać będzie każde przestępstwo, które:

1. nie uderza w bezpieczeństwo obrotu gospodarczego;
2. nie zostało popełnione w ruchu drogowym;

a zatem zawiera w swoim zakresie znaczeniowym czyny o diametralnie odmiennym charakterze, wymierzone w najrozmaitsze dobra prawne i dokonane we wszystkich niemal sferach życia. W przeciwieństwie do dziesięciu podstawowych kategorii nadrzędnych ICCS, pojęciu przestępczość kryminalna brakuje cechy deskryptywności, gdyż ani z jego brzmienia, ani z dostępnego komentarza nie wynikają informacje na temat cech własnych tej grupy typów przestępstw.

6 *International Classification of Crime...*, s. 9.

7 J. Kwaśniewski, *op.cit.*, s. 153. W kompilacji przedwojennych statystyk autorstwa P. Horoszowskiego nie ma jeszcze wzmianki na temat przestępstw kryminalnych. P. Horoszowski, *Statystyka kryminalna*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Łódź 1950.

8 Informacja publiczna udzielona dnia 4 września 2019 r. przez Komendę Główną Policji w drodze korespondencji elektronicznej.

9 *Uwagi i definicje*, <http://statystyka.policja.pl/st/przestepstwa-ogolem/121940,Przestepstwa-ogolem.html> [dostęp: 25.08.2019].

10 Charakterystyczny jest pod tym względem rozdział XXIX k.k., którego początkowa część obejmuje typowe przestępstwa pospolite, takie jak napaść na funkcjonariusza. Dalsze przepisy dotyczą jednak poważnych przestępstw gospodarczych, np. sprzedajność urzędnicza – art. 223 i 228 k.k.

11 Z. Ziębiński, *op.cit.*, s. 57-58

12 Te wybrane przestępstwa kryminalne to: bójka i pobicie, uszczerbek na zdrowiu, kradzież cudzej rzeczy, kradzież z włamaniem, rozbój, wymuszenie i kradzież rozbójnicza, uszkodzenie mienia. *Przestępstwa kryminalne – ogółem*, <http://www.statystyka.policja.pl/st/przestepstwa-ogolem/przestepstwa-kryminalne/63470,Przestepstwa-kryminalne-ogolem.html> [dostęp: 25.08.2019].

Stosowanie tak enigmatycznej terminologii w statystyce policyjnej musi budzić poważny niepokój. Dane, które policja gromadzi o przestępczości, stanowią informację publiczną i jako takie powinny być prezentowane w sposób zrozumiały. Inaczej bowiem nie zostaje zrealizowane prawo zagwarantowane każdemu przez art. 61 ust. 1 Konstytucji RP. Statystyka przestępstw jest częstym tematem doniesień medialnych. Wpływa tym samym na poczucie bezpieczeństwa obywateli. Może też łatwo stać się instrumentem manipulacji¹³. Nie powinna zatem zawierać pojęć niejasnych, wieloznacznych, a także, jak się dalej okaże, silnie wartościujących i opartych głównie na skojarzeniach. J. Kwaśniewski łączy rozpowszechnianie się omawianego pojęcia z „milicyjno-ubecką tradycją językową” i „naukowym partactwem”, ale także ogólnym trendem do posługiwania się przymiotnikiem „kryminalny” w naukach penalnych¹⁴. Dotyczy to także statystyki kryminalnej, informacji kryminalnej, kary kryminalnej oraz biur kryminalnych działających w strukturach policji.

Pojęcie przestępczości kryminalnej przewija się też przez liczne opracowania sporządzane przez policję oraz na podstawie statystyk policyjnych. W pierwszej kolejności warto wymienić publikowany corocznie przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce¹⁵. Literatura przedmiotu wymienia także opinie na temat Krajowego Programu Zwalczania Przestępczości oraz Rządowego Programu Poprawy Bezpieczeństwa Obywateli¹⁶. Sformułowanie występuje również w projekcie Programu przeciwdziałania i zwalczania przestępczości gospodarczej na lata 2015–2020¹⁷. Na podstawie regulacji wewnętrznych w Centralnym Biurze Śledczym Policji działają z kolei komórki do zwalczania zorganizowanej przestępczości kryminalnej¹⁸. O zagrożeniu przestępczością kryminalną donosi każde corocznie publikowane przez starostów sprawozdanie komisji bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Kusząca wydaje się definicja negatywna. Skoro tak niewiele łączy przestępstwa uznane przez policję za kryminalne, to może istotę przestępstw kryminalnych stanowi zewnętrzny charakter wobec łatwiejszej do zdefiniowania przestępczości drogowej i gospodarczej? Wówczas powinna być jednak określana jako inne przestępstwa. Dalsze rozdziały podejmują jednak próbę ustalenia jakichkolwiek cech definicyjnych przestępczości kryminalnej, nieopartych jedynie na negacji dwóch pozostałych kategorii. Zdają się do tego zachęcać twórcy podziału, gdyż w przeciwnym razie ograniczyliby się zapewne do podziału na przestępczość drogową, gospodarczą oraz pozostałą.

Próbę analizy semantycznej pojęcia warto rozpocząć od swoistej wykładni autentycznej, to jest tej dokonanej przez policję jako zbiorowego autora omawianej kategorii. W drodze dostępu do informacji publicznej udało się uzyskać enumeratywną listę czynów klasyfikowanych jako przestępstwa kryminalne. Wynika z niej, że kryteria trójpodziału sięgają w głąb szczegółowych informacji o zdarzeniu i przecinają nie tylko rozdziały k.k., ale także typy czynów zabronionych. I tak, oszustwo dokonane metodą na wnuczka zostanie zakwalifikowane jako przestępstwo kryminalne, a inny czyn wypełniający ustawowe znamiona z art. 286 § 1 k.k. będzie już przez policję zaliczony do przestępczości gospodarczej¹⁹. Respondenci z Komendy Głównej Policji nie potrafili wskazać wspólnego mianownika omawianej kategorii, toteż przedstawioną listę należy uznać za ostateczną definicję przestępczości kryminalnej, przynajmniej w znaczeniu nadanym jej przez pierwotnego autora. Nie jest ona skonstruowana wokół określonej zasady i stanowi definicję przez wyliczenie.

13 D. Seidman, M. Couzens, *Getting the crime rate down: political pressure and crime reporting*, „Law & Society Review” 1974, t. 8, nr 3, s. 457-494.

14 J. Kwaśniewski, op. cit., s. 152.

15 *Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce w 2016 roku*, MSWiA, Warszawa 2017.

16 J. Kwaśniewski, op. cit., s. 153.

17 *Program przeciwdziałania i zwalczania przestępczości gospodarczej na lata 2015–2020*, Warszawa 2015, <http://www.antykorupcja.gov.pl/download/4/14184/ProjektProgramuPrzeciwdzialaniaIzwalczaniaprzestepczosciGospodarczejNaLata2015-2.pdf> [dostęp: 25.08.2019].

18 § 2 ust. 1 pkt 1 zarządzenia nr 54 Komendanta Głównego Policji w sprawie organizacji, rzeczowego i miejscowego zakresu działania oraz zasad współdziałania Centralnego Biura Śledczego Policji z innymi jednostkami organizacyjnymi Policji z dnia 7 października 2014 r., Dz.Urz. KGP 2014 poz. 121.

19 Informacja publiczna udzielona dnia 4 września 2019 r. przez Komendę Główną Policji w drodze korespondencji elektronicznej.

Klasyfikacja dokonana przez policję nie musi posiadać syntetycznego charakteru. Celem przyjętego podziału nie jest objaśnianie rzeczywistości, ale spełnianie wewnętrznych potrzeb policji. Należy przez to rozumieć możliwości organizacyjne poszczególnych komórek, które posługując się odmienną metodyką mogą lepiej lub gorzej radzić sobie ze zwalczaniem danych kategorii przestępstw. Taki instrumentalny charakter omawianego pojęcia potwierdza procedura klasyfikacji nowych typów przestępstw oraz charakterystycznych sposobów ich popełniania. Opiera się ona o konsultacje z komórkami merytorycznymi Komendy Głównej Policji²⁰. Tym samym przynależność danego przestępstwa do kategorii przestępczości kryminalnej informuje nas jedynie o sposobie, w jaki będzie się nim zajmowała policja. Nie dostarcza żadnych bezpośrednich wiadomości o samej naturze czynu.

Kolejną nieścisłością jest stosowanie pojęcia w alternatywnym znaczeniu w obrębie samych opracowań statystycznych (jak i zresztą naukowych). Przestępczość kryminalna jest mianowicie podkategorią przestępstw popełnianych przez zorganizowane grupy przestępcze, obok przestępstw narkotykowych i ekonomicznych²¹. W Raporcie o stanie bezpieczeństwa w Polsce czytamy najpierw: „Przestępczość kryminalna jest zjawiskiem szczególnie zauważalnym i dokuczliwym dla osób, które zazwyczaj nie mają do czynienia z przestępczością zorganizowaną”²², potem zaś „Przestępczość zorganizowaną dzieli się zazwyczaj na trzy obszary – przestępczość o charakterze ekonomicznym, narkotykowym i kryminalnym”²³. Zatem początkowo dowiadujemy się, że przestępczość kryminalna jest kategorią zewnętrzną wobec zorganizowanej, następnie, że się w niej zawiera.

Wszystko wskazuje więc na to, że są to inne przestępstwa kryminalne niż te ujęte w bardziej ogólnych statystykach. Do tak zdefiniowanej przestępczości kryminalnej jej badacze zaliczają m.in. „handel maszynami budowlanymi i rolniczymi o znacznej wartości” [sic!] ²⁴ lub handel ludźmi, który, jak zapewnia Anna Marczyk, „stanowi wielki biznes”²⁵. Policja konsekwentnie używa pojęcia w obu odmiennych znaczeniach i to niekiedy w obrębie tej samej publikacji²⁶. Problem taki zdaje się zauważać Zbigniew Rau, który wyróżnia „klasyczną” przestępczość kryminalną, tak by odróżnić ją od kryminalnej przestępczości zorganizowanej²⁷.

2. Przestępczość kryminalna *ex cathedra*

„Kryminologia skutecznie bada zarówno przestępczość kryminalną, jak i ekonomiczną, zorganizowaną i drogową” – pisze Jerzy Wójcik w monografii z 2014 r.²⁸ Drugim obszarem występowania omawianego pojęcia są publikacje naukowe z dziedziny kryminologii. Jerzy Kwaśniewski określa ułamek specjalistów posługujących się omawianym pojęciem jako nieznaczny²⁹. Przegląd publikacji zawierających sformułowanie przestępczość kryminalna czy przestępstwa kryminalne pozwala stwierdzić, że przywędrowało ono do literatury kryminologicznej z zasobów policyjnych. Statystyka policyjna jest niezwykle cennym źródłem wiedzy

20 Ibidem.

21 J. Bil, *Przestępczość zorganizowana w ujęciu historycznym oraz jej ewaluacja*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka Praktyka Refleksje” 2015, nr 20, s. 105, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Kultura_Bezpieczenstwa_Nauka_Praktyka_Refleksje/Kultura_Bezpieczenstwa_Nauka_Praktyka_Refleksje-r2015-t-n20/Kultura_Bezpieczenstwa_Nauka_Praktyka_Refleksje-r2015-t-n20-s88-106/Kultura_Bezpieczenstwa_Nauka_Praktyka_Refleksje-r2015-t-n20-s88-106.pdf [dostęp: 3.05.2021]; I. Kochman, *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, „Rzeszowskie Studia Prawnicze” 2011, nr 1, s. 334, <https://www.wspia.eu/file/20335/30-KOCHMAN+IZABELA.pdf> [dostęp: 22.08.2019].

22 *Raport o stanie*, op.cit. s. 25.

23 Ibidem. Podobnie inny autor najpierw zalicza przestępstwa narkotykowe do przestępstw kryminalnych, aby kilka stron dalej stwierdzić, że trzy najgroźniejsze obszary przestępczości zorganizowanej to narkotykowa, kryminalna i ekonomiczna. Zob. J. Wójcik, *Główne problemy przestępczości w Polsce z początkiem XXI wieku*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Informatyki, Zarządzania i Administracji w Warszawie” 2011, nr 3, s. 8 i 16.

24 I. Kochman. op. cit., s. 334.

25 A. Marczyk, *Główne rodzaje przestępczości zorganizowanej*, „Security Economy & Law. Scientific Journal for Students and PhD. Candidates” 2013, t. 3, nr 2, s. 97-107.

26 *Raport o stanie bezpieczeństwa*, op. cit., s. 25 i nast., s. 85 i nast.

27 Z. Rau, *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, Zakamycze, Kraków 2002.

28 J. Wójcik, *Kryminologia. Współczesne aspekty*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, LEX.

29 J. Kwaśniewski, op. cit., s. 153.

o strukturze przestępczości ujawnionej, a zawarte w niej dane podlegają licznym analizom i opracowaniom³⁰. Nie można jednak zapominać, że jak każde inne źródło, powinna być traktowana krytycznie i z odpowiednią dozą sceptycyzmu. Dotyczy to zarówno prezentowanych rozmiarów przestępczości, jak i sposobu ich prezentacji – na przykład omawianego podziału przestępstw. Jak już wyżej wskazano, policja traktuje przyjętą przez siebie klasyfikację jako narzędzie metodyki własnej pracy i nie próbuje stosować jej przy wyjaśnianiu fenomenu przestępczości.

Z początku pojęcie to pojawiało się, gdy prezentowane były gromadzone przez policję dane statystyczne. Do takiego zakresu ogranicza stosowanie tego określenia Brunon Hołyst³¹. Autorzy sporadycznie omawiają samo pojęcie przestępczości kryminalnej i rzadko wypowiadają się o niej w oderwaniu od policyjnych źródeł.

Istotny wydaje się fakt, że przestępczość kryminalną za główny obiekt badań obierają przede wszystkim przedstawiciele innych niż kryminologia dyscyplin, takich jak geografia³², ekonomia i zarządzanie³³ czy też sami funkcjonariusze policji³⁴. Z oczywistych przyczyn można oczekiwać w takich publikacjach zmniejszonej dozy krytycyzmu wobec przyjętej klasyfikacji. Często też o przestępczości kryminalnej w średniowieczu i erze nowożytnej piszą historycy³⁵, mimo iż samo pojęcie narodziło się dopiero po wojnie. Żadna z tych prac nie podejmuje trudu wyjaśnienia czytelnikowi, co też kryje się za pojęciem przestępczości kryminalnej.

Z płaszczyzny literatury fachowej pojęcie przedostało się do dydaktyki i obecnie metody zwalczania przestępczości kryminalnej można poznać na przykład studiując bezpieczeństwo wewnętrzne na Politechnice Rzeszowskiej czy Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego³⁶. Przystępczość kryminalna to również osobny przedmiot nauczania na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Prowadzący zapowiadają „wprowadzenie w istotę oraz normatywne, socjologiczne i kryminologiczne rozumienie fenomenu przestępczości kryminalnej”³⁷.

W ten sposób przestępczość kryminalna staje się powoli osobnym przedmiotem badań kryminologicznych. Instrumentarium pojęciowe przyjęte początkowo na potrzeby klasyfikacji danych podlega utrwaleniu i rozpowszechnia się daleko poza początkowe ramy. Przystępczość kryminalna zaczyna „żyć własnym życiem”, pojawia się w klasyfikacjach przestępstw innych niż policyjny trójpodział. Krzysztof Gawkowski wyszczególnia przestępczość gospodarczą, kryminalną i inną, Maciej Duda – gospodarczą, kryminalną, drogową i narkotykową (łącznie niejako ogólny podział przestępstw z wybranymi szczegółowymi kategoriami przestępczości zorganizowanej)³⁸, Jerzy Wójcik – kryminalną, ekonomiczną, zorganizowaną i drogową³⁹.

Niewielka część autorów posługujących się przedmiotowym określeniem podejmuje próby określenia jego zakresu znaczeniowego. Zdecydowanie preferowane są definicje przez wyliczenie, często zresztą przykładowe. Tak czyni np. Jerzy Wójcik określając katalog przestępstw kryminalnych jako „praktycznie nieograniczony”,

30 J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Arche, Gdańsk 2007, s. 194.

31 B. Hołyst, *Kryminologia*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 105, 134.

32 N. Sypion-Dutkowska, *Rozmieszczenie przestępstw w miastach na prawach powiatu w Polsce*, „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” 2017, nr 38, s. 79-98.

33 M. Mocianko-Pawlak, *Bezpieczeństwo a poziom przestępczości w Polsce w latach 2007-2016*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2017, t. 50, nr 1, s. 215-230, <https://www.doi.org/10.18276/sip.2017.50/1-16>.

34 J. Rzymkowski, *Obraz zmian przestępczości na terenie województwa pomorskiego na przykładzie wybranych kategorii przestępstw*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2017, t. 11, nr 1, s. 237-250, <https://doi.org/10.34862/rbm.2017.1.15>; K. Czaplicka, *Przystępczość kryminalna przeciwko dobrom kultury w Polsce w latach 2013-2014*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2015, nr 1(82)-2(83), s. 94-98, https://stratyzabytkow.nimoz.pl/wp-content/uploads/2018/05/CBU_2015_1-2-s-94-98-CZAPLICKA.pdf [dostęp: 16.08.2019].

35 P. Klint, D. Wojtucki, *Przystępczość kryminalna w Europie Środkowej i Wschodniej w XVI-XVIII w.*, Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, Łódź 2017.

36 *Zwalczanie przestępczości* [syllabus], <https://usos.prz.edu.pl/kontroler.php?action=katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot&kod=ZB0-ZL%3EZP> [Dostęp: 16.08.2019]; *Zwalczanie przestępczości* [syllabus], [https://usosweb.uksw.edu.pl/kontroler.php?action=katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot\(prz_kod=WS-PO-BW-ZP\)](https://usosweb.uksw.edu.pl/kontroler.php?action=katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot(prz_kod=WS-PO-BW-ZP)) [dostęp: 25.08.2019].

37 *Przystępczość kryminalna* [syllabus], <https://usosweb.uwm.edu.pl/kontroler.php?action=katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot&kod=52S1-PKRY> [dostęp: 2.05.2021].

38 K. Gawkowski, *Przystępczość kryminalna w regionach*, „Przedsiębiorstwo Przyszłości” 2016, nr 3, s. 65; M. Duda, *Przystępczość z nienawiści*, *Studium kryminologiczne i prawnokarne*, UWM, Olsztyn 2016, s. 235.

39 J. Wójcik, *Kryminologia*, op cit.

obejmujący w szczególności czyny przeciwko życiu i mieniu⁴⁰. Krzysztof Gawkowski zauważa, że podział przestępstw na wyróżniający przestępstwa kryminalne nie wynika z systematyki kodeksowej i ukształtował się pod wpływem praktyki policyjnej⁴¹. Pogląd ten znajduje odzwierciedlenie w przedstawionym wyżej stanowisku, jakie zajęła w tej sprawie sama policja. Część autorów zwraca uwagę, że przestępczość kryminalna jest synonimem przestępczości pospolitej⁴². Pojawiają się stwierdzenia, że jest ona szczególnie dokuczliwa dla obywateli i ma duże przełożenie na ich poczucie bezpieczeństwa⁴³, bądź też odczuwalność dla społeczeństwa wynika z czynników statystycznych – stanowi ona 70% ogólnej liczby przestępstw⁴⁴.

Ten ostatni argument zasługuje na szczególną uwagę. Nie udało się jak dotąd wskazać jakiegokolwiek wspólnego mianownika łączącego czyny zbiorczo zdefiniowane jako przestępczość kryminalna. Pojęcie to jest konstruktem i tylko od woli definiującego zależy, jak szeroko zakreśli jego granice. W tym przypadku objęły one szeroki katalog czynów zabronionych, odpowiadający około 70% stwierdzonych rocznie przestępstw. Następnie „odnajduje” się jednak ów wspólny mianownik: jest nim właśnie powszechny charakter lub dolegliwość wynikająca z rozmiarów zjawiska. Te wynikają jednak wyłącznie z przyjętej definicji. Mamy do czynienia z poważnym błędem logicznym⁴⁵, który budzi szczególny niepokój, gdy ta powszechność i dolegliwość staje się podstawą do demonizowania przestępczości kryminalnej jako nadzwyczajnego zagrożenia wymagającego zdecydowanej reakcji ze strony organów ścigania.

W toku korespondencji z Maciejem Dudą, który wyklada przedmiot Przemępczość kryminalna na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim i pomógł w dotarciu do wielu cytowanych w niniejszej pracy źródeł, otrzymałem następującej treści szkic definicji: „[oznacza ona] najbardziej pospolitą i najbardziej dolegliwą dla obywateli formę przestępczości obejmującą m.in. przestępstwa i wykroczenia przeciwko życiu, zdrowiu, mieniu, wolności seksualnej, rodzinie, nietykalności cielesnej, porządkowi publicznemu”⁴⁶. Maciej Duda proponuje także nienumeratywne wyliczenie rozdziałów k.k. obejmujących najważniejsze przestępstwa kryminalne. Są to:

- rozdział XIX. Przemępcstwa przeciwko życiu i zdrowiu (art. 148-162);
- rozdział XXIII. Przemępcstwa przeciwko wolności (art. 189-193);
- rozdział XXV. Przemępcstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (art. 197-205);
- rozdział XXVI. Przemępcstwa przeciwko rodzinie i opiece (art. 206-211);
- rozdział XXVII. Przemępcstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212-217);
- rozdział XXXII. Przemępcstwa przeciwko porządkowi publicznemu (art. 252-264a);
- rozdział XXXV. Przemępcstwa przeciwko mieniu (art. 278-295);
- rozdział XXXVII. Przemępcstwa przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi (art. 310-316);

a ponadto, z kryminologicznego punktu widzenia także część wykroczeń, takich jak przepoławiony czyn kradzieży opisany w art. 119 k.w.⁴⁷

Cenne wydaje się w tym przypadku objęcie definicją również wykroczeń, dzięki czemu nabiera ona charakteru kryminologicznego i odrywa się od decyzji ustawodawcy o kryminalizacji jako przestępstwo lub wykroczenie. Trudno jednak uznać pospolity charakter i wysoką dolegliwość za właściwe kryterium wyszczególnienia omawianej kategorii przestępstw. Zawiera ona zarówno czyny „niepospolite” (z art. 252 k.k.

40 J. Wójcik, *Główne problemy*, op. cit., s. 16.

41 K. Gawkowski, op.cit., s. 65.

42 B. Kunicka-Michalska, *Przemępcstwo pospolite*, [w:] E. Smoktunowicz (red.), *Wielka encyklopedia prawa*, Wydawnictwo Prawo i Praktyka Gospodarcza, Warszawa 2000, s. 810; M. Duda, op. cit., s. 235.

43 J. Rzymkowski, op. cit., s. 243.

44 M. Duda, op. cit., s. 235.

45 A. Porębski zwraca uwagę, iż jest to „ciekawa, bo pojęciowa, a nie argumentacyjna, odmiana tzw. *petitio principii*, czy też błędnego koła. Podstawą dla utworzenia (zdefiniowania) pojęcia staje się cecha, która możliwa jest do wywiedzenia dopiero, gdy pojęcie to już zostanie zdefiniowane – bez podstawy – w określonej formie”. Korespondencja prywatna z dnia 12.01.2020 r., przytoczona za zgodą cytowanego.

46 Korespondencja prywatna z dnia 20.08.2019 r., przytoczona za zgodą cytowanego.

47 Ibidem; art. 119 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń, t.j. Dz.U. 2021 poz. 281, 720.

– wzięcie zakładnika, stwierdzone w 2016 r. tylko 22 razy), jak i w zasadzie nieszczególnie dolegliwe dla obywateli (*malum prohibitum* opisane w art. 201 k.k. – kazirodztwo).

Aż dwukrotnie przestępczość kryminalną definiuje Sławomir Żółtek. Przepęstwa kryminalne to te, które „dotyczą jądra prawa karnego” i cechują się znacznym natężeniem kryminalnym, w przeciwieństwie do przestępstw z dominującym elementem przewencyjnym⁴⁸. Niestety, nic nie wskazuje na to, aby kryminologia dysponowała współcześnie metodami pomiaru „kryminalnego natężenia”, toteż trudno w oparciu o taką definicję przestępstw kryminalnych zdecydować, co zalicza się do omawianej kategorii.

Definicje próbują przedstawić przestępczość kryminalną jako fenomen, który swoją naturą odróżnia się od ogółu pozostałych przestępstw. Zupełnie inaczej przedstawia funkcje omawianej klasyfikacji policja, która wprawdzie dostarcza naukowcom danych o rozmiarach przestępczości kryminalnej ale samo pojęcie traktuje jednak jako ułatwienie przydziału spraw poszczególnym komórkom organizacyjnym. Policjanci posługują się zupełnie innym, znacznie bardziej szczegółowym katalogiem przestępstw kryminalnych, a po drugie nie próbują opisać za jego pomocą zjawiska przestępczości. Pojęcie to ma zatem w literaturze kryminologicznej nie tylko całkiem inną funkcję, ale także odrębne, nieustalone jak dotąd znaczenie.

Wynikiem prób jego wyjaśnienia są niekiedy bardzo odbiegające od siebie definicje, co poddaje w wątpliwość walory poznawcze pojęcia. Trudno też stwierdzić, o czym piszą poszczególni używający go autorzy, gdy odrywa się ono od swego pierwotnego źródła – statystyki policyjnej. Jest tak zwłaszcza w pracach historycznych opisujących przestępczość kryminalną w okresach dziejów znacznie wyprzedzających pojawienie się statystyk przestępczości w ogóle.

Gdy z kolei w sposób sprawozdawczy pisze się o przestępczości kryminalnej w rozumieniu policyjnej statystyki, wówczas stanowi to jedynie opis metody pracy policji i obciążenia jej poszczególnych komórek. Wiedza ta nie jest *stricte* przedmiotem kryminologii i zalicza się do nauki o policji. Próby opisu pewnego wycinka zjawiska przestępczości za pomocą pojęcia przestępczości kryminalnej kłócą się z podstawową funkcją tego pojęcia. Powstało ono na wewnętrzne potrzeby policji i nigdy nie miało porządkować rzeczywistości w sposób przydatny dla celów naukowych.

3. Wszystko i nic – próba analizy semantycznej⁴⁹

Nie do końca wiadomo, co oznacza przestępczość kryminalna. Wiadomo za to, że jest pojęciem wieloznacznym. Ta wieloznaczność sama w sobie stanowi zarzut, zwłaszcza, gdy pojęcie pojawia się w treści aktów prawnych. Słowo kryminalny jest wyrazem obcym i pochodzi od łacińskiego przymiotnika *criminalis*, ten zaś od *crimen*, czyli m.in. „czyn karygodny, przestępstwo, występki, zbrodnia”⁵⁰. *Criminalis* oznacza przy tym nie tyle przestępczy (to znaczenie ma raczej przymiotnik *criminosus*), co karny, dotyczący prawa karnego (przykł. *Constitutio Criminalis Carolina*, czyli ustawa karna) i jest fachowym określeniem prawniczym⁵¹. Łaciński rdzeń obecny jest także w nieużywanych już na co dzień w polszczyźnie synonimach słowa przestępstwo, takich jak kryminał lub *krymen*⁵².

Według dostępnych słowników języka polskiego przymiotnik kryminalny oznacza tyle co „przestępczy, związany z popełnieniem przestępstwa”⁵³, „odnoszący się do przestępstwa”⁵⁴, lub „odnoszący się do

48 S. Żółtek, *Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009, s. 122.

49 Punkt niniejszy z racji na przyjętą metodologię dotyczy pojęcia przestępczość kryminalna na głównych polach jego użycia: w statystyce przestępczości i literaturze fachowej. Nieco inaczej należy rozumieć je w języku potocznym i w prawie pozytywnym, gdzie występuje niezależnie. Nie wiadomo do końca, co oznacza przestępczość kryminalna. Wiadomo za to, że jest pojęciem wieloznacznym. Ta wieloznaczność stanowi sama przez się zarzut, zwłaszcza, gdy pojawia się ono w treści aktów prawnych. Z tego też powodu jego znaczenie na pozostałych polach zostanie pokrótce omówione w dalszych rozdziałach.

50 E. Sobol (red.), *Słownik Wyrazów Obcych. Wydanie Nowe*, PWN, Warszawa 1998, s. 614, M. Plezia, *Słownik Łacińsko-Polski*, t. 1, PWN, Warszawa 1998, s. 793.

51 Ibidem.

52 W. Doroszewski (red.), *Słownik Języka Polskiego*, t. III, PWN, Warszawa 1964, s. 1194-1195.

53 S. Dubisz (red.), *Uniwersalny Słownik Języka Polskiego*, t. II, PWN, Warszawa 2003, s. 327.

54 E. Sobol (red.), op.cit., s. 614.

przestępstw pospolitych⁵⁵. Ostatni przykład zdaje się uwzględniać użycie w kontekście wybranej grupy przestępstw, a zarazem wskazywać alternatywne i mniej problematyczne określenie. O samym przestępstwie pospolitym pisze zresztą Barbara Kunicka-Michalska: „zwane inaczej, choć nieprecyzyjnie, kryminalnym”⁵⁶.

Niezależnie od wyboru słownikowej definicji przestępstwa i słowa „kryminalny, w każdym przypadku sformułowanie „przestępczość kryminalna” zawiera pewną nadwyżkę znaczeniową. Jest to bowiem albo przestępczość odnosząca się do przestępczości pospolitej (czyli podkategorii przestępczości) albo przestępczość odnosząca się do prawa karnego (czyli dziedziny przestępczości właśnie poświęconej) albo po prostu przestępczość przestępcza. Ten eksperyment przeprowadzić można również w przeciwnym kierunku; używając archaicznych synonimów słowa przestępstwo (krymen kryminalny, kryminal kryminalny), czy też tłumacząc na język angielski (*criminal crime*). Ten ostatni przykład doskonale ujawnia bezsens omawianego pojęcia i jest o tyle autentyczny, że pojawił się w tłumaczeniu abstraktu jednego z polskich opracowań dotyczących rozmieszczenia m.in. przestępczości kryminalnej⁵⁷.

Wyrażenie zawierające zbędne elementy określa się w językoznawstwie pleonazmem lub tautologią. W zależności od przyjętej definicji oba te pojęcia mogą być jedno- lub bliskoznaczne⁵⁸. W przypadku redundancji znaczeniowej mowa jest o pleonazmie semantycznym. Danuta Buttler określa pleonazm jako „związek wyrazowy, w którym treść określenia jest oczywista, wynika z samej natury przedmiotu”⁵⁹. Tautologiczny charakter przestępczości kryminalnej nie umknął uwagi badaczy, również po części autorów posługujących się nim⁶⁰. Określeniem jest w tym przypadku przymiotnik kryminalny, przedmiotem – przestępstwo. Pleonazm taki ma charakter rzeczownikowy⁶¹. Jego genezy można upatrywać w odmiennej etymologii; jednoznaczność przedmiotu i określenia nie jest tak ewidentna, gdy jedno ze słów stanowi wyraz obcy⁶².

Zanim pleonazmem zajęło się językoznawstwo, był przedmiotem rozważań filozoficznych. Arystoteles uważał go za co do zasady niedopuszczalny, usprawiedliwiony jedynie przez *licentiam poeticam*. Pisał też o stosowaniu tautologii w retoryce: „czynią to zazwyczaj ludzie, kiedy nie mają nic do powiedzenia, ale udają, że chcą coś powiedzieć”⁶³. Obecnie specjaliści od języka uznają pleonazm za normalne zjawisko w mowie potocznej i zwracają uwagę na szereg funkcji, jakie może pełnić⁶⁴. Omówieniu tych funkcji w przypadku „przestępczości kryminalnej” poświęcony jest kolejny rozdział niniejszej pracy.

Czysto językowa wykładnia pojęcia przestępczość kryminalna prowadzi zatem do następującej rekapitulacji: przestępczość kryminalna jest to przestępczość w ogóle, a przestępstwo kryminalne to każde przestępstwo. Pomijając figury retoryczne takie jak „przestępstwo moralne” czy „ornament jako przestępstwo” Adolfa Loosa, nie istnieją przestępstwa niekryminalne – te stanowiłyby oksymoron. Każde przestępstwo jest

55 W. Doroszewski (red.), op. cit., s. 1194.

56 B. Kunicka-Michalska, op. cit., s. 810.

57 S. Mordwa, „Struktura i typologia przestrzenna przestępczości w Polsce – przykład wykorzystania walidacji liczby skupień w metodzie k-średnich”, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2012, nr 12, s. 109.

58 L. Polkowska, „Funkcje tautologii i pleonazmów we współczesnych wypowiedziach perswazyjnych”, „Poradnik Językowy” 2007, nr 9, s. 46-47. Według C. Lehmana tautologia ma miejsce wtedy, gdy stosunkiem znaczeniowym (*semantic relation*) jest synonimiczność (*synonymy*), pleonazm występuje z kolei tam, gdzie jeden z członów implikuje inny. Omawiane pojęcie jest w języku polskim albo tautologią (przyjmując że „kryminalny” to inaczej „przestępczy”) albo pleonazmem (przy założeniu, że „kryminalny” oznacza „odnoszący się pod przestępczości pospolitej” lub „odnoszący się do prawa karnego”). C. Lehman, *Pleonasm and hypercharacterization*, „Yearbook of Morphology” 2005, s. 134.

59 D. Buttler, *Źródła redundancji językowej*, „Prace Filologiczne” 1971, t. 21, s. 253-254.

60 M. Duda, op. cit., s. 235; L. Wilk, „Kryminalne” aspekty przestępczości podatkowej, „Archiwum Kryminologii” 2009, t. XXI, s. 209, <https://doi.org/10.7420/AK2009I;J>; J. Kwaśniewski, op.cit., s. 153.

61 C. Lehman, op.cit., s. 133.

62 Dlatego „masło maślane” używane jest jedynie żartobliwie, podczas gdy z powagą mówimy o demokracji ludowej (*δημοκρατία* – gr. rządu ludu), rzecze Rio Grande (*Rio* – hiszp. rzeka) czy w końcu przestępstwie kryminalnym. Dokładniej zjawisko to opisuje G. Zuckerman, *Language Contact and Lexical Enrichment in Israeli Hebrew*, Palgrave Studies in Language History and Language Change, Palgrave Macmillan, London 2003, s. 138.

63 Arystoteles, *Retoryka*, PWN, Warszawa 2004. Za: L. Polkowska, op.cit., s. 48.

64 C. Lehman, op. cit., s. 130-144; L. Polkowska, op.cit., s. 52.

przestępcze i związane z prawem karnym. Językowa wykładnia pojęcia zawodzi – jego znaczenia należy poszukiwać w tekstach specjalistycznych.

Aby dostrzec kolejny mankament terminu przestępczość kryminalna warto przywołać raz jeszcze zarzut zbędnej złożoności językowej. Przymiotnik „kryminalny”, jako wyraz obcy⁶⁵, maskuje nadwyżkę znaczeniową omawianego pojęcia, ewidentną po jego przetłumaczeniu⁶⁶. Znajomość języka łacińskiego, z którego wywodzi się to słowo⁶⁷ jest już obecnie wyraźnie ograniczona w środowisku prawniczym czy akademickim. Sprawia to, że sformułowania przestępczość kryminalna używa się w sposób automatyczny, nawet gdy nie jest oczywiste, co dokładnie ono oznacza. Tym samym, użycie omawianego pojęcia utrudnia odbiorcy czytanie ze zrozumieniem i negatywnie wpływa na przejrzystość tekstu. Jerzy Kwaśniewski w swoim krytycznym opracowaniu wskazuje, że makaronizmy i obcojęzyczne kalki utrudniają zrozumienie stosowanych pojęć⁶⁸. Jest to istotne pod kątem przekazywania wiedzy o przestępczości studentom uczelni wyższych a także publicznego udostępniania statystyk policyjnych objętych konstytucyjnym prawem dostępu do informacji publicznej⁶⁹.

Na koniec można jeszcze wspomnieć o obecności sformułowania w mowie potocznej⁷⁰. Jego przykłady ustalono w oparciu o proste badanie przy użyciu popularnej wyszukiwarki internetowej. Polacy posługują się tym sformulowaniem m.in. na forach⁷¹. Za każdym razem kontekst wypowiedzi wskazuje na przestępstwo w ogóle, toteż w użyciu przez laików przestępczość kryminalna nie jest przeciwstawiana drogowej czy gospodarczej, ewentualnie jest rozumiana jako przestępczość szczególnie ciężka⁷². Użycie pleonazmu podkreśla daną cechę (patrz poniżej) lub wynika z niewiedzy mówiącego, który, nie będąc pewien znaczenia używanych słów, doprecyzowuje je i przedstawia opisowo poprzez dodanie elementów redundantnych⁷³. W tym przypadku „kryminalny” ma sugerować, że chodzi o przestępstwo w rozumieniu prawa karnego, mimo że inne po prostu nie istnieją.

4. Przestępczość kryminalna – jak jednych stygmatyzuje, innych rozgrzesza, a wszystkich wprowadza w błąd

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że pojęcie „przestępczość kryminalna” jest metodologicznie bezużyteczne, pokraczne językowo i oparte na mglistych, nacechowanych emocjonalnie skojarzeniach. Nie porządkuje ono również rzeczywistości społecznej ani prawnej w konsekwentny sposób. Poniżej postaram się przedstawić przykłady świadczące, że poza brakiem poznawczej wartości dodanej, stosowanie omawianego pojęcia wiąże się z kilkoma dodatkowymi problemami. Są one znacznie istotniejsze

65 E. Sobol (red.), op. cit., s. 614.

66 Samo sformułowanie powstać musiało przez niezrozumienie, co tak naprawdę oznacza przymiotnik „kryminalny”.

67 Ibidem.

68 J. Kwaśniewski, op.cit., s. 152.

69 Pismo Rzecznika Praw Obywatelskich do Komendanta Rejonowego Policji w Warszawie z 7 stycznia 2019 r., <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Pismo%20Biura%20RPO%20do%20komendy%20policji%20w%20sprawie%20informacji%20publicznej.pdf> [dostęp: 22.08.2019].

70 J. Kwaśniewski, op. cit., s. 153.

71 *Aresztowania za przestępstwa kryminalne w czasie okupacji Częstochowy*, <https://www.genealodzy.czestochowa.pl/forum/forum-ogolne/6352-aresztowania-za-przestepstwa-kryminalne-w-czasie-okupacji-czestochowy> [dostęp: 16.08.2019].

72 Jeden z użytkowników portalu Brainly.pl zadał pytanie [pisownia oryginalna]: „Co to jest przestępczość kryminalna, jej rodzaje i cech proszę wyjaśnić tylko nie kopiować z internetu”. Udzielenia pouczającej odpowiedzi podejmuje się inny użytkownik posiadający rangę „eksperta”: „Przestępczość kryminalna – oznacza ciężkie wykroczenie, złamanie kodeksu prawnego obowiązującego w danym państwie. Cechuje się między innymi wysoką szkodliwością, ciężkimi sankcjami (najczęściej długoletnim więzieniem). Co ciekawe przestępstwo kryminalne a terroryzm w kodeksie prawnym przewijają się jako dwa odrębne od siebie czyny.” *Co to jest przestępczość kryminalna, jej rodzaje i cech!*, <https://brainly.pl/zadanie/200525> [dostęp: 16.08.2019]. Pozostaje tylko życzyć sobie, aby to tautologiczne sformułowanie pozostało jedynie domeną dociekań prowadzonych na tym poziomie wtajemniczenia i nie rozpowszechniało się w literaturze naukowej.

73 C. Lehman, op. cit., s. 130 i nast.

niz samo zagadnienie poprawności językowej, które można w drodze kompromisu pominąć, jak w tym przypadku postuluje Leszek Wilk⁷⁴.

W pierwszej kolejności warto zadać sobie pytanie o źródła redundancji pojęciowej w sformułowaniu przestępczość kryminalna. Christian Lehman podkreśla, że pleonazm, choć zawiera element nie wnoszący niczego do pozostałej treści przekazu, nie jest zabiegiem *per se* bezcelowym⁷⁵. Pleonazm stosujemy m. in. aby dać wyraz intensywności danej cechy. Kryminalny charakter czynu jest jednak zmienną zero-jedynkową, jedynie w przypadku penalizacji można mówić o stopniu jej intensywności⁷⁶. Tym samym szczególnie mocno wybrzmiewa emocjonalny, oparty na stereotypach i skojarzeniach charakter redundancji pojęciowej w sformułowaniu przestępczość kryminalna. Podwójne wyrażenie cechy przestępczości sugeruje dodatkowe potępienie, stygmatyzację i ma na celu przywołanie przez odbiorcę negatywnych obrazów związanych z tymi oboma, jednoznacznymi przecież w warstwie językowej wyrażeniami. Bardzo dobrym przykładem są utrzymane w nienawistnym lub tabloidowym tonie nagłówki: „Czy członkowie Pussy Riot [...] popełnili przestępstwo kryminalne?”⁷⁷, „Żydowska przestępczość kryminalna w Wojsku Polskim”⁷⁸, „Uchodźcy niosą do Europy groźną przestępczość kryminalną”⁷⁹. W artykule redaktora Jana Bodakowskiego na portalu Fronda.pl czytamy: „W kosmosie popełniono pierwsze przestępstwo kryminalne. Co ciekawe pierwszą osobą, która popełniła przestępstwo w kosmosie, jest amerykańska lesbijka Anne McClaine”⁸⁰. TVP Info podaje, że w Niemczech „wśród nowo przybyłych imigrantów [...] nastąpił wzrost przestępstw kryminalnych i to o ponad połowę”⁸¹. W tyle za mediami nie pozostają politycy. Zbigniew Ziobro, krytykując „kastowe myślenie sędziów”, żąda by „w sytuacji gdy zachodzi podejrzenie popełnienia przestępstwa kryminalnego przez sędziego, sprawy były bardzo szybko rozstrzygane”⁸².

Ukryte intencje autorów wyżej wymienionych tekstów można wywieść z dwóch kolejnych funkcji pleonazmu. Po pierwsze, zwiększa on prawdopodobieństwo dostrzeżenia elementu przez odbiorcę⁸³. Jest to istotne w przypadku przekazów medialnych, które nieustannie konkurują o uwagę swoich adresatów. Tematyka kryminalna łatwo tę uwagę przykuwa, toteż należy do najczęstszych tematów poruszanych na łamach tabloidów⁸⁴. Podkreślenie, że artykuł dotyczy przestępstwa, może być skuteczną metodą walki o czytelnika. Po drugie, pleonazm służy do amplifikacji (powiększenia) tematu w wypowiedziach perswazyjnych; bardzo często w wypowiedziach takich powtarza się element negatywny celem osiągnięcia pożądanego reakcji emocjonalnej i ukształtowania postaw odbiorców⁸⁵. Pleonazm paradoksalnie podnosi

74 L. Wilk, op. cit., s. 209.

75 C. Lehman, op.cit., s. 134.

76 Por. L. Gardocki, *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, PWN, Warszawa 1990, s. 9.

77 Oczywiście powinno być „członkinie” gdyż mowa o kobietach zaangażowanych w działania organizacji. *Czy członkowie Pussy Riot, którzy przerwali finał mundialu popełnili przestępstwo o charakterze kryminalnym?*, <https://www.antyradio.pl/Muzyka/Rock-News/Mundial-Poza-Boiskiem-Czy-czlonkowie-Pussy-Riot-ktorzy-przerwali-final-mundialu-popelnili-przestepstwo-o-charakterze-kryminalnym-24185> [dostęp: 18.08.2019].

78 *Żydowska przestępczość kryminalna w Wojsku Polskim*, <https://www.jhi.pl/publikacje/34> [dostęp: 18.08.2019].

79 Artykuł został usunięty ze strony internetowej podczas przygotowania niniejszej pracy. Niestety (lub raczej na szczęście) nie jest możliwe jego odtworzenie i podanie aktywnego odnośnika.

80 J. Bodakowski, *Pierwsze przestępstwo w kosmosie popełniła lesbijka na szkodę swojej „żony”, której chce zabrać synka*, <https://www.fronda.pl/a/bodakowski-pierwsze-przestepstwo-w-kosmosie-popelnila-lesbijka-na-szkode-swojej-zony-ktorej-chce-zabrac-synka,132026.html> [dostęp: 28.08.2019].

81 *Imigranci w Niemczech coraz większym zagrożeniem*, <https://www.tvp.info/30068431/imigranci-w-niemczech-coraz-wiekszym-zagrozeniem-rosnie-przestepczosc> [dostęp: 18.08.2019].

82 K. Sobczak, *Minister osądza sędziego – będzie pozew*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/minister-ziobro-o-sedzim-laczewskim-bedzie-pozew,396614.html> [dostęp: 5.08.2019].

83 L. Polkowska, op.cit., s. 48.

84 R. Reiner, S. Livingstone, J. Allen, *From law and order to lynch mobs: crime news since the second world war*, [w:] P. Mason (red.), *Criminal Visions: Media Representations of Crime and Justice*, Willan, Portland 2003, s. 13-32. Za: J. Pollack, C. Kubrin, *Crime in the news: how crimes, offenders and victims are portrayed in the media*, „Journal of Criminal Justice and Popular Culture” 2007, t. 14, nr 1, s. 60, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2028162 [dostęp: 3.05.2021].

85 L. Polkowska, op.cit., s. 48.

wiarygodność, nadaje wypowiedzi wzniosły charakter, mimo iż w istocie ukrywa niedostatki treści⁸⁶. Termin „przestępczość kryminalna” łatwiej zaabsorbuje uwagę czytelników portalu TVP Info, którzy zrozumieją powagę problemu (w końcu nie chodzi o „jakieś tam” przestępstwa, ale „przestępstwa kryminalne”) i przyjmą adekwatną (czytaj: wrogą) postawę wobec obwinianych imigrantów.

Już Zygmunt Freud zauważył, jak błędy w mowie i absurdalne wyrażenia odzwierciedlają ukryte intencje i głębokie przekonania mówiących⁸⁷. Głównym zagrożeniem związanym ze stosowaniem omawianego pojęcia jest, zamierzone lub nie, wartościowanie różnych rodzajów przestępczości w sposób niezależny od ustawodawcy. „Przestępstwo przestępcze” wydaje się być bowiem „bardziej przestępcze” niż zwykłe przestępstwo. Poprzez powtórzenie w nazwie elementu kryminalnego, obecnego przecież już w samym słowie przestępstwo, tworzy się wrażenie, iż przestępstwa zdefiniowane *expressis verbis* przez cechę przestępczości są przestępstwami „właściwymi”. Na zasadzie binarnej opozycji daje się zatem wyszczególnić grupę przestępstw niewłaściwych (niekryminalnych, nieprzestępczych, a może nawet nie-przestępców?).

Ta gra skojarzeń jest o tyle istotna, że oddala lub przybliża sprawcę do stereotypu przestępcy. Słowa, jakimi określamy pewne grupy sprawców przestępstw, często nie są neutralne, niosą emocje i piętnują⁸⁸. Uznanie kogoś za przestępcę równa się opatrzeniu go stygmatyzującą etykietą. Jest ona bolesna dla samego sprawcy, który zaczyna z nią się identyfikować⁸⁹, a do tego stawia go poza marginesem społeczeństwa i naraża na wrogość oraz podejrzliwość otaczającej „moralnej większości”. Sprawca jest odtąd uznany za dewianta i postrzegany przez pryzmat negatywnego wyobrażenia o przestępcy⁹⁰.

Tymczasem istnieją grupy sprawców przejawiających tendencje do kwestionowania otrzymanej etykiety. Jest to szczególnie częste u skazanych w „białych kołnierzykach”, znacznie odbiegających od stereotypowego obrazu przestępcy a zarazem nierzadko winnych nadużyć o niewspółmiernie większych konsekwencjach⁹¹. Osadzeni w amerykańskim więzieniu rozmówcy Michaela Bensona otwarcie dzielili współwięźniów na „ludzi takich jak ja” (*people like me*) i „tych kryminalistów” (*those criminals*)⁹². Edwin Sutherland pyta: „czy przestępstwa białych kołnierzyków są przestępstwami?”⁹³. Co jednak, jeśli spojrzeć na tę narrację z perspektywy sprzed dokonania czynu? Zaprzeczanie kryminalnego charakteru może sprzyjać neutralizacji poczucia moralnego obowiązku i ułatwiać pokonanie wewnętrznych oporów przed popełnieniem przestępstwa⁹⁴. Przypomnijmy, że przestępczość gospodarcza (a więc m.in. czyny „białych kołnierzyków”) to według klasyfikacji policyjnej kategoria zewnętrzna wobec przestępczości kryminalnej (a więc, jak ustaliliśmy: właściwej).

Przestępstwa drogowe i gospodarcze są tak samo „kryminalne” jak pozostałe. Samo tylko przekraczanie dozwolonej prędkości było w 2018 r. przyczyną 786 wypadków ze skutkiem śmiertelnym⁹⁵. Zginęło w nich znacznie więcej osób niż wskutek wszystkich stwierdzonych przez policję zabójstw⁹⁶. Podobnie

86 Ibidem, s. 51.

87 Z. Freud, *Psychopatologia życia codziennego; Marzenia senne*, PWN, Warszawa 1987 – w szczególności rozdziały V, VI, IX, XII.

88 M. Płatek, *Kreowanie „groźnych, niebezpiecznych i złych”*, „Archiwum Kryminologii” 2019, t. XXI, nr 1, s. 126, <https://doi.org/10.7420/AK2019D>.

89 E. Goffman, *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, tłum. J. Tokarska-Bakir, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 77-145. Za: M. Płatek, op. cit., s. 127.

90 E.M. Shur, *Labelling Deviant Behavior*, Harper and Row, Englewood 1971. Za: Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, op. cit., s. 139.

91 B.K. Payne, *Effects on white-collar defendants of criminal justice attention and sanctions*, [w:] S. Van Slyke, M. Benson, F. Cullen, *The Oxford Handbook of White Collar Crime*, OUP, Oxford 2016, s. 609, <https://www.doi.org/10.1093/oxfordhb/9780199925513.013.29>.

92 M. Benson, F. Cullen, *The special sensitivity of white-collar offenders to prison: A critique and research agenda*, „Journal of Criminal Justice” 1988, t. 16, nr 3, s. 207-215.

93 E. Sutherland, *Is “white collar crime” crime?*, „American Sociological Review” 1944, nr 2, s. 132-139.

94 M. Benson, *Denying the guilty mind. Accounting for involvement in white-collar crime*, „Criminology” 1985, t. 23, nr 4, s. 583 i nast., <https://doi.org/10.1111/j.1745-9125.1985.tb00365.x>; G. Sykes, D. Matza, *Techniques of neutralization. A theory of delinquency*, „American Sociological Review” 1957, t. 22, nr 6, s. 664-670. Za: M. Płatek, op. cit., s. 154.

95 *Zabójstwo (art. 148)*, <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwno/63411,Zabojstwo-art-148.html> [dostęp: 22.08.2019].

96 *Wypadki Drogowe w Polsce w 2017 r.*, KGP Biuro Ruchu Drogowego, Warszawa 2018, s. 24.

przestępstwa gospodarcze mają szczególnie ciężkie konsekwencje dla swoich ofiar, co pokazała słynna sprawa producentów leku Thalidomid⁹⁷. Bywają równie dotkliwe, co tak zwane przestępstwa kryminalne – około 30% pokrzywdzonych w aferze Enron Corporation doświadczyło traumy charakterystycznej dla ofiar czynów z użyciem przemocy⁹⁸. Konsekwencje obu „niekryminalnych” rodzajów przestępczości są powszechne, doświadczamy ich, płacąc coraz wyższe kwoty ubezpieczenia pojazdów lub oddychając zanieczyszczonym powietrzem⁹⁹. Często czyny te popełniane są z niskich pobudek – bezwzględnej chęci zysku czy pogardy dla bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego. Żadna z przywołanych definicji przestępczości kryminalnej nie wskazuje obiektywnych i relewantnych kryteriów odróżniających ją w istotny sposób od dwóch pozostałych kategorii.

W istocie autorzy omawianego podziału nieświadomie utrwalają schemat różnicowania sprawców czynów, które zostały jednakowo skryminalizowane przez ustawodawcę. „Prawdziwymi” przestępstwami są czyny charakterystyczne dla osób wykluczonych, najbardziej opresjonowanych przez prawo karne. Zachowania osób uboższych z łatwością zostają uznane za niewłaściwe i poddane kontroli aparatu państwowego¹⁰⁰. Oddziela się od nich czyny „białych kołnierzyków” popełniane przez przedstawicieli klasy średniej oraz przestępstwa drogowe, charakteryzujące się szerokim przekrojem społecznym grupy sprawców¹⁰¹. Ci nie otrzymują bowiem wartościującej łatki kryminalisty (czyli zapewne właśnie sprawcy przestępstwa kryminalnego). Mimo, że ustawa sprawia wrażenie obiektywności i traktuje wszystkie trzy kategorie jako „pełnoprawne” przestępstwa, organy stosujące prawo podchodzą do nich w inny sposób, czego wyrazem może być chociażby niefortunna klasyfikacja stosowana przez policję.

Takie stronnice traktowanie osiąga swój punkt krytyczny w wyroku jednego z sądów rejonowych na zachodzie Polski. W uzasadnieniu wyroku, w którym orzeczono wobec sprawcy groźnego wypadku drogowego karę z warunkowym zawieszeniem wykonania, przeczytać można: „oskarżony nie jest osobą zdemoralizowaną – sprawcą przestępstw kryminalnych, by konieczne do realizacji celów postępowania było jego karanie”¹⁰². Można zadać sobie pytanie: czy zdaniem sądu myślnik w powyższym zdaniu można zastąpić znakiem równości? A także: skoro na karę zasługują tylko przestępcy „kryminalni”, to czemu służą przepisy prawa karnego gospodarczego czy drogowego?

Co jest zatem wspólnym mianownikiem omawianej kategorii? Można poszukiwać go u źródeł, w policyjnej genealogii pojęcia. Z praktycznego punktu widzenia prewencja i ściganie przestępstw kryminalnych wyraźnie różni się od specjalistycznych metod stosowanych w wydziałach ruchu drogowego i wydziałach powołanych do walki z przestępczością gospodarczą¹⁰³. Na obecną chwilę taka definicja okazuje się niewystarczająca, gdyż sformułowanie przeniknęło do publikacji naukowych, mowy potocznej i dziennikarstwa. Wyjaśnienie istoty pojęcia przestępczość kryminalna wymaga odnalezienia głębszych przyczyn jego stosowania. Przestępstwami kryminalnymi są te należące do ogólnych kategorii czynów najbardziej kojarzonych z przestępczością, odpowiadające wyobrażeniu o przestępstwie, ale także o przestępcy. Sprawcą przestępstwa kryminalnego musi być zatem, przynajmniej z reguły, człowiek opatrzony etykietą przestępcy, kryminalista. Przestępstwa

97 N. Vargesson, *Thalidomide-induced teratogenesis: History and mechanisms*, „Birth Defects Research. Part C: Embryo Today: Reviews” 2015, t. 105, nr 2, s. 140-141, <https://www.doi.org/10.1002/bdrc.21096>.

98 D. Nelken, *White-collar and corporate crime*, [w:] M. Maguire, R. Morgan, R. Reiner (red.), *The Oxford Handbook of Criminology*, OUP, Oxford 2012, s. 626.

99 R. Katz, *Environmental pollution: corporate crime and cancer mortality*, „Issues in Criminal, Social, and Restorative Justice” 2012, t. 15, nr 1, s. 97-125; A. Popiołek, *Ile to kosztuje I czemu tak drogo. Ubezpieczenie OC*, <http://wyborcza.biz/biznes/1,147582,21199242,ile-to-kosztuje-i-dlaczego-tak-drogo-ubezpieczenie-oc.html?disableRedirects=true> [dostęp: 22.08.2019].

100 H. Becker, *Outsiders. Studies in Sociology of Deviance*, The Free Press of Glencoe, New York 1963. Za: W. Klaus, *Kryminologia krytyczna*, [w:] E. Drzazga, M. Grzyb, *Nowe nurty w kryminologii*, Scholar, Warszawa 2018, s. 90.

101 R. Quinney zauważa zresztą, że część czynów w ruchu drogowym została skryminalizowana dopiero, gdy transport samochodowy upowszechnił się również w niższych warstwach społecznych i przestał być domeną osób zamożnych. R. Quinney, *The Social Reality of Crime*, Routledge, Boston 1970, s. 16-18.

102 Wyrok SR w Wałbrzychu z 23 marca 2015 r., III K 1021/14, LEX 1863760.

103 K. Gawkowski, op. cit., s. 65.

kryminalne to z grubsza te najdłużej skryminalizowane, z których przestępnością zdążyliśmy się już oswoić. Przepęstwa kryminalne to, innymi słowy, przestępstwa, o których czytamy w powieściach kryminalnych.

Takie rozumienie nie może dotyczyć jednak każdego z czynów zabronionych opisanych jako przestępstwo kryminalne. Należą do nich także zachowania skryminalizowane całkiem niedawno. Propagowanie pedofilii (art. 200b k.k.) jest karane od niecałych 10 lat, jednak wpisuje się w ogólne wyobrażenie o przestępczości seksualnej. Istotny jest fakt przynależności do pewnej kategorii nadrzędnej, która już jako odrębna całość spełnia „kryminalne” wymagania. I tak sprawcy przestępstw z rozdziału XXXV k.k. to „oszuści” i „złodzieje”. Na podstawie przepisów rozdziału XXV karzemy „zbozczeńców” a ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii kryminalizuje czyny „ćpunów”, „dealerów” czy „gangsterów”.

Argumentów za powyższym rozumieniem omawianego pojęcia dostarczają badania empiryczne prowadzone w Stanach Zjednoczonych. Przepęstwami najczęściej kojarzonymi ze słowem *criminal* są morderstwo, rozbój i zgwałcenie¹⁰⁴. Wyobrażenie o przestępcy w ogóle zazwyczaj odpowiada statystycznym cechom sprawców przestępstw z użyciem przemocy i drobnych czynów przeciwko mieniu: są niewydukuowani, niezadbani, nie panują nad emocjami¹⁰⁵. Są kojarzeni z alkoholizmem, życiem „na socjalu”, nową imigracją¹⁰⁶. Stereotypowy przestępca widnieje w zbiorowym wyobrażeniu w kombinezonie sportowym, czapce „z daszkiem” i podkoszulku bez rękawa¹⁰⁷. Tak ubiera się zmarginalizowana młodzież (sprawcy przestępstw kryminalnych), ale nie „białe kołnierzyki” (przestępcy gospodarczy) czy członkowie szeroko rozumianej klasy średniej podróżujący samochodem (niekiedy skazywani za przestępstwa drogowe). Respondenci polskich badań zapytani o stereotyp skazanego odpowiadali: bandyta, niezaradny życiowo, pochodzący z patologicznego środowiska, z niskim wykształceniem, bezrobotny i nieczuły¹⁰⁸. Z pewnością nie jest to charakterystyka przypadkowego sprawcy wypadku drogowego ani menadżera wykorzystującego w prywatnym celu poufne informacje służbowe.

Wydzieliliśmy zatem kategorię przestępstw kryminalnych dla sprawców, którzy w statystycznej większości odpowiadają naszemu wyobrażeniu przestępcy. Badania stereotypu przestępcy potwierdzają to, co wynika z semantycznej analizy pojęcia: przestępstwa kryminalne to przestępstwa „właściwe”. Czyny nieodpowiadające temu wyobrażeniu i popełniane częściej przez „nietypowych” sprawców należą do osobnych kategorii i są ściągane rzadziej oraz karane mniej surowo.

5. Czy przestępczość kryminalna wymaga definicji legalnej?

Przestępczość kryminalna nie pojawiła się dotychczas w aktach prawa krajowego rangi ustawowej, za wyjątkiem bardzo ogólnej normy zadaniowej z art. 23 prawa o prokuraturze¹⁰⁹. Zdaje się, że przepis ten posługuje się kolejną klasyfikacją przestępstw, gdyż obok przestępstw kryminalnych wymienia skarbowe i finansowe. O ile można rozumieć wówczas przestępstwa kryminalne jako nienależące do prawa karnego skarbowego (na zasadzie dychotomii: prawo karne powszechne i prawo karne skarbowe¹¹⁰), o tyle trudno znaleźć miejsce na trzecią kategorię, jaką stanowi w rozumieniu ustawodawcy przestępczość finansowa. Rozwikłanie tej zagadki pozostaje wewnętrznym zadaniem prokuratury, która sama decyduje o przydziale spraw poszczególnym jej jednostkom organizacyjnym.

Znacznie chętniej o przestępczości kryminalnej piszą sędziowie w uzasadnieniach wyroków i postanowień. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie ubolewa nad rozpowszechnieniem przestępczości

104 M. Maclin, V. Herrera, *The criminal stereotype*, „North American Journal of Psychology” 2006, t. 8, nr 2, s. 200.

105 J. Reed, R. Reed, *Status, images and consequences. Once a criminal, always a criminal*, „Sociology and Social Research” 1973, t. 57, nr 4, s. 464.

106 E. Madriz, *Images of criminals and victims. A study of women’s fear and social control*, „Gender and Society”, 1997, nr 11, t. 3, *passim*.

107 M. Maclin, V. Herrera, *op.cit.*, s. 200.

108 K. Pawelek, *Powrót więźniów do społeczeństwa nie jest łatwy*, [w:] S. Przybyliński (red.), *Niebanalny wymiar resocjalizacji penitencjarnej*, Wydawnictwo Akapit, Toruń 2010, s. 162-163.

109 art. 23 § 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze, t.j. Dz.U. 2021 poz. 66.

110 L. Wilk, *op. cit.*, s. 210.

kryminalnej na terenie Czeczenii¹¹¹, Sąd Najwyższy docenia rolę instytucji świadka anonimowego w reakcji na przestępczość kryminalną¹¹², zaś Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę na objęcie ustawą lustracyjną również funkcjonariuszy zajmujących się zwalczaniem przestępczości kryminalnej¹¹³. Patrząc przez pryzmat opisanych w rozdziale poprzednim implikacji omawianego pojęcia, można wyrazić zaniepokojenie sposobem, w jaki najwyższe organy władzy sądowniczej myślą o sprawcach poszczególnych kategorii przestępstw. Pełny wyraz dzielenia przestępców na „właściwych” i „niewłaściwych” daje przywoływany już wyrok walbrzyskiego sądu¹¹⁴.

Najpoważniejszy problem pojawia się wtedy, gdy jako przestępstwo kryminalne tłumaczone jest angielskie określenie *criminal offence*. W przeciwieństwie do polskiego odpowiednika posiada ono pewien sens, gdyż *offence* to także delikt administracyjny lub dyscyplinarny albo po prostu obelga¹¹⁵. Tym samym epitet *criminal* doprecyzowuje określenie *offence* zawężając jego zakres znaczeniowy do materii prawa karnego. Tym samym *criminal offence* to każde przestępstwo, zarówno drogowe, jak i gospodarcze czy kryminalne. UNODC otwarcie deklaruje, że posługuje się zamiennie pojęciem *crime* i *criminal offence*¹¹⁶. Pojęcie przestępstwa kryminalne pojawia się jednak w polskim tłumaczeniu europejskiej dyrektywy 2002/58 (dotyczącej m.in. przetwarzania danych osobowych) w art. 15 ust. 1 zd. 1¹¹⁷. Błąd translatorski powtarza się w przypadku wyroku TSUE w sprawie *Ministerio Fiscal*¹¹⁸. Wersje autentyczne mówią m.in. o *infractions pénales*, lub po prostu *reati* (wł. przestępstwach).

Tłumaczenie należy uznać za błędną kalkę językową, jednak jej konsekwencje wychodzą daleko poza sferę poprawności translatorskiej. W tekście prawnym pojawia się bowiem tautologiczne sformułowanie o znaczeniu innym niż dotychczas używane w języku. Względny wykładni językowej przemawiają za wąskim rozumieniem przestępczości kryminalnej (wykluczającym z jej zakresu przestępstwa gospodarcze i drogowe), podczas gdy intencją europejskiego ustawodawcy było wskazanie na przestępstwa w ogóle, tj. czyny ścigane przez prawo karne. Rozróżnienie to znajduje oczywiście usprawiedliwienie w autonomii pojęć prawa unijnego, jest jednak w tym przypadku mylące i całkowicie niepotrzebne.

Jeszcze częściej „kryminalna” terminologia wchodzi do polskiego porządku prawnego za pośrednictwem umów międzynarodowych. Zgodnie z ustawą o umowach międzynarodowych są one w razie potrzeby tłumaczone, a następnie publikowane w Dzienniku Ustaw¹¹⁹. Bardzo często pojawia się w nich wymóg kryminalizacji danych zachowań właśnie jako „przestępstw kryminalnych” (*shall be a criminal offence*)¹²⁰. Niekiedy od znaczenia, jakie przypisano przestępczości kryminalnej, zależy zakres ochrony podstawowych praw i wolności lub zakres publicznych praw podmiotowych. W umowie celnej między Serbią a Polską gwarantowane jest m.in. pozyskiwanie danych osobowych w sposób rzetelny i zgodny z prawem. Od zasady tej można odstąpić na podstawie ustawodawstwa jednej ze stron (a zatem także Serbii, niezwiązanej standardami ochrony danych osobowych przyjętymi w Unii Europejskiej), jeśli tylko wymaga tego zwalczanie przestępczości kryminalnej¹²¹. To, jak strony rozumieją to tautologiczne pojęcie,

111 Wyrok WSA w Warszawie z 6 grudnia 2006 r., V SA/Wa 605/06, LEX 339639.

112 Postanowienie SN z 28 października 2004 r., II KK 67/04, LEX 141305.

113 Postanowienie TK z 12 listopada 1997 r., K 27/97, LEX 30757.

114 Wyrok SR w Wałbrzychu z 23 marca 2015 r., III K 1021/14.

115 J. Fisiak (red.), *Wielki słownik angielsko-polski*, PWN, Warszawa 2016, s. 814. Oba odrębne pojęcia *administrative offences* i *criminal offences* pojawiają się w aktach Rady Europy i są konsekwentnie tłumaczone jako przestępstwa kryminalne i przestępstwa administracyjne. *Convention on the Protection of the Environment through Criminal Law*, Strasburg 1998; W. Radecki, *Ochrona środowiska w polskim, czeskim i słowackim prawie karnym. Studium prawonoprównawcze*, Difin, Warszawa 2013, s. 142-146.

116 *International Classification of Crime*, op.cit., s. 7, przypis 1.

117 Dyrektywa 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dotycząca przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej, Dz.Urz. WE L 201 z 31.07.2002 r., s. 37.

118 Wyrok TSUE z 2 października 2018 r. w sprawie C-207/16, ECLI:EU:C:2018:788 „w zakresie zapobiegania, dochodzenia, wykrywania i ścigania przestępstw kryminalnych”.

119 Art. 18 ustawy z dnia 14 kwietnia 2000 r. o umowach międzynarodowych, t.j. Dz.U. 2020 poz. 127.

120 Art. 1 konwencji o zwalczaniu przekupstwa zagranicznych funkcjonariuszy publicznych w międzynarodowych transakcjach handlowych, sporządzona w Paryżu dnia 17 grudnia 1997 r., Dz.U. 2001 Nr 23 poz. 264.

121 Ust. 1, 2, 3, 4 i 6 Załącznika Serbia-Polska. Umowa o współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych zawarta w Warszawie

nie zostało niestety wyjaśnione w słowniczku umowy. Bardzo podobne sformułowanie dotyczy możliwości ograniczania zasad wolnego handlu ustalonych umową między Unią Europejską a Koreą¹²² albo cofnięcia akredytacji laboratorium na mocy konwencji antydopingowej¹²³.

6. Co po przestępczości kryminalnej? O alternatywnym nazewnictwie

Wobec powyższych ustaleń należy się zgodzić z wysuniętym przez Jerzego Kwaśniewskiego postulatem usunięcia sformułowania przestępczość kryminalna względnie przestępstwa kryminalne z dyskursu naukowego i statystyki policyjnej. Ponadto, postulat ten powinien objąć także edukację prawniczą, akty prawa stanowionego, rzetelne dziennikarstwo i publicystykę. Jest to w pełni uzasadnione długą listą zarzutów wysuwanych przeciw pojęciu przestępczości kryminalnej. Jak się okazało, funkcjonuje ono w co najmniej trzech znaczeniach, przy czym żadne nie doczekało się dokładnej definicji. Ten stan rzeczy jest przyczyną niejasności w nauce i treści aktów prawnych. Pod względem językowym mamy do czynienia z oczywistym pleonazmem, który skrywa niepokojące tendencje w myśleniu o przestępcy i przestępczości.

Zanim zadamy sobie pytanie, czym zastąpić pojęcie przestępczość kryminalna należałoby ustalić, czy w ogóle wymaga ono zmiany. Nie ustalono bowiem, co sformułowanie to oznacza, toteż trudno mówić o niszy pojęciowej, którą miałyby zajmować. W szczególności statystyka policyjna mogłaby wprowadzić bardziej opisowe i ustrukturyzowane kategorie, które odpowiadałyby światowym standardom klasyfikacji przestępstw, zamiast podążać nadal za powojennym instrumentarium pojęciowym Milicji Obywatelskiej. Dopóki jednak sposób prezentacji danych statystycznych przez polską policję nie ulegnie fundamentalnym zmianom, warto wspomnieć o kilku alternatywach dla „kryminalnej” terminologii.

Najprostsze jest wprowadzenie zamiennika dla przestępstw kryminalnych, o których mowa w polskich tłumaczeniach europejskich oraz międzynarodowych aktów prawnych i wyroków sądowych. W tym wypadku mamy do czynienia z banalnym błędem w tłumaczeniu i porównując tekst polski z innymi wersjami językowymi od razu da się ustalić właściwe znaczenie. Przymiotnik „kryminalny” jest zupełnie zbędny i nie ulega wątpliwości, że intencją europejskich ustawodawców i sędziów było odwołanie się do ogółu przestępstw, czynów skryminalizowanych i karanych w drodze ustawy karnej. Stosowane niekiedy w części tłumaczeń sformułowanie przestępstwo karne¹²⁴ jest równie bezsensowne i bazuje na tym samym niezrozumieniu różnicy znaczeń między polskim przestępstwem a angielskim *offense*. Właściwy minister może i powinien skorzystać w tym zakresie z art. 18b ustawy o umowach międzynarodowych, upoważniającego do korekty błędów w tłumaczeniu umowy w drodze obwieszczenia.

Niewątpliwie nie każde przestępstwo mają na myśli pozostałe podmioty stosujące omawiane wyrażenie (twórcy statystyki przestępstw i literatury fachowej), co wymaga przyjęcia odmiennych rozwiązań. Propozycję takiego rozwiązania zawiera już definicja alternatywnego sformułowania autorstwa Barbary Kunickiej Michalskiej; przestępczość kryminalna miałaby być nieściśłym określeniem na przestępczość popolitą¹²⁵. Podobnie za synonimy uznaje obydwą pojęcia Maciej Duda¹²⁶. Niewątpliwie przestępczość popolita nie jest obarczona błędem pleonazmu ani tak silnie negatywnym ładunkiem skojarzeń. Nie mniej jednak, pojęcia te również sugeruje, że pozostałe przestępstwa są przestępstwami niepopolitymi, a więc może w jakiś sposób „lepszymi” niż popolite. Pospolitość przestępstw również wynika tylko z decyzji o przyporządkowaniu do tej kategorii większości stwierdzanych przestępstw. Wątpliwości budzi także zakwalifikowanie do przestępstw popolitych czynów tak szkodliwych społecznie jak zbrodnia zabójstwa – wobec tak poważnych naruszeń

dnia 15 maja 2007 r., Dz.U. 2010 Nr 77 poz. 503.

122 Art. 8.3 umowy o wolnym handlu między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Korei, z drugiej strony, Bruksela 06.10.2010 r., Dz.U. 2016 poz. 240.

123 Międzynarodowa konwencja o zwalczaniu dopingu w sporcie. Paryż 19.10.2005, Dz.U. 2007 Nr 142 poz. 999.

124 Propozycja decyzji ramowej Rady w sprawie niektórych praw proceduralnych w postępowaniu karnym w Unii Europejskiej, 2004/0113 (CNS). {SEC(2004) 491}, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A52004PC0328> [dostęp: 3.05.2021].

125 B. Kunicka-Michalska, op. cit., s. 810.

126 Korespondencja prywatna z dnia 20.08.2019, opublikowana za zgodą.

dóbr prawnych określenie to brzmi dość umniejszająco. Utartym zwyczajem jest zresztą przedstawianie pod tym pojęciem ogółu przestępstw różnych od centralnej kategorii danego opracowania. Przestępstwa pospolite mogą zatem oznaczać w zależności od poruszanego tematu przestępczość inną niż gospodarczą, zorganizowaną lub polityczną.

Innych kategorii poszukiwać można w literaturze anglosaskiej. Szeroko poruszonym w niej tematem jest przestępczość z użyciem przemocy (*violent crime*), która nie obejmuje jednak wielu przestępstw przeciwko mieniu dotychczas sklasyfikowanych jako kryminalne. Niekiedy pisze się także o przestępczości ulicznej (*street crime*), która w Polsce mogłaby być mylona z przestępczością drogową, wyróżnioną jako jedna z trzech głównych kategorii przestępstw. Ponadto w założeniu obejmuje ona wyłącznie czyny popełniane w przestrzeni publicznej. Trudno odnaleźć jej definicję niepolegającą na wyliczeniu (są to głównie pobicia, kradzieże i rozboje)¹²⁷.

Przestępczość niebieskich kołnierzyków (*blue-collar crime*, od koloru koszul noszonych przez niewykwalifikowanych pracowników fizycznych) to pojęcie odślaniające już klasowe różnice między typowymi sprawcami przestępstw kryminalnych a gospodarczych. Z pewnością byłoby dobrą alternatywą dla dotychczas stosowanych określeń i mogłoby skłaniać do refleksji, dlaczego przestępstwa takie są karane znacznie surowiej niż czyny charakterystyczne dla sprawców z klasy średniej. Tradycja kontynentalna nie wyróżnia jednak przestępstw „białych kołnierzyków”, a jedynie przestępczość gospodarczą, której sprawcami mogą być również osoby nieposiadające wysokiej pozycji zawodowej ani zaufania (np. oszustwo ubezpieczeniowe, art. 298 k.k.). Tym samym kategoria przestępstw „niebieskich kołnierzyków” częściowo pokrywałaby się z wyszczególnioną dotychczas w statystyce policyjnej przestępczością gospodarczą. Podział taki nie byłby rozłączny. Poza tym, odwoływałby się do odległych w czasie i przestrzeni skojarzeń – pracownicy fizyczni od dawna nie ubierają już przecież do pracy koszul z kołnierzykami.

Najbardziej trafnym określeniem na zbiór przestępstw obecnie określanych jako kryminalne wydaje się przestępczość tradycyjna. Określenie takie odślania istotę obecnej klasyfikacji przestępstw: wyróżnienie kategorii przestępstw innych niż drogowe i gospodarcze opiera się na pewnej konwencji. Przestępstwa kryminalne to właśnie te tradycyjnie kojarzone z przestępczością w ogóle, te o których wiemy już niemal wszystko i do których przywykliśmy. Obecna klasyfikacja sugeruje, jakoby wspólnym mianownikiem przestępstw kryminalnych była jakaś nieodgadniona cecha kryminalności. Pojęcie przestępstwo tradycyjne uwalnia nas od tego rodzaju bezcelowych rozważań. Przestępstwa tradycyjne nie są więc bardziej lub mniej przestępcze (kryminalne) niż pozostałe. Są to po prostu te najbardziej pospolicie kojarzone z przestępczością, przestępcą i przestępstwem.

Przestępczość tradycyjna wydaje się zwyczajna i okiełznana. Takie nazewnictwo zwraca naszą uwagę na przestępstwa „nietradycyjne”, których zagrożenie nie jest tak powszechnie rozpoznane. Również odbiorca niebędący profesjonalistą zada sobie być może pytania o to, czym jest przestępczość inna niż tradycyjna i jakie przestępstwa zagrażają mi poza tymi, które doskonale znam z prasy i telewizji. Pojęcie to pojawia się już w polskiej kryminologii, zarówno gdy przywoływane są prace amerykańskie, jak i w sposób niezależny¹²⁸.

127 S. Sanchez, *Street crime corporate crime and white-collar crime*, [w:] Burke i in., *Introduction to American Criminal Justice*, Open Oregon Educational Resources, Ashland 2016, <https://open.umn.edu/opentextbooks/textbooks/688> [dostęp: 3.05.2020].

128 B. Czarnecki, *Przestrzenne aspekty przestępczości. Metoda identyfikacji czynników zagrożeń w przestrzeni miejskiej*, Rozprawy Naukowe. Biblioteka Architektury i Urbanistyki, nr 216, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok 2011, s. 22, w przypisie 38, A. Łukaszewicz, #RZECZoPRAWIE – Brunon Hołyst: prognoza kryminologiczna dla Polski, <https://www.rp.pl/Prawo-karne/307319930-RZECZoPRAWIE--Brunon-Holyst-prognoza-kryminologiczna-dla-Polski.html> [dostęp: 1.09.2019].

Bibliografia

Wykaz aktów prawnych:

- Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń, t.j. Dz.U. 2021 poz. 281, 720.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. 2020 poz. 1444, 1517.
- Konwencja o zwalczaniu przekupstwa zagranicznych funkcjonariuszy publicznych w międzynarodowych transakcjach handlowych, sporządzona w Paryżu dnia 17 grudnia 1997 r., Dz.U. 2001 Nr 23 poz. 264.
- Ustawa z dnia 14 kwietnia 2000 r. o umowach międzynarodowych, t.j. Dz.U. 2020 poz. 127.
- Dyrektywa 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dotycząca przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej, Dz.Ur. WE L 201 z 31.07.2002 r., s. 37.
- Propozycja decyzji ramowej Rady w sprawie niektórych praw proceduralnych w postępowaniu karnym w Unii Europejskiej, 2004/0113 (CNS). {SEC(2004) 491}, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A52004PC0328> [dostęp: 3.05.2021].
- Międzynarodowa konwencja o zwalczaniu doping w sporcie. Paryż 19.10.2005, Dz.U. 2007 Nr 142 poz. 999.
- Umowa o współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych zawarta w Warszawie dnia 15 maja 2007 r., Dz.U. 2010 Nr 77 poz. 503.
- Umowa o wolnym handlu między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Korei, z drugiej strony, Bruksela 06.10.2010 r., Dz.U. 2016 poz. 240.
- Zarządzenie nr 54 Komendanta Głównego Policji w sprawie organizacji, rzeczowego i miejscowego zakresu działania oraz zasad współdziałania Centralnego Biura Śledczego Policji z innymi jednostkami organizacyjnymi Policji z dnia 7 października 2014 r., Dz.Ur. KGP 2014 poz. 121.
- Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze, t.j. Dz.U. 2021 poz. 66.

Wykaz orzecznictwa:

- Postanowienie TK z 12 listopada 1997 r., K 27/97, LEX 30757.
- Postanowienie SN z 28 października 2004 r., II KK 67/04, LEX 141305.
- Wyrok WSA w Warszawie z 6 grudnia 2006 r., V SA/Wa 605/06, LEX 339639.
- Wyrok SR w Wałbrzychu z 23 marca 2015 r., III K 1021/14, LEX 1863760.
- Wyrok TSUE z 2 października 2018 r. w sprawie C-207/16, ECLI:EU:C:2018.

Dokumenty urzędowe:

- European Union guidelines for the International Classification of Crime for Statistical Purposes – ICCS*, European Statistical Office, Luksemburg 2017
- International Classification of Crime for Statistical Purposes*, United Nations Office on Drugs and Crime, Vienna 2015, https://www.unodc.org/documents/data-and-analysis/statistics/crime/ICCS/ICCS_English_2016_web.pdf [dostęp: 2.05.2021].
- Pismo Rzecznika Praw Obywatelskich do Komendanta Rejonowego Policji w Warszawie z 7 stycznia 2019 r., <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Pismo%20Biura%20RPO%20do%20komendy%20policji%20w%20sprawie%20informacji%20publicznej.pdf> [dostęp: 22.08.2019].
- Program przeciwdziałania i zwalczania przestępczości gospodarczej na lata 2015–2020*, Warszawa 2015, <http://www.antykorupcja.gov.pl/download/4/14184/ProjektProgramuprzeciwdzialaniaizwalczania-przestepczoscigospodarczejnalata2015-2.pdf> [dostęp: 25.08.2019].
- Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce w 2016 roku*, MSWiA, Warszawa 2017.
- Wypadki Drogowe w Polsce w 2017 r.*, KGP Biuro Ruchu Drogowego, Warszawa 2018.

Publikacje naukowe

- Allen J., *From law and order to lynch mobs: crime news since the second world war*, [w:] P. Mason (red.), *Criminal Visions: Media Representations of Crime and Justice*, Willan, Portland 2003, s. 13-32.
- Arystoteles, *Retoryka*, PWN, Warszawa 2004.
- Becker H., *Outsiders. Studies in Sociology of Deviance*, The Free Press of Glencoe, New York 1963.
- Benson M., *Denying the guilty mind. Accounting for involvement in white-collar crime*, „Criminology” 1985, t. 23, nr 4, s. 583-603, <https://doi.org/10.1111/j.1745-9125.1985.tb00365.x>.
- Benson M., Cullen F., *The special sensitivity of white-collar offenders to prison: A critique and research agenda*, „Journal of Criminal Justice” 1988, t. 16, nr 3, s. 207-215.
- Bil J., *Przestępczość zorganizowana w ujęciu historycznym oraz jej ewaluacja*, „Kultura Bezpieczeństwa. NaukaPraktykaRefleksje” 2015, nr 20, s. 88-106, https://bazhum.muzhp.pl/media//files/Kultura_Bezpieczenstwa_Nauka_Praktyka_Refleksje/Kultura_Bezpieczenstwa_Nauka_Praktyka_Refleksje-r2015-t-n20/Kultura_Bezpieczenstwa_Nauka_Praktyka_Refleksje-r2015-t-n20-s88-106/Kultura_Bezpieczenstwa_Nauka_Praktyka_Refleksje-r2015-t-n20-s88-106.pdf [dostęp: 3.05.2021].
- Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, Arche, Gdańsk 2007.
- Buttler D., *Źródła redundancji językowej*, „Prace Filologiczne” 1971, t. 21.
- Convention on the Protection of the Environment through Criminal Law*, Strasburg 1998.
- Czaplicka K., *Przestępczość kryminalna przeciwko dobrom kultury w Polsce w latach 2013-2014*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2015, nr 1(82)-2(83), s. 94-98, https://stratyzabytkow.nimoz.pl/wp-content/uploads/2018/05/CBU_2015_1-2-s-94-98-CZAPLICKA.pdf [dostęp: 16.08.2019].
- Czarnecki B., *Przestrzenne aspekty przestępczości. Metoda identyfikacji czynników zagrożeń w przestrzeni miejskiej*, Rozprawy Naukowe. Biblioteka Architektury i Urbanistyki, nr 216, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok 2011.
- Doroszewski W. (red.), *Słownik Języka Polskiego*, t. III, PWN, Warszawa 1964.
- Dubisz S. (red.), *Uniwersalny Słownik Języka Polskiego*, t. II, PWN, Warszawa 2003.
- Duda M., *Przestępstwa z nienawiści, Studium kryminologiczne i prawnokarne*, UWM, Olsztyn 2016.
- Fisiak J. (red.), *Wielki słownik angielsko-polski*, PWN, Warszawa 2016.
- Gardocki L., *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, PWN, Warszawa 1990.
- Freud Z., *Psychopatologia życia codziennego; Marzenia senne*, PWN, Warszawa 1987.
- Gawkowski K., *Przestępczość kryminalna w regionach*, „Przedsiębiorstwo Przyszłości” 2016, nr 3, s. 64-74.
- Goffman E., *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, tłum. J. Tokarska-Bakir, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.
- Hołyst B., *Kryminologia*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Horoszowski P., *Statystyka kryminalna*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Łódź 1950.
- Katz R., *Environmental pollution: corporate crime and cancer mortality*, „Issues in Criminal, Social, and Restorative Justice” 2012, t. 15, nr 1, s. 97-125.
- Klaus W., *Kryminologia krytyczna*, [w:] E. Drzazga, M. Grzyb, *Nowe nurty w kryminologii*, Scholar, Warszawa 2018, s. 89-110.
- Klint P., Wojtucki D., *Przestępczość kryminalna w Europie Środkowej i Wschodniej w XVI-XVIII w.*, Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, Łódź 2017.
- Kochman I., *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, „Rzeszowskie Studia Prawnicze” 2011, nr 1, s. 330-340, <https://www.wspia.eu/file/20335/30-KOCHMAN+IZABELA.pdf> [dostęp: 22.08.2019].
- Kunicka-Michalska B., *Przestępstwo pospolite*, [w:] E. Smoktunowicz (red.), *Wielka encyklopedia prawa*, Wydawnictwo Prawo i Praktyka Gospodarcza, Warszawa 2000, s. 810.
- Kwaśniewski J., *Naukowe partactwo*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2014, nr 23, s. 151-154.
- Lehman C., *Pleonasm and hypercharacterization*, „Yearbook of Morphology” 2005, s. 119-154.

- Marczyk A., *Główne rodzaje przestępczości zorganizowanej*, „Security Economy & Law. Scientific Journal for Students and PhD. Candidates” 2013, t. 3, nr 2, s. 93-107.
- Maclin M., Herrera V., *The criminal stereotype*, „North American Journal of Psychology” 2006, t. 8, nr 2, s. 197-208.
- Madriz E., *Images of criminals and victims. A study of women's fear and social control*, „Gender and Society” 1997, nr 11, t. 3, s. 342-356.
- Mocianko-Pawlak M., *Bezpieczeństwo a poziom przestępczości w Polsce w latach 2007-2016*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2017, t. 50, nr 1, s. 215-230, <https://www.doi.org/10.18276/sip.2017.50/1-16>.
- Mordwa S., *Struktura i typologia przestrzenna przestępczości w Polsce – przykład wykorzystania walidacji liczby skupień w metodzie k-średnich*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2012, nr 12, s. 89-110.
- Nelken D., *White-collar and corporate crime*, [w:] M. Maguire, R. Morgan, R. Reiner (red.), *The Oxford Handbook of Criminology*, OUP, Oxford 2012, s. 139-158.
- Pawełek K., *Powrót więźniów do społeczeństwa nie jest łatwy*, [w:] S. Przybyliński (red.), *Niebanalny wymiar resocjalizacji penitencjarnej*, Wydawnictwo Akapit, Toruń 2010, s. 153-167.
- Payne B.K., *Effects on white-collar defendants of criminal justice attention and sanctions*, [w:] S. Van Slyke, M. Benson, F. Cullen, *The Oxford Handbook of White Collar Crime*, OUP, Oxford 2016, s. 603-621, <https://www.doi.org/10.1093/oxfordhb/9780199925513.013.29>.
- Plezia M., *Słownik Łacińsko-Polski*, t. 1, PWN, Warszawa 1998.
- Plątek M., *Kreowanie „groźnych, niebezpiecznych i złych”*, „Archiwum Kryminologii” 2019, t. XLI, nr 1, s. 125-217, <https://doi.org/10.7420/AK2019D>.
- Polkowska L., *Funkcje tautologii i pleonazmów we współczesnych wypowiedziach perswazyjnych*, „Poradnik Językowy” 2007, nr 9, s. 46-59.
- Pollack J., Kubrin C., *Crime in the news: how crimes, offenders and victims are portrayed in the media*, „Journal of Criminal Justice and Popular Culture” 2007, t. 14, nr 1, s. 59-83, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2028162 [dostęp: 3.05.2021].
- Quinney R., *The Social Reality of Crime*, Routledge, Boston 1970.
- Radecki W., *Ochrona środowiska w polskim, czeskim i słowackim prawie karnym. Studium prawonoprównawcze*, Difin, Warszawa 2013.
- Reed J., Reed R., *Status, images and consequences. Once a criminal, always a criminal*, „Sociology and Social Research” 1973, t. 57, nr 4, s. 460-472.
- Rzymkowski J., *Obraz zmian przestępczości na terenie województwa pomorskiego na przykładzie wybranych kategorii przestępstw*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2017, t. 11, nr 1, s. 237-250, <https://doi.org/10.34862/rbm.2017.1.15>.
- Sanchez S., *Street crime corporate crime and white-collar crime*, [w:] Burke i in., *Introduction to American Criminal Justice*, Open Oregon Educational Resources, Ashland 2016, <https://open.umn.edu/opentextbooks/textbooks/688> [dostęp: 3.05.2020].
- Shur E.M., *Labelling Deviant Behavior*, Harper and Row, Englewood 1971.
- Sobol E. (red.), *Słownik Wyrazów Obcych. Wydanie Nowe*, PWN, Warszawa 1998.
- Sutherland E., *Is “white collar crime” crime?*, „American Sociological Review” 1944, nr 2, s. 132-139.
- Sykes G., Matza D., *Techniques of neutralization. A theory of delinquency*, „American Sociological Review” 1957, t. 22, nr 6, s. 664-670.
- Sypion-Dutkowska N., *Rozmieszczenie przestępstw w miastach na prawach powiatu w Polsce*, „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” 2017, nr 38, s. 79-98.
- Seidman D., Couzens M., *Getting the crime rate down: political pressure and crime reporting*, „Law & Society Review” 1974, t. 8, nr 3, s. 457-494.
- Vargesson N., *Thalidomide-induced teratogenesis: History and mechanisms*, „Birth Defects Research. Part

- C: Embryo Today: Reviews” 2015, t. 105, nr 2, s. 140-156, <https://www.doi.org/10.1002/bdrc.21096>.
- Wilk L., „Kryminalne” aspekty przestępczości podatkowej, „Archiwum Kryminologii” 2009, t. XXI, s. 209-221, <https://doi.org/10.7420/AK2009I>.
- Wójcik J., *Główne problemy przestępczości w Polsce z początkiem XXI wieku*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Informatyki, Zarządzania i Administracji w Warszawie” 2011, nr 3, s. 1-20.
- Wójcik J., *Kryminologia. Współczesne aspekty*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, LEX.
- Ziębiński Z., *Logika Praktyczna*, PWN, Warszawa 2002.
- Zuckerman G., *Language Contact and Lexical Enrichment in Israeli Hebrew*, Palgrave Studies in Language History and Language Change, Palgrave Macmillan, London 2003.
- Żółtek S., *Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009.

Netografia

- Aresztowania za przestępstwa kryminalne w czasie okupacji Częstochowy*, <https://www.genealodzy.czestochowa.pl/forum/forum-ogolne/6352-aresztowania-za-przestepstwa-kryminalne-w-czasie-okupacji-czestochowy> [dostęp: 16.08.2019].
- Bodakowski J., *Pierwsze przestępstwo w kosmosie popełniła lesbijka na szkodę swojej „żony”, której chce zabrać synka*, <https://www.fronda.pl/a/bodakowski-pierwsze-przestepstwo-w-kosmosie-popelnila-lesbijka-na-szkode-swojej-zony-ktorej-chce-zabrac-synka,132026.html> [dostęp: 28.08.2019].
- Co to jest przestępczość[!] kryminalna, jej rodzaje i cechy[!]*, <https://brainly.pl/zadanie/200525> [dostęp: 16.08.2019].
- Czy członkowie Pussy Riot, którzy przerwali finał mundialu popełnili przestępstwo o charakterze kryminalnym?*, <https://www.antyradio.pl/Muzyka/Rock-News/Mundial-Poza-Boiskiem-Czy-czlonkowie-Pussy-Riot-ktorych-przerwali-final-mundialu-popelnili-przestepstwo-o-charakterze-kryminalnym-24185> [dostęp: 18.08.2019].
- Imigranci w Niemczech coraz większym zagrożeniem*, <https://www.tvp.info/30068431/imigranci-w-niemczech-coraz-wiekszym-zagrozeniem-rosnie-przestepczosc> [dostęp: 18.08.2019].
- Łukaszewicz P., #RZECZO PRAWIE – Brunon Hołyst: prognoza kryminologiczna dla Polski, <https://www.rp.pl/Prawo-karne/307319930-RZECZO-PRAWIE---Brunon-Holyst-prognoza-kryminologiczna-dla-Polski.html> [dostęp: 1.09.2019].
- Popiołek A., *Ile to kosztuje i dlaczego tak drogo ubezpieczenie OC*, <http://wyborcza.biz/biznes/1,147582,21199242,ile-to-kosztuje-i-dlaczego-tak-drogo-ubezpieczenie-oc.html?disableRedirects=true> [dostęp: 22.08.2019].
- Przestępczość kryminalna* [sylabus], <https://usosweb.uwm.edu.pl/kontroler.php?action=katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot&kod=52S1-PKRY> [dostęp: 2.05.2021].
- Przestępstwa kryminalne – ogółem*, <http://www.statystyka.policja.pl/st/przestepstwa-ogolem/przestepstwa-kryminalne/63470,Przestepstwa-kryminalne-ogolem.html> [dostęp: 25.08.2019].
- Sobczak K., *Minister osądza sędziego – będzie pozew*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/minister-ziobro-sedzim-laczewskim-bedzie-pozew,396614.html> [dostęp: 5.08.2019].
- Uwagi i definicje*, <http://statystyka.policja.pl/st/przestepstwa-ogolem/121940,Przestepstwa-ogolem.html> [dostęp: 25.08.2019].
- Zabójstwo (art. 148)*, <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwno/63411,Zabojstwo-art-148.html> [dostęp: 22.08.2019].
- Zwalczanie przestępczości* [sylabus], <https://usos.prz.edu.pl/kontroler.php?action=katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot&kod=ZB0-ZL%3EZP> [Dostęp: 16.08.2019].
- Zwalczanie przestępczości* [sylabus], [https://usosweb.uksw.edu.pl/kontroler.php?action=actionx:katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot\(prz_kod:WS-PO-BW-ZP\)](https://usosweb.uksw.edu.pl/kontroler.php?action=actionx:katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot(prz_kod:WS-PO-BW-ZP)) [dostęp: 25.08.2019].
- Żydowska przestępczość kryminalna w Wojsku Polskim*, <https://www.jhi.pl/publikacje/34> [dostęp: 18.08.2019].

SOCIAL CONTROL OF SUPPLY OR DEMAND? COUNTERACTING THE ILLEGAL WILDLIFE TRADE IN WILD FAUNA AND FLORA IN POLAND¹

KONTROLA SPOŁECZNA POPYTU CZY PODAŻY? - CZYLI O PRZECIWDZIAŁANIE NIELEGALNEMU OBROTOWI DZIKĄ FAUNĄ I FLORĄ W POLSCE

Edyta DrzazgaUniwersytet Jagielloński
Wydział Prawa i Administracji
Katedra Kryminologii
ORCID: 0000-0001-5842-4584
e-mail: edyta.drzazga@uj.edu.pl

ABSTRACT

This article considers the problem of counteracting the illegal trade in wild fauna and flora in Poland, with special regard to the social control of supply and demand of wildlife. Both social control of the demand for wild fauna and flora and the control of the supply part of this phenomenon are burdened with certain drawbacks, by definition, integrated into both models. In order to effectively counteract illegal trade in wild fauna and flora, it is necessary to recognize the patterns of the phenomenon and to design a social and criminal policy in this area that will be an adequate response to both the supply of the phenomenon and its demand. The main aim of the project was therefore to present the results of qualitative research conducted with experts dealing with the phenomenon of illegal trade in wild fauna and flora in Poland.

Keywords

illegal wildlife trade, social control, supply, demand

ABSTRAKT

W artykule omówiono problem przeciwdziałania nielegalnemu handlowi dziką fauną i florą w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem społecznej kontroli podaży i popytu na dzikie zwierzęta. Zarówno kontrola społeczna popytu na dziką faunę i florę, jak i kontrola podażowej części tego zjawiska są z definicji obciążone pewnymi wadami, zintegrowanymi z obydwojema modelami. Aby skutecznie przeciwdziałać nielegalnemu

1 The project was created as a result of the research project No. UMO-2015/19/D/HS5/00105 financed by the funds of the National Science Centre (NCN).

handlowi dziką fauną i florą konieczne jest rozpoznanie wzorów tego zjawiska i zaprojektowanie takiej polityki społecznej i kryminalnej w tym zakresie, która będzie adekwatną odpowiedzią zarówno na jego podaż, jak i popyt. Głównym celem projektu było zatem przedstawienie wyników badań jakościowych przeprowadzonych z ekspertami zajmującymi się zjawiskiem nielegalnego handlu dziką fauną i florą w Polsce.

Słowa kluczowe

nielegalny obrót dziką fauną i florą, kontrola społeczna, podaż, popyt

1. Introduction. Low risk, high profit

The condition of ecosystems on a global scale is deteriorating at a rate unprecedented in human history, and the rate of extinction of species of wild fauna and flora continues to increase. As a result of these changes, the foundations of natural sources, food security, health and quality of life are threatened worldwide.

In 2020, an IPBES report was prepared, presenting a picture of the relationship between economic development paths and their impact on nature, as well as it included an assessment of the changes that have occurred over the last five years.² According to the data collected, the average abundance of native species in most major terrestrial habitats has declined by at least 20%, mainly since 1900. More than 40% of amphibian species, almost 33% of reef-forming corals and over a third of all marine mammals are threatened with extinction. In addition, it has been shown that since the 16th century, at least 680 species of vertebrates have disappeared from the face of the Earth, and more than 9% of all domesticated mammalian species used for food and agriculture had died out by 2016. Another 1,000 species remain under threat. Additionally, the number of invasive alien species in each of the 21 countries surveyed has increased by approximately 70% since 1970.³

The authors of the report ranked the causes of this disturbing state of affairs via 5 groups of factors with the most far-reaching global effects. These are, in descending order, from the smallest scale of impact: (1) changes in the use of land and sea; (2) direct exploitation of plants and animals; (3) climate change; (4) pollution; and (5) invasive alien species.⁴

The problem of illegal trade in wildlife is associated with as many as two out of the 5 co-determinants. We are talking about the exploitation of animals and the introduction of invasive plant and animal species that supersede the native ones.⁵

The world is struggling with the increasing scale and extent of wildlife trafficking, which is threatening to undo decades of biodiversity conservation achievements. Wildlife crime is a big business that has grown in the wake of the globalization of international trade networks. Organized crime groups smuggle and trade wild animals and their parts as an alternative to traditional smuggling activities such as drugs and weapons. The incentive to engage in this practice is the high profit it provides and the low risks of the criminal activity being discovered, and thus suffering any negative consequences from it.⁶ This is accompanied by widespread

2 S. Brondizio, J. Settele, S. Díaz, H.T. Ngo (eds.), *The IPBES' 2019 Global Assessment Report on Biodiversity and Ecosystem Services*, IPBES, Bonn 2019, <https://ipbes.net/global-assessment> [available: 20.09.2020].

3 Ibidem – chapter 2.2.

4 Ibidem – *Supplementary materials SM2.1*.

5 See e.g.: T. Wyatt, *Wildlife Trafficking. A Deconstruction of the Crime, the Victims and the Offenders*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2013, pp. 41-43; W. Pływaczewski, *Kryminologia wobec problemu gatunków inwazyjnych* [Criminology and the problem of invasive species], [in:] W. Pływaczewski, E. Zębek, J. Narodowska (eds.), *Odpowiedzialność za środowisko z perspektywy prawa, kryminologii i nauk przyrodniczych* [Responsibility for the environment from the perspective of law, criminology and natural sciences], Difin, Warszawa 2020, pp. 78-136.

6 See e.g.: *Illicit Trade: Converging Criminal Networks. OECD Reviews of Risk Management Policies*, OECD Publishing, OECD, Paris 2016; D. Cook, M. Roberts, J. Lowther, *The International Wildlife Trade and Organised Crime: a Review of the Evidence and the Role of the UK*, Godalming, Wolverhampton 2002, p. 6, https://www.academia.edu/8178488/The_International_Wildlife_Trade_and_Organised_Crime_a_review_of_the_evidence_and_the_role_of_the_UK [available: 11.10.2020]; T. Wyatt, *Green Criminology & Wildlife Trafficking: The Illegal Fur and Falcon Trades in Russia Far East*, LAP Lambert Academic Publishing, Saarbruecken 2012, pp. 77-81; R. Walters, *Organized crime and the environment*, [in:] G. Bruinsma, D. Weisburd (eds.), *Encyclopedia of Criminology and Criminal Justice*, Springer, New York 2016, pp. 3368-3375.

corruption among officials, obsolete legal regulations, the low priority given to the issue by control agencies, the so-called green crimes and lenient sentences in cases. Experts point out the fact that rhinoceros horns, ivory and tiger parts continue to be openly sold at high prices among consumers, especially in Asia. It is related to the spread of traditional Asian medicine (hereinafter referred to as TAM there. Traditional Asian medicine is approx. 5000 years old and is an integral part of the culture and tradition passed from generation to generation.⁷ In Vietnam, the widespread myth that a rhino horn can cure cancer has led to massive poaching in South Africa and made the price of a rhino horn compete with the price of gold.⁸

However, obtaining reliable data on the value of the illegal wildlife trade is almost impossible. Some examples of the illegal wildlife trade are well known and described, such as the poaching of elephants to obtain ivory and tigers to obtain their skins and bones.⁹ But countless other species are also over-exploited, ranging from sea turtles to rare tree species. It should be noted here that not all trade in wildlife is illegal. Thousands of plant and animal species are harvested from their natural environment and then legally sold as food, pets, ornamental plants, souvenirs and medicines. A crisis comes as more and more wildlife is being exploited unsustainably – posing a direct threat to the survival of many species in the wild. However, in addition to significant and often irreversible impacts on biodiversity, wildlife trafficking can have profound impacts on health, economic development and society governance in both countries of origin and consumers.¹⁰

Therefore, in order to limit the overexploitation of many wild plants and animals for commercial purposes, various types of legal solutions have been introduced around the world. One of them is national species protection, which consists of prohibiting or restricting the acquisition of endangered species from nature. Countries with specimens of such fauna and flora are often unable to effectively protect their populations on their own. For this reason, national and international legal regulations have been introduced around transportation across borders. However, due to the low disclosure of smuggling cases, many countries have introduced additional legal provisions regulating the commercial use of plants and animals of protected species. In addition, many countries have banned the possession of specimens of illegal or undocumented origin. Moreover, failure to comply with is considered a broadly understood illegal trade in wildlife in endangered species.¹¹

2. What works? That is, the types of responses to the problem of illegal trade in wild fauna and flora

It is possible to indicate at least two divisions of the response to illegal trade in wildlife, distinguished on the basis of the following criteria: 1) the degree of repression towards the perpetrators; 2) the main recipients of the reaction. In the first case, the actions taken are based on legal provisions and extend between two poles: criminalization and regulation. Criminalization is the rarest of prospects because most anthropocentric societies treat the environment as one of their available resources. The most far-reaching variation of this approach assumes the complete ban of the market of wild animals and plants that belong to the category of endangered species. In the long run, this decision would allow their population to recover. In practice, this model is based on various degrees of criminalization of individual acts that may constitute offenses or crimes. In contrast, the regulatory model allows wildlife trade under certain conditions. The regulation of the problem with the use of the administrative system, trade monitoring and setting limits is characteristic

7 T. Wyatt, *Wildlife Trafficking...*, op.cit., pp. 28-31.

8 *Rhino horn: our perspectives on trade*, <https://www.traffic.org/what-we-do/perspectives/trade-in-rhino-horn/> [available: 20.01.2021].

9 R.W.Y. Wong, *The organization of the illegal tiger parts trade in China*, „British Journal of Criminology” 2015, vol. 56, no 5, pp. 995-1013.

10 See e.g. T. Wyatt, *Wildlife Trafficking...*, op.cit., pp. 39-58.

11 E. Drzazga, *Kontrola społeczna nielegalnego obrotu dziką fauną i florą w Polsce* [Social control of illegal wildlife trade in Poland], [in:] Ł. Pilarz (ed.), *Prawo publiczne i prawo karne w XXI wieku. Wybrane zagadnienia* [Public law and criminal law in the 21st century. Selected issues], Wydawnictwo Tygiel, Lublin 2019, pp. 103-112.

for this model.¹² Moreover, this model is close in its nature to the principles underlying The Convention on International Trade in Endangered Species of Wild Fauna and Flora (hereinafter CITES),¹³ which is the main international regulation covering the trade of wild fauna and flora. It is fundamentally based on the anthropocentric assumption and the related concern for ensuring the continuity of the exploitation of natural resources. Parties to the Convention undertake to issue appropriate regulations to protect endangered species listed in CITES. Therefore it depends on the individual country whether it will be implemented through criminalization or regulation, or otherwise.

The second division determines the models of reactions to the phenomenon that extend between the two ends of the continuum: supply control and demand control. The aforementioned responses to the wildlife trade have been focused – and mostly still are focused – on the supply side of the phenomenon.¹⁴ However, in recent years, there has been an increased emphasis on the control of wildlife demand by influencing people to voluntarily change their consumer behavior.¹⁵ This increased focus on consumers and demand has led to the launch of numerous campaigns designed to influence consumers of wildlife. These campaigns have been labeled in a variety of ways, from awareness raising and environmental education to human-centered design and social marketing.¹⁶

Both the social control of the demand for wild fauna and flora and the control of the supply part of this phenomenon are burdened with certain drawbacks, by definition, integrated into both models. First, the supply-side interventions on which traditional social control of the phenomenon is based have not proven to be effective enough. Despite measures taken against the illegal sourcing of wildlife, the threat of extinction for species such as elephants, rhinoceros, pangolins and other valuable taxa continues to progress, which is driven by demand not declining. Widespread formalized control activities that are based on normative changes, i.e. increasing the scope of criminalization or penalizing certain acts, do not prompt people to stop consuming wildlife or to change consumption patterns to more sustainable ones. In addition, discussions conducted by criminologists on the processes of criminalization of various acts and their unintended consequences provide important conclusions that should not be ignored when designing the social control of illegal trade in wild fauna and flora. In the context of, for example, drug crimes, it is indicated that drug prohibition aimed at discouraging people from using drugs also has opposite effects. This is due to a mechanism that Herbert Packer calls the ‘crime tariff’.¹⁷ This phenomenon boils down to the fact that by criminalizing a good or service for which the demand is stable and will continue to exist in the future, the price increases significantly above the market price. This is due to the fact that suppliers of goods or services risk criminal liability, and they compensate for this risk through a high mark-up. As a result, activities related to the production and sale of drugs are becoming risky activities, but very lucrative from an economic point of view. No wonder then that organized crime groups are involved. Similar processes can be observed in the case of trade in wildlife, especially when the “subject” includes such rare species as rhinoceros, elephants or polar bears. The sheer uniqueness of the products obtained (horns, tusks, various parts of the body, e.g. scales, gallbladder, etc.) increases their market price, which is additionally raised due to the criminalization tax imposed by poachers, traders and other perpetrators seeking profit.

Thus, acting solely through coercive measures on the perpetrators of wildlife trafficking is not always a sufficient, appropriate and suitable response. This is especially true when such actions are introduced in

12 T. Wyatt, *Wildlife Trafficking...*, op.cit, pp. 106-111.

13 Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem, sporządzona w Waszyngtonie dnia 3 marca 1973 r. [The Convention on International Trade in Endangered Species of Wild Fauna and Flora], Dz.U. 1991 No 27 item 112.

14 D. Verissimo, A.K.Y. Wan, *Characterizing efforts to reduce consumer demand for wildlife products*, „Conservation Biology” 2019, vol. 33, no 3, pp. 623-633.

15 S. Greenfield, D. Verissimo, *To what extent is social marketing used in demand reduction campaigns for illegal wildlife products? insights from elephant ivory and rhino horn*, „Social Marketing Quarterly” 2018, vol. 25, no 1, pp. 40-54.

16 A. Olmedo, V. Sharif, E. Milner-Gulland, *Evaluating the design of behaviour change interventions: A case study of rhino horn in Vietnam*, „Conservation Letters” 2017, vol. 11, no 1, pp. 1-9, <https://doi.org/10.1111/conl.12365>.

17 H. Packer, *The crime tariff*, „The American Scholar” 1964, vol. 33, no 4, pp. 551-557.

a hurry, in response to public pressure, or in response to a specific social problem, and are not preceded by an in-depth diagnosis of the problem and its causes. Then, measures taken in the field of destructive control not only fail to limit the scale of the phenomenon being combated, but may also lead to unintended undesirable effects.¹⁸

The failure of the coercive model has led environmentalists to seek ways to replace the system of prohibitions and orders with actions that will lead to voluntary changes in human behavior. Examples of such activities are interventions in the field of behavioral economics, environmental education and social marketing campaigns. This is because influencing demand requires understanding consumers' motivations and the key factors that drive it. However, it also points to possible shortcomings in actions aimed at voluntarily changing the behavior of potential consumers of wild fauna and flora.¹⁹

Firstly, success in this regard may be partial at best. The expectation of changing the behavior of the entire target group with one intervention is unrealistic. In addition, campaigns promoting alternative behavior around the target being combated are twice as effective as those aimed solely at reducing behavior.

Secondly, success can be costly, and interventions to reduce the demand for wild plants and animals or their derivatives have low budgets due to the low priority given to the phenomenon by governments.

Thirdly, success may depend on gaining direct benefits from abandoning the current behavior. Interventions to change human behavior often focus on positive exchange, where the adoption of the new behavior is encouraged, promoting its benefits and pointing to cost savings for the target group. However, in the case of the protection of wild fauna and flora, it is difficult to point to direct, immediate benefits of abandoning the exploitation of nature. It is easier to invoke the avoidance of the risk of spreading of zoonoses as a possible consequence of abandoning the consumption of wild animals. This means that interventions reducing demand must rely more on highlighting the costs of continuing wildlife-related consumer behavior.²⁰

Fourthly, the success depends on cultural contexts. This finding is consistent with the principle known as the 'Lindy effect'.²¹ According to this rule, older ideas and technologies are more likely to outlast their newer alternatives. This may help to explain why reducing the demand for wildlife is more difficult in countries where consumption of wildlife is strongly supported culturally. This brings us closer to answering the question of why demand for ivory – a traditional sculptor's material for thousands of years – remains high in China, despite huge efforts by governments and NGOs to counteract it. It can therefore be concluded that where illegal behavior is deeply rooted in culture, it may be more difficult to eliminate it. Therefore, expectations regarding the effectiveness of the implemented strategies should be adjusted or first focused on less difficult to control violations of the law.²²

Fifthly, there is no guarantee that promoting an acceptable substitute for current behavior will be successful. It is generally believed that it is easier to modify existing behavior than to eliminate it entirely.²³ In order to protect wild fauna and flora from overexploitation, the promotion of culturally acceptable, farmed or synthetic substitutes has often been suggested. It can therefore be assumed that a user of traditional Chinese medicine may be more inclined to replace a herbal tonic with a bear bile tonic than to switch to Western medicine entirely. However, this strategy is not delivering the expected results for those wildlife consumers who value the possession, consumption or use of wild plants and animals because of their exotic nature and

18 E. Drzazga, *Nielegalny obrót dziką fauną w świetle zielonej kryminologii* [The illegal trade of wild fauna in the light of green criminology], [in:] B. Błońska, W. Gogłozka (eds.), *Sprawiedliwość dla zwierząt* [Animal Justice], INP PAN, Warszawa 2017, pp. 90-108, <http://e-bp.inp.pan.pl/xmlui/handle/123456789/48> [available: 14.03.2021].

19 L. Thomas-Walters, *Taking a more nuanced look at behavior change for demand reduction in the illegal wildlife trade*, „A Journal of the Society for Conservation Biology” 2020, vol. 2, no 9, pp. 1-10, <https://www.doi.org/10.1111/csp2.248>.

20 G. McDonald, M. Wilson, D. Veríssimo, R. Twohey, M. Clemence, D. Apistar, G. Vianna, *Catalyzing sustainable fisheries management through behavior change interventions* Gavin, „Conservation Biology” 2020, vol. 34, no 5, pp. 1176-1189, <https://doi.org/10.1111/cobi.13475>.

21 N. Taleb, *Antifragile: Things that Gain from Disorder*, Random House, New York 2012, p. 514.

22 For instance decriminalization of possessing small amounts of derivatives of wildlife.

23 L. Thomas-Walters, *Taking a more...*, op.cit., p. 5.

high price.²⁴ Therefore, in order to identify and market suitable substitutes, it is essential to understand consumer motivation and consider the role of quality, price and availability of wild animals on the market.

In addition, special attention should be paid to the substitute that is being promoted to change behavior patterns. It may occur that an alternative product, e.g. a plant tonic indicated as an acceptable alternative to an animal tonic, is still made from endangered plant species.

As can be seen, social control of the illegal wildlife trade requires a holistic approach, taking into account both types of impacts – on demand and supply. At the same time, possible difficulties with the implementation of both types should be taken into account. The results of qualitative research are aimed at, i.a. exploration and an attempt to assess the state of Polish social control of illegal trade in wildlife, both on the supply and demand sides.

3. Methodology

As part of the research, 20 anonymous in-depth interviews were conducted with various experts dealing with the problem of illegal trade in wild fauna and flora in Poland. In order to obtain a wide range of expert opinions, the selection included: representatives of the customs and tax service, police officers who are CITES coordinators, representatives of the Department of Customs of the Ministry of Finance, the State Council for Environmental Protection, representatives of the National Society for Nature Conservation ‘Salamandra’ and WWF Poland. The interview scenario as a research tool was developed on the basis of phenomenon recognition based on analysis of existing data as well as dogmatic and legal analysis. Expert interviews were recorded on an electronic medium. Then, they were transcribed and analyzed using the qualitative data analysis software – MAXQDA.

4. Control of supply and demand regarding illegal wildlife trade in Poland in the opinion of experts

Social control of illegal trade in wild fauna and flora is mainly directed at the supply side of the phenomenon. Its scope is determined by legal regulations, which began with the Washington CITES Convention, Poland acceded to the Convention in 1989. CITES provisions came into force in 1991, while the first implementing provisions were issued in 1997. In the Act of 1997 on the protection of animals,²⁵ a ban on keeping, trading and transporting animals, their parts and derived products across the state border, subject to restrictions under international agreements without the required permit, was introduced.²⁶

Currently, the Washington Convention has not been directly transposed into the Polish legal system. Council Regulation 338/97 and the implementing regulations of the European Commission should be applied. The legal act implementing the relevant regulations is the Act of April 16, 2004 on nature protection. In accordance with the applicable regulations, the Minister of Justice acts as the managing body of CITES, while the scientific body comprises the Polish Society for Nature Protection (PROF). Control over compliance with the provisions of the Washington Convention and the corresponding regulations is exercised by the Police (primarily responsible for controlling domestic trade) and the Customs and Tax Service (responsible for international trade). Both of the above institutions have CITES coordinators at voivodship levels. In 2006, the CITES Working Group was established in Poland as a platform for the exchange of information and cooperation of all the most important bodies, institutions and non-governmental organizations.

24 F. Courchamp, E. Angulo, P. Rivalan, R.J. Hall, L. Signoret, L. Bull, Y. Meinard, *Rarity value and species extinction: The anthropogenic Allee effect*, „PLOS Biology” 2006, vol. 4, no 12, pp. 2405-2410, <https://doi.org/10.1371/journal.pbio.0040415>.

25 Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt [Act on the protection of animals], [consolidated text] Dz.U. 2020 item. 638.

26 Ustawa o ochronie przyrody [The Nature Conservation Act], [consolidated text] Dz.U. 2020 item 55.

According to respondents, the legal regulations governing the transport and trade of wild fauna and flora specimens on the domestic market are overly restrictive and are considered to be the strictest in Europe. This leads to the following interesting mechanism. The act of transporting a small quantity of a CITES specimen without meeting the legal conditions is a criminal offense that carries the same statutory penalty as smuggling in bulk. This means that, according to the applicable law, two phenomena that are different in terms of criminology – its supply and demand – are equal in terms of the statutory penalty. Consequently, the bodies of the judiciary as broadly understood take the following decisions. In order to avoid initiating the procedure, which, in their opinion, is disproportionate to the gravity of the act, representatives of the customs and tax services often turn a blind eye to small smuggling. Such violations of the law are most often an incidental attempt to meet the demand for a small amount of, for example, the TAM medication. On the other hand, if a case is opened, judges usually dismiss them. Thus, in Poland there is a bottom-up correction of a flawed criminal policy in the scope of the legally regulated degree of repression, which is still not differentiated in relation to various categories of acts. The excessively repressive – in the opinion of the respondents – control of the demand of the phenomenon thus leads to a persistent lack of reaction in cases of ‘low weight’. This makes the entire control system leaky, including the supply side of the phenomenon. This state of affairs encourages a group of determined perpetrators to use the loopholes in the application of the law, which demonstrates that the priority given to the problem of illegal trade in wildlife is increasingly becoming lower. No wonder then that it is difficult to effectively counteract this phenomenon. This is despite the experts’ proposals to amend the aforementioned legal regulations, consisting of shifting minor cases to the category of offenses.

The respondents were even more skeptical about the state of control of trade in wildlife on the internal market, pointing to the far-reaching inconsistency of legal regulations, which prevent effectively counteracting the supply of the discussed phenomenon. According to experts, the Animal Protection Act is an example of an overly elaborate and illegible legal act that requires immediate amendment. The animal registration model introduced in the Animal Protection Act did not meet the expectations. The Act introduced the obligation for each holder of a CITES specimen to report it to the animal register kept by the official competent for the place of keeping the animal. This obligation applies to two groups of specimens: live amphibians, reptiles, birds and mammals belonging to the species listed in Annexes A and B to Council Regulation 338/97 and all live animals of species hazardous to human life and health.²⁷ The application should be accompanied by a copy of the document confirming the legality of the animal’s origin, but the act only provides examples of types of such documents, thus giving room for various abuses.

In the opinion of the respondents, the above system does not provide a real possibility of verifying the animal’s origin and thus revealing cases of illegal possession of a CITES specimen. This is because the district veterinarian only states that the animal was born in captivity. It is a technical activity during which the legality of the animal’s origin is not verified in any way. In addition, the obligation to register the animal rests with the final buyer of the specimen, for whom it is most difficult to prove the legal origin of the animal. On the other hand, persons placing a given specimen on the market are exempt from this obligation. This example also shows the inadequacy and interdependence of social control of demand and supply of the phenomenon. However, this time, poor social control of supply makes effective demand control impossible.

The above-mentioned relationships relate to the formalized part of the control of supply and demand of the phenomenon. Interviews with experts on informal methods of counteracting wildlife trafficking provide equally interesting conclusions. Respondents agreed that CITES crimes are assigned one of the lowest priorities. The knowledge of the phenomenology of the situation and related legal regulations among representatives of the judiciary was assessed as low. It is non-governmental organizations such as WWF Polska (World Wildlife Fund; hereinafter: WWF) or PTOP Salamandra that have undertaken actions to raise public awareness of the broadly understood negative consequences of wild nature exploitation: legal and social.

27 Council Regulation (EC) No 338/97 of 9 December 1996 on the protection of species of wild fauna and flora by regulating trade therein, OJ EU L 61, 3.03.1997, pp. 1-69.

Thus, the burden of social demand control in the form of attempts to change consumer behavior was on the NGOs. At the same time, most of these activities were informative and based on messages referring to the rationality of recipients who wanted to avoid the negative effects of violations of the law.

5. Summary

In order to effectively counteract illegal trade in wild fauna and flora, it is necessary to recognize the patterns of the phenomenon and to design a social and criminal policy in this area that will be an adequate response to both the supply of the phenomenon and its demand. It is impossible to ignore the interaction between the two types of controls. In Poland, this mechanism is particularly vivid in the situation when the measures provided by the law are inadequate, i.e. excessively repressive in the case of low weight offences. Paradoxically, this leads to unforeseen side effects, i.e. weaker control of the supply of the phenomenon. On the other hand, inadequate regulation of supply control in the case of trade in wildlife on the internal market – as in the model of animal registration described above – shifts the burden of responsibility onto their owners. At the same time, they rarely bear the consequences of their actions due to the low effectiveness of the application of the law and little interest from the judiciary in the control of the discussed phenomenon.

In addition, it is worth learning from the experiences of other branches of knowledge in the field of informal demand control for wildlife. It concerns the design of social campaigns promoting a change in the behavior of potential consumers that will take into account postulates developed on the basis of behavioral economics, environmental education and social marketing campaigns. Therefore, it seems necessary to involve the state in cooperation with non-governmental organizations. However, the implementation of both this and the other postulates raised above requires, above all, political will. Unfortunately, control of illegal trade in wild fauna and flora, as well as the prevention of other crimes against the natural environment, is invariably one of the lowest priorities in Poland.

Bibliography

Legal acts

Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem, sporządzona w Waszyngtonie dnia 3 marca 1973 r. [The Convention on International Trade in Endangered Species of Wild Fauna and Flora], Dz.U. 1991 No 27 item 112.

Council Regulation (EC) No 338/97 of 9 December 1996 on the protection of species of wild fauna and flora by regulating trade therein, OJ EU L 61, 3.03.1997, pp. 1-69.

Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt [Act on the protection of animals], [consolidated text] Dz.U. 2020 item. 638.

Ustawa o ochronie przyrody z 16 kwietnia 2004 r. [The Nature Conservation Act], [consolidated text] Dz.U. 2020 item 55.

Scientific publications

Brondizio S., Settele J., Díaz S., Ngo H.T. (eds.), *The IPBES' 2019 Global Assessment Report on Biodiversity and Ecosystem Services*, IPBES, Bonn 2019, <https://ipbes.net/global-assessment> [available: 20.09.2020].

Cook D., Roberts M., Lowther J., *The International Wildlife Trade and Organised Crime: a Review of the Evidence and the Role of the UK*, Godalming, Wolverhampton 2002, https://www.academia.edu/8178488/The_International_Wildlife_Trade_and_Organised_Crime_a_review_of_the_evidence_and_the_role_of_the_UK [available: 11.10.2020].

Courchamp F., Angulo E., Rivalan P., Hall R.J., Signoret L., Bull L., Meinard Y., *Rarity value and species extinction: The anthropogenic Allee effect*, „PLOS Biology” 2006, vol. 4, no 12, pp. 2405-2410, <https://doi.org/10.1371/journal.pbio.0040415>.

- Drzazga E., *Kontrola społeczna nielegalnego obrotu dziką fauną i florą w Polsce* [Social control of illegal wildlife trade in Poland], [in:] E. Pilarz (ed.), *Prawo publiczne i prawo karne w XXI wieku. Wybrane zagadnienia* [Public law and criminal law in the 21st century. Selected issues], Wydawnictwo Tygiel, Lublin 2019, pp. 103-112.
- Drzazga E., *Nielegalny obrót dziką fauną w świetle zielonej kryminologii* [The illegal trade of wild fauna in the light of green criminology], [in:] B. Błońska, W. Gogłóża (eds.), *Sprawiedliwość dla zwierząt* [Animal Justice], INP PAN, Warszawa 2017, pp. 90-108, <http://e-bp.inp.pan.pl/xmlui/handle/123456789/48> [available: 14.03.2021].
- Greenfield S., Verissimo D., *To what extent is social marketing used in demand reduction campaigns for illegal wildlife products? insights from elephant ivory and rhino horn*, „Social Marketing Quarterly” 2018, vol. 25, no 1, pp. 40-54.
- Illicit Trade: Converging Criminal Networks. OECD Reviews of Risk Management Policies*, OECD Publishing, OECD, Paris 2016.
- McDonald G., Wilson M., Verissimo D., Twohey R., Clemence M., Apistar D., Vienna G., *Catalyzing sustainable fisheries management through behavior change interventions* Gavin, „Conservation Biology” 2020, vol. 34, no 5, pp. 1176-1189, <https://doi.org/10.1111/cobi.13475>.
- Olmedo A., Sharif V., Milner-Gulland E., *Evaluating the design of behaviour change interventions: A case study of rhino horn in Vietnam*, „Conservation Letters” 2017, vol. 11, no 1, pp. 1-9, <https://doi.org/10.1111/conl.12365>.
- Packer H., *The crime tariff*, „The American Scholar” 1964, vol. 33, no 4, pp. 551-557.
- Plywaczewski W., *Kryminologia wobec problemu gatunków inwazyjnych* [Criminology and the problem of invasive species], [in:] W. Plywaczewski, E. Zębek, J. Narodowska, *Odpowiedzialność za środowisko z perspektywy prawa, kryminologii i nauk przyrodniczych* [Responsibility for the environment from the perspective of law, criminology and natural sciences], Difin, Warszawa 2020, pp. 78-136.
- Taleb N., *Antifragile: Things that Gain from Disorder*, New York 2012.
- Thomas-Walters L., *Taking a more nuanced look at behavior change for demand reduction in the illegal wildlife trade*, „A Journal of the Society for Conservation Biology” 2020, vol. 2, no 9, pp. 1-10, <https://www.doi.org/10.1111/csp2.248>.
- Verissimo D., Wan A.K.Y., *Characterizing efforts to reduce consumer demand for wildlife products*, „Conservation Biology” 2019, vol. 33, no 3, pp. 623-633.
- Walters R., *Organized crime and the environment*, [in:] G. Bruinsma, D. Weisburd (eds.), *Encyclopedia of Criminology and Criminal Justice*, Springer, New York 2016, pp. 3368-3375.
- Wong R.W.Y., *The organization of the illegal tiger parts trade in China*, „British Journal of Criminology” 2015, vol. 56, no 5, pp. 995-1013.
- Wyatt T., *Green Criminology & Wildlife Trafficking: The Illegal Fur and Falcon Trades in Russia Far East*, LAP Lambert Academic Publishing, Saarbruecken 2012.
- Wyatt T., *Wildlife Trafficking. A Deconstruction of the Crime, the Victims and the Offenders*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2013.

Online sources

- Rhino horn: our perspectives on trade*, <https://www.traffic.org/what-we-do/perspectives/trade-in-rhino-horn/> [available: 20.01.2021].

OSOBY DUCHOWNE I ICH ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA PRZESTĘPSTWA SEKSUALNE W ŚWIETLE PRAWA KARNEGO ORAZ KANONICZNEGO

CLERGY AND THEIR RESPONSIBILITY FOR SEXUAL OFFENCES UNDER CRIMINAL AND CANON LAW

Anna Więcek-Durańska

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii
Grzegorzewskiej

Instytut Psychologii

Zakład Psychologii Klinicznej Człowieka
Dorosłego

ORCID: 0000-0001-5566-8313

e-mail: a.wiecekduranska@gmail.com

ABSTRAKT

Przestępczość seksualna osób duchownych jest zjawiskiem budzącym w społeczeństwie kontrowersje. Kościół kojarzony jest bowiem z wysoko rozwiniętymi normami etycznymi i moralnymi. Do niedawna powszechnym było również przekonanie, że osoby duchowne są wyłączone spod odpowiedzialności świeckiej. W artykule przedstawiono charakterystykę odpowiedzialności karnej oraz kanonicznej duchownych. Analiza literatury jednoznacznie wskazuje, że kara, którą ponosi duchowny z jednego systemu prawnego, nie zwalnia ani nie zastępuje kary wymierzonej w innym systemie. Powiedzieć można nawet, że duchowny podlega podwójnej odpowiedzialności. Pierwszej w ramach prawa świeckiego oraz drugiej w ramach prawa kanonicznego.

Słowa kluczowe

przestępczość seksualna duchownych, odpowiedzialność karna duchownych, odpowiedzialność kanoniczna duchownych

ABSTRACT

The sexual crime of clergy is a controversial phenomenon. The Church is associated with highly developed ethical and moral norms. Until recently, it was common to believe that clergy are excluded from secular responsibility. The article presents the characteristics of criminal and canonical responsibility of clergy. An analysis of the literature indicates that the punishment received by a cleric from one legal system does not relieve or replace the punishment imposed in another system. It can even be said that the cleric is subject to double responsibility. The first under secular law and the second under canon law.

Keywords

Sexual crime of clergy, criminal responsibility of clergy, canonical responsibility of clergy

Wprowadzenie

Przestępczość seksualna jest zjawiskiem wysoce szkodliwym społecznie. Potencjalnie dotyczyć może każdego niezależnie od wieku, płci, pochodzenia społecznego czy narodowości. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że trauma związana z doświadczeniem przemocy seksualnej utrzymywać może się przez wiele lat i dezorganizować różne sfery życia: rodzinnego, zawodowego, towarzyskiego itp. Liczne badania wskazują, że osoby, które doświadczyły traumy w dzieciństwie, częściej doświadczają poważnych problemów zdrowotnych w życiu dorosłym (m.in. lęku, depresji). Według badań nie bez znaczenia jest również to, kto był sprawcą nadużyć seksualnych. Za szczególnie dotkliwe uważa się sytuacje, w których do nadużyć doszło ze strony osób cieszących się zaufaniem osoby pokrzywdzonej. Taką sytuacją są nadużycia seksualne ze strony osób duchownych.

Wolność seksualna objęta jest ochroną prawnokarną, co oznacza, że ustawodawca sankcjonuje wszystkie zachowania, w których bez zgody osoby dochodzi do różnych nadużyć seksualnych. Szczególną ochroną otoczeni są małoletni poniżej 15. roku życia. Niniejszy artykuł przedstawia analizę dotyczącą odpowiedzialności karnej oraz kanonicznej duchownych, będących sprawcami przestępstw seksualnych.

Odpowiedzialność karna za przestępstwa seksualne osób duchownych

Panuje przekonanie o wyłączeniu osób duchownych spod odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwa. Pogląd ten nie ma jednak uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawnych¹. Katalog przestępstw przeciwko wolności seksualnej został zawarty w polskim kodeksie karnym w artykułach od 197 do 204².

Podkreśla się, że zarówno osoby świeckie, jak i duchowne podlegają takiej samej odpowiedzialności karnej wedle przewidzianych przez ustawodawcę sankcji, w poszczególnych przepisach kodeksu karnego³, a pełniona funkcja nie powinna stanowić czynnika łagodzącego lub wpływającego na obniżenie wymiaru kary. W literaturze przedmiotu podaje się, że ustawodawca, przyznając prawo wybrania stanu duchownego lub zakonnego, zastrzegł w art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, że duchowni „korzystają z praw i podlegają obowiązkom na równi z innymi obywatelami we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego i kulturalnego”⁴.

Najbardziej burzliwe dyskusje toczą się w odniesieniu do czynów osób duchownych skierowanych wobec małoletnich⁵. Tę kategorię czynów obejmuje przepis dotyczący obcowania płciowego z małoletnimi, t.j. osobami poniżej 15 piętnastego roku życia. Potocznie nazywane jest to pedofilią, a czyny określane są mianem pedofilnych⁶. Podkreślić jednak należy, że istnieją zasadnicze różnice pomiędzy pojęciem pedofilii w sensie psychologicznym oraz prawnym.

1 K. Żaczkiewicz-Zborska, *Prof. Filar: Prawo kanoniczne nie zastępuje prawa karnego*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/prof-filar-prawo-kanoniczne-nie-zastepuje-prawa-karnego,53136.html> [dostęp: 24.10.2020].

2 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. 2020 poz. 1444, 1517; Policja, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (197-205)*, <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-6> [dostęp: 24.10.2020].

3 A. Głowacka, *Odpowiedzialność osób prawnych Kościoła katolickiego za czyny niedozwolone*, „Acta Erasiana” 2015, t. 9, s. 138-145, <https://repozytorium.uni.wroc.pl/dlibra/publication/66661/edition/65065/content> [dostęp: 24.02.2021].

4 Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, t.j. Dz.U. 2005 Nr 231, poz. 1965 z późn. zm.; B. Pieron, *Równe czy identyczne traktowanie osób duchownych w prawie polskim?*, „Annales Canonici” 2017, nr 13(1), s. 155-181, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-doi-10_15633_acan_2224/c/2224-2203.pdf [dostęp: 24.02.2021].

5 A. Więcek-Durańska, *Przestępczość seksualna duchownych wobec osób małoletnich – analiza przypadków*, „Psychiatria Polska” 2021 [online first], nr 190, s. 1-16, <https://doi.org/10.12740/PP/OnlineFirst/123883>.

6 A. Kapała, *Różnorodność wariantów diagnozy pedofilii w opiniowaniu sędowo-seksuologicznym*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2019, t. 53, s. 147-167, <https://www.doi.org/10.19195/2084-5065.53.9>.

Pedofilię w sensie prawnym usankcjonowano w art. 200 k.k.:

każdy kto dopuszcza się obcowania płciowego z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12⁷.

Z perspektywy diagnostycznej, aby postawić diagnozę zaburzeń preferencji seksualnych pod postacią pedofilii, muszą zostać spełnione ich ogólne kryteria diagnostyczne⁸:

- (1) nasilony popęd i wyobrażenia seksualne związane z niezwykłymi przedmiotami czy cechami;
- (2) doświadczanie dyskomfortu lub cierpienia psychicznego w związku z myślami czy odczuciami powiązanymi z obiektem czy osobą, przy jednoczesnym braku kontroli i powstrzymania się od powtarzania tego typu aktywności;
- (3) objawy muszą utrzymywać się, przez co najmniej 6 miesięcy.

Oprócz kryteriów podstawowych muszą zostać spełnione dwa kryteria szczegółowe odnoszące się bezpośrednio do pedofilii:

- (1) skłonność do aktywności seksualnej z dzieckiem lub dziećmi w wieku przed pokwitaniem musi mieć charakter utrwalonej tendencji lub skłonności;
- (2) osoba, u której diagnozowana jest pedofilia musi mieć co najmniej 16 lat i być co najmniej 5 lat starsza od dziecka (w chwili czynu).

Podkreślić należy, że nie każda osoba, która dopuściła się czynu polegającego na obcowaniu płciowym lub innych czynnościach seksualnych z małoletnim poniżej 15 roku życia wykazuje zaburzenia preferencji seksualnych nazywanych pedofilią⁹. Wskazuje się, że znaczna część czynów ma charakter zastępczy. Oznacza to, że partnerem preferowanym jest człowiek dojrzały, lecz w wyniku trudności w nawiązaniu z nim kontaktu seksualnego (np. nieśmiałość, problemy z erekcją, fizyczna nieobecność partnera itp.) działania takie podejmowane są wobec dziecka¹⁰.

W literaturze przedmiotu dotyczącej rozpowszechnienia zaburzeń preferencji seksualnych oraz ich związku z przestępczością wskazuje się, że pedofilia jest jednym z najczęściej diagnozowanych zaburzeń preferencji seksualnych¹¹. Według badań prof. Heitzmana i jego współpracowników zaburzenia te rozpoznaje się u co trzeciego sprawcy, który dokonał czynu o charakterze seksualnym na szkodę osoby małoletniej¹².

7 M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne aspekty pedofilii. Analiza dogmatyczna i wyniki badań empirycznych*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2006, nr 2, s. 43-78, https://czpk.pl/dokumenty/zeszyty/2006/zeszyt2/Budyn-Kulik_M_Mozgawa_M-prawnokarne_aspekty_pedofilii_analiza_dogmatyczna_i_wyniki_badan_empirycznych-CZPKiNP_2006-z.2.pdf [dostęp: 24.02.2021].

8 P. Marcinek, A. Kapała, *Pedofilia w opiniowaniu sędowoseksuologicznym*, „Seksuologia Polska” 2012, nr 10(2), s. 76-84, https://journals.viamedica.pl/seksuologia_polska/article/viewFile/33534/24577 [dostęp: 24.02.2021].

9 M. Bocheński, *Ile pedofilii w „pedofilach”? Wybrane problemy wykorzystywania seksualnego małoletnich w Polsce – perspektywa kryminologiczna*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka” 2015, nr 14(3), s. 100-101, <https://dzieckokrzywdzone.fdds.pl/index.php/DK/article/view/471> [dostęp: 24.02.2021].

10 K. Imieliński, *Seksjatria*, t. 2, PWN, Warszawa 1990, s. 197.

11 A. Więcek-Durańska, M. Durański, *Zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 § 4 kk)-analiza kryminologiczna*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Karne” 2014, nr 19, s. 179-180, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/09/Anna-Wi%C4%99cek-Dura%C5%84ska-Mariusz-Dura%C5%84ski-Zgwa%C5%82cenie-ze-szczeg%C3%B3lnych-okrucie%C5%84stwem-art.-197-%C2%A7-4-k.k.-analiza-kryminologiczna-165.pdf> [dostęp: 24.02.2021].

12 J. Heitzman, M. Lew-Starowicz, M. Pacholski, Z. Lew-Starowicz, *Wykorzystywanie seksualne dzieci w Polsce – analiza badań 257 sprawców, którzy popełnili przestępstwa seksualne wobec małoletnich*, „Psychiatria Polska” 2014, nr 48(1), s. 105-120, http://strona.ppol.nazwa.pl/uploads/images/PP_1_2014/105Heitzman_PsychiatrPol_1_2014.pdf [dostęp: 24.02.2021].

Osoby duchowne i ich odpowiedzialność za przestępstwa seksualne w świetle prawa kanonicznego

W aktach normatywnych zaliczanych do ustaw wyznaniowych brakuje definicji osoby duchownej. Jedyne w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych podana jest definicja duchownego¹³, ma ona jednak zastosowanie jedynie na gruncie ubezpieczeń społecznych¹⁴. Zdaniem ustawodawcy ustanowienie duchownych pozostaje w autonomicznej decyzji opartej na prawie własnym kościołów i innych związków wyznaniowych o czym mowa w art. 12 ust. 1 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania¹⁵. Na tej podstawie wysuwa się wniosek, że status osoby duchownej na gruncie prawa polskiego ma osoba, która została duchownym zgodnie z normami prawa wewnętrznego kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej¹⁶.

W ujęciu prawno-kanonicznym, aby zaistniało przestępstwo muszą być spełnione łącznie trzy przesłanki. Według pierwszej szkoda powstaje na skutek naruszenia porządku prawnego. Po drugie, osoba popełniająca czyn musi być tego świadoma. Po trzecie, naruszona zostaje norma prawna, obwarowana sankcją karną¹⁷.

Podkreślić należy, że kara, którą ponosi duchowny z jednego systemu prawnego nie zwalnia ani nie zastępuje kary wymierzonej w innym systemie odpowiedzialności¹⁸. Jak już wspomniano przyczyną kary jest świadome, dobrowolne i ciężko zawionione naruszenie normy karnej.

Według wytycznych Konferencji Episkopatu Polski w porządku prawnym Kościoła rozstrzyganie w sprawach przestępstw seksualnych popełnionych przez duchownych wobec osób niepełnoletnich jest zastrzeżone dla Kongregacji Nauki Wiary (motu proprio Sacramentorum sanctitatis tutela z 21 maja 2010 r. art. 6 §1)¹⁹. Do najcięższych przestępstw prawo Kościoła zalicza:

- przestępstwo przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu, popełnione przez duchownego z niepełnoletnim poniżej 18. roku życia (z niepełnoletnim zrównana jest osoba, która trwale jest niezdolna posługiwać się rozumem)²⁰;
- nabywanie, przechowywanie lub upowszechnianie w celach satysfakcji seksualnej obrazów pornograficznych, przedstawiających małoletnich poniżej 14. roku życia – w jakikolwiek sposób i za pomocą jakiegokolwiek urządzenia.

Kodeks prawa kanonicznego (kan. 1395) przewiduje także sankcje karne dla duchownych za inne czyny popełnione w sferze seksualności, nie podlegające specjalnym regulacjom. Przestępstwo przeciwko szóstemu przykazaniu, popełnione przez duchownego z osobą niepełnoletnią, ulega przedawnieniu po upływie 20. lat od dnia, w którym niepełnoletni ukończył 18 rok życia²¹. W indywidualnych przypadkach z zastrzeżeniem prawa Kongregacji Nauki Wiary może dojść do uchylenia przedawnienia.

Podkreślić należy, że kary przewidziane przez kodeks prawa kanonicznego różnią się od kar wymierzanych przez władzę państwową. Są one sankcjami odpowiadającymi specyfice Kościoła i najczęściej polegają na pozbawieniu dobra duchowego, prawnego czy materialnego, będącego w posiadaniu Kościoła²². Kara ma

13 Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, t.j. Dz.U. 2020 poz. 266 z późn. zm.: „Za osobę duchowną uważa się duchownego oraz członków zakonów męskich i żeńskich Kościoła Katolickiego, innych kościołów i związków wyznaniowych”.

14 B. Pieron, *Równe czy identyczne...?*, op.cit., s. 155-181.

15 Ibidem.

16 Ibidem.

17 M. Bryła, *Kary w kościelnym prawie karnym*, <http://www.kosciol.pl/article.php/20050430222401341> [dostęp: 24.10.2020].

18 P. Wojnicz, *Penalizacja czynów seksualnych wobec małoletnich – rozważania na tle prawa kanonicznego i polskiego prawa karnego*, „Civitas et Lex” 2020, nr 26(2), s. 59-72, <http://www.doi.org/10.31648/cetl.4419>.

19 Wytyczne Konferencji Episkopatu Polski dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia, s. 2, <https://episkopat.pl/wytyczne-dotyczace-wstepnego-dochodzenia-kanonicznego-w-przypadku-oskarzen-duchownych-o-czyny-przeciwko-szostemu-przykazaniu-dekalogu-z-osoba-niepelnoletnia-ponizej-osiemnastego-roku-zycia-2/> [dostęp:09.03.2021]

20 Ibidem, s. 2.

21 Ibidem.

22 P. Wojnicz, *Penalizacja czynów seksualnych...*, op.cit., s. 59-72.

służyć dobru jednostki i wspólnoty, której zło zostało wyrządzone, a celem kary jest naprawienie zgorszenia oraz doprowadzenie do poprawy²³.

Sankcje w Kościele znajdują się w księdze VI kodeksu prawa kanonicznego i są to²⁴: kary poprawcze, zwane cenzurami, oraz kary ekspiacyjne. Stosowane są również środki zaradcze oraz pokuty²⁵. Środki zaradcze mają na celu zapobieżenie przestępstwom, natomiast pokuty służą zastąpieniu kary lub zwiększenia jej dolegliwości²⁶.

Kary poprawcze (cenzury)

Według kodeksu prawa kanonicznego cenzura to kara pozbawiająca chrześcijanina popełniającego przestępstwo pewnych dóbr duchowych i doczesnych, nie zostanie z niej zwolniony. Najcięższą karą kościelną jest ekskomunika. Polega ona na wyłączeniu chrześcijanina z wspólnoty kościelnej oraz nałożeniu na niego zakazu korzystania z dóbr kościelnych.

Kodeks prawa kanonicznego wymienia trzy skutki prawne ekskomuniki (kan. 1331§1). Ekskomunikowanemu zabrania się:

- jakiegokolwiek udziału w sprawowaniu ofiary eucharystycznej lub w jakichkolwiek innych obrzędach kultu;
- sprawowania sakramentów i sakramentaliów oraz przyjmowania sakramentów;
- sprawowania kościelnych urzędów, posługi albo jakichkolwiek innych zadań, bądź wykonywania aktów rządzenia.

Jeśli ekskomunika została wymierzona lub deklarowana, przestępca:

- działający wbrew postanowieniu, powinien zostać usunięty, a czynność liturgiczna – przerwana, chyba że przeszkadza temu poważna przyczyna;
- nieważnie podejmuje akty rządzenia, które (według § 1, n. 3) są niegodziwe;
- nie może korzystać z przywilejów wcześniej mu udzielonych;
- nie może otrzymać w Kościele godności, urzędu lub innego zadania;
- pozbawiony zostaje dochodów z tytułu godności, urzędu czy jakiegokolwiek zadania, a także posiadanej w Kościele pensji.

Jako częściową ekskomunikę określa się karę interdyktu. Osoba, która jej podlega, pozostaje we wspólnocie, pozbawiona jest jednak pewnych dóbr określonych w kodeksie. Skutki interdyktu określono w kan. 1332 § 2 – ukarany jest związany zakazami, które omówiono powyżej (kan. 1331, § 1, n. 1 i 2), a kara dotyczy zarówno osób duchownych, jak i świeckich.

Specyficznym rodzajem kary poprawczej jest suspensa, która zarezerwowana jest tylko dla osób duchownych. Jest to kara zabraniająca wykonywania jurysdykcji, nauczania, podejmowania aktów władzy, pozbawiająca dochodów. Może mieć charakter ogólny i częściowy. Jak już wskazano, może być zastosowana jedynie do osób duchownych (kan. 1333 § 1) i zabrania ona wykonywania:

- wszystkich lub tylko niektórych aktów władzy święceń;
- wszystkich lub tylko niektórych aktów władzy rządzenia;
- wszystkich lub niektórych uprawnień lub zadań związanych z urzędem.

Ustawa lub nakaz mogą postanawiać, że po wyroku skazującym lub deklarującym suspendowany nie może ważnie wykonywać aktów rządzenia (§ 2.).

23 J. Wroceński, *Wymiar kar kościelnych w kontekście salus animarum*, „Symposium” 2016, nr 31(2), s. 9-40, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-a8db650c-26c9-4409-b37a-955d0c87c547> [dostęp: 24.02.2020].

24 Kodeks prawa kanonicznego (kan. 1311-1340), <http://www.zaufaj.com/prawo-kanoniczne/62.html> [dostęp: 24.10.2020].

25 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadkach nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych wobec małoletnich*, ver. 1.0, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/148-kongregacja-nauki-wiary-vademecum-dotycz%C4%85ce-wybranych-kwestii-proceduralnych-w-zakresie-post%C4%99powania-w-przypadkach-nadu%C5%BCy%C4%87-seksualnych-pope%C5%82nianych-przez-duchownych-wobec-ma%C5%82oletnich.html?Itemid=109> [dostęp: 24.10.2020].

26 M. Bryła, *Kary w kościelnym...*, op.cit.

Zakaz nie dotyczy (§ 3):

- urzędów lub władzy rządu, które nie podlegają władzy przełożonego ustanawiającego karę;
- prawa do mieszkania, jeśli przestępca posiada je z racji urzędu;
- prawa do zarządzania dobrami, które ewentualnie należą do urzędu zajmowanego przez suspendowanego, jeśli kara wiąże mocą samego prawa.

Suspensa zabraniająca pobierania dochodów, stypendium czy pensji zawiera w sobie obowiązek zwrócenia wszystkiego, co zostało bezprawnie przyjęte, nawet w dobrej wierze (§ 4).

Kary ekspiacyjne

Cechą charakterystyczną kar ekspiacyjnych jest zadośćuczynienie wspólnocie za wyrządzoną krzywdę. Według obowiązujących przepisów kanonicznych kary te mogą obowiązywać na czas określony lub nieokreślony. Ustają zaś z chwilą zadośćuczynienia za wyrządzoną szkodę.

Karami ekspiacyjnymi (kan. 1336 § 1) są:

- zakaz lub nakaz przebywania na określonym miejscu lub terytorium;
- pozbawienie władzy, urzędu, zadania, prawa, przywileju, uprawnienia, łaski, tytułu, odznaczenia, nawet czysto honorowego;
- zakaz korzystania z tego, co wyliczono w n. 2 lub zakaz korzystania z tego w określonym miejscu lub poza określonym miejscem; tego rodzaju zakazy nigdy nie powodują nieważności;
- karne przeniesienie na inny urząd;
- wydalenie ze stanu duchownego.

Do wydania nakazu przebywania na określonym miejscu lub terytorium, wymagana jest jednak zgoda ordynariusza tego miejsca, chyba że chodzi o dom przeznaczony również dla duchownych spoza diecezji, odbywających pokutę lub podejmujących poprawę (kan. 1337 § 2).

Omawiane pozbawienia i zakazy (1338 § 1) nie obejmują władzy, urzędów, zadań, praw, przywilejów, uprawnień, łask, tytułów, odznaczeń, które nie podlegają władzy przełożonego ustanawiającego karę. Nie można pozbawić święceń, lecz jedynie zakazać sprawowania funkcji, których wykonywanie umożliwiając; również nie można pozbawić kogoś stopni akademickich (§ 2).

Zaradcze środki karne i pokuty

Kodeks prawa kanonicznego wymienia również zaradcze środki karne oraz pokuty. Wśród zaradczych środków karnych wyodrębnia się upomnienie oraz naganę. Upomnienie ma charakter pouczenia, zwrócenia uwagi na to, jak należy postępować, a jakich zachowań unikać. Upomnienie zgodnie z wytycznymi stosuje się wobec osób, które znajdują się w blisko popełnienia przestępstwa lub tych, na które, w wyniku przeprowadzonego dochodzenia, pada poważne podejrzenie popełnienia przestępstwa. (kan. 1339 § 1.).

Nagana natomiast jest aktem władcy jurysdykcyjnej – karcii tego, kto narusza porządek²⁷ i udzielana jest temu, kto postępowaniem powoduje zgorzenie lub poważne naruszenie porządku publicznego (kan. 1339 § 2). Przesłanki do udzielenia upomnienia lub nagany powinny być oparte na podstawie jednego z dokumentów przechowywanych w tajnym archiwum kurii (kan. 1339 § 3).

Innym wymienianym w kodeksie środkiem wobec osób mogących popełnić przestępstwo jest pokuta. W ujęciu prawnym pokuta, to obowiązek wykonania jakiegoś aktu religijnego, aktu miłosierdzia, nałożona w zakresie zewnętrznym, np. pielgrzymka, jałmużna, modlitwa (kan. 1340 § 1). Przy jej wymierzaniu przełożony bierze pod uwagę zarówno okoliczności czynu, jak i osobiste właściwości przestępcy. Pokuta może zostać dołączona do karnego środka upomnienia lub nagany „według własnego roztropnego uznania ordynariusza” (kan. 1340 §3). Podkreśla się również, że „za tajne przekroczenie nie należy nigdy nakładać pokuty publicznej” (kan. 1340 §2).

27 Ibidem.

Zgodnie z kan. 1341 – ordynariusz dopiero wtedy powinien wszcząć postępowanie sądowe lub administracyjne w celu wymierzenia lub deklaracji kary – gdy uznał, że „ani braterskim upomnieniem, ani naganą, ani też innymi środkami pasterskiej troski nie można w sposób wystarczający naprawić zgorzenia, wyrównać naruszonej sprawiedliwości i doprowadzić do poprawy winnego”.

Karanie czynów Kościół uznał za ostateczny środek, po wcześniejszym wyczerpaniu wszystkich możliwości wpływu, oddziaływania mającego na celu skłonienie sprawy do poprawy i zadośćuczynienia.

Obowiązek informowania organów ścigania o popełnionym przestępstwie seksualnym

Wraz z nowelizacją kodeksu karnego wprowadzono obowiązek niezwłocznego informowania organów ścigania o przypadkach nadużyć seksualnych wobec dzieci. Znowelizowany 23 marca 2017 r. art. 240 k.k. przewiduje odpowiedzialność karną (pozbawienie wolności do 3 lat) za niepowiadomienie organów ścigania m.in. o przestępstwach, o których mowa w art. 200 k.k. (odbycie stosunku lub innej czynności seksualnej z małoletnim poniżej lat 15), art. 198 k.k. (wykorzystanie bezradności innej osoby w celu odbycia stosunku lub innej czynności seksualnej) oraz art. 197 § 3 i 4 k.k.

Przepisy te obowiązują każdego, kto ma wiedzę o takiej sytuacji, a więc także władze kościelne. Jedną z kwestii przywoływanych w tym kontekście, jest spoczywająca na przełożonym kościelnym powinność zawiadomienia państwowych organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez duchownego²⁸.

Wraz ze zmianami przepisów prawnych pojawiły się trudności związane z ich realizacją. Część z nich ma charakter uniwersalny i dotyczy nie tylko duchownych, lecz także osób świeckich. Wśród najczęściej wymienianych dylematów moralnych związanych z obowiązkiem powiadomienia organów ścigania o popełnieniu przestępstwa jest sytuacja, gdy osoba pokrzywdzona nie chce, aby sprawa została zgłoszona policji lub prokuraturze. Drugi dylemat dotyczy okoliczności uzyskania informacji, często nabywanych wraz z posługą duszpasterską. Trzecim zagadnieniem jest posiadanie informacji o czynach, które miały miejsce przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu karnego. We wszystkich tych przypadkach, mimo istnienia zdań odrębnych, przyjmuje się, że na przedstawicielu władzy kościelnej lub księdzu, który uzyskał wiedzę o czynie zabronionym ciąży obowiązek (również prawny) zawiadomienia organów ścigania o czynie zabronionym także wtedy, gdy doszło do przedawnienia lub gdy osoba pokrzywdzona sobie tego nie życzy i gdy można w uzasadniony sposób podejrzewać, że takie zawiadomienie, a zwłaszcza jego proceduralne następstwa, odbiją się niekorzystnie na psychice osoby pokrzywdzonej²⁹.

Przedmiotem zawiadomienia organów ścigania o przestępstwie nie mogą być wiadomości objęte tajemnicą spowiedzi. Kodeks prawa kanonicznego zwalnia z obowiązku zeznawania w sądzie kościelnym duchownych „w odniesieniu do tego, co im przekazano z racji sprawowania świętej posługi” (kan. 1548 § 2). W prawie polskim chroni się wyłącznie tajemnicę spowiedzi, ustanawiając zakaz przesłuchiwania duchownego (art. 178, p. 2 k.p.k.³⁰ i art. 82, p. 3 k.p.a.³¹) lub prawo odmowy zeznań (art. 261 § 2 k.p.c.³²) faktów objętych tajemnicą spowiedzi, nie chroni zaś tajemnicy wynikającej z forum poza sakramentalnego, tak jak czyni to kodeks prawa kanonicznego³³. W literaturze podkreśla się, że duchowny może również uzyskać informację o przestępstwie w okolicznościach nieobjętych tajemnicą spowiedzi w okolicznościach, które prawo kościelne lub zwyczaj zobowiązują go do zachowania tajemnicy, a które jednak w prawie

28 Centrum Ochrony Dziecka, *Obowiązki przełożonego*, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/11-komentarze/58-obowi%C4%85zki-prze%C5%82o%C5%BConego.html?Itemid=109> [dostęp: 24.10.2020].

29 J. Dohnalik, *Prawo kanoniczne wobec nadużyć seksualnych duchownych względem dzieci i młodzieży*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka” 2015, nr 14(1), s. 50-66, <https://dzieckokrzywdzone.fdds.pl/index.php/DK/article/view/485> [dostęp: 24.02.2020].

30 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, t.j. Dz.U. 2020 poz. 30 z późn. zm.

31 Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, t.j. Dz.U. 2020 poz. 256 z późn. zm.

32 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz.U. 2020 poz. 1575 z późn. zm.

33 P. Kutynia, *Tajemnica i sekret spowiedzi. Perspektywa ekumeniczno-kanoniczna*, „Studia Oecumenica” 2015, nr 15, s. 369-396, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-aa68a6f1-77c5-450b-9883-af6b2b6e6bd5> [dostęp: 24.02.2021].

polskim nie wyłączają obowiązku zawiadomienia organów ścigania. Specyfiką posługi duszpasterskiej jest osobisty kontakt z wiernymi oparty na zaufaniu. Dlatego dyskrekcja jest przymiotem, którego oczekuje się od każdego kapłana, któremu w rozmaitych okolicznościach szeroko rozumianej posługi duszpasterskiej, także poza spowiedzią, wierni ujawniają swoje sprawy moralne, duchowe, intymne, osobiste, rodzinne. Szczególnie miejsce zajmuje tu kierownictwo duchowe, czyli stała i systematyczna indywidualna pomoc i towarzyszenie w rozwoju życia wewnętrznego. Może mieć ona charakter instytucjonalny, jak w przypadku ojca duchownego w seminarium czy wychowawcy nowicjuszy w zgromadzeniu zakonnym. W art. 17 Wytycznych dotyczących wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia (dalej Wytycznych) rekomenduje się, by wiedzę uzyskaną w ramach kierownictwa duchowego traktować analogicznie do tajemnicy spowiedzi³⁴.

Przy okazji nowelizacji kodeksu karnego i pojawienia się obowiązku zawiadamiania organów ścigania o przestępstwach seksualnych, których ofiarami są dzieci, pojawiło się pytanie, czy taki obowiązek istnieje także w stosunku do czynów sprzed wejścia w życie nowego prawa. W literaturze przedmiotu odpowiedzi na to pytanie są rozbieżne. Z jednej strony podkreśla się, że takiego obowiązku nie ma, ponieważ prawo nie działa wstecz. Według innego stanowiska, skoro art. 240 k.k. rozpoczyna się słowami: „kto, mając wiarygodną wiadomość...”, a nie „kto poweźmie wiarygodną wiadomość...”, każdy jest zobowiązany do zawiadomienia o czynie zabronionym, gdyż wiedzę na ten temat posiadał wprawdzie wcześniej, ale posiada ją także w chwili wejścia w życie znowelizowanego przepisu.

W związku ze zmianą prawa polskiego Konferencja Episkopatu Polski dnia 6 czerwca 2017 r. dokonała również nowelizacji Wytycznych z 2014 r. oraz Aneksu II do tego dokumentu: „Procedura postępowania”. W preambule podkreśla się, że władze kościelne będą działać „przy poszanowaniu prawa obowiązującego w Polsce”, co oznacza, że na duchownych również ciąży obowiązek zawiadomienia organów ścigania, chyba że z treści lub charakteru zgłoszenia wynika w sposób ewidentny, że jest ono niewiarygodne. Należy jednak zawiadomić policję lub prokuraturę, jeśli ewentualnie podjęte wstępne dochodzenie kanoniczne potwierdziłoby prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego, o którym mowa w art. 197 § 3 lub 4 k.k., czy 198 i 200 k.k.³⁵.

Podsumowanie

Przestępczość seksualna osób duchownych jest zjawiskiem budzącym w społeczeństwie wiele kontrowersji. Kościół bowiem kojarzony jest z wysoko rozwiniętymi normami etycznymi i moralnymi, a od reprezentujących go duchownych oczekuje się przykładowego życia, zgodnego z dogmatami Kościoła. Od kilku lat obserwujemy ożywioną dyskusję ideologiczną i merytoryczną dotyczącą sytuacji, w których to osoby duchowne popełniają przestępstwa o charakterze seksualnym. Do niedawna w społeczeństwie funkcjonowało przekonanie, że osoby duchowne są wyłączone spod jakiejkolwiek odpowiedzialności, zarówno władzy świeckiej jak i kościelnej.

Celem niniejszego artykułu było więc przedstawienie oraz scharakteryzowanie zarówno odpowiedzialności karnej jak i kanonicznej duchownych. Analiza literatury oraz obowiązujących przepisów prawnych jednoznacznie wskazuje, że kara, którą ponosi duchowny w jednym systemie prawnym nie zwalnia go ani nie zastępuje kary wymierzonej w innym systemie. Powiedzieć można nawet, że duchowny podlega podwójnej odpowiedzialności. Pierwszej w ramach prawa świeckiego oraz drugiej w ramach prawa kanonicznego.

34 R. Dappa, *Duchowny wobec obowiązku denuncjacji przestępstw seksualnych na podstawie art. 240 kodeksu karnego*, „Teka Komisji Prawniczej PAN. Oddział w Lublinie” 2018, t. 11, s. 37, http://tkp.edu.pl/wp-content/uploads/2020/03/TKP_XI_2018_nr1_37-49_Dappa.pdf [dostęp: 24.02.2021].

35 B. Pieron, *Tajemnica zawodowa (duszpasterska) duchownego*, „Annales Canonici” 2016, nr 12(1), s. 131-153, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-0aea1ffe-511c-41a1-9a33-26c7fb5fb330> [dostęp: 25.02.2020].

Bibliografia

Akty prawne

- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, t.j. Dz.U. 2020 poz. 256 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz.U. 2020 poz. 1575 z późn. zm.
- Kodeks prawa kanonicznego (kan. 1311-1340), <http://www.zaufaj.com/prawo-kanoniczne/62.html> [dostęp: 24.10.2020].
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, t.j. Dz.U. 2017 poz. 1153.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. 2020 poz. 1444, 1517.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, t.j. Dz.U. 2020 poz. 30 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, t.j. Dz.U. 2020 poz. 266 z późn. zm.

Dokumenty urzędowe

- Wytyczne Konferencji Episkopatu Polski dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej 18 roku życia, Akta Konferencji Episkopatu Polski <https://episkopat.pl/wytyczne-dotyczace-wstepnego-dochodzenia-kanonicznego-w-przypadku-oskarzen-duchownych-o-czyny-przeciwko-szostemu-przykazaniu-dekalogu-z-osoba-niepelnoletnia-ponizej-osiemnastego-roku-zycia-2/> [dostęp: 24.10.2020].

Literatura

- Bocheński M., *Ile pedofilii w „pedofilach”? Wybrane problemy wykorzystywania seksualnego małoletnich w Polsce – perspektywa kryminologiczna*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka” 2015, nr 14(3), s. 99-132, <https://dzieckokrzywdzone.fdds.pl/index.php/DK/article/view/471> [dostęp: 24.02.2021].
- Dappa R., *Duchowny wobec obowiązku denuncjacji przestępstw seksualnych na podstawie art. 240 kodeksu karnego*, „Teki Komisji Prawniczej PAN. Oddział w Lublinie” 2018, t. 11, s. 37-49, http://tkp.edu.pl/wp-content/uploads/2020/03/TKP_XI_2018_nr1_37-49_Dappa.pdf [dostęp: 24.02.2021].
- Dohnalik J., *Prawo kanoniczne wobec nadużyć seksualnych duchownych względem dzieci i młodzieży*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka” 2015, nr 14(1), s. 50-66, <https://dzieckokrzywdzone.fdds.pl/index.php/DK/article/view/485> [dostęp: 22.02.2020].
- Głowacka A., *Odpowiedzialność osób prawnych Kościoła katolickiego za czyny niedozwolone*, „Acta Erasmiana” 2015, t. 9, s. 137-156, <https://repozytorium.uni.wroc.pl/dlibra/publication/66661/edition/65065/content> [dostęp: 24.02.2021].
- Heitzman J., Lew-Starowicz M., Pacholski M., Lew-Starowicz Z., *Wykorzystywanie seksualne dzieci w Polsce – analiza badań 257 sprawców, którzy popełnili przestępstwa seksualne wobec małoletnich*, „Psychiatria Polska” 2014 nr 48(1), s. 105-120, http://strona.ppol.nazwa.pl/uploads/images/PP_1_2014/105Heitzman_PsychiatrPol_1_2014.pdf [dostęp: 24.02.2021].
- Imieliński K., *Seksjatria*, t. 2, PWN, Warszawa 1990.
- Kapała A., *Różnorodność wariantów diagnozy pedofilii w opiniowaniu sądowo-seksuologicznym*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2019, nr 53, s. 147-167, <https://www.doi.org/10.19195/2084-5065.53.9>.
- Kutynia P., *Tajemnica i sekret spowiedzi. Perspektywa ekumeniczno-kanoniczna*, „Studia Oecumenica” 2015, nr 15, s. 369-396, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-aa68a6f1-77c5-450b-9883-af6b2b6e6bd5> [dostęp: 24.02.2021].
- Marcinek P., Kapała, A., *Pedofilia w opiniowaniu sądowo-seksuologicznym*, „Seksuologia Polska” 2012, nr 10(2), s. 76-84, https://journals.viamedica.pl/seksuologia_polska/article/viewFile/33534/24577

[dostęp: 24.02.2021].

- Mozgawa M., Budyn-Kulik, M., *Prawnokarne aspekty pedofilii. Analiza dogmatyczna i wyniki badań empirycznych*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2006, nr 2, s. 43-78, https://czpk.pl/dokumenty/zeszyty/2006/zeszyt2/Budyn-Kulik_M_Mozgawa_M-prawnokarne_aspekty_pedofilii_analiza_dogmatyczna_i_wyniki_badan_empirycznych-CZPKiNP_2006-z.2.pdf [dostęp: 24.02.2021].
- Pieron B, *Równe czy identyczne traktowanie osób duchownych w prawie polskim?*, „Annales Canonici” 2017, nr 13(1), s. 155-181, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-doi-10_15633_acan_2224/c/2224-2203.pdf [dostęp: 24.02.2021].
- Pieron B, *Tajemnica zawodowa (duszpasterska) duchownego*, „Annales Canonici” 2016, nr 12(1), s. 131-153, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-0aea1ffe-511c-41a1-9a33-26c7fb5fb330> [dostęp: 25.02.2020].
- Więcek-Durańska A., *Przestępczość seksualna duchownych – analiza przypadków*, „Psychiatria Polska” 2020, nr 190.
- Więcek-Durańska A., *Przestępczość seksualna duchownych wobec osób małoletnich – analiza przypadków*, „Psychiatria Polska” 2021 [online first], nr 190, s. 1-16, <https://doi.org/10.12740/PP/OnlineFirst/123883>.
- Więcek-Durańska A., Durański M., *Zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 § 4 kk) – analiza kryminologiczna*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Karne” 2014, nr 19, s. 165-203, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/09/Anna-Wi%C4%99cek-Dura%C5%84ska-Mariusz-Dura%C5%84ski-Zgwa%C5%82cenie-ze-szczeg%C3%B3lnych-okrucie%C5%84stwem-art.-197-%C2%A7-4-k.k.-analiza-kryminologiczna-165.pdf> [dostęp: 24.02.2021].
- Wojnicz P., *Penalizacja czynów seksualnych wobec małoletnich – rozważania na tle prawa kanonicznego i polskiego prawa karnego*, „Civitas et Lex” 2020, nr 26(2), s. 59-72, <http://www.doi.org/10.31648/cecl.4419>.
- Wrocławski J., *Wymiar kar kościelnych w kontekście salus animarum*, „Symposium” 2016, nr 31(2), s. 9-40, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-a8db650c-26c9-4409-b37a-955d0c87c547> [dostęp: 24.02.2020].

Źródła internetowe

- Bryła M., *Kary w kościelnym prawie karnym*, <http://www.kosciol.pl/article.php/20050430222401341> [dostęp: 24.10.2020].
- Centrum Ochrony Dziecka, *Obowiązki przełożonego*, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/11-komentarze/58-obowi%C4%85zki-prze%C5%82o%C5%BConego.html?Itemid=109> [dostęp: 24.10.2020].
- Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadkach nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych wobec małoletnich*, ver. 1.0, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/148-kongregacja-nauki-wiary-vademecum-dotycz%C4%85ce-wybranych-kwestii-proceduralnych-w-zakresie-post%C4%99powania-w-przypadkach-nadu%C5%BCy%C4%87-seksualnych-pope%C5%82nianych-przez-duchownych-wobec-ma%C5%82oletnich.html?Itemid=109> [dostęp: 24.10.2020].
- Policja, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (197-205)*, <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-6> [dostęp: 24.10.2020].
- Żaczekiewicz-Zborska K., *Prof. Filar: Prawo kanoniczne nie zastępuje prawa karnego*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/prof-filar-prawo-kanoniczne-nie-zastepuje-prawa-karnego,53136.html> [dostęp: 24.10.2020].

WPŁYW INSTYTUCJI TYPU ZAMKNIĘTEGO NA FUNKCJONOWANIE SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ. ANALIZA NA PRZYKŁADZIE GOSTYNINA I SZTUMU¹

THE IMPACT OF CLOSED INSTITUTIONS ON THE FUNCTIONING OF THE LOCAL COMMUNITY ANALYSIS BASED ON THE EXAMPLE OF GOSTYNIN AND SZTUM

Paulina Sidor

Uniwersytet Warszawski
Wydział Stosowanych Nauk Społecznych
i Resocjalizacji
Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji
ORCID: 0000-0001-6613-7294
e-mail: paulinaasidor@gmail.com

ABSTRAKT

Przedmiotem artykułu jest wpływ instytucji zamkniętych – Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie i Zakładu Karnego w Sztumie – na rozwój miast, finansów lokalnych, opinii o miejscowości i poczucia bezpieczeństwa mieszkańców. Artykuł zawiera teoretyczne opracowanie podstaw prawnych funkcjonowania KOZZD oraz pojawiających się wokół niego kontrowersji, analizę doniesień medialnych na temat badanych instytucji, a także metodologiczne podstawy i wyniki przeprowadzonych badań.

Słowa kluczowe

łęk przed przestępczością, zakład karny, Krajowy Ośrodek Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym, poczucie bezpieczeństwa, społeczność lokalna

ABSTRACT

The subject of this article is the impact of closed institutions – the National Center for Prevention of Dissocial Behavior and the Penitentiary – on the functioning of the inhabitants of Gostynin and Sztum in terms of city development, finances, opinions about the town and sense of security. The article contains

1 Niniejszy artykuł stanowi skróconą i zmodyfikowaną wersję pracy magisterskiej pt. *Wpływ instytucji typu zamkniętego na funkcjonowanie społeczności lokalnej. Analiza na przykładzie Gostynina i Sztumu* obronionej w 2021 r. w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego.

a theoretical elaboration of the legal basis for the functioning of KOZZD and the controversies that arise around it, an analysis of media reports about the examined institutions, as well as the methodological basis and results of the research.

Keywords

fear of crime, prison, National Center for the Prevention of Dissocial Behavior, sense of security, local community

Wprowadzenie

Krajowy Ośrodek Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym (dalej także KOZZD lub ośrodek) powstał z mocy ustawy z 22 listopada 2013² i od początku budził zainteresowanie opinii publicznej. Wprowadzone ustawą środki postpenalne – nadzór prewencyjny i umieszczenie w KOZZD – to nowe rozwiązanie w polskim systemie wymiaru sprawiedliwości. Od początku prac legislatorskich politycy mówili o potrzebie i konieczności leczenia niebezpiecznych sprawców przestępstw oraz o ochronie społeczeństwa przed nimi. Jednak zastrzeżenia co do wprowadzonych rozwiązań zgłaszali zarówno psycholodzy³, psychiatrzy⁴, seksuolodzy, jak i prawnicy. KOZZD jest także obiektem zainteresowania zdecydowanej większości mediów. Najczęściej wybrzmiewa perspektywa pacjentów ośrodka, których z roku na rok jest coraz więcej. Warunki bytowe placówki budzą wątpliwości, sami pacjenci zgłaszają gotowość powrotu za mury więzień. Media zwracają też uwagę na personel ośrodka, który na co dzień zmagają się z trudnościami pracy z niebezpiecznymi sprawcami przestępstw, a także na biegłych (psychologów, psychiatrów, seksuologów) opiniujących w sprawach o umieszczenie w KOZZD. W debacie publicznej dziennikarze podnoszą trudności, z jakimi zmagają się dyrektorzy zakładów karnych w obliczu decyzji o złożeniu wniosku o umieszczenie w KOZZD. Przestępstwa, których dopuścili się osoby przebywające w Ośrodku, często są opisywane za pomocą określeń nacechowanych nad wyraz negatywnie⁵.

Nikt nie zwraca natomiast najmniejszej uwagi na perspektywę mieszkańców Gostynina, którzy nie mając na to wpływu, są niejako niemyimi uczestnikami dyskursu o ośrodku, co pośrednio może niekorzystnie wpływać na ich życie. Osoby te żyją w bezpośrednim sąsiedztwie KOZZD-u, jednocześnie są świadkami ogólnopolskiej debaty o miejscowości, w której mieszkają. W dyskusjach tych wskazuje się, że ich sąsiadami są „bestie”. Zasadnym wydaje się przypuszczenie, że w obliczu dramatycznych doniesień o ośrodku mieszkańcy Gostynina mogą czuć lęk przed tą placówką oraz jej mieszkańcami.

Powyższe spostrzeżenia, stoją u podstaw empirycznych badań wpływu instytucji typu zamkniętego na funkcjonowanie mieszkańców ze szczególnym uwzględnieniem ich poczucia bezpieczeństwa. Niezwykle ważne wydaje się bowiem podjęcie badań w zakresie wpływu instytucji typu zamkniętego na okolicznych mieszkańców. Dla lepszego zobrazowania wpływu tej szczególnej placówki na życie mieszkańców autorka zdecydowała się porównać sytuację mieszkańców sąsiadujących z Zakładem Karnym w Sztumie (dalej zwany także ZK).

Warto podkreślić, że głównym celem badań, było zwrócenie uwagi na mieszkańców miejscowości, w których znajdują się instytucje typu zamkniętego, jako grupy pomijanej w debacie publicznej. Zdaniem autorki powołanie placówek, które mogą wzbudzać w społeczeństwie emocje czy kontrowersje, czyli np.: KOZZD, szpitali psychiatrycznych, zakładów karnych, powinno być poprzedzone konsultacjami społecznymi z okolicznymi mieszkańcami. Poznanie perspektywy i ewentualnych lęków społeczności

2 Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, t.j. Dz.U. 2020 poz. 1346, 2400.

3 Apel Polskiego Towarzystwa Psychologicznego do Prezydenta RP, <http://www.ptp.org.pl/modules.php?name=News&file=article&sid=515> [dostęp: 18.11.2020].

4 Apel Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego do Prezydenta RP, https://psychiatria.org.pl/news,tekst,164,apel_do_prezydenta_rp [dostęp: 18.11.2020].

5 Zob. „Szatan z Piotrkowa” opuścił Gostynin. Bestia wróciła do więzienia, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/mariusz-t-wrocil-do-wiezienia/g9dns42> [dostęp: 22.02.2020].

lokalnej jest istotne, aby wyjaśnić wątpliwości czy uwzględnić ich punkt widzenia w decyzjach dotyczących ich najbliższej okolicy.

1. Krajowy Ośrodek Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym

Krajowy Ośrodek Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie jest podmiotem leczniczym. Organem tworzącym i finansującym ośrodek jest minister właściwy do spraw zdrowia. Kierownikiem KOZZD od początku jego działania jest powołany przez Ministra Zdrowia dr n. med. Ryszard Wardeński⁶.

Przedmiotowa ustawa obowiązuje od 22 stycznia 2014 r. i wprowadza do polskiego systemu prawnego pod postacią środków postpenalnych nowe rozwiązania⁷ z zakresu ochrony przed sprawcami stwarzającymi zagrożenie – nadzór prewencyjny oraz umieszczenie w ośrodku⁸. Ustawa ma zastosowanie wobec osób skazanych za czyn popełniony przed dniem wejścia w życie nowelizacji kodeksu karnego z 20 lutego 2015 r.,⁹ tj. przed 1 lipca 2015 r. oraz spełniających łącznie trzy przesłanki. Po pierwsze są to osoby, które odbywają karę pozbawienia wolności lub karę 25 lat pozbawienia wolności, a w dniu składania wniosku przez dyrektora zakładu karnego odbywają ją w systemie terapeutycznym. Po drugie u danej osoby zostały stwierdzone w trakcie postępowania wykonawczego zaburzenia psychiczne pod postacią upośledzenia umysłowego, zaburzeń osobowości lub zaburzeń preferencji seksualnych. Po trzecie wymienione zaburzenia muszą mieć taki charakter lub nasilenie, że występuje co najmniej wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat¹⁰.

Sąd, dokonując oceny zasadności zastosowania środków z ustawy o KOZZD, bierze pod uwagę całokształt okoliczności ustalonych w sprawie, w szczególności opinie biegłych, a także wyniki prowadzonego dotychczas postępowania terapeutycznego w warunkach więziennych. Ocenia także możliwość efektywnego poddania się postępowaniu terapeutycznemu na wolności. Możliwe jest wydanie trzech rodzajów rozstrzygnięć przez sąd. Pierwsze dwie możliwości zakładają uznanie osoby za stwarzającą zagrożenie. Różnią się jednak wysokością prawdopodobieństwa popełnienia przez osobę czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej innych osób, zagrożonego kara pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat. Gdy prawdopodobieństwo to zostało ocenione jako wysokie, orzeka się nadzór prewencyjny, natomiast w przypadku bardzo wysokiego prawdopodobieństwa sąd kieruje osobę do ośrodka w Gostyninie. Warto podkreślić, że oba wymienione środki orzeka się bezterminowo. Trzecim możliwym rozstrzygnięciem jest postanowienie o uznaniu danej osoby za niestwarzającej zagrożenia¹¹.

Na etapie procedowania projektu ustawy, a także już po jej uchwaleniu zgłaszano wątpliwości dotyczące jej zgodności z Konstytucją RP¹², szczególnie z zasadami *ne bis in idem* (nie można być dwa razy ukaranym za to samo) oraz *lex retro non agit* (prawo nie działa wstecz). W marcu 2014 r. prezydent skierował ustawę do Trybunału Konstytucyjnego, który 23 listopada 2016 r. wydał wyrok¹³. TK uznał zasadniczo akt prawny za zgodny z konstytucją¹⁴. Mimo to ustawa o KOZZD oraz ośrodek, który powołała, od początku

6 Kierownictwo, <http://kozdd-gostynin.bip.eur.pl/public/?id=174185> [dostęp: 9.06.2020].

7 W kodeksie karnym z 1932 r. były regulacje przewidujące izolację postpenalna – art. 83 i 84; jednak dla cywilnoprawnego systemu jest to pierwsza tego typu konstrukcja prawna. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. - Kodeks karny, Dz.U. 1932 Nr 60 poz. 571.

8 A. Gutkowska, J. Włodarczyk-Madejska, J. Klimczak, P. Sidor, *Gdy kara nie wystarcza... O praktyce stosowania wybranych rozwiązań prawnych wobec sprawców z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie dla społeczeństwa*, Warszawa 2020, s. 15.

9 Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2015 poz. 396.

10 Zob. art. 1 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r.

11 Zob. art. 9–21 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r.

12 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

13 Wyrok TK z 23 listopada 2016 r., K 6/14, Dz.U. 2016 poz. 2205.

14 M. Płatek, *Kreowanie groźnych, niebezpiecznych i złych*, „Archiwum Kryminologii” 2019, t. 41, s. 132–134, <https://doi.org/10.7420/AK2019D>.

wzbudzają liczne kontrowersje. Ukazuje to na przykład raport z wizytacji przeprowadzonej w lutym 2019 r. przez Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur (KMPT). Zarzuty w sprawozdaniu dotyczą m.in. kierowania do Ośrodka osób chorych psychicznie, przeludnienia placówki, braku skuteczności oddziaływań terapeutycznych, ograniczonej możliwości spacerów czy legalności wewnętrznego regulaminu KOZZD. Dodatkowo KMPT zwrócił uwagę na złe traktowanie pacjentów przez personel placówki, stosowanie środków przymusu bezpośredniego, niewystarczającą opiekę medyczną, a także ograniczony dostęp do pomocy prawnej¹⁵. Inspekcja wykazała wiele nieprawidłowości. W jej następstwie wystosowano do Ministerstwa Zdrowia i Sprawiedliwości, a także Dyrektora KOZZD listę zaleceń koniecznych dla poprawienia sytuacji pacjentów ośrodka¹⁶. Brak jednak informacji o wprowadzeniu zaleconych zmian. Swoje wątpliwości co do funkcjonowania placówki od początku jej istnienia zgłasza również Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich. Opisało ono sytuację panującą w KOZZD w 2020 r.. Temat nagłaśniały również media. Komunikują oni zarówno problem przeludnienia, pandemii COVID-19, jak i protestu głodowego, który w czerwcu 2020 r. podjęli pacjenci w związku z fatalnymi warunkami bytowymi panującymi w placówce¹⁷. Rzecznik Praw Obywatelskich oraz psycholodzy badający sytuację w ośrodku wskazują, jak bardzo negatywny i wręcz destrukcyjny wpływ na psychikę pacjentów mają wprowadzone obostrzenia i brak grupy terapeutycznej, która mogłaby rozładować powstające napięcie¹⁸.

Zastrzeżenia zgłaszają również biegli (psycholodzy, psychiatry) opiniujący w sprawach z ustawy o KOZZD. Problem stanowi dokładne oszacowanie wysokości ryzyka popełnienia przestępstwa, co jest niezbędną przesłanką umieszczenia osoby w ośrodku. Godzi to w etykę pracy psychiatrów, psychologów i seksuologów, bowiem wymaga się od nich zadań niemożliwych do wykonania z wykorzystaniem aktualnego stanu wiedzy¹⁹. M. Płatek również wskazuje na liczne uchybienia zarówno w procedurze kierowania do KOZZD, jak i samego działania Ośrodka. Wskazuje m.in., że choć placówka działa na podstawie przepisów prawa cywilnego, to w istocie pobyt w niej przypomina odbywanie kary pozbawienia wolności²⁰.

Powyższe wątpliwości i kontrowersje to jedynie ogólne nakreślenie podstawowych problemów. Specjaliści od początku prac nad ustawą wskazują swoje obiekcje, alarmują w tej sprawie posłów i posłanki Sejmu RP czy poszczególne ministerstwa. Jednak pomimo znacznego przeludnienia, panującej pandemii COVID-19 oraz napięć pomiędzy pacjentami i personelem KOZZD funkcjonuje nadal bez zmian.

2. Obraz KOZZD i ZK w mediach

Media są dla Polaków głównym źródłem informacji na temat przestępczości i ogólnie pojętego wymiaru sprawiedliwości²¹, warto więc pokrótce przyrzeć się doniesieniom dotyczącym badanych instytucji. Z uwagi na fakt, że analiza mediów pod kątem treści związanych z KOZZD i ZK w Sztumie jest analizą dodatkową i ma na celu jedynie ogólne nakreślenie pewnych tendencji, obejmie ona wyłącznie informacje dostępne w Internecie.

15 *Raport przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur z wizytacji Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie*, s. 15-38, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20KMPT%20%20z%20wizytacji%20KOZZD%20w%20lutym%202019%20r..pdf> [dostęp: 22.02.2021].

16 *Ibidem*, s. 42-48.

17 M.K. Nowak, *Strajk głodowy w Gostyninie. „Mieli przywracać nas społeczeństwu, a budują twierdzę”*, <https://oko.press/mieli-przywracac-nas-spolesczenstwu-a-buduja-twierdze/> [dostęp: 22.02.2021].

18 E. Dawidziuk, J. Nowakowska, *Izolacja sprawców przestępstw uznanych za niebezpiecznych dla społeczeństwa*, Warszawa 2020, s. 169.

19 J.K. Gierowski, *Uwagi psychologa sądowego o możliwościach opiniowania o stopniu zagrożenia u osób objętych ustawą z 22 listopada 2013 r., „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2014, nr 82, s. 41*, <https://sw.gov.pl/assets/37/29/65/a38bfc21963add8b077e8edfd2722720705cd6f.pdf> [dostęp: 13.04.2021].

20 M. Płatek, *Negatywne skutki iluzji terapii. Uwagi o stosowaniu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób*, „Państwo i Prawo” 2020, nr 11, s. 94.

21 K. Daniel, *Rola mediów w kształtowaniu społecznych opinii o sądach*, w: M. Magoska (red.), *Media. Władza. Prawo*, Kraków 2005, s. 95, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/266652/daniel_rola_mediow_w_ksztaltowaniu_2005.pdf?sequence=1&isAllowed=y [dostęp: 7.04.2021].

Warto zauważyć, że doniesienia dotyczące ośrodka w Gostyninie można znaleźć zarówno w mediach lokalnych (np. gostynin24.pl), jak i ogólnopolskich, dużych portalach (np. OKO.press, Onet, Gazeta Wyborcza, Fakt, TVN24). Należy zwrócić uwagę na fakt, że wiele artykułów poświęconych KOZZD jest dostępnych na portalu OKO.press, którego wydawcą jest Fundacja Ośrodek Kontroli Obywatelskiej OKO²². Autorka przeanalizowała kilkadziesiąt źródeł internetowych z okresu 2013–2020 pod kątem fraz wyszukiwawczych: „Krajowy Ośrodek Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym”, „KOZZD”, „ośrodek w Gostyninie”, „ośrodek dla bestii”, „ustawa o Gostyninie”, „Zakład Karny w Sztumie”, „ZK w Sztumie”, „więzienie Sztum”.

Ośrodek krytykują nie tylko specjaliści z wspomnianych wcześniej dziedzin, lecz także dziennikarze. W Internecie pojawiło się wiele reportaży krytycznie opisujących funkcjonowanie KOZZD. Wątpliwości wzbudzało już samo uchwalenie ustawy powołującej działanie Ośrodka, którą poparli prawie wszyscy posłowie pomimo sprzeciwu licznych ekspertów opiniujących (przeciwko zagłosowali jedynie: Ryszard Kalisz, Przemysław Wipler oraz Wanda Nowicka). Kontrowersje wzbudzają również osoby, które trafiają do placówki – pierwotnie mieli to być najgroźniejsi przestępcy, skazani za zabójstwa, zgwałcenia, pedofilię. W rzeczywistości jednak zostają umieszczone tam również osoby skazane za nękanie, znieważenie czy naruszenie nietykalności cielesnej, które w więzieniu nie spędziły więcej niż kilku lat²³. Skutkiem jest przeludnienie jednostki – zamiast w docelowych jednoosobowych pokojach pacjenci są lokowani nawet po 8 osób w jednym pomieszczeniu. W mediach pojawiają się relacje pacjentów KOZZD, którzy, komentując warunki pobytu, stwierdzają, że: „ja bym na kolanach wracał do więzienia”²⁴.

Obecnie (tj. na przełomie listopada i grudnia 2020 r.) KOZZD przyciąga zainteresowanie mediów z uwagi na trudną sytuację epidemiologiczną, która zaistniała w związku z pandemią COVID-19. Dziennikarze zwracają uwagę na słaby stan zdrowia pacjentów oraz na problem z zachowaniem dystansu pomiędzy 92 umieszczonymi w przeludnionym obiekcie, gdzie dodatkowo nie ma możliwości przeniesienia zdrowych osadzonych do innych placówek. W ośrodku przebywa łącznie blisko 300 osób, w tym ok. 200 pracowników. Według danych z listopada 2020 r. jedna osoba zmarła w związku z zakażeniem koronawirusem, około 35 pacjentów i 20 pracowników jest zakażonych, a kolejne osoby przebywają na kwarantannie. Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił do Ministerstwa Zdrowia oraz premiera, że sytuacja epidemiczna w KOZZD jest już dramatyczna. Na problem wskazują zarówno media lokalne²⁵, jak i ogólnopolskie²⁶.

Gdy dziennikarze wspomnianego portalu OKO.press piszą o ośrodku i jego pacjentach, posługują się neutralnym słownictwem, nie stygmatyzują umieszczonych w KOZZD osób²⁷. Jest to jednak podejście nietypowe, bowiem w większości dostępnych artykułów pacjenci są przedstawiani jako: „bestie”, „zwyrrodnialcy”, „gwałciciele dzieci”, „diabły”. Placówka jest natomiast opisywana jako „ośrodek dla bestii”, „ośrodek dla zbrodniarzy w Gostyninie”. Używane słowa są nacechowane jednoznacznie negatywnie, wręcz odczłowieczają osoby umieszczone w KOZZD. We wszystkich doniesieniach pojawia się także informacja, w którym mieście znajduje się ośrodek – stąd Gostynin jest niezmiernie często zestawiany ze wskazanymi wyżej określeniami, a także opisem zbrodni popełnionych przez osoby umieszczone w ośrodku. Na początku

22 Działa w niej m.in. prof. M. Płatek, prawniczka i kryminolożka badająca KOZZD od momentu jego powstania i walcząca o prawa pacjentów w nim umieszczonych. *OKO.Press O nas*, <https://oko.press/o-nas/> [dostęp: 04.12.2020]. Liczne komentarze i protesty prof. M. Płatek zwieńczyła publikacją *Kreowania groźnych, niebezpiecznych i złych*, op. cit., s. 89-90.

23 A. Gutkowska, J. Włodarczyk-Madejska, J. Klimczak, P. Sidor, *Gdy kara nie wystarcza...*, op. cit., s. 89-90.

24 M.K. Nowak, „Zamknąć zwyrrodnialców- ośrodek w gostyninie- czyli- jak-urządzić- piekło- udając- że- to- szpital”, <https://oko.press/zamknac-zwyrrodnialcow-osrodek-w-gostyninie-czyli-jak-urzadzic-pieklo-udajac-ze-to-szpital/> [dostęp: 4.12.2020].

25 *Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar: Sytuacja w KOZZD jest krytyczna*, <https://gostynin24.pl/index.php/item/4665-rzecznik-praw-obywatelskich-adam-bodnar-sytuacja-w-kozzd-jest-krytyczna> [dostęp: 4.12.2020].

26 M.K. Nowak, *W przeludnionym ośrodku w Gostyninie ognisko zakażeń. RPO: „Sytuacja jest dramatyczna”*, <https://oko.press/gostynin-ognisko-koronawirusa/> [dostęp: 4.12.2020].

27 Umieszczeni w KOZZD w artykułach OKO.press określani są jako: „osadzeni”, „osoby z zaburzeniami psychicznymi”, „pacjenci” czy po prostu „osoby”. Zob. M.K. Nowak, „Jednemu się udało, wrócił do więzienia. Mówi: inny świat”. *Osadzeni w Gostyninie głodują*, <https://oko.press/jednemu-sie-udalo-wrotil-do-wiezienia-mowi-inny-swiat-osadzeni-w-gostyninie-gloduja/> [dostęp: 22.02.2021].

narracja dotycząca funkcjonowania ośrodka nie była tak jednoznacznie pejoratywna – media wskazywały wówczas na dobre warunki pacjentów.

Kawiarenka, grill, boisko do siatkówki, ping-pong, gry komputerowe... Sielski nastrój potęgują radosne kolory wnętrza, a z okien budynku uśmiechają się wielkanocne zajęczki. Nie, to nie sanatorium. To zamknięty ośrodek w Gostyninie dla bestii, które dopuściły się najcięższych zbrodni. To tu na obserwacji psychiatrycznej przebywa „wampir z Bytowa” – Leszek Pękalski. To tu, po odsiedzeniu 25 lat więzienia za zabójstwo czterech chłopców, trafił Trynkiewicz. Fakt24 sprawdził, w jakich warunkach mieszkają²⁸.

Powyższa narracja medialna znalazła także odzwierciedlenie w ankietach przeprowadzonych na potrzeby badań – mieszkańcy Gostynina wskazywali, że ich zdaniem pacjenci KOZZD mają zbyt dobre warunki, na które nie zasługują. Poniżej zostaną przedstawione przykładowe nagłówki artykułów odnoszące się do KOZZD, wskazujące na słownictwo używane w przekazach medialnych:

„Ośrodek dla bestii pęka w szwach! Gdzie trafią najgroźniejsi przestępcy?”²⁹

„Odra w ośrodku w Gostyninie. Szczepią gwałcicieli dzieci i zabójców”³⁰

„Hannibal zamieszka z Szatanem? [...] Dwa potwory pod jednym dachem!”³¹

Powyższe przykłady jedynie częściowo wskazują określenia, jakich dziennikarze używają w artykułach na temat KOZZD. Zwroty ukierunkowane pejoratywnie często są zamieszczane nie tylko w artykułach internetowych, lecz także w komunikatach telewizyjnych czy prasowych. Tymczasem, nacechowane negatywnie mogą wpływać na odbiór ośrodka przez społeczeństwo, w tym mieszkańców Gostynina.

Zakład Karny w Sztumie nie był tak popularnym obiektem doniesień dziennikarskich jak KOZZD, udało się jednak wyodrębnić pewną ilość materiałów umożliwiającą sporządzenie charakterystyki medialnego przekazu dotyczącego tego miejsca. Niewątpliwie najgroźniejszym aspektem funkcjonowania tej placówki penitencjarnej była sprawa zabójstwa jednego z osadzonych, dokonanego przy pomocy noża 9 października 2011 r. przez ówczesnego dyrektora Zakładu Karnego. Najwięcej materiałów odnoszących się do wspomnianego wydarzenia było dostępnych w mediach lokalnych – „Dzienniku Bałtyckim” czy gazecie „Sztum Nasze Miasto”. Publikowano wypowiedzi osób związanych z wymiarem sprawiedliwości, a także raporty dotyczące zabójstwa, które skupiały się na tym, że według biegłych nie zostały złamane żadne procedury. Podkreślano też, jak bardzo funkcjonariusze służby więziennej są obciążeni pracą. Próbowano znaleźć sposób na poprawę ich stanu zdrowia psychicznego, aby zapobiec podobnym sytuacjom w przyszłości. Analizowano także stan psychiczny sprawcy zabójstwa i szukano przyczyn zdarzenia³². W tym temacie pojawił się też jeden z nielicznych artykułów dotyczących ZK w Sztumie w mediach ogólnopolskich – internetowym wydaniu Gazety Wyborczej³³.

28 *Tak mieszkają polscy zbrodniarze. Byliśmy tam z kamerą*, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/trojmiasto/osrodek-w-gostyninie-dla-zbrodniarzy-warunki-mieszkania-osrodka/mp61ljm> [dostęp: 4.12.2020].

29 *Ośrodek dla bestii pęka w szwach! Gdzie trafią najgroźniejsi przestępcy?*, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/trojmiasto/gostynin-osrodek-dla-bestii-przepelniony/ce5rxr2> [dostęp: 4.12.2020].

30 *Odra w ośrodku w Gostyninie. Szczepią gwałcicieli dzieci i zabójców*, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/warszawa/gostynin-odra-w-osrodku-dla-skazanych-pedofilow-i-mordercow/wfmtree0> [dostęp: 4.12.2020].

31 *Hannibal zamieszka z Szatanem? Nowa cela Kajetana P.*, <https://www.se.pl/wiadomosci/polska/hannibal-zamieszka-z-szatanem-nowa-cela-kajetana-p-aa-bgsG-ijUm-QX8A.html> [dostęp: 4.12.2020].

32 P. Piesik, *Sztum: Raport po zabójstwie w zakładzie karnym*, <https://dziennikbaaltycki.pl/sztum-raport-po-zabojstwie-w-zakladzie-karnym/ar/463301> [dostęp: 3.12.2020].

33 R. Daszczyński, *W więzieniu dla recydywistów nie ma żartów*, https://wyborcza.pl/1,76842,10457027,W_wiezieniu_dla_recydywistow_nie_ma_zartow.html [dostęp: 3.12.2020].

Przestępstwa i ewentualne przewinienia popełniane przez funkcjonariuszy zdają się nośnym tematem dla dziennikarzy, tak jak wszelkie drastyczne zdarzenia, które mają miejsce w zakładzie karnym, a które odbiegają od normy. Podczas analizowania publikacji medialnych natrafiono m.in. na artykuły dotyczące domniemanego udziału pracowników ZK w przemyśle narkotyków³⁴ czy próby przemycenia środków odurzających przez rodzinę osadzonego, co miało dokonywać się podczas widzeń³⁵ (ze szczególnym wskazaniem na pomysłowość przemytu – w magnetofonie, raketce tenisowej). Znalaziono także materiały dotyczące samobójstw popełnianych przez skazanych. Pojawiały się i inne artykuły, odnoszące się do bieżącego funkcjonowania więzienia – opisywano w nich otwarcie na jego terenie hali produkcyjnej dającej zatrudnienie dla skazanych³⁶ czy ograniczenie widzeń z uwagi na pandemię³⁷.

Należy wskazać również na publikacje o wydźwięku pozytywnym, podkreślające charytatywną pracę skazanych – np. szycie maseczek w czasie pandemii COVID-19, robienie zabawek dla dzieci czy zaprezentowanie sztuki teatralnej w ZK w ramach Przeglądu Sztuki Więziennej³⁸. W mediach są więc dostępne również materiały, które przedstawiają placówkę i w niej osadzonych w dobrym świetle, a to wydaje się niezwykle istotne w odbiorze instytucji typu zamkniętego przez społeczność lokalną miasta, w którym się ona znajduje.

Przekaz internetowy dotyczący Zakładu Karnego w Sztumie koncentruje się głównie na bieżących wydarzeniach z pracy jednostki – zarówno tych pozytywnych, neutralnych, jak i negatywnych. Oczywiście w mediach podkreślane są zdarzenia nietypowe, brutalne, jest to bowiem reguła odnosząca się do wszystkich materiałów dziennikarskich, nie inaczej jest więc w przypadku opisu więzienia. Pojawiają się jednak również pozytywne doniesienia, które kształtują postrzeganie placówki jako bardziej przyjaznej i pożytecznej dla otoczenia, co wydaje się istotne, takie materiały bowiem nie pojawiały się w ogóle w odniesieniu do KOZZD, a mogą wpływać na odbiór tego miejsca przez społeczność. Warto w tym miejscu podkreślić, że problematyka Ośrodka w Gostyninie jest tematem ogólnopolskim, podczas gdy ZK w Sztumie jest przedmiotem rozważań jedynie lokalnych.

3. Metodologia badań

3.1. Koncepcja, przedmiot, cel badań oraz hipotezy badawcze

Punktem wyjścia projektowania badań była obserwacja dyskursu w przestrzeni publicznej, który toczył się po uchwaleniu ustawy o KOZZD. Dyskusja wśród kryminologów, prawników, psychologów i psychiatrów dotyczyła przede wszystkim konstytucyjności aktu prawnego, legalności ośrodka i zasadności prowadzonej w nim terapii³⁹. Jednak rozważania mediów angażujące społeczeństwo skupiały się na opisywaniu samych przestępców, którzy zostali skierowani do tego miejsca. Jak sygnalizowano, język używany w doniesieniach medialnych często był nacechowany negatywnie, stygmatyzowało to zarówno pacjentów, jak i pośrednio

34 J. Wierciński, *Szum: Strażnicy handlowali narkotykami w więzieniu? Jest akt oskarżenia*, <https://dziennikbaltycki.pl/sztum-straznicy-handlowali-narkotykami-w-wiezieniu-jest-akt-oskarzenia/ar/3677534> [dostęp: 3.12.2020].

35 P. Piesik, *Kobieta próbowała wnieść narkotyki na teren sztumskiego więzienia*, <https://sztum.naszemiasto.pl/kobieta-probowalawnieśc-narkotyki-na-teren-sztumskiego/ar/c1-4585123> [dostęp: 3.12.2020].

36 P. Piesik, *Hala produkcyjna w Zakładzie Karnym w Sztumie. Praca nawet dla 300 skazanych*, <https://dziennikbaltycki.pl/hala-produkcyjna-w-zakladzie-karnym-w-sztumie-praca-nawet-dla-300-wiezniow/ar/12171904> [dostęp: 3.12.2020].

37 P. Piesik, *Koronawirus. Wstrzymane widzenia w Zakładzie Karnym w Sztumie, na razie na czas siedmiu dni*, <https://sztum.naszemiasto.pl/koronawirus-wstrzymane-widzenia-w-zakladzie-karnym-w-ar/c1-7604261> [dostęp: 3.12.2020].

38 P. Piesik, *Widowisko teatralne w świetlicy Zakładu Karnego*, <https://sztum.naszemiasto.pl/widowisko-teatralne-w-swietlicy-zakladu-karnego/ar/c8-3748325> [dostęp: 3.12.2020].

39 A. Gutkowska, J. Włodarczyk-Madejska, J. Klimczak, P. Sidor, *Gdy kara...*, op. cit., s. 9.

mieszkańców Gostynina⁴⁰. Powszechne zainteresowanie wzbudzała więc sama ustawa, ośrodek oraz osoby w nim przebywające, nikt jednak nie zwrócił uwagi na sytuację mieszkańców Gostynina, nie włączył ich bezpośrednio w dyskusje na temat placówki znajdującej się w ich mieście.

Na podstawie powyższych przemyśleń autorka wyodrębniła podstawowy cel badań: poznanie wpływu instytucji typu zamkniętego (KOZZD i ZK) na społeczność lokalną. Cele szczegółowe zdefiniowano z kolei następująco: poznanie możliwego wpływu instytucji typu zamkniętego w zakresie różnych sfer życia mieszkańców, a więc ich poczucia bezpieczeństwa, funkcjonowania i rozwoju miasta oraz opinii o miejscowości. Dodatkowym zamiarem było również wyodrębnienie różnic pomiędzy wpływem KOZZD na mieszkańców Gostynina, a ZK na osoby mieszkające w Sztumie. Autorka chciała w ten sposób sprawdzić, czy dana instytucja wywiera wpływ na społeczność lokalną, a jeśli tak, to na jakie sfery życia, i czy w związku z powyższym istnieją różnice pomiędzy dwoma porównywanymi miejscowościami. Celem pośrednim przeprowadzonych badań było także zwrócenie uwagi na niedostrzeganą w dyskursie społecznym grupę – społeczność lokalną mieszkającą w pobliżu instytucji typu zamkniętego.

Główne pytanie badawcze zdefiniowano następująco: „Czy funkcjonowanie Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym (KOZZD) w Gostyninie i Zakładu Karnego (ZK) w Sztumie wpływa na życie mieszkańców tych miast?”. Jak wskazano we wcześniejszej części opracowania, KOZZD często pojawia się w dyskursie publicznym, zazwyczaj ukazywany jest w negatywnym świetle z użyciem negatywnie nacechowanych słów: „bestie”, „zwyrodnialcy”, „diabeł”, „siedziba zła”. Gostynin, jako miejsce funkcjonowania KOZZD, również bardzo często jest przywoływane w mediach w towarzystwie wymienionych określeń. Na tej podstawie można założyć, że działalność ośrodka może mieć wpływ na życie mieszkańców miasta. Biorąc z kolei pod uwagę ZK w Sztumie można dojść do przekonania, że placówka zasymilowała się ze społecznością lokalną, ma ona długą historię funkcjonowania w niej, w miejscowości prowadzony jest Przegląd Sztuki Więziennej organizowany przez ZK. Mieszkańcy mieli więc czas i możliwość zapoznania się z jednostką. Dało to podstawę do sformułowania dwóch, głównych hipotez. W związku z koniecznością doprecyzowania obszaru badawczego wyodrębniono również szereg hipotez szczegółowych. Ich rozwinięcie i wyjaśnienie znajdzie się w dalszej części opracowania, gdzie opisane zostaną wyniki przeprowadzonych badań.

H1: Działanie Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym wpływa na funkcjonowanie mieszkańców Gostynina;

H2: Zakład Karny w Sztumie nie wpływa na funkcjonowanie mieszkańców Sztumu;

H3: Funkcjonowanie KOZZD wpływa na odczuwane poczucie bezpieczeństwa mieszkańców;

H4: Funkcjonowanie ZK nie wpływa na odczuwane poczucie bezpieczeństwa mieszkańców;

H5: W opinii mieszkańców funkcjonowanie KOZZD wpływa negatywnie na postrzeganie Gostynina przez osoby niemieszkające w Gostyninie;

H6: W opinii mieszkańców funkcjonowanie ZK nie wpływa na postrzeganie Sztumu przez osoby niemieszkające w Sztumie;

H7: Mieszkańcy Sztumu mają większą wiedzę o ZK niż mieszkańcy Gostynina o KOZZD;

H8: KOZZD w większym stopniu wpływa na funkcjonowanie mieszkańców i rozwój (kulturowy, sportowy, infrastruktury) Gostynina niż ZK na Sztum.

Funkcjonowanie mieszkańców rozumiane jest jako zbiór zmiennych: poczucie bezpieczeństwa mieszkańców, rozwój/regres miejscowości (kultura, sport, infrastruktura), finanse respondenta, zatrudnienie oraz opinia o mieście ludzi w nim niemieszkających.

⁴⁰ Zdaniem autorki określenia takie jak: „ośrodek dla bestii w Gostyninie”, „ośrodek dla zwyrodnialców w Gostyninie”, które nagminnie pojawiają się w mediach, mogą powodować w opinii publicznej automatyczne skojarzenie Gostynina z bestiami i miejscem, którego należy się obawiać.

3.2. Metoda oraz narzędzie badawcze

Respondentów proszono o wypełnienie ankiety, która składała się z 30 pytań w przypadku mieszkańców Gostynina i 28 pytań w przypadku mieszkańców Sztumu. Pytania podzielone były na dwa podstawowe bloki – pierwszy, ogólny dotyczył informacji o respondentcie (wiek, płeć, wykształcenie, miejsce zamieszkania, ile czasu mieszka w danym miejscu). Ankietowanych pytano również o ogólne poczucie bezpieczeństwa – ten fragment wzorowano na ogólnopolskich, corocznych badaniach CBOS w Polsce. Ta część ankiety była tożsama dla obu grup badawczych. Pytania dotyczyły oceny bezpieczeństwa i spokoju Polski oraz miejsca zamieszkania respondentów. Proszono także o wypowiedzenie się w kwestii obawy pokrzywdzenia przestępstwem – zarówno w odniesieniu do respondenta, jak i jego najbliższej rodziny. Do tego ankietowani musieli określić, jakich miejsc i zagrożeń obawiają się w swoim otoczeniu, oraz czy odczuwają lęk przed samotnym spacerem po zmroku w najbliższej okolicy zamieszkania.

Druga część ankiety zawierała pytania odnoszące się do specyfiki instytucji typu zamkniętego znajdującej się w danej miejscowości. Pytania z tej puli różniły się pomiędzy grupami badawczymi. Były one skonstruowane w podobny sposób, jednak Gostynianie odpowiadali na zagadnienia związane z KOZZD, a mieszkańcy Sztumu odnosili się do ZK. Ta część ankiety miała na celu sprawdzenie wiedzy respondentów na temat danej instytucji – jej lokalizacji, pojemności, przeznaczenia. Proszono także o określenie źródeł, z których osoby badane czerpią informacje o placówce. Kolejnym poruszonym zagadnieniem była ocena wpływu instytucji na trzy aspekty życia mieszkańców. Pierwszym, i zarazem najbardziej istotnym, był ewentualny wpływ KOZZD i ZK na poczucie bezpieczeństwa respondentów. Drugim było funkcjonowanie i rozwój miejscowości. Trzecim i ostatnim aspektem objętym badaniem była opinia o miejscowości – należało bowiem ustalić, czy zdaniem badanych funkcjonowanie instytucji typu zamkniętego w miejscowości wpływa na jej postrzeganie przez osoby spoza jej terenu. W tej części ankiety znalazły się również pytania skierowane do obu grup badawczych, dotyczące poglądów ankietowanych na temat izolacji sprawców przestępstw po odbyciu przez nich kary pozbawienia wolności. Dodatkowo mieszkańcy Gostynina byli pytani o wiedzę na temat planów rozbudowy KOZZD, proszono ich również o wyrażenie opinii w tej kwestii.

3.3. Realizacja badań i grupa badawcza

Autorka osobiście przeprowadziła badanie w dwóch turach – najpierw w Gostyninie w dniach 4–7 kwietnia 2019 r., a następnie w Sztumie w dniach 10–13 kwietnia 2019 r. W badaniach sondażowych mieszkańcy odpowiadali na pytania w formie ankiety, ich odpowiedzi zostały opracowane po analizie dostępnej literatury. W każdej z miejscowości rozdano 150 kwestionariuszy, jednak część z nich nie została zwrócona autorce lub nie zostały wypełnione w sposób pełny, umożliwiający włączenie do analizy. W Gostyninie udało się pozyskać 112 wypełnionych ankiet, a w Sztumie – 86. Sondaż prowadzony był wśród osób napotkanych na ulicach miast, a także w szkołach, sklepach, bankach oraz urzędach miasta (wśród interesantów oraz personelu) – po uprzednio uzyskanej zgodzie od zarządców tych placówek.

Powyższa uwaga odzwierciedla pierwszy problem organizacyjny, który ujawnił się w badaniach i stanowił jednocześnie ich słabą stronę – próba badawcza mogłaby być bowiem znacznie większa, gdyby wszystkie ankiety zostały zwrócone. Opisana trudność stanowi zresztą jedną ze wskazywanych w literaturze⁴¹ wad badań ankietowych, której i w tym przypadku nie udało się wyeliminować. Zakłócenia te spowodowały, że próba badawcza okazała się zniekształcona ze względu na m.in. spory odsetek respondentów z wykształceniem wyższym. Osoby te były bardziej skłonne do rozmowy, częściej zwracały wypełnione ankiety i Autorce było też łatwiej do nich dotrzeć. Drugim istotnym problemem okazał się dobór próby i cechy demograficzne badanych. Nie są to bowiem próby losowe, reprezentatywne, których wyniki można uogólnić na całą zbiorowość mieszkańców. Podczas „rozprowadzania” kwestionariuszy autorka spotkała się z rzeczywistym oporem mieszkańców przed udziałem w badaniu. Głównym powodem odmowy był brak czasu, niemożność

41 J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice 1995, s. 130.

udziału z uwagi na zajęcie pracą, niechęć wobec przedmiotu badań, czy też stwierdzenie, że respondent nie ma nic ciekawego do powiedzenia na wskazany temat.

Powyższe uwagi niewątpliwie świadczą o pewnych mankamentach zrealizowanego badania. Wiąże się to przede wszystkim z tym, że wyników nie można traktować jako reprezentatywnego stanowiska całej populacji danej miejscowości. Dodatkowo wątpliwości może też wzbudzać dobór instytucji będących obiektem badań. Ośrodek w Gostyninie jest placówką stosunkowo nową, ale niezwykle medialną, wzbudzającą ogólnopolskie zainteresowanie od początku istnienia. Natomiast ZK w Sztumie reprezentuje sposób odbywania kary od wieków usankcjonowany w prawie karnym. Jest wpisany w świadomość społeczeństwa, a placówka wzbudza zainteresowanie jedynie lokalne. Warto mieć na uwadze powyższe niedoskonałości przeprowadzonych badań, niemniej jednak otrzymane rezultaty stanowią interesujący punkt wyjścia do dalszych rozważań.

W obu grupach ankietowani mieszkający w danej miejscowości stanowili prawie 75% badanych. Pozostali pochodzili z okolicznych wsi, ale pracowali w rzeczonyj miejscowości i regularnie w niej przebywali, w związku z czym ich odpowiedzi zostały włączone do analiz. Zarówno w grupie badawczej z Gostynina, jak i ze Sztumu 87% ankietowanych zamieszkiwało w miejscowości powyżej 10 lat. W obu przypadkach kobiety stanowiły większy odsetek odpowiadających – w Gostyninie było to 67%, a w Sztumie 62%. W obu grupach badawczych dominowały osoby z wyższym wykształceniem. W Gostyninie stanowiły one 65% respondentów, w Sztumie zaś nieco mniej – 57%. Osoby z wykształceniem średnim w Gostyninie stanowiły 22% ankietowanych, a w Sztumie blisko 40%. Wykształcenie zawodowe zadeklarowało 10% badanych w Gostyninie oraz 5% w Sztumie. W obu grupach najmniejszą część respondentów stanowiły osoby z wykształceniem podstawowym – odpowiednio było to 3% i 1%. Niestety, mimo podjętych starań, nie udało się uzyskać zgody na przeprowadzenie sondażu wśród pracowników ZK Sztum i KOZZD. Mogłoby dać ono inne spojrzenie na badaną kwestię.

4. Wyniki badań własnych

Głównym założeniem badań była analiza wpływu instytucji typu zamkniętego na funkcjonowanie miasta i poczucie bezpieczeństwa jego mieszkańców. Odpowiedzi dotyczące ogólnego poczucia bezpieczeństwa zebrane w Gostyninie i Sztumie zostaną porównane z wynikami ogólnopolskich badań CBOS z 2019 r., choć jak sygnalizowano, próba nie może być uznana za reprezentatywną. Niemniej jednak tego rodzaju zestawienie może się wydawać ciekawe, choćby z uwagi na kształtowanie się odpowiedzi w grupie osób z wykształceniem wyższym. Poniższe wyniki będą ilustrowane wybranymi wypowiedziami respondentów, oznaczonymi w następujący sposób – A (ankieta) 1 (numer porządkowy) / S (Sztum) lub G (Gostynin).

4.1. Wiedza mieszkańców Gostynina i Sztumu na temat instytucji zamkniętej

Na początku zostaną przeanalizowane pytania związane z wiedzą respondentów na temat instytucji typu zamkniętego znajdującej się w ich miejscowości. Hipoteza badawcza w tym zakresie zakładała, że ankietowani mieszkańcy Sztumu mają większą wiedzę o ZK niż Gostynianie o KOZZD. To twierdzenie w grupie objętej badaniem potwierdziło się, szczególnie w przypadku pytań o przeznaczenie instytucji oraz jej pojemność – ankietowani mieszkańcy Sztumu lepiej określili profil ZK i trafniej wskazali jego pojemność w porównaniu do objętych badaniem mieszkańców Gostynina. W Sztumie wszyscy respondenci wiedzieli, gdzie dokładnie umiejscowiony jest zakład karny, w przypadku Gostynina zaś 9% badanych nie miało wiedzy na temat lokalizacji KOZZD.

Respondenci byli również proszeni o określenie profilu działalności placówki. Pytanie brzmiało: „Na czym według Pana/-i polega działalność ośrodka?”. Objęci badaniem mieszkańcy Gostynina w 20% wskazali, że KOZZD zajmuje się resocjalizacją, 23% wymieniło izolację, a 22% leczenie i terapię. Pytanie miało charakter otwarty, w związku z czym pojawiły się również odpowiedzi niedające się zaklasyfikować do żadnej z powyższych kategorii, np.:

Jest to hotel dla zwyrodnialców (A4/G)

Kolonie i nagradzanie potworów (A3/G)

Darmowy wikt i opierunek zwyrodnialców (A46/G)

Ochrona przestępców, złota klatka dla bestii (A101/G)

Badani byli również pytani o to, dla kogo przeznaczony jest Ośrodek – blisko 40% ankietowanych wskazało na przestępców, ponad 22% respondentów uznało natomiast, że są to osoby chore psychicznie, z zaburzeniami psychicznymi lub emocjonalnymi, upośledzone umysłowo. Niektóre odpowiedzi miały charakter oceniający – wskazywano, że przebywają tam osoby niebezpieczne dla społeczeństwa.

Osoby, które nie mogą być na wolności, stanowią zagrożenie dla innych ludzi (A22/G)

groźnych przestępców, dewiantów (A51/G)

Dla osadzonych, którzy zakończyli karę pozbawienia wolności, ale istnieje obawa że są niebezpieczni (A43/G)

Wiele osób wskazywało, że chodzi o *bestie* (A50/G); *zwyrodnialców* (A32/G); *wykolejenców* (A5/G). Pojawiły się również wskazania, że osoby przebywające w Gostyninie to przede wszystkim skazani za przestępstwa pedofilii, zgwałcenia lub zabójstwa. Blisko 20% osób badanych nie udzieliła odpowiedzi na wspomniane pytanie lub wskazała odpowiedź „nie wiem”.

Kolejne pytanie dotyczyło liczby osób przebywających w ośrodku – 38% badanych uznało, że w mieszka tam od 0 do 50 osób, 47% określiło liczbę pacjentów w przedziale 51-100, a 6% stwierdziło, że w KOZZD przebywa więcej niż 100 osadzonych. Natomiast 9% respondentów nie udzieliło odpowiedzi na wskazane pytanie⁴².

Ankietowani w Sztumie byli natomiast proszeni o określenie, jakiego typu zakład karny znajduje się w ich miejscowości. Było to pytanie zamknięte z dostępnymi trzema odpowiedziami: „otwarty” (przepustki, cele otwarte całą dobę, niekontrolowane i nieograniczone widzenia), „półotwarty” (przepustki dozwolone, cele zamknięte w nocy, aktywności możliwe poza zakładem), „zamknięty” (brak przepustek, cele zamknięte całą dobę, wszystkie aktywności na terenie zakładu). Można było zaznaczyć w tabeli dowolną liczbę odpowiedzi. Nikt nie wybrał pierwszej opcji. Blisko połowa respondentów opowiedziało się za typem zamkniętym, a 43% za typem półotwartym. Natomiast 8% badanych zaznaczyło drugą i trzecią odpowiedź łącznie⁴³. Kolejne pytanie również miało charakter zamknięty, można było zaznaczyć dowolną liczbę odpowiedzi. Dotyczyło ono charakterystyki osób przebywających w Zakładzie Karnym w Sztumie. Uzyskane wyniki zostały przedstawione w tabeli 1. Zdecydowana większość respondentów wiedziała, że w ZK w Sztumie przebywają przede wszystkim recydywiści penitencjarni (90%) oraz osoby niebezpieczne (65%)⁴⁴. Tylko dwie osoby z objętej badaniem grupy wskazały na obecność kobiet w tej placówce.

42 Ośrodek pierwotnie był zaplanowany na maksymalnie 60 osób, natomiast podczas prowadzenia badań w KOZZD przebywało prawdopodobnie około 65 osadzonych. W momencie pisania niniejszego tekstu (styczeń 2021 r.) stan osobowy Ośrodka to 92 pacjentów. P. Rojek-Socha, Gostynin pęka w szwach - jest kolejny protest i nerwowe oczekiwanie na zmiany w prawie, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/protest-w-krajowym-osrodku-zapobiegania-zachowaniom-dyssocjalnym,506246.html> [dostęp: 31.03.2021].

43 Informacja ze strony Służby Więziennej: „Zakład Karny w Sztumie – jednostka typu zamkniętego i półotwartego [...]”. *Opis jednostki*, <https://www.sw.gov.pl/strona/opis-zaklad-karny-w-sztumie> [dostęp: 5.11.2020].

44 W rozumieniu sprawcy szczególnie niebezpiecznego, który stwarza poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu, w myśl art. 88a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeksu karnego wykonawczego, t.j. Dz.U. 2021 poz. 53.

Tabela 1: Charakterystyka skazanych przebywających w Zakładzie Karnym w Sztumie. Odpowiedzi respondentów (N = 86)

	w liczbach bezwzględnych	%
kobiety odbywające karę więzienia po raz pierwszy	1	1,2
mężczyźni odbywający karę więzienia po raz pierwszy	15	17,4
kobiety odbywające karę więzienia po raz kolejny	1	1,2
mężczyźni odbywający karę więzienia po raz kolejny	78	90,7
osoby niebezpieczne	56	65,1
osoby chore psychicznie lub wymagające terapii	12	14,0
młodociani sprawcy przestępstw (osoby do 21 roku życia)	1	1,2
(Odsetki nie sumują się do 100 – możliwy wybór wielokrotny).		

Jeśli chodzi o liczbę skazanych przebywających w ZK w Sztumie przedziały liczbowe były zbudowane w sposób odrębny od pytania w ankiecie dotyczącej KOZZD – dostosowano je bowiem do liczby osadzonych w zakładzie karnym. W całej grupie objętej badaniem jedynie 11 osób wskazało, że w ZK w Sztumie znajduje się około 600 osadzonych. 10 respondentów (12%) uznało, że w zakładzie przebywa około 750 osób. 36% badanych wskazało, że w więzieniu przebywa około 900 osób, natomiast najwięcej pytanym, bo 41%, określiło, że znajduje się tam powyżej 1000 osadzonych⁴⁵.

Kolejne pytanie dotyczyło źródła informacji na temat instytucji typu zamkniętego znajdujących się w ich miejscowościach. Rozkład odpowiedzi na powyższe pytanie przedstawiają tabele 2 i 3. W przypadku Gostynina najwięcej osób (57%) wskazało, że czerpie wiedzę o instytucji z mediów ogólnopolskich, natomiast z mediów lokalnych korzysta 19% badanych. Tzw. osobowe źródło wiedzy jest równie istotne dla mieszkańców – od pracowników ośrodka informacje uzyskuje blisko 40% respondentów, a od osób niezatrudnianych w placówce (znajomi, sąsiedzi) około 33% badanych. Jedynie 13 osób (niecałe 12%) zadeklarowało, że nie docierają do nich informacje na ten temat. 15% pytanym wymieniło władze Gostynina jako źródło informacji – możliwe jednak, że te osoby są jednocześnie pracownikami urzędu miasta, który był jednym z miejsc przeprowadzenia badań. Warto zaznaczyć, że w komentowanym pytaniu ankietowani mieli możliwość wybrania kilku odpowiedzi jednocześnie.

45 Pojemność zakładu to 1050 miejsca (stan na 2007 r.) E. Dawidziuk (oprac.), *Raport z działalności Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w 2007 roku w zakresie ochrony przed torturami oraz innymi formami okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania*, RPO, Warszawa 2007, <https://www.rpo.gov.pl/pliki/12085269180.pdf> [dostęp: 7.04.2021].

Tabela 2: Źródła informacji o KOZZD (N = 112)

	w liczbach bezwzględnych	%
media ogólnopolskie (np. telewizja, prasa, Internet)	64	57,1
pracownicy Ośrodka (znajomi, rodzina)	42	37,5
znajomi, rodzina, sąsiedzi, inne napotkane osoby	33	29,5
media lokalne	21	18,8
informacje udzielne przez władze Gostynina	17	15,2
nie docierają do mnie informacje na ten temat	13	11,6
publikacje naukowe, akty prawne	1	0,9
(Odsetki nie sumują się do 100 – możliwy wybór wielokrotny).		

W przypadku respondentów biorących udział w badaniu w Sztumie przeważały odpowiedzi wskazujące na znaczenie tzw. osobowego źródła informacji – 42% respondentów zaznaczyło bowiem, że czerpie wiedzę od znajomych, sąsiadów i innych osób, a 31% od znajomych lub rodziny, którzy jednocześnie są pracownikami zakładu karnego. Prawie 25% ankietowanych wskazała, że w ogóle nie szuka tego rodzaju informacji. Natomiast z mediów ogólnopolskich i lokalnych korzysta łącznie ok. 25% badanych, przy czym z mediów krajowych nieznacznie więcej osób.

Tabela 3: Źródła informacji o ZK w Sztumie (N = 86)

	w liczbach bezwzględnych	%
znajomi, rodzina, sąsiedzi, inne napotkane osoby	36	41,9
pracownicy Zakładu Karnego (znajomi, rodzina)	27	31,4
nie docierają do mnie informacje na ten temat	21	24,4
media ogólnopolskie (np. telewizja, prasa, Internet)	13	15,1
media lokalne	9	10,5
(Odsetki nie sumują się do 100 – możliwy wybór wielokrotny).		

Badani byli również proszeni o odpowiedź na pytanie, czy na co dzień mają kontakt z pacjentami przebywającymi odpowiednio w KOZZD w Gostyninie i z osadzonymi w ZK w Sztumie. Jednak wyniki uzyskane w grupie objętej badaniem wskazują, że w przypadku tych konkretnych osób styczność z osadzonymi jest znikoma – w Gostyninie nikt nie zaznaczył twierdzącej odpowiedzi w tym pytaniu, a w Sztumie było to 7 osób (około 8% respondentów). W drugiej miejscowości kontakt miał charakter zawodowy, dane osoby współpracowały z placówką penitencjarną (nauczyciel, dostawca). Ankietowani sporadycznie spotykali osadzonych na terenie miasta, kiedy skazani wykonywali prace porządkowe lub z innego powodu przebywali poza murami więzienia.

Dodatkowo w ankiecie dla mieszkańców Gostynina pojawiły się dwa pytania niemające odpowiednika w badaniach sztumskich. Respondentom została przedstawiona następująca informacja: „W lipcu 2016 r. ogłoszono przetarg na rozbudowę ośrodka współfinansowanego z środków unijnych”, a następnie zapytano ich, czy są świadomi planów rozbudowy placówki oraz jak je oceniają.

Większość badanych (64%) nie wiedziała o planach rozbudowy KOZZD. Co trzecia osoba (33%) nie odpowiedziała na pytanie o ocenę planów rozbudowy lub wprost określiła, że nie ma zdania na ten temat. Spośród pozostałych respondentów 15% obawiało się o bezpieczeństwo mieszkańców. Pojawiały się następujące komentarze.

Zwiększy się moja obawa o bezpieczeństwo moje i bliskich (A68/G)

Większe zagrożenie dla okolicznych miejscowości (A77/G)

niech budują, ale żeby mieszkańcy byli bezpieczni (A96/G)

Obawiam się ucieczki takiej osoby, nie jestem zwolennikiem, zbyt blisko zabudowy mieszkalnej (A112/G)

Mieszkańcy zwracali również uwagę na aspekt finansowy rozbudowy ośrodka. Oceniali, że nie jest to cel, na który powinno się przeznaczать państwowe pieniądze.

Uważam, że to zbędny wydatek, gdyż miejscem tych osób jest zakład karny (A45/G)

Szkoda pieniędzy na takich przestępców (A95/G)

uważam, że są ważniejsze inwestycje (A4/G)

Skandaliczne, że tyle pieniędzy przeznacza się na zachcianki zwyrodnialców (A98/G)

Niektórzy respondenci uważali rozbudowę za zasadną:

Jeżeli jest taka potrzeba, to nie widzę przeszkód, nie ma sensu decentralizacja ośrodka (A28/G)

Jeżeli jest potrzeba, trzeba to zrobić (A34/G)

Jest bardzo potrzebny, bo jest coraz więcej zbrojenców, pedofilii i innych dewiacji (A47/G).

Były także osoby, które upatrywały pozytywnych następstw rozbudowy – zwiększenia liczby miejsc pracy.

Ważnym głosem, choć wypowiedzianym jedynie przez dwie osoby z grupy objętej badaniem, było zwrócenie uwagi na warunki zamieszkania pacjentów Ośrodka: *z uwagi na dużą liczbę osadzonych wydaje się konieczne, ale idea tego ośrodka jest zła (A41/G)*. Ogólnie należy podkreślić, że pomimo bardzo zróżnicowanych opinii większość odpowiadających na to pytanie była przeciwna rozbudowie.

4.2. Wpływ instytucji typu zamkniętego na funkcjonowanie i rozwój miejscowości w opinii mieszkańców

Badanie zakładało również sprawdzenie wpływu instytucji zamkniętych na różne sfery życia miasta i jego mieszkańców. Respondenci byli więc pytani o wpływ ośrodka lub ZK na działalność kulturową, oświatową i sportową miejscowości. Hipoteza badawcza w tym aspekcie zakładała większy wpływ KOZZD niż ZK na społeczność lokalną.

Założenie nie potwierdziło się, bowiem 96% respondentów w Gostyninie uznała, że w komentowanym zakresie nic się nie zmieniło. Choć odsetek takich odpowiedzi w przypadku Sztumu również był wysoki (65%), to jednak zdecydowanie niższy niż w Gostyninie. Pozostałe 4% badanych z grupy gostynińskiej wskazały, że powstanie ośrodka wpłynęło negatywnie na opinie o miejscowości. Ten aspekt zostanie jednak omówiony osobno w dalszej części rozważań.

Respondenci ze Sztumu również w większości nie dostrzegli znaczącego wpływu w obszarze kultury i oświaty (65%). Pozostałe 35% osób zauważyło pozytywny wpływ zakładu karnego na sferę kulturalną miasta, przede wszystkim z uwagi na organizację w Sztumie Przeglądu Sztuki Więziennej, który organizowany jest regularnie od 1992 r. i zyskuje coraz większą popularność wśród osadzonych⁴⁶.

Respondenci byli także proszeni o ocenę wpływu KOZZD i ZK na rozwój miasta. W pytaniu doprecyzowano, że rozwój rozumiany jest szeroko jako np. „nowe połączenia komunikacyjne, otwarcie/zamknięcie sklepu, uporządkowanie/zaśmiecenie przestrzeni, nowe miejsca pracy itp.” Wyniki w tym zakresie prezentują tabele 4 i 5. Podobnie jak w poprzednim analizowanym pytaniu i tutaj zdecydowana większość respondentów z Gostynina (75%) oceniła, że nic się nie zmieniło. Natomiast nieco ponad 20% badanych zauważyło, że powstanie ośrodka pozytywnie wpłynęło na rozwój miasta dzięki stworzeniu nowych miejsc pracy. Jedynie trzy osoby dostrzegły negatywny wpływ placówki na rozwój miasta, jednak nie określiły, co dokładnie mają na myśli.

Tabela 4: Wpływ KOZZD na rozwój Gostynina (N = 112)

	w liczbach bezwzględnych	%
Nic się nie zmieniło.	84	75
Wpłynęło pozytywnie poprzez stworzenie nowych miejsc pracy.	25	22,3
Wpłynęło negatywnie.	3	2,7

W Sztumie, podobnie jak w Gostyninie, zdecydowana większość respondentów (74%) stwierdziła, że nic się nie zmieniło w kontekście rozwoju miasta. Żadna z osób badanych nie oceniła wpływu negatywnie, natomiast 26% widziało pozytywne aspekty działania zakładu karnego. Jeśli chodzi o korzyści dla rozwoju miasta, respondenci wskazywali przede wszystkim na porządkowanie przestrzeni miejskiej przez skazanych i ich pracę na rzecz miasta, a także na stworzenie nowych miejsc pracy.

⁴⁶ Informacja na stronie Służby Więziennej: „Sztumski konkurs to najstarsze tego typu przedsięwzięcie w Polsce. Organizatorem imprezy jest Zakład Karny w Sztumie oraz Sztumskie Centrum Kultury. Celem przeglądu jest popularyzacja twórczości więziennej jako elementu resocjalizacji, wspieranie artystycznej refleksji, wrażliwości, potrzeby samorealizacji oraz szeroko pojęta aktywizacja kulturalna środowiska więziennego”. *Przegląd Sztuki Więziennej*, <https://www.sw.gov.pl/galeria/przeglad-sztuki-wieziennej-w-sztumie> [dostęp: 16.09.2020].

Tabela 5: Wpływ ZK na rozwój Sztumu (N = 86)

		w liczbach bezwzględnych	%
Nic się nie zmieniło.		64	74,4
Wpłynęło negatywnie.		–	–
Wpłynęło pozytywnie:	ogółem,	22	25,6
	w tym poprzez stworzenie nowych miejsc pracy,	7	8,1
	w tym poprzez porządkowanie przestrzeni miejskiej.	11	12,8

Kolejnym zagadnieniem w tej części badania było pytanie o wpływ instytucji na indywidualną sytuację finansową respondenta. W obu miejscowościach przeważająca większość (97% respondentów) nie odczuła żadnej zmiany w tym zakresie.

W Sztumie trzy osoby wskazały na pozytywny wpływ zakładu karnego – miejsce pracy dla bliskiej rodziny (męża, syna). Natomiast w Gostyninie żaden z respondentów nie wskazał na korzystne aspekty, jedna osoba wstrzymała się od odpowiedzi, a dwie dostrzegły negatywne oddziaływanie na sytuację finansową – z czego jedna doprecyzowała, że boi się o spadek ceny działki, którą posiada w okolicy ośrodka.

Ostatnim zagadnieniem omawianym w tej części opracowania był subiektywnie oceniany wpływ instytucji na postrzeganie miejscowości przez ludzi w niej niemieszkających. Wyniki w tym zakresie prezentują tabele 6 i 7. Zostały postawione dwie hipotezy mówiące o negatywnym wpływie KOZZD na opinię o Gostyninie oraz o braku wpływu ZK na postrzeganie Sztumu. W odniesieniu do osób objętych badaniem założenia potwierdziły się. Ponad połowa respondentów w Gostyninie (56%) nie dostrzegła żadnego wpływu funkcjonowania ośrodka na opinię o mieście. 13% badanych wskazało, że placówka wpływa na postrzeganie miasta, jednak nie określiło w jaki sposób. Pozostałe 30% ankietowanych stwierdziło, że funkcjonowanie KOZZD negatywnie wpływa na zdanie o Gostyninie. Najczęściej respondenci wskazywali, że miasto kojarzone jest jedynie z ośrodkiem i przestępcami, którzy w nim przebywają.

Miasto kojarzy się z przestępcami, siedzibą bestii (A17/G)

Jeśli powiem że pochodzę z okolic Gostynina, wiele osób mówi, że tam gdzie osadzają zwyrodnialców (A22/G)

ludzie kojarzą z ośrodkiem i Trynkiewiczem, wcześniej wiele osób o nim nie słyszało (A46/G).

Tylko jedna osoba stwierdziła jednoznacznie, że ośrodek wpływa pozytywnie na opinię o Gostyninie.

Dzięki temu, że jest ten Ośrodek, ludzie w naszej okolicy czują się bezpieczniej i spokojniej (A6/G)

Trzy osoby z grupy objętej badaniem w ogóle nie odpowiedziały na to pytanie.

Tabela 6: Czy istnienie Ośrodka wpływa na opinię o Gostyninie? (N = 109)

		w liczbach bezwzględnych	%
nie		61	56,0
tak	ogółem	48	44,0
	Miasto kojarzone jedynie z Ośrodkiem i przestępcami.	33	30,3
	brak podania szczegółów	14	12,8
	pozytywnie	1	0,9

Natomiast w przypadku Sztumu około 70% respondentów uznało, że funkcjonowanie zakładu karnego w żaden sposób nie wpływa na opinię o miejscowości. 14% osób z grupy objętej badaniem wskazało, że placówka oddziałuje na postrzeganie miejscowości, ponieważ jest jedynym „elementem” kojarzonym ze Sztumem. Pozostałe osoby nie określiły, w jaki konkretnie sposób instytucja wpływa na ocenę miejscowości (tabela 7).

Tabela 7. Czy istnienie ZK w Sztumie wpływa na opinię o tej miejscowości? (N = 86)

		w liczbach bezwzględnych	%
nie		61	70,9
tak	ogółem	25	29,1
	w tym miejscowość kojarzona jedynie z ZK Sztum	12	14,0

Warte przytoczenia wydają się również uwagi pozostawione przez respondentów w komentarzach do badania, zamieszczone na końcu kwestionariusza. Sporo osób zdecydowało się podzielić swoimi przemyśleniami dotyczącymi instytucji znajdującej się w ich mieście – szczególnie ciekawe i obszerne są uwagi badanych z Gostynina. Analizując komentarze respondentów można odnieść wrażenie, że osoby biorące udział w badaniu mają poczucie niesprawiedliwości w związku z warunkami panującymi w KOZZD i publicznymi funduszami, które są przeznaczane na jego działalność. Wielu ankietowanych wskazało, że pieniądze przeznaczane na ośrodek powinny zostać zadysponowane dla domów dziecka czy szpitali. Prawdopodobne jest, że respondenci nie zdają sobie sprawy, jak w rzeczywistości funkcjonują pacjenci placówki, jednak ich odczucia wydają się niezwykle istotne w kontekście niniejszych badań. Poniżej zostaną przedstawione wybrane wypowiedzi badanych.

Uważam, że zwyrodnialcy nie powinni mieć lepszych warunków do życia niż dzieci w domach dziecka. To ma być kara, a nie pobyt w ciepłym i miłym pensjonacie. Uważam, że powinna być wprowadzona kara śmierci. (A4/G)

Wiem ile kosztują osoby przebywające w tym Ośrodku. W Gostyninie, jak i w całej Polsce, jest wiele rodzin, które nie mogą sobie pozwolić na takie wygody. Leczyć to można osoby, które popełniły przestępstwo i były nie do końca świadome, a nie osoby, które twierdzą, że jak opuszczą ośrodek, znów będzie zabijał czy gwałcił. A w ośrodku zachowują się jak król i trzeba nad nimi skakać. (A30/G)

W kontekście powyższych rozważań warto zaznaczyć, że brak rzetelnych informacji o warunkach, w których przebywają pacjenci KOZZD oraz o założeniach tego typu placówek może przyczynić się do budowania wśród mieszkańców Gostynina (ale nie tylko) poczucia niesprawiedliwości i tym samym prowadzić do wzrostu punitaryzmu w społeczeństwie. Respondenci z Gostynina wątpili również w zasadność prowadzenia leczenia i terapii w Ośrodku.

Terapia powinna być skuteczniejsza, większa kontrola (A73/G)

Prowadzi się tu terapię osób które nie są zaburzone psychicznie, przynajmniej większość z nich. Taka terapia wydaje się być bez sensu. To są przestępcy którzy po odsiedzeniu kary powinni wyjść na wolność. Są chyba lepsze i tańsze metody monitorowania zachowań tych ludzi (A41/G).

W przypadku ankiety przeprowadzonej w Sztumie tylko nieliczne osoby podzieliły się swoimi dodatkowymi uwagami. W większości wskazywały one na konieczność większego zaangażowania skazanych w działalność dla miasta:

powinni pracować na rzecz miasta (A54/S).

4.3. Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców Gostynina i Sztumu

Z uwagi na to, że poczucie bezpieczeństwa było punktem wyjścia dla niniejszych badań analiza wyników w tym zakresie została podzielona na dwie części – pierwsza dotyczyła ogólnego poczucia bezpieczeństwa badanych, druga natomiast miała na celu sprawdzenie ewentualnego wpływu instytucji typu zamkniętego na wspomniany aspekt życia respondentów.

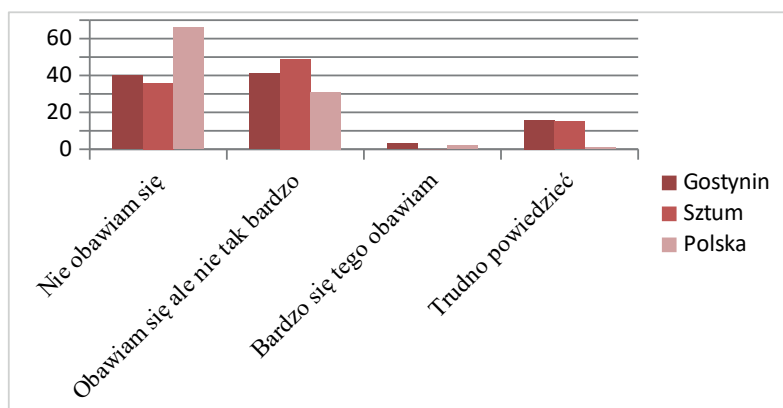
Pytania w zakresie ogólnego poczucia bezpieczeństwa mieszkańców Gostynina oraz Sztumu można podzielić na dwie grupy – pierwsza zbudowana była w sposób identyczny jak w badaniach *Poczucie bezpieczeństwa i zagrożenia przestępczością* realizowanych przez CBOS⁴⁷. Druga grupa nie była wzorowana na badaniach ogólnopolskich, została stworzona przez autorkę. Uzyskane rezultaty zostaną zaprezentowane z odniesieniem do próby ogólnopolskiej. Jak jednak sygnalizowano, porównanie ma jedynie charakter poglądowy z uwagi na niereprezentatywny charakter próby badawczej.

Pierwsze zadane respondentom pytanie było ogólne – „Czy Pana/-i zdaniem Polska jest krajem, w którym żyje się bezpiecznie?”. W badaniach CBOS z 2019 r. 89% rodaków odpowiedziało twierdząco, 8% miało odmienne zdanie, natomiast 3% osób badanych wybrało opcję „trudno powiedzieć”. W Gostyninie Polska oceniona była jako kraj bezpieczny do życia według niespełna 40% respondentów, 26% uważało inaczej, a aż 34% wskazało na odpowiedź „trudno powiedzieć”. W Sztumie 56% osób badanych oceniło kraj jako bezpieczny do życia, 14% było przeciwnego zdania, a 30% nie wybrało żadnej odpowiedzi. Kolejne pytanie było bardziej szczegółowe, dotyczyło bezpieczeństwa oraz spokoju miejsca zamieszkania respondenta, czyli jego najbliższej okolicy. W badaniach CBOS 98% respondentów oceniło swoje miejsce zamieszkania jako bezpieczne i spokojne. W obu analizowanych miejscowościach ten odsetek był znacznie niższy – w Gostyninie wśród osób objętych badaniem wyniósł 54%, w Sztumie 57%.

Następne dwa pytania dotyczyły lęku przed pokrzywdzeniem przestępstwem. Odpowiedzi dla tych pytań obrazują wykresy 1 i 2. W porównaniu do badań ogólnopolskich zarówno ankietowani z Gostynina, jak i ze Sztumu prezentowali wyższy poziom lęku przed przestępczością. O swoje bezpieczeństwo obawia się 34% z próby ogólnopolskiej, 60% z próby Gostynia, 54% z próby ze Sztumu.

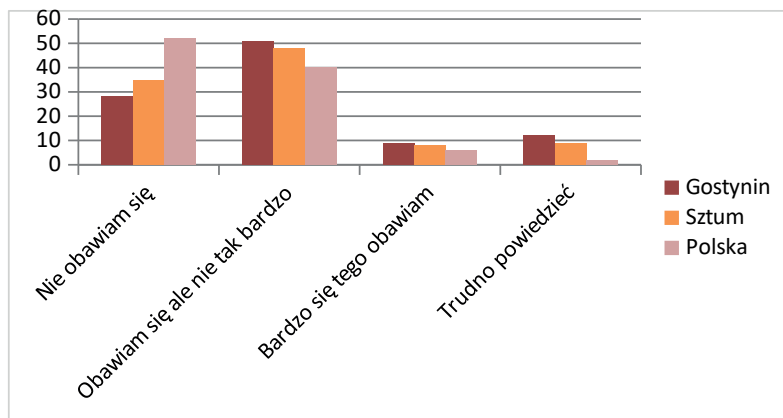
⁴⁷ W 2019 r. raport dotyczący poczucia bezpieczeństwa Polaków został zatytułowany w sposób odrębny: *Opinie Polaków o bezpieczeństwie w kraju i okolicy*, jednak pytania pozostały niezmiennie. Por. raport *Opinie Polaków o bezpieczeństwie w kraju i okolicy*, w: https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_072_19.PDF [dostęp: 22.02.2021].

Wykres 1: Czy obawia się Pan/-i tego, że może stać się ofiarą przestępstwa?



W przypadku lęku o bezpieczeństwo najbliższych respondenci z Gostynina i Sztumu również wykazali większy lęk niż badani z próby ogólnopolskiej. Różnice jednak nie są tak duże jak w przypadku pytania dotyczącego lęku o samego siebie. Odpowiedzi „bardzo się obawiam” udzieliło 6% respondentów w badaniu CBOS, 9% badanych z Gostynina i 8% ze Sztumu. Osoby, które obawiały się o swoje bezpieczeństwo, ale w mniejszym stopniu, stanowiły 40% respondentów CBOS, 51% ankietowanych z Gostynina i 48% osób z grupy objętej badaniem ze Sztumu.

Wykres 2: Czy obawia się Pan/-i, że ofiarą przestępstwa może stać się ktoś z Pana/-i najbliższej rodziny?



W odniesieniu do wszystkich powyższych pytań problematycznym w interpretacji wydaje się wybór odpowiedzi „trudno powiedzieć”. W badaniach ogólnopolskich nie przekraczała ona 2-3%, natomiast w przeprowadzonej ankiecie sięgała nawet 34%, co niestety znacznie utrudnia analizę zebranego materiału. Autorka chciała jednak odwzorować pytania z kwestionariusza ankiety używanego przez CBOS i nie mogła wykluczyć z odpowiedzi powyższego wskazania.

Respondentów pytano także o zagrożenia, których najbardziej obawiają się w swojej okolicy oraz o miejsca, które uważają za najbardziej niebezpieczne. Pytania te nie znalazły się w badaniach ogólnopolskich CBOS,

nie można więc porównać ich z próbą ogólnopolską, niemniej warto przytoczyć ich wyniki. W tabelach 8 i 9 wyniki dotyczące pytania: „Jakich zagrożeń najbardziej obawia się Pan/-i w pobliżu swego miejsca zamieszkania?”. W tym przypadku można było wybrać kilka odpowiedzi. W obu miejscowościach respondenci najbardziej obawiali się włamań. W Gostyninie na drugim miejscu znalazły się kradzieże (53%) oraz pijani i brawurowi kierowcy (53%). Trochę ponad 30% respondentów obawiała się przestępstw, które dotyczą dzieci – odsetek ten jest ponad dwukrotnie większy niż w przypadku Sztumu (14%). Najmniej mieszkańców Gostynina obawia się pokrzywdzenia przestępstwem seksualnym (14%), pomimo iż kobiety stanowią większość respondentów. Jedynie dwie osoby wskazały, że nie obawiają się żadnego z wymienionych zagrożeń i same nie wskazały innych możliwych niebezpieczeństw.

Tabela 8: Zagrożenia, których respondent się obawia – Gostynin (N = 112)

	w liczbach bezwzględnych	%
włamań (np. do domu, piwnicy, samochodu)	71	63,4
kradzieży	59	52,7
pijanych lub brawurowo jeżdżących kierowców	58	51,8
bójek, pobic	39	34,8
zaczepiania przez grupy agresywnie zachowującej się młodzieży	39	34,8
przestępstw dotyczących dzieci	35	31,3
przestępstw seksualnych (zgwałcenie, napaść, molestowanie)	16	14,3
handlu narkotykami	21	18,8
brak obaw	2	1,8
(Odsetki nie sumują się do 100 – możliwy wybór wielokrotny).		

W przypadku Sztumu na drugim miejscu po włamaniach znalazła się odpowiedź dotycząca pijanych i brawurowo jeżdżących kierowców (51%), na trzecim miejscu respondenci wskazali strach przed bójką lub pobiciem (42%) oraz agresywną młodzież (41%). Obawę przed kradzieżą wyraziło 37% respondentów. Podobnie jak w przypadku Gostynina, dwie osoby nie wskazały żadnych zagrożeń. Mieszkańcy obu miejscowości obawiają się przestępstw pospolitych: włamań, kradzieży, pijanych kierowców. W odpowiedziach respondentów nie widać zwiększonego lęku pokrzywdzeniem przestępstwami seksualnymi.

Tabela 9: Zagrożenia, których respondent się obawia – Sztum (N = 86)

	w liczbach bezwzględnych	%
włamań (np. do domu, piwnicy, samochodu)	50	58,1
pijanych lub brawurowo jeżdżących kierowców	44	51,2
bójki, pobicia	36	41,9
zaczepiania przez grupy agresywnie zachowującej się młodzieży	35	40,7
kradzieży	32	37,2
handlu narkotykami	12	14,0
przestępstw dotyczących dzieci	12	14,0
przestępstw seksualnych (zgwałcenie, napaść, molestowanie)	9	10,5
brak obaw	2	2,3
(Odsetki nie sumują się do 100 – możliwy wybór wielokrotny).		

Respondenci proszeni byli również o wskazanie, których miejsc w swojej okolicy obawiają się najbardziej. Tabele 10 i 11 przedstawiają odpowiedzi na pytanie: „Jakie miejsce w Pana/-i okolicy jest Pana/-i zdaniem najbardziej niebezpieczne?”.

W grupie objętej badaniem w Gostyninie najczęściej jako miejsca niebezpieczne wskazywano ścieżki między blokami (55%) oraz parki (36%). Żadna z pozostałych możliwych do wyboru odpowiedzi nie przekroczyła progu 10% wskazań – niemniej jednak w tej grupie spośród najczęściej wybieranych odpowiedzi dominowały następujące wskazania: las, przystanki autobusowe i nieoświetlone miejsca (które osoby badane same dopisały na liście potencjalnie zagrażających lokacji). Tylko jedna osoba wskazała, że nie ma miejsca, które postrzega jako niebezpieczne.

Tabela 10: Miejsca, których respondent się obawia – Gostynin (N = 112)

	w liczbach bezwzględnych	%
ścieżki między blokami	62	55,4
parki	40	35,7
las	7	6,3
przystanki autobusowe	7	6,3
nieoświetlone miejsca	5	4,5
obiekty sportowe	4	3,6
drogi	3	2,7
opuszczone domy	2	1,8
środki komunikacji miejskiej	2	1,8
żadne	1	0,9
(Odsetki nie sumują się do 100 – możliwy wybór wielokrotny).		

W przypadku Sztumu na pierwszym miejscu znalazły się parki, połowa osób wskazała je jako niebezpieczne, na drugim ścieżki między blokami (33%). Przystanki autobusowe i środki komunikacji miejskiej wskazało łącznie 14% respondentów. Las i obiekty sportowe zostały zaznaczone przez 7% osób badanych. W grupie sztumskiej nie było osoby, która nie obawiała się żadnego z miejsc w swojej okolicy.

Tabela 11: Miejsca, których respondent się obawia – Sztum (N = 86)

	w liczbach bezwzględnych	%
parki	43	50
ścieżki między blokami	28	32,6
przystanki autobusowe	10	11,6
las	3	3,5
obiekty sportowe	3	3,5
środki komunikacji miejskiej	2	2,3
(Odsetki nie sumują się do 100 – możliwy wybór wielokrotny).		

Pytanie o bezpieczeństwo spaceru w okolicy respondenta po zmroku również nie ma odzwierciedlenia w pytaniach ogólnopolskich. W przypadku obu miejscowości odsetek odpowiedzi „trudno powiedzieć” był bardzo wysoki – w Gostyninie wyniósł 26%, a w Sztumie 31%. Bezpiecznie podczas takiego spaceru czuło się natomiast 54% respondentów z Gostynina i 57% ze Sztumu.

4.4. Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców – bezpośredni wpływ instytucji typu zamkniętego w opinii mieszkańców

Po pytaniach dotyczących ogólnego poczucia bezpieczeństwa należy przejść do bardziej szczegółowego zagadnienia – potencjalnego wpływu instytucji typu zamkniętego na funkcjonowanie mieszkańców. Jak sygnalizowano, w tym zakresie postawiono dwie hipotezy – pierwsza zakładała, że ZK w Sztumie nie wpływa na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców tego miasta, a druga wskazywała na to, że KOZZD oddziałuje na poczucie bezpieczeństwa Gostynian.

Przyznać należy, że zebrane wyniki nie wykazały istotnego wpływu KOZZD na poczucie bezpieczeństwa respondentów z Gostynina, choć w pierwotnej koncepcji badania był to jego najważniejszy element. Tym samym – w odniesieniu do objętej badaniem grupy – hipoteza nie potwierdziła się. Blisko 92% respondentów z Gostynina zadeklarowało, że nie unika okolic ośrodka, pozostałe 8% – że rzeczywiście stara się omijać przyległy mu rejon z obawy o swoje bezpieczeństwo.

bo nie wierzę w zabezpieczenia przed ucieczką (A4/G)

z powodu osób przebywających w ośrodku (A68/G)

Nie czuję się bezpiecznie (A102/G).

Jednak w porównaniu do udzielonych przez osoby objęte badaniem odpowiedzi, głosy te pozostają w mniejszości.

Podobne wyniki uzyskano w pytaniu: „Czy funkcjonowanie Ośrodka ma wpływ na Pana/-i poczucie bezpieczeństwa?”. Także w tym przypadku zdecydowana większość respondentów z Gostynina odpowiedziała przecząco, choć odsetek osób był nieco niższy niż w pierwszym pytaniu, wyniósł bowiem 82%. Pozostali badani dostrzegli wpływ funkcjonowania Ośrodka na swoje poczucie bezpieczeństwa, z czego tylko jedna osoba wskazała na pozytywne oddziaływanie: *czuję się bezpiecznie (A6/G)*. 13% wszystkich respondentów wskazało, że obawia się ucieczki pacjentów z placówki.

Obawiam się, aby osoby przebywające w Ośrodku samowolnie go nie opuściły (A22/G),

Skupisko przestępców z ciężkimi wyrokami skąd mogą teoretycznie uciec nie wzbudza we mnie poczucia bezpieczeństwa (A28/G)

Bliskie jego położenie, nie mam pewności, że ktoś z niego nie ucieknie (A79/G)

W Sztumie 98% badanych wskazało, że funkcjonowanie ZK nie wpływa na ich poczucie bezpieczeństwa. Wszyscy respondenci zadeklarowali, że nie unikają okolic jednostki penitencjarnej. Z kolei jedna osoba uznała wpływ placówki za pozytywny, a druga za negatywny.

Pozytywnie – obecność kadry więziennej w pobliżu (A72/S)

Jak więzień ucieknie, to mam obawy (A9/S)

Respondenci byli również proszeni o odpowiedź na pytanie: „Czy uważa Pan/-i, że sprawcy niebezpieczni, którzy mogliby znów popełnić przestępstwo, już po odbyciu kary w więzieniu powinni być dalej leczeni w placówce zamkniętej?”. Ankietowani z Gostynina w 92% opowiedzieli się za koniecznością dalszej izolacji. Większość badanych odpowiedź uzasadniła obawą przed ponownym popełnieniem czynu przez taką osobę oraz związanym z tym zagrożeniem dla społeczeństwa.

Ze względu na możliwość popełnienia czynu zagrażającego innym ludziom (A25/G)

Po wyjściu na wolność mogą nadal czynić zło (A79/G)

Stanowią potencjalne niebezpieczeństwo (A107/G)

Pojawiły się również wypowiedzi związane z brakiem wiary respondentów w resocjalizację pacjentów KOZZD:

Nie są przygotowani do życia w społeczeństwie (A37/G)

Nie wierzę w resocjalizację (A98/G)

Takich ludzi nie można wyleczyć, nie da się ich zresocjalizować (A47/G)

Część osób opowiedziała się za brakiem konieczności dalszej izolacji pacjentów w leczniczej placówce zamkniętej. Ci sami badani w większości uzasadnili swój wybór koniecznością odseparowania osadzonych, ale w zakładach karnych.

Leczenie nic nie da. Te osoby powinny przebywać w więzieniach, ponieważ w ośrodku koszty są bardzo duże. (A30/G)

Nieliczni ankietowani nie uważali dalszej izolacji skazanych za zasadną (3%).

Nie można kogoś wyleczyć z tego, że mógłby znów popełnić przestępstwo, nie wolno nikogo zamykać dlatego, że może potencjalnie dopuścić się przestępstwa (A41/G)

Ankietowani ze Sztumu w mniejszym stopniu opowiedzieli się za koniecznością dalszej izolacji, jednak i w tym przypadku liczba odpowiedzi twierdzących dominowała i wyniosła 77%. Respondenci najczęściej wskazywali na potencjalne niebezpieczeństwo, jakie stanowią pacjenci i ich powrotność do przestępstw.

Mogą być groźni dla otoczenia (A67/S)

Nadal są niebezpieczni (A65/S)

Bo ponownie wracają potem do zakładu karnego (A31/S).

Zwracano również uwagę na problem nieskutecznej resocjalizacji.

bo w więzieniu nie ma odpowiedniej resocjalizacji (A28/S)

Nie wierzę w skuteczność resocjalizacji w przypadku ciężkich przestępstw (A2/S).

W przeciwieństwie do osób badanych z pierwszej grupy, badani ze Sztumu, którzy opowiedzieli się za brakiem konieczności izolacji w placówce leczniczej, nie widzieli także potrzeby odseparowania w zakładzie karnym po odbyciu kary.

Każdy zasługuje na drugą szansę (A34/S)

Kara więzienia jest wystarczająca (A37/S)

Nie ma podstaw prawnych do tego (A60/S)

Respondenci z Gostynina pozostawili w ankietach komentarze odnoszące się również do kwestii związanych z poczuciem bezpieczeństwa. Pojawiły się bowiem dodatkowe wskazania dotyczące obawy o bezpieczeństwo dzieci.

Mógłby zostać przeniesiony w bardziej odludne miejsce, z dala od zabudowań mieszkalnych, zawsze istnieje ryzyko ucieczki osoby niebezpiecznej, która stanowi zagrożenie dla mieszkańców. Osoby te budzą lęk w mieszkańcach, zwłaszcza o dzieci. (A79/G)

Wolałabym, aby został przeniesiony, jest ryzyko ucieczki tych osób, boje się o bezpieczeństwo moje i dzieci (A80/G).

4.5. Różnice w funkcjonowaniu mieszkańców Sztumu i Gostynina – wnioski z przeprowadzonych badań

Podsumowanie niniejszych badań zostanie poprzedzone analizą odpowiedzi z dwóch ostatnich pytań, które nie zostały do tej pory omówione. Pierwsze z nich dotyczyło preferencji co do instytucji znajdującej się w miejscowości respondenta: „Czy wolałby/wolałaby Pan/-i, żeby w Gostyninie zamiast ośrodka znajdował się zakład karny o charakterze zamkniętym?”. Analogicznie dla mieszkańców Sztumu pytanie brzmiało: „Czy wolałby/wolałaby Pan/-i, żeby w Sztumie zamiast zakładu karnego znajdował się zamknięty ośrodek leczniczy, w którym przebywają osoby, które popełniły przestępstwo, odbyły karę, ale nadal stwarzają zagrożenie?”. 27% ankietowanych z Gostynina preferowałoby, żeby zamiast KOZZD funkcjonował zakład karny o charakterze zamkniętym, 70% nie chciałoby takiej zamiany, a reszta respondentów nie określiła swojego zdania. W przypadku badanych ze Sztumu tylko kilka osób wskazało, że chciałoby zamienić ZK na ośrodek leczniczy o charakterze izolacyjnym, pozostałe 95% odpowiedzi było przeczących.

Drugie pytanie odnosiło się do preferencji w zakresie funkcjonowania instytucji – respondenci proszeni byli o określenie, czy powinna ona zostać zamknięta, przeniesiona, rozbudowana czy też powinna działać bez zmian. Odpowiedzi zostały przedstawione w tabelach 12 i 13. W obu miejscowościach w grupie objętej badaniem najwięcej osób zadeklarowało, że funkcjonowanie instytucji im nie przeszkadza i może ona działać dalej w niezmienionej formie. Jednak o ile w Sztumie odsetek ankietowanych opowiadających się za zamknięciem lub przeniesieniem ZK wyniósł niespełna 6% (przy braku badanych wyrażających chęć jego całkowitego zamknięcia). W Gostyninie osoby o takiej opinii stanowiły blisko 28% respondentów. W obu grupach niektórzy uważali rozbudowę instytucji za zasadną – w Gostyninie było to 9% ankietowanych, a w Sztumie 5%.

Tabela 12: Czy Krajowy Ośrodek Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie powinien zostać...?

	w liczbach bezwzględnych	%
Nie przeszkadza mi, może funkcjonować bez zmian.	71	63,4
przeniesiony	18	16,1
zamknięty	13	11,6
rozbudowany	10	8,9

Tabela 13: Czy Zakład Karny w Sztumie powinien zostać...?

	w liczbach bezwzględnych	%
Nie przeszkadza mi, może funkcjonować bez zmian.	77	89,5
przeniesiony	5	5,8
rozbudowany	4	4,7
zamknięty	–	–

Choć punktem wyjścia niniejszych badań był wpływ instytucji typu zamkniętego na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców, udało się zebrać interesujące wnioski dotyczące także innych zagadnień. Przede wszystkim w obu miastach wykazano wpływ instytucji zamkniętych na opinię o miejscowości ludzi w niej niemieszkających. Jednak w Gostyninie był on bardziej widoczny – uczestnicy badania wyraźnie wykazywali bowiem przekonanie o negatywnym skojarzenia ich miejscowości z ośrodkiem. W ich ocenie osoby spoza Gostynina identyfikują miasto z najgroźniejszymi przestępcami, z „siedzibą zła”, używali przy tym określeń nacechowanych bardzo negatywnie – „bestie”, „mordercy”, „zwyrodnialcy”. W Sztumie respondenci w gruncie rzeczy nie mieli złych przekonań co do negatywnego wpływu zakładu na postrzeganie miasta – w ich ocenie ludzie raczej utożsamiają miejscowość ze znajdującym się na jej terenie zakładem karnym, ale nie są to opinie nacechowane negatywnie, jak w przypadku Gostynina. Po prostu ZK jest czymś, co wyróżnia Sztum, kojarzy się z nim, ale jest to ocena neutralna.

Wydaje się, że wpływ na taki stan rzeczy może mieć udział skazanych z ZK w życiu miejscowości, w tym m.in. rokrocznie organizowanym Przeglądzie Sztuki Więziennej, który daje możliwość choć częściowego poznania skazanych. W ten sposób mieszkańcy mogą się „oswoić” z instytucją więzienia, dzięki czemu nie muszą budować swojego wyobrażenia jedynie na domysłach i komunikatach medialnych. Dodatkowo respondenci ze Sztumu wskazywali, że osadzeni niekiedy zajmują się pracami porządkowymi na rzecz miasta. Jest to kolejny czynnik związany z zakładem (oprócz powstawania nowych miejsc pracy), który według respondentów pozytywnie wpływa na rozwój Sztumu. Warto też wskazać, że ZK jest od wielu lat obecny w świadomości społeczności, ludzie są zaznajomieni z placówką, łatwiej jest im zaakceptować jej istnienie. W przypadku Gostynina nieliczni badani wskazali na korzyść płynącą z możliwości zatrudnienia w ośrodku, nie zwrócono jednak uwagi na żaden inny pozytywny aspekt działania KOZZD.

W zakresie poczucia bezpieczeństwa mieszkańców obie grupy wypadły gorzej niż próba ogólnopolska z badań CBOS – uczestnicy ankiety wskazywali bowiem na większy lęk zarówno o swoje bezpieczeństwo, jak i ich najbliższych. Jednak pod względem pytań odnoszących się do komentowanych treści, sporym problemem okazała się wybierana często odpowiedź „trudno powiedzieć”, która zasadniczo wpłynęła na wyniki zarówno w Gostyninie, jak i Sztumie. Nie wykazano również istotnego wpływu funkcjonowania

instytucji zamkniętych w tym zakresie. W przypadku Gostynina część respondentów zgłaszała lęk o swoje bezpieczeństwo oraz o bezpieczeństwo dzieci spowodowane przede wszystkim obawą przed uciezką pacjentów ośrodka. Respondenci wskazywali również, że KOZZD znajduje się zbyt blisko zabudowań mieszkalnych, co wzbudza niepokój. Jednak przytoczone opinie stanowiły mniejszość.

W ramach podsumowania wszystkich uzyskanych wyników można powiedzieć, że w Gostyninie około 30% osób uczestniczących w badaniu było w jakiś sposób niezadowolonych z obecności KOZZD w ich mieście. Niechęć ta objawia się w różny sposób – ankietowani uważali, że Ośrodek wpływa na opinię o ich miejscu zamieszkania (w tym zakresie nawet 44% badanych) oraz na ich poczucie bezpieczeństwa, lub chcieliby, aby placówka została zamknięta lub przeniesiona. W Sztumie głosy niezadowolenia były mniej dostrzegalne.

Podsumowanie

Głównym założeniem badań było poznanie wpływu wybranych instytucji typu zamkniętego na społeczność lokalną i jednocześnie zwrócenie uwagi na grupę pomijaną w debacie publicznej – mieszkańców miejscowości, w których instytucje te się znajdują. Cele szczegółowe dotyczyły aspektów życia mieszkańców, na które mogą wpływać wspomniane placówki – poczucie bezpieczeństwa, rozwój miejscowości, sytuacja finansowa czy opinia o miejscowości w przekonaniu jej mieszkańców. Założenia udało się zrealizować, bowiem wszelkie informacje w tym niezbadanym wcześniej obszarze są przydatne badawczo. W odniesieniu do osób uczestniczących w ankiecie jej rezultaty wykazały, że KOZZD i ZK w Sztumie nie wpływają na poczucie bezpieczeństwa tych właśnie mieszkańców, choć w przypadku Gostynina obaw i lęków było więcej. Analiza odpowiedzi respondentów wykazała jednak, że istnienie ośrodka kształtuje opinię o Gostyninie, natomiast analogicznej korelacji nie odnotowano w grupie sztumskiej. Można powiedzieć, że mieszkańcy Sztumu, którzy uczestniczyli w badaniu, są bardziej przyzwyczajeni i zaznajomieni z funkcjonowaniem zakładu karnego, w związku z czym nie wywołuje on wśród nich zainteresowania, obaw czy kontrowersji. Natomiast KOZZD jest placówką kontrowersyjną, zwracającą uwagę mediów i opinii publicznej, co w efekcie wiąże się z niechęcią prawie 1/3 objętych badaniem mieszkańców – około 30% ankietowanych Gostyninian wolałoby, aby ośrodek został zamknięty lub przeniesiony.

Należy podkreślić, że najsłabszym punktem przeprowadzonych badań był niereprezentatywny dobór próby badawczej – cechy demograficzne ankietowanych były nieróżnorodne. Jak jednak sygnalizowano, istotnym utrudnieniem w przypadku sondażu jest niechęć potencjalnych respondentów do wzięcia w nim udziału. Autorka spotkała się z widocznym oporem mieszkańców przed przystąpieniem do badania. Jednym z objawów niechęci był brak zwrotu ankiet pomimo deklaracji ich wypełnienia. Jak sygnalizowano wcześniej, próba badawcza została zniekształcona ze względu na liczny udział w ankiecie osób z wykształceniem wyższym. Co jednak istotne – to właśnie te osoby były bardziej skłonne do rozmowy, częściej zwracały wypełnione ankiety i łatwiej było do nich dotrzeć. Powyższe uwagi niewątpliwie świadczą o pewnych mankamentach zrealizowanego badania. Niemniej jednak otrzymane rezultaty stanowią interesujący punkt wyjścia do dalszych rozważań.

Niewątpliwą zaletą przeprowadzonych badań jest natomiast nowatorstwo podjętego problemu, szczególnie w kontekście KOZZD – jako instytucji wzbudzającej emocje opinii publicznej. Po raz pierwszy w sondażu został uwzględniony głos mieszkańców Gostynina. Jak już powyżej wspomniano, może to stanowić punkt wyjścia do dalszych badań nad wpływem instytucji typu zamkniętego na społeczność lokalną, która na co dzień pośrednio obcuje z daną placówką. Przeprowadzona analiza zwraca uwagę na grupę osób zapomnianą w ogólnopolskim dyskursie dotyczącym KOZZD. Ponadto powyższe wnioski mogą być inspiracją w dalszych rozważaniach tego aspektu funkcjonowania instytucji.

Dodatkowo badania zwracają uwagę na fakt, że instytucja typu zamkniętego może być pewnego rodzaju niedogodnością dla osób mieszkających w jej sąsiedztwie. Zawsze jest to swego rodzaju ingerencja w ich dotychczasowe środowisko. W związku z tym planowanie otwarcia tego typu placówek powinno być poprzedzone konsultacjami społecznymi, aby zminimalizować ewentualne obawy mieszkańców i uwzględnić

ich postulat. Niezmiernie istotne jest, aby świat nauki nie zapominał o tej grupie osób. Badania empiryczne mogą być bowiem pomocne w zwróceniu uwagi władz ogólnopolskich oraz samorządowych na odczucia społeczności lokalnej w odniesieniu do instytucji znajdujących się w ich miejscowości.

Bibliografia

Wykaz aktów prawnych

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483 z późn. zm.
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeksu karnego wykonawczego, t.j. Dz.U. 2021 poz. 53.
Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, t.j. Dz.U. 2020 poz. 1346, 2400.
Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2015 poz. 396.

Orzecznictwo

Wyrok TK z 23 listopada 2016 r., K 6/14, Dz.U. 2016 poz. 2205.

Publikacje naukowe

Daniel K., *Rola mediów w kształtowaniu społecznych opinii o sądach*, w: M. Magoska (red.), *Media. Władza. Prawo*, Kraków 2005, s. 89-99, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/266652/daniel_rola_mediuw_w_kszaltowaniu_2005.pdf?sequence=1&isAllowed=y [dostęp: 7.04.2021].
Dawidziuk (oprac.), *Raport z działalności Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w 2007 roku w zakresie ochrony przed torturami oraz innymi formami okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania*, RPO, Warszawa 2007, <https://www.rpo.gov.pl/pliki/12085269180.pdf> [dostęp: 7.04.2021].
Dawidziuk E., Nowakowska J., *Izolacja sprawców przestępstw uznanych za niebezpiecznych dla społeczeństwa*, Warszawa 2020.
Gierowski J.K., *Uwagi psychologa sądowego o możliwościach opiniowania o stopniu zagrożenia u osób objętych ustawą z 22 listopada 2013 r.*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2014, nr 82, s. 15-46, <https://sw.gov.pl/assets/37/29/65/a38bfc21963add8b077e8edfdf272270705cd6f.pdf> [dostęp: 13.04.2021].
Gutkowska A., Włodarczyk-Madejska J., Klimczak J., Sidor P., *Gdy kara nie wystarcza. O praktyce stosowania wybranych rozwiązań prawnych wobec sprawców z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie dla społeczeństwa*, Warszawa 2020.
Płatek M., *Kreowanie groźnych, niebezpiecznych i złych*, „Archiwum Kryminologii” 2019, t. 41, s. 125–217, <https://doi.org/10.7420/AK2019D>.
Płatek M., *Negatywne skutki iluzji terapii. Uwagi o stosowaniu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób*, „Państwo i Prawo” 2020, nr 11, s. 93-107.
Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice 1995.

Źródła internetowe:

Apel Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego do Prezydenta RP, https://psychiatria.org.pl/news,tekst,164,apel_do_prezydenta_rp [dostęp: 18.11.2020].
Apel Polskiego Towarzystwa Psychologicznego do Prezydenta RP, <http://www.ptp.org.pl/modules.php?name=News&file=article&sid=515> [dostęp: 18.11.2020].

- Żakowska A., *Tak mieszkają polscy zbrodniarze. Byliśmy tam z kamerą*, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/trojmiasto/osrodek-w-gostyninie-dla-zbrodniarzy-warunki-mieszkania-osrodka/mp61ljm> [dostęp: 04.12.2020].
- Daszczyński R., *W więzieniu dla recydywistów nie ma żartów*, https://wyborcza.pl/1,76842,10457027,W_wiezieniu_dla_recydywistow_nie_ma_zartow.html [dostęp: 03.12.2020].
- Hannibal zamieszka z Szatanem? Nowa cela Kajetana P.*, <https://www.se.pl/wiadomosci/polska/hannibal-zamieszka-z-szatanem-nowa-cela-kajetana-p-aa-bgsG-ijUm-QX8A.html> [dostęp: 4.12.2020].
- Kierownictwo*, <http://kozdd-gostynin.bip.eur.pl/public/?id=174185> [dostęp: 9.06.2020].
- Nowak M.K., „*Jednemu się udało, wrócił do więzienia. Mówi: inny świat*”. *Osadzeni w Gostyninie głodują*, <https://oko.press/jednemu-sie-udalo-wrocil-do-wiezienia-mowi-inny-swiat-osadzeni-w-gostyninie-gloduja/> [dostęp: 22.02.2021].
- Nowak M.K. *Strajk głodowy w Gostyninie. „Mieli przywracać nas społeczeństwu, a budują twierdzę”*, <https://oko.press/mieli-przywracac-nas-spoleszenstwu-a-buduja-twierdze/> [dostęp: 22.02.2021].
- Nowak M.K., *W przeludnionym ośrodku w Gostyninie ognisko zakażeń. RPO: „Sytuacja jest dramatyczna”*, <https://oko.press/gostynin-ognisko-koronawirusa/> [dostęp: 4.12.2020].
- Nowak M.K., „*Zamknąć zwyrodnialców*”. *Ośrodek w Gostyninie, czyli jak urządzić piekło, udając, że to szpital*, <https://oko.press/zamknac-zwyrodnialcow-osrodek-w-gostyninie-czyli-jak-urzadzic-pieklo-udajac-ze-to-szpital/> [dostęp: 4.12.2020].
- O nas*, <https://oko.press/o-nas/> [dostęp: 4.12.2020].
- Odra w ośrodku w Gostyninie. Szczepią gwałcicieli dzieci i zabójców*, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/warszawa/gostynin-odra-w-osrodku-dla-skazanych-pedoflow-i-mordercow/wfntle0> [dostęp: 14.12.2020].
- Opinie Polaków o bezpieczeństwie w kraju i okolicy*, https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_072_19.PDF [dostęp: 22.02.2021].
- Opis jednostki*, <https://www.sw.gov.pl/strona/opis-zaklad-karny-w-sztumie> [dostęp: 5.11.2020].
- Ośrodek dla bestii pęka w szwach! Gdzie trafią najgroźniejsi przestępcy?*, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/trojmiasto/gostynin-osrodek-dla-bestii-przepelniony/ce5rxr2> [dostęp: 4.12.2020].
- Piesik P., *Hala produkcyjna w Zakładzie Karnym w Sztumie. Praca nawet dla 300 skazanych*, <https://dziennikbaltycki.pl/hala-produkcyjna-w-zakladzie-karnym-w-sztumie-praca-nawet-dla-300-wiezniow/ar/12171904> [dostęp: 3.12.2020].
- Piesik P., *Kobieta próbowała wnieść narkotyki na teren sztumskiego więzienia*, <https://sztum.naszemiasto.pl/kobieta-probowala-wniesc-narkotyki-na-teren-sztumskiego/ar/c1-4585123> [dostęp: 3.12.2020].
- Piesik P., *Koronawirus. Wstrzymane widzenia w Zakładzie Karnym w Sztumie, na razie na czas siedmiu dni*, <https://sztum.naszemiasto.pl/koronawirus-wstrzymane-widzenia-w-zakladzie-karnym-w/ar/c1-7604261> [dostęp: 3.12.2020].
- Piesik P., *Sztum: Raport po zabójstwie w zakładzie karnym*, <https://dziennikbaltycki.pl/sztum-raport-po-zabojstwie-w-zakladzie-karnym/ar/463301> [dostęp: 3.12.2020].
- Piesik P., *Widowisko teatralne w świetlicy Zakładu Karnego*, <https://sztum.naszemiasto.pl/widowisko-teatralne-w-swietlicy-zakladu-karnego/ar/c8-3748325> [dostęp: 03.12.2020].
- Przegląd Sztuki Więziennej*, <https://www.sw.gov.pl/galeria/przegląd-sztuki-wieziennej-w-sztumie> [dostęp: 16.09.2020].
- Raport przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur z wizytacji Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20KMPT%20%20z%20wizytacji%20KOZZD%20w%20lutym%202019%20r.pdf> [dostęp: 22.02.2021].
- Rojek-Socha P., *Gostynin pęka w szwach - jest kolejny protest i nerwowe oczekiwanie na zmiany w prawie*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/protest-w-krajowym-osrodku-zapobiegania-zachowaniom-dysocjalnym,506246.html> [dostęp: 31.03.2021].

Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar: Sytuacja w KOZZD jest krytyczna, <https://gostynin24.pl/index.php/item/4665-rzecznik-praw-obywatelskich-adam-bodnar-sytuacja-w-kozzd-jest-krytyczna> [dostęp: 4.12.2020].

„Szatan z Piotrkowa” opuścił Gostynin. Bestia wróciła do więzienia, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/mariusz-t-wrocil-do-wiezienia/g9dns42> [dostęp: 22.02.2021].

Wierciński J., *Sztum: Strażnicy handlowali narkotykami w więzieniu? Jest akt oskarżenia*, <https://dziennikbałtycki.pl/sztum-straznicy-handlowali-narkotykami-w-wiezieniu-jest-akt-oskarzenia/ar/3677534> [dostęp: 3.12.2020].

**POLSKIE PROGRAMY
RESOCJALIZACYJNE JAKO
SPOSÓB ODDZIAŁYWANIA NA
PRZESTĘPCÓW**
**POLISH REHABILITATION
PROGRAMS AS A WAY TO AFFECT
CRIMINALS****Katarzyna Las**

ORCID 0000-0002-7001-2838

e-mail: katarzyna.las@wp.pl

Szymon Muras

ORCID 0000-0003-1436-3470

e-mail: szymonmuras5@gmail

ABSTRAKT

Przedmiotem badań prezentowanych w artykule jest problematyka resocjalizacji. Celem opracowania, opartego m.in. na analizie badań przeprowadzonych przez autorów jest ukazanie, w jaki sposób programy resocjalizacyjne oddziałują na przestępców. Badania przeprowadzono na grupie więźniów z jednego z zakładów karnych w Polsce za pomocą kwestionariusza ankiety. Artykuł stanowi próbę zbadania skuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych w polskich zakładach karnych. Omówione zostały definicje resocjalizacji, oraz założenia polskich programów resocjalizacyjnych w zakładach karnych. Artykuł może być podstawą dla dalszych szczegółowych badań nad zjawiskiem resocjalizacji.

Słowa kluczowe

resocjalizacja, programy resocjalizacyjne, przestępca, przestępstwo

ABSTRACT

The subject of the research in this article is the issue of social rehabilitation. The aim of the study is to show how social rehabilitation programs affect criminals. The definitions of both social rehabilitation, along with Polish rehabilitation programs, as well as criminals and crimes were also discussed. The research methods used include the analysis of research carried out by the authors. The research was carried out on a group of prisoners from one of the prisons in Poland using a questionnaire. The article is an attempt to examine the effectiveness of social rehabilitation in Polish prisons. The article may be the basis for further detailed research on the phenomenon of social rehabilitation.

Keywords

resocialization, rehabilitation programs, criminal, crime

Wprowadzenie

Resocjalizacja jest tematem budzącym skrajne emocje. Bardzo ważne jest, aby wyeliminować antyspołeczne zachowania osadzonego, aby po odbyciu kary i wyjściu z zakładu karnego, był gotów do readaptacji społecznej. Resocjalizacja jest bardzo trudnym procesem, gdyż nie jest łatwo zmienić nawyki, poglądy, przyzwyczajenia osadzonego, a także wskazać mu drogę, którą powinien się kierować, aby żyć w społeczeństwie zgodnie z obowiązującymi normatywnymi standardami.

Chociaż współcześnie poziom przestępczości spada, to jednak wciąż stanowi istotny problem społeczny. Powody, przez które dochodzi do czynów przestępczych, są różne. Część osób działa pod wpływem emocji i silnego stresu, inni łamią prawo, starannie się do tego przygotowując. Nie ulega wątpliwości, że przestępczość to zjawisko złożone. Jest rezultatem wielu czynników. Przede wszystkim społecznych oraz ekonomicznych, a także tych związanych z kulturą, historią i polityką. Rozwój i mnożenie się działań przestępczych determinują silną potrzebę zwalczania i zapobiegania im. Przed wymiarem sprawiedliwości stoi duże wyzwanie, ponieważ musi – stosownie do sytuacji, biorąc pod uwagę wiele czynników – wyznaczyć karę adekwatną do popełnionego czynu.

1. Przestępstwo i przestępca

Przestępczość jest bardzo złożonym zjawiskiem społecznym. Stanowi przedmiot zainteresowania wielu nauk, m.in. psychologii, socjologii, pedagogiki, czy nauk medycznych. Dla uściślenia definicji przestępstwa, przestępcy, jak i samej przestępczości w artykule pojawiają się definicje z zakresu kryminologii oraz prawa karnego. Kryminologia, czyli nauka poświęcona sprawcy przestępstwa, przyczynom jego czynu oraz warunkom społecznym, które miały wpływ na dokonanie przestępstwa, określa przestępczość jako „zbiór czynów zabronionych przez ustawę pod groźbą kary, które to czyny popełnione zostały na obszarze danej jednostki terytorialnej w danym czasie”¹.

Powyższa definicja przytoczona z monografii B. Hołysta, profesora nauk prawnych specjalizującego się w zagadnieniach kryminalistyki i kryminologii, nawiązuje do definicji przestępstwa sformułowanej w art. 7 k.k., który za przestępstwo uznaje zbrodnię lub występki. Zbrodnią, zgodnie z § 2 art. 7 k.k. jest „czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 albo karą surowszą”. Wg. § 3 „występkiem jest czyn zabroniony zagrożony grzywną powyżej 30 stawek dziennych albo powyżej 5000 złotych, karą ograniczenia wolności przekraczającą miesiąc albo karą pozbawienia wolności przekraczającą miesiąc”². Odpowiedzialności karnej natomiast podlega wg art. 1 § 1 k.k. ten „kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia”, zaś zgodnie z § 2 „nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma”. Należy zauważyć, że kodeks karny nie zawiera definicji przestępstwa *sensu stricto*. Można jednak ją zrekonstruować na podstawie powyższych artykułów. Przestępstwem nazwiemy więc czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia, bezprawny, zawiniony i społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy, jak zbrodnia albo występki.

Na podstawie przedstawionych definicji przestępstwa można wysnuć definicję przestępcy. Słownik języka polskiego wyjaśnia pojęcie przestępca jako „człowieka popełniającego przestępstwo i podlegającego odpowiedzialności karnej przed sądem”³. S. Batawia podkreśla, iż termin przestępca obejmuje „wielką różnorodność ludzi, popełniających czyny niemające żadnej łączności wewnętrznej, prócz cechy zewnętrznej, jaką jest zakaz karny; obejmującego dalej ludzi odmiennych zarówno pod względem swoich cech indywidualnych, jak też warunków środowiska i czynników zewnętrznych, które skłoniły ich do przekroczenia zakazu karnego”⁴. Przekroczenie zakazu karnego może być spowodowane dyspozycją psychiczną sprawcy

1 B. Hołyst, *Kryminologia*, PWN, Warszawa 2007, s. 53.

2 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. 2020 poz. 1444, 1517.

3 M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1988, s. 1008.

4 S. Batawia, *Wstęp do nauki o przestępcy*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1985, s. 20.

przestępstwa, degeneracją przestępcy czy pojęciem ograniczoności umysłowej. Istnieje również teoria przestępcy urodzonego, stworzona przez włoskiego psychiatrę, antropologa i kryminologa – C. Lombroso, który wyróżnił w niej następujące typy klasyfikacji przestępców: urodzeni przestępcy, przestępcy obłąkani i przestępcy okazjonalni⁵.

2. Resocjalizacja

Słowo resocjalizacja pochodzi z języka łacińskiego, oznaczając: *re* – ponownie oraz *socialis* – społeczny. Według Encyklopedii PWN resocjalizacja oznacza „ogół zabiegów wychowawczych i terapeutycznych (psychokorekcyjnych), zmierzających do przywrócenia jednostkom niedostosowanym społecznie prawidłowego kontaktu ze społeczeństwem”⁶. Resocjalizację można postrzegać także jako chęć oddziaływania na człowieka, który jest nieprzystosowany społecznie, aby zredukować bądź całkowicie wyeliminować przyczyny jego nieprzystosowania. W roku 1933 L. Radzinowicz poruszył tematykę pedagogiki penitencjarnej jako dyscypliny naukowej, zwracając szczególną uwagę na potrzebę gromadzenia i analizowania wiedzy pedagogicznej, psychologicznej i socjologicznej w pedagogice penitencjarnej⁷. Jak podaje kancelaria Senatu:

termin „resocjalizacja” pojawił się na przełomie XIX i XX wieku wraz z wpływem na nauki prawne koncepcji pozytywistycznych, które zakładały, że przestępstwo wynika z określonych przyczyn biologicznych lub społecznych⁸.

Resocjalizacja według M. Kalinowskiego jest „odmianą procesu wychowawczego, który z jednostki wadliwie przystosowanej do wymogów życia społecznego czyni jednostkę ponownie zsocjalizowaną, tzn. uspołecznioną, samodzielną i twórczą”⁹. Spośród powyższych definicji można wskazać następujące cele resocjalizacji: modyfikacja zachowań osoby niedostosowanej społecznie, zaspokajanie potrzeb zgodnie z normami społecznymi, wychowanie, rozwój oraz kształtowanie postaw społecznych.

3. Polskie programy resocjalizacyjne

Nie lada wyzwaniem jest dopasowanie odpowiedniego programu resocjalizacyjnego do konkretnej osoby. Wydawać by się mogło, że wiele przestępstw i wiele osób jest do siebie podobnych, jednak każde przestępstwo jest inne, tak samo jak każdy człowiek jest inny. Inne są motywy działania sprawców. Programy resocjalizacyjne mogą mieć charakter edukacji, profilaktyki, promocji, aktywizacji, czy różnego rodzaju aktywności. Każdy zakład karny ma własne zasady resocjalizacji więźniów. Dla potrzeb artykułu poniżej zostaną przedstawione programy realizowane w dębickiej jednostce penitencjarnej na podstawie oficjalnej strony służby więziennej¹⁰. Programy dzielą się na przeciwdziałające agresji i uzależnieniom od alkoholu bądź narkotyków oraz kształtujące umiejętności społeczne i pozostałe.

5 M. Wolfgang, *Pioneers in criminology: Cesare Lombroso (1825-1909)*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1961, t. 52, nr 4, s. 372.

6 Resocjalizacja [hasło], <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/resocjalizacja;3967295.html> [dostęp: 26.09.2020].

7 Radzinowicz, *Podstawy nauki o więziennictwie*, Warszawa 1933.

8 Woronowicz, *Resocjalizacja – zarys problematyki*, OT-636, Warszawa 2015, s. 3, https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatopracowania/132/plik/ot-636_internet.pdf [dostęp: 23.12.2020].

9 M. Kalinowski, *Struktura procesu resocjalizacji*, [w:] B. Urban, J. M. Stanik (red.), *Resocjalizacja*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 253.

10 *Dla każdego coś pożytecznego, czyli oferta programów resocjalizacyjnych w dębickiej jednostce penitencjarnej*, <https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/dla-kazdego-cos-pozytecznego-czyli-oferta-programow-resocjalizacyjnych-w-debickiej-jednostce-penitencjarnej> [dostęp: 5.10.2020].

3.1. Programy przeciwdziałania agresji i przemocy oraz przeciwdziałania prokryminalnym postawom

Trening ART (z ang. *Agression Replacement Training*) jest metodą resocjalizacji, opracowaną w latach 80-tych przez A. Goldsteina. Tłumacząc skrót z języka angielskiego, możemy przyjąć, iż trening ART oznaczać będzie szkolenie w zakresie zastępowania agresji. Celem programu jest zdobycie przez skazanych podstawowych umiejętności społecznych nakierowanych na wielostronną interwencję mającą zmienić zachowania agresywne, nauczyć uczestników zajęć stosowania w życiu codziennym umiejętności społecznych, kontroli własnej złości oraz określić poziom rozwoju moralnego konkretnego uczestnika, a następnie kultywowanie dojrzałości moralnej poprzez trening wnioskowania moralnego¹¹.

Metoda składa się z trzech modułów, tj. trening umiejętności społecznych, trening kontroli złości oraz trening wnioskowania moralnego. Pierwszy trening polega na odgrywaniu ról przez więźniów w zaaranżowanych na podstawie ich doświadczeń scenek. Mają one na celu nauczyć skazanych prawidłowych algorytmów postępowania. Trening kontroli złości służy zmniejszeniu pobudzenia w sytuacjach stresowych. W trakcie zajęć więźniowie poznają techniki relaksacyjne oraz identyfikują błędy poznawcze. Ostatni, trening wnioskowania moralnego polega na dyskusji o problemach moralnych. Więźniowie starają się zrozumieć swoje decyzje oraz pracują nad niwelacją niedojrzałości moralnej.

Model Duluth skierowany jest do sprawców przemocy w rodzinie. Program ten dostrzega w przemocy sposób na sprawowanie władzy i kontroli w rodzinie, w szczególności przez mężczyznę. Model wymaga

od uczestnika przyznania się do stosowania przemocy, wyklucza też z niego osoby uzależnione, które nie poddały się terapii, nałogowych hazardzistów oraz osoby chore psychicznie. Jednym z najważniejszych punktów całego programu jest opracowanie przez sprawcę indywidualnego planu bezpieczeństwa, rozpoznanie zachowań przemocowych jako formy sprawowania władzy i kontroli oraz rezygnacja z nich¹².

Drużyna – program zespołowej aktywności sportowej zakłada propagowanie aktywności fizycznej zawodów sportowych wśród skazanych. Ma na celu umożliwienie uczestnikom zrozumienia, że w sporcie, jak i w życiu, człowiek nie zawsze zwycięża, czasami ponosi porażki i przeżywa ciężkie chwile. To powoduje, że uprawiający sport więźniowie nabierają nawyków przyzwyczajania się do porażek i zaczynają sobie radzić z problemami, jakich doświadczają. Po wyjściu na wolność, gdy znajdują się w takiej sytuacji, w której będą odnosić pasmo porażek, nie będą kierować się w stronę przestępstw, lecz postąpią zgodnie z nowymi nawykami, to znaczy zgodnie z zasadami obowiązującymi w społeczeństwie.

3.2. Przeciwdziałania uzależnieniom oraz nadużywaniu alkoholu lub używania narkotyków

Program stop narkotykom znany jest nie tylko w zakładach penitencjarnych. Prewencyjny program ma na celu uświadomienie zagrożeń wynikających z zażywania narkotyków. Program alkohol wrogiem wolności ma na celu zweryfikowanie wiedzy osadzonych na temat używek oraz zdobycie informacji dotyczących negatywnego wpływu alkoholu na życie i zdrowie człowieka. Więźniowie poznają naturę problemów zrodzonych poprzez spożywanie substancji odurzających.

Inny, znany program zarówno resocjalizacyjny jak i prewencyjny: Stop pijanym kierowcom jest

skierowany do osób pozbawionych wolności, odbywających karę za popełnienie przestępstw określonych w art. 178a§1 i 2 kk. Jego głównymi celami są kształtowanie u uczestników poczucia

11 Ibidem.

12 T. Głowik, *Program oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych rodzina dla sprawców przemocy w rodzinie*, Regionalne Centrum Polityki Społecznej, Łódź 2014, s. 16.

odpowiedzialności i konieczności ponoszenia konsekwencji w wyniku podejmowania ryzykownych zachowań, oraz wykorzenienie błędnych przekonań dotyczących prowadzenia pojazdów pod wpływem alkoholu¹³.

3.3. Programy kształtujące umiejętności społeczne i poznawcze

Więzienny ekosystem – to program wpływający korzystnie nie tylko na więźniów, ale też na układ ekologiczny ziemi. Osadzeni uwrażliwiani są na problemy ekologii w formie edukacyjnej połączonej z uczestnictwem w pracach porządkowych na rzecz ochrony środowiska. Przykładami takich prac mogą być usuwanie zakrzaczenia, koszenie i udrażnianie rowów melioracyjnych w miastach.

Program Szlachetna zakrętka ma na celu zbieranie plastikowych zakrętek, które w późniejszym są przekazane na rzecz zakupu sprzętu rehabilitacyjnego dla niepełnosprawnych. Program ten ma również uwrażliwić skazanych na problemy ekologii i ochrony środowiska. Sama akcja zbierania nakrętek jest popularną formą niesienia pomocy. Zebrane nakrętki sprzedawane są w punktach skupu surowców wtórnych, a uzbierana suma pieniędzy przekazywana jest na cele charytatywne.

Program Obelisk obejmuje działania skazanych na rzecz ekspozycji historycznych. Prace więźniów podczas tego programu resocjalizacyjnego skupiają się m.in. na sprzątaniu Cmentarza wojskowego w Dębicy. Podczas takich zajęć, więźniowie są edukowani w zakresie historycznego opisu miejsc, w których pracowali.

3.4. Programy aktywizacji zawodowej i promocji zatrudnienia

Ambitny, aktywny, kreatywny – to program polegający na organizacji praktycznych jak i teoretycznych kursów zawodowych. Wielu więźniów bierze udział w kursie, korzystając z okazji do zdobycia odpowiednich kompetencji, które mogą być wykorzystane w przyszłości. Służba więzienna współpracuje z urzędami pracy, które przekazują informacje, dotyczące tego, w jakich dziedzinach jest obecnie zapotrzebowanie na pracowników. Pozwala to na efektywniejsze profilowania kursów zawodowych.

3.5. Pozostałe programy resocjalizacyjne

Program Żyj świadomie ma na celu promocję zdrowia, a w szczególności przeciwdziałanie rozprzestrzenianiu się zakażeń wirusa HIV i HCV.

Zrozumieć siebie to „program przeciwdziałania zachowaniom autodestrukcyjnym, głównie samoagresji, samobójstwom oraz lepszemu radzeniu sobie z emocjami”¹⁴.

4. Analiza badań własnych

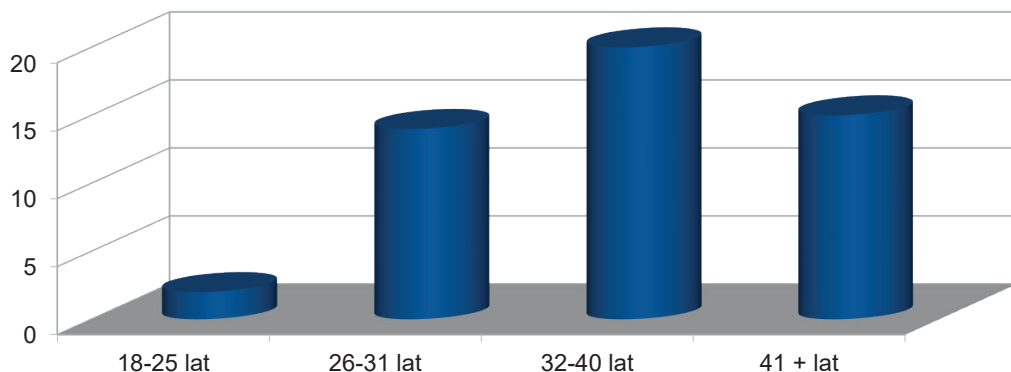
Badania ankietowe opisane w artykule zostały przeprowadzone na grupie 51 więźniów, odbywających karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w Jastrzębiu - Zdroju.

Najwięcej badanych pochodzi z grupy wiekowej pomiędzy 32. a 40. rokiem życia. Stanowią oni 40% wszystkich badanych. Kolejną grupę reprezentują mężczyźni po 40. roku życia. Jest ich 15., co stanowi 29%. Tuż za nimi, znajdują się mężczyźni pomiędzy 26. a 30. rokiem życia. Jest czternastu, a więc 27% badanej próby. Najmniejszą grupę mężczyzn reprezentuje pokolenie mające poniżej 26. lat. Takich osób wśród ankietowanych było tylko dwie (4%).

¹³ *Dla każdego coś...*, op.cit.

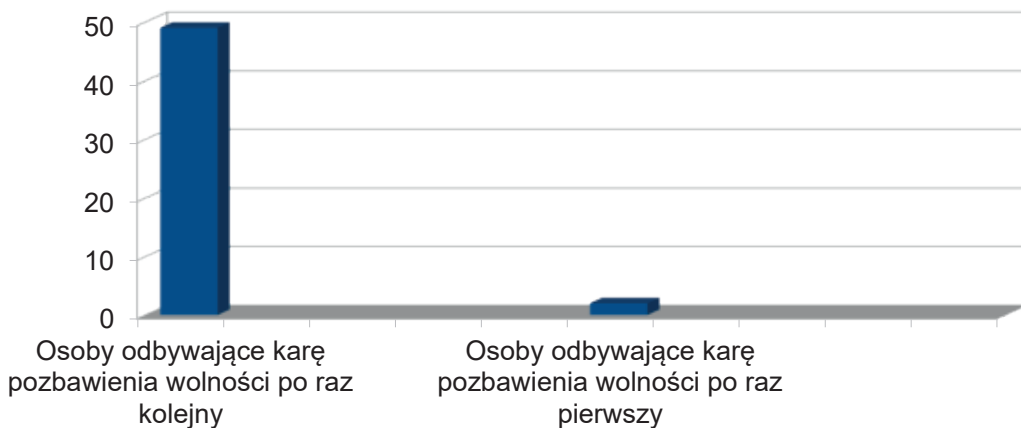
¹⁴ Ibidem.

Wykres 1: Wiek respondentów na podstawie badań własnych za pomocą kwestionariusza ankiety



Warto przyrzeć się kwestii związanej z ponownym odbywaniem kary pozbawienia wolności przez badanych. W badaniu, w którym wzięło udział 51. więźniów, aż 49. zadeklarowało, że ich obecny pobyt w zakładzie karnym nie jest ich pierwszym.

Wykres 2: Powtarzalność odbywania kary pozbawienia wolności przez respondentów na podstawie badań własnych za pomocą kwestionariusza ankiety



Interesujące wydaje się, że mimo, iż 96% ankietowanych po raz kolejny odbywa karę pozbawienia wolności, zdecydowana większość deklaruje, że żałuje złamania prawa. Widać zatem sprzeczność, ponieważ przestępcy z jednej strony żałują, a z drugiej strony nadal popełniają przestępstwa. Wydawałoby się, że proces resocjalizacyjny i jego zadania w łatwiejszy sposób zostaną zrealizowane wśród więźniów, którzy ubolewają nad swoimi czynami, ponieważ osoby te rozumieją, że łamanie prawa jest czymś złym.

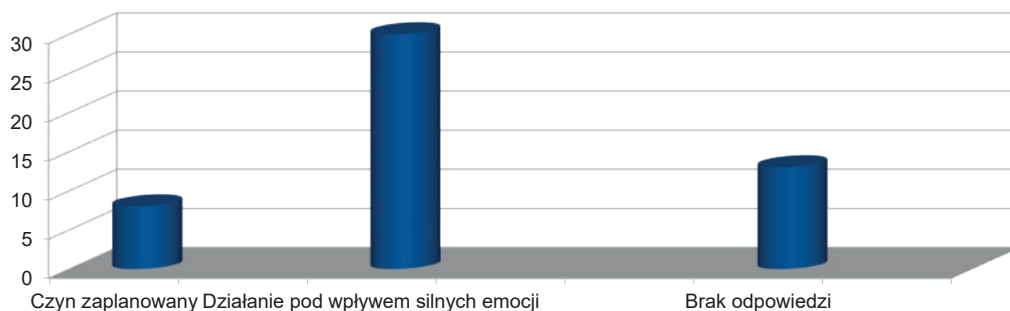
Wykres 3: Wyrażenie żalu za popełnione przestępstwo przez respondentów na podstawie badań własnych za pomocą kwestionariusza ankiety.



Skoro zdecydowana większość żałuje takich czynów, to znaczy, że istnieje dla nich szansa na powrót do społeczeństwa. Co sprawia, że chociaż osoby te deklarują, że nie chcą popełniać przestępstw, jednak ponownie je popełniają? Gdyby programy resocjalizacyjne w Polsce były bardziej efektywne, być może wskaźniki dotyczące osób, które wielokrotnie były karane, stałyby na niższym poziomie. Tymczasem spośród 40. więźniów, którzy żałują złamania prawa, aż 39 (tj. 97%) to osoby, które ponownie odbywają karę pozbawienia wolności.

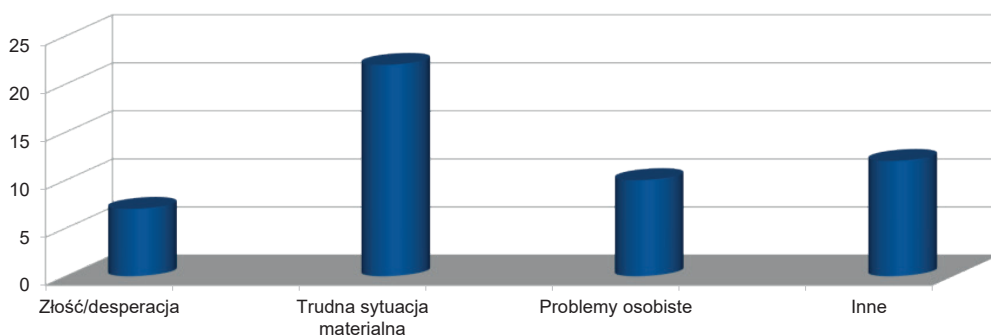
Wśród grupy badanych liczącej 40 osób, najczęściej popełnianym czynem, jest przestępstwo penalizowane w art. 278 k.k., czyli kradzież. Niemal połowa (44 %) ankietowanych przyznała się jego popełnienia. Na drugim miejscu pod względem ilości mężczyzn, którzy dopuścili się danego przestępstwa, jest prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu, czy też prowadzenie pojazdu pomimo uprzedniego orzeczenia zakazu sądowego. Przestępstwa tego dopuściło się 5. ankietowanych. Wśród badanych znalazły się również takie osoby, które zostały skazane na karę pozbawienia wolności za kilka przestępstw. Jeden z mężczyzn przyznał się do kradzieży oraz jazdy pod wpływem alkoholu. Jednak spośród wszystkich więźniów, również i tych, którzy nie żałują lub nie zastanawiali się nad tym, czy żałują popełnienia przestępstwa, czyli w grupie 51. osób, najwięcej z nich dokonało kradzieży. 23 osoby (44%) przyznały się do tego czynu. Drugim czynem zabronionym pod względem liczebności czynem, do którego przyznali się więźniowie, podczas wypełniania ankiety, jest pobicie. Stanowią oni grupę sześciu osób, co stanowi 12% ankietowanych. Także 12% to osoby, które zostały ujęte na gorącym uczynku podczas prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu. Wśród ankietowanych są również osoby skazane za handel narkotykami (2%), włamania (8%), niepłacenie alimentów (4%). Sporadycznie zostały wskazane inne przestępstwa. Nie wszyscy więźniowie chcieli udzielić odpowiedzi na pytanie dotyczące rodzaju przestępstwa, którego się dopuścili. Stanowią oni grupę 13. osób. Najwięcej osób przyznało się do tego, że w momencie popełnienia przestępstwa, działało pod wpływem emocji. Za takim przebiegiem zdarzeń opowiedziało się 30. mężczyzn, czyli ponad połowa. Ośmiu osób zadeklarowało, że ich działania były wykonywane w zaplanowany wcześniej sposób.

Wykres 4: Planowanie działań przestępczych wśród respondentów na podstawie badań własnych za pomocą kwestionariusza ankiety.



Skoro sprawcy przestępstw działają pod wpływem silnych emocji, należy pokazać im inny, legalny sposób na wyzbycie się agresji. Takie działania powinny być wdrażane do programów resocjalizacyjnych dla więźniów działających w stresie w pierwszej kolejności. Miałyby one szansę zwiększyć skuteczność oddziaływań resocjalizacyjnych, ponieważ osoby te nauczyłyby się radzić sobie ze stresem. Niestety, resocjalizacja, którą więźniowie są objęci, nie pomaga im jest nieskuteczna. Dlatego w dalszym ciągu nie potrafią znaleźć sposobu na wyzbycie się stresu, czego dowodem jest to, że wielu z nich ponownie wraca do zakładów karnych.

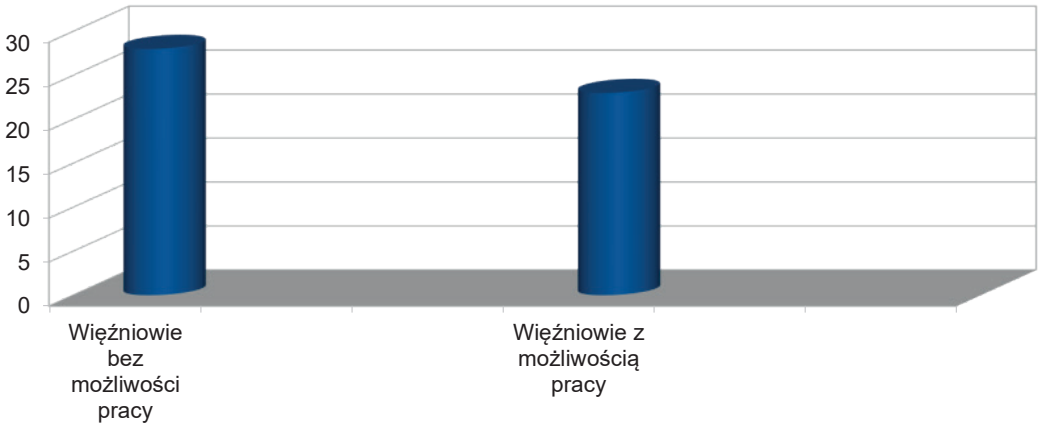
Wykres 5: Przyczyna popełnienia przestępstwa przez respondentów na podstawie badań własnych za pomocą kwestionariusza ankiety.



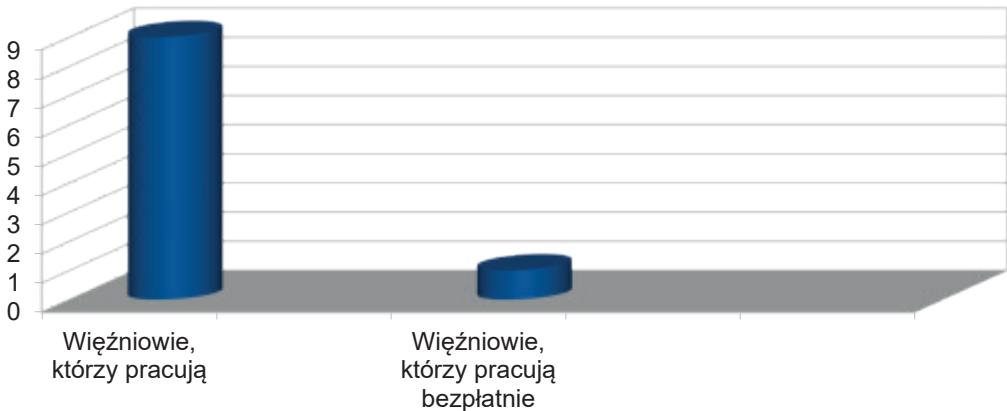
Powyższy wykres przedstawia rozkład odpowiedzi ankietowanych więźniów, na pytanie: „Dlaczego Pan popełnił przestępstwo?”. Najwięcej osób, bo aż 22 odpowiedziały, że dokonały złamania prawa ze względu na trudną sytuację materialną. Mężczyźni, którzy udzielili takiej odpowiedzi, stanowią niemal połowę badanych (42%). Odpowiedź „inne” została wskazana przez 12. Ankietowanych, tj. 24%. Nieco mniej, bo 10 osób (20%) przyznało, że czyn, za który zostali skazani na karę pozbawienia wolności, nastąpił z powodu problemów osobistych. Najmniej liczną grupą (siedmioosobową) są osoby, które działały ze złości lub desperacji. Stanowią one 14%. Powyższe fakty świadczą o tym, że problemy związane z kwestiami finansowymi są decydujące przy popełnianiu przestępstw.

Bardzo ważnym elementem programów resocjalizacyjnych jest praca. Tymczasem również i na tym poziomie resocjalizacja nie spełnia swojej funkcji.

Wykres 6: Możliwość podjęcia pracy przez respondentów na podstawie badań własnych za pomocą kwestionariusza ankiety



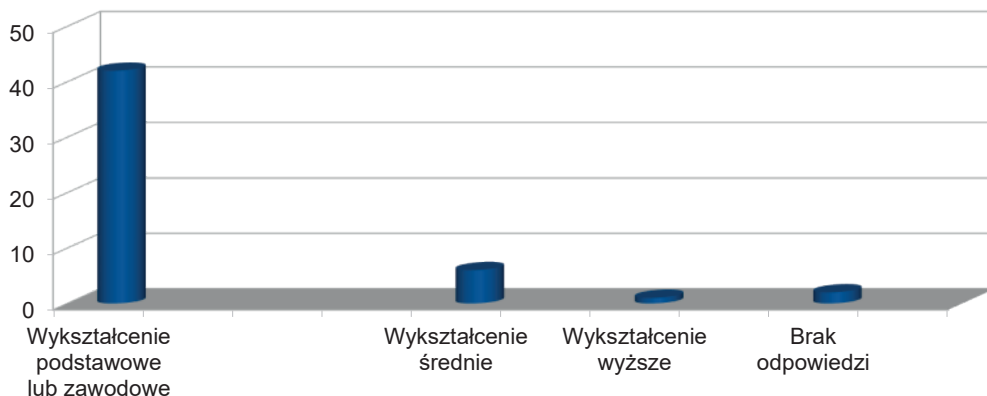
Wykres 7: Praca respondentów w zakładzie karnym na podstawie badań własnych za pomocą kwestionariusza ankiety



Skoro, zgodnie z deklaracjami badanych, przestępstwa są w większości popełniane w celu zaspokojenia potrzeb materialnych, wydaje się, że wszyscy więźniowie, którzy mają taką możliwość, powinni pracować. Tylko dziewięciu spośród 51. więźniów zadeklarowało, że pracuje za wynagrodzenie pieniężne. Skoro zatem aż 42% więźniów stwierdziło, że przestępstwo zostało dokonane przez nich z powodu trudnej sytuacji materialnej, zastanawiające jest to, dlaczego tylko 18% pracuje zarobkowo. Jeden mężczyzna stwierdził, że pracuje nieodpłatnie. Oznacza to, że 10. na 51. więźniów pracuje. Problemy z podjęciem pracy przez więźniów podczas odbywania kary, może wynikać także z możliwości rzeczywistego dostępu do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami i umiejętnościami a także z koniecznością zapewnienia podczas jej wykonywania bezpieczeństwa przez służby więzienne. W pewne programy resocjalizacyjne powinna zostać włączona kwestia przekonania więźniów do pracy. Również wykształcenie może mieć znaczenie przy

wstępowaniu na drogę przestępczą¹⁵. Osoby mające wykształcenie podstawowe w większym stopniu są narażone na ryzyko popełnienia przestępstwa, ponieważ istnieje większe ryzyko, że nie będą w stanie zarobić odpowiedniej sumy pieniędzy, która pozwalałaby na spokojne życie. Prawdopodobnie część spośród tych osób znajdzie się w grupie ludzi, którzy popełniają przestępstwa dla zdobycia pieniędzy czy wartościowych przedmiotów lub z powodu trudnej sytuacji materialnej.

Wykres 8: Wykształcenie respondentów na podstawie badań własnych za pomocą kwestionariusza ankiety.



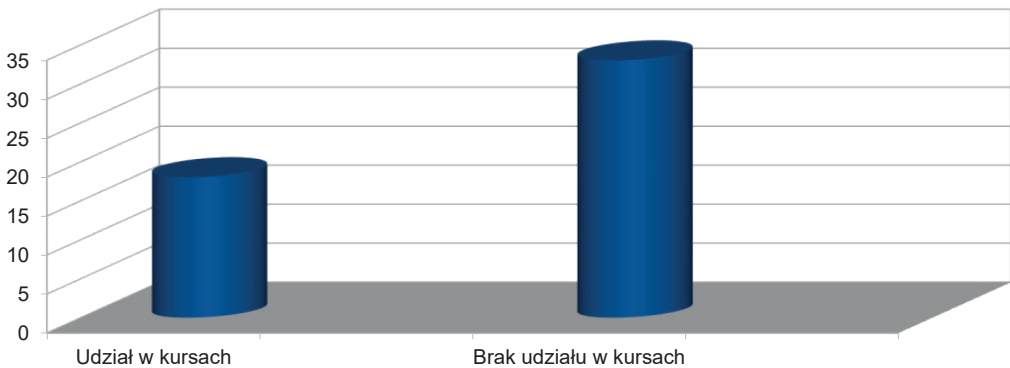
Osoby, które mają wykształcenie średnie, wyższe, oraz takie, które nie udzieliły odpowiedzi na pytanie o rodzaj wykształcenia, jakie posiadają, stanowią 18%. Najwięcej spośród grupy, która nie zalicza się do osób posiadających wykształcenie podstawowe lub zawodowe, zajmuje grupa mająca średnie wykształcenie. Mężczyźni ci stanowią 12% wszystkich ankietowanych. 4% ankietowanych nie udzieliło odpowiedzi na zadane pytanie, a 2% to grupa, która ma wykształcenie wyższe. Powyższy wykres pokazuje związek między wykształceniem a przestępczością. Widoczna jest tendencja wzrastania przestępczości w przypadku niższego wykształcenia¹⁶. Jest to zależność wprost proporcjonalna. Im słabsze wykształcenie, tym więcej przestępców i odwrotnie – im wykształcenie jest wyższe, tym przestępców jest mniej. Mimo to, aż 33. spośród 51. więźniów nie dokończyła się w zakładzie karnym, ani nie uczestniczy w kursach zawodowych. Nie oznacza to jednak, że wśród przestępców nie ma osób z wykształceniem wyższym. Przestępczość gospodarcza, na przykład, to „przestępczość tzw. białych kołnierzyków, osób należących do wyższych grup społecznych, dobrze wykształconych, specjalistów”¹⁷.

15 K. Kądziołka, *Determinanty przestępczości w Polsce. Analiza zależności z wykorzystaniem drzew regresyjnych*, „Ekonomia” 2016, nr 45, s. 65, <http://dx.doi.org/10.17451/eko/45/2016/186>.

16 M. Szczepanec, *Kontrowersje wokół wpływu warunków ekonomicznych na poziom przestępczości*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2011, t. XV, nr 4, s. 117, https://www.czpk.pl/dokumenty/zeszyty/2011/zeszyt4/Szczepanec_M._Kontrowersje_wokol_wplywu_warunkow_ekonomicznych_na_poziom_przestepczosci-CZPKiNP-2011-z.4.pdf. [dostęp: 28.02.2021].

17 I. Bąk, *Struktura i typologia przestrzenna przestępczości w Polsce*, „Ekonometria” 2015, nr 4, s. 48, https://dbc.wroc.pl/Content/31933/Bak_Struktura_i_Typologia_Przestrzenna_Przestepczosci_w_Polsce.pdf.

Wykres 9: Samokształcenie się respondentów na podstawie badań własnych za pomocą kwestionariusza ankiety



Więźniowie, którzy nie doksztalcają się i nie uczestniczą w kursach zawodowych, stanowią 65% badanych. Jest ich 33. Zatem mężczyźni, którzy doksztalcają się lub uczestniczą w kursach zawodowych, stanowią nieco ponad jedną trzecią – tj. 35%. Jedenaście osób odbywających karę pozbawienia wolności stwierdziło, że nie ma nawet możliwości uczestniczenia w kursach zawodowych. Jeden z ankietowanych przyznał się, że ma możliwość korzystania zarówno z udziału w kursach zawodowych, jak i innym doksztalcaniu się, jednak nie w kierunkach, które go interesują. Chciałby on doksztalcić się w innej dziedzinie, niż ta którą proponuje zakład karny, oraz chciałby wziąć udział w kursie zawodowym. Skoro zatem jest więzień, który uczestniczyłby w kursach, które według niego byłyby przydatne w życiu, po odbyciu kary i opuszczeniu więzienia, zakład karny powinien stwarzać takie możliwości. Jednak, gdy więźniowie mają jedynie możliwość podnoszenia kompetencji w dziedzinach, które ich nie interesują lub nie są przez nich postrzegane jako przydatne, rezygnują z możliwości zdobycia nowej wiedzy. W efekcie 65% osób nie wykorzystuje czasu, który spędzają w zakładzie karnym, na rozwój, a po odbyciu kary pozbawienia wolności – nie mają perspektyw na lepsze życie i wracają na drogę przestępczości. Osoby pracujące w zakładach karnych powinny przekonać więźniów, by korzystali z oferowanych możliwości edukacyjnych. Skoro najczęstszym powodem dokonywania czynów zabronionych przez prawo, jest trudna sytuacja materialna i brak pieniędzy, nauka oraz kursy powinny być częstszym narzędziem pracy w zakładach karnych. Po ukończeniu takich kursów więźniowie mieliby szansę zdobyć wiedzę i umiejętności, które przyczyniłyby się do polepszenia ich sytuacji materialnej, a co za tym idzie – zmniejszyłoby się ryzyko recydywy.

Kolejną, wartą zwrócenia uwagi, jest kwestia rozumienia pojęcia „resocjalizacja” przez więźniów. Na pytanie umieszczone w ankiecie: „Czym według Pana jest resocjalizacja?”, mężczyźni odbywający karę pozbawienia wolności udzielali różnorodnych odpowiedzi. Część z odpowiedzi faktycznie wskazywała na to, że więźniowie rozumieją, czym jest resocjalizacja. Znaleźli się jednak i tacy, którzy nie rozumieli tego pojęcia oraz tacy, którzy nie wierzyli w istnienie czegoś, co określa się słowem „resocjalizacja”. Co ciekawe, ponad 20% więźniów (tj. 12) nie udzieliła odpowiedzi na tak sformułowane pytanie, co może świadczyć o tym, że mieli kłopot z odpowiedzią – nie rozumieli, bądź też nie mieli zdania na temat zagadnienia, o które ich zapytano. Istnieje także prawdopodobieństwo, że nie chcieli oni odpowiadać na pytanie.

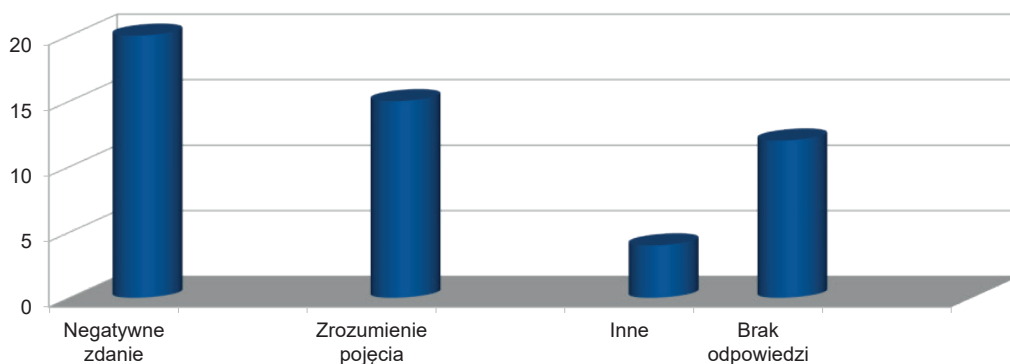
Zatem 76% ankietowanych udzieliło odpowiedzi na pytanie o resocjalizację. Nie brakowało negatywnych określeń tego pojęcia. Zostały przydzielone do pierwszej kategorii. Zachowując oryginalną pisownię, zostaną przedstawione przykładowe odpowiedzi więźniów, na pytanie o to czym jest resocjalizacja. Jeden więzień napisał, że *W Z-K nie ma czegoś takiego jak Resocjalizacja*. Inna osoba stwierdziła krótko: *Nie ma czegoś takiego*. Kolejny mężczyzna napisał: *W Polsce resocjalizacja jest niesposzczegana <пустословем>. Następny osadzony określił resocjalizację jako puste słowo bez zastosowania w zakładach karnych (BZDURA)*. Najbardziej

drastyczną odpowiedzią wydają się słowa recydywisty, który stwierdził, że *resocjalizacja jest Zwykłym chorym wymysłem jakiś urzędników którzy sobie znaleźli źródła utrzymania z skazańców którzy chcą się naprawę zmienić po wyjściu ale państwo tej szansy nie daje*. Inne, przykładowe odpowiedzi brzmiały następująco: *Nie ma czegoś takiego, przynajmniej nie tutaj; Zwykłą brednią człowiek sam musi się zmienić w Z – K i resocjalizować; niczym, KŁAMSTWEM!*. Niestety, pierwsza kategoria odpowiedzi była najliczniejszą – takich odpowiedzi padło aż 20, co stanowi 39%.

Na drugim miejscu pod względem ilości znalazły się odpowiedzi, które pozytywnie określają resocjalizację lub też wskazują, że osadzeni rozumieją istotę resocjalizacji. W kategorii tej znalazło się 15 odpowiedzi, co daje 29%. Przykładowe odpowiedzi (zachowana oryginalna pisownia): *Poprawienie się i nie powracanie do błędów z przeszłości, czy wskazaniem drogi, która przyczyni się do godnej egzystencji w społeczeństwie*. Padło także stwierdzenie, że *resocjalizacja to przygotowanie człowieka do społeczeństwa*, a także bardzo podobne – choć nieco rozbudowane – że *resocjalizacja to przygotowanie człowieka do społeczeństwa i pokazanie mu właściwej drogi do życia*. Bardzo ciekawą odpowiedzią była ta, której udzielił więzień między 26, a 31, rokiem życia, który został skazany za kradzież: *Więzienie jest to rodzaj nauki, z której można dużo wynieść np. więcej nie wejść na drogę przez którą jestem właśnie w tym miejscu*. Inny więzień napisał: *Moim zdaniem naprawienie siebie odsiadując wyrok dużo ma się czasu na przemyślenia, poprawę sytuacji, w której się znajduje i jak mogłem uniknąć popełnienia czynu*. A jeszcze inny: *Resocjalizacja moim zdaniem zależy tylko i wyłącznie od danej osoby, która sama w sobie zmieni swoje postępowanie i będzie tego chciała*.

Trzecią kategorią pod względem ilości, były ankiety, w których pominięto to pytanie i w miejscu wyznaczonym do uzupełnienia, zostawiono puste miejsce. Łącznie 12 więźniów nie udzieliło odpowiedzi. Czwarta i zarazem ostatnia kategoria to taka, w której odpowiedzi mieściły się niemal we wszystkich przypadkach w jednym słowie, np. *zamknięcie; nie wiem*. Łącznie w ten sposób wypowiedziało się czterech więźniów, co stanowi 8% wszystkich ankietowanych. Poniższy wykres prezentuje rozkład odpowiedzi więźniów.

Wykres 10: Zdanie respondentów na temat resocjalizacji na podstawie badań własnych za pomocą kwestionariusza ankiety



Brak odpowiedzi oraz negatywne określenie resocjalizacji, stanowi ponad połowę wszystkich ankiet – dokładnie 63%. Jak zatem resocjalizować więźniów, skoro tylko niecała 1/3 z nich ma ogólne pojęcie o tym, czym jest resocjalizacja? Jak osadzeni mogą dokonać zmian zachowania, których się od nich wymaga, skoro nie wiedzą jakie to zmiany? Więźniom powinno się przedstawić istotę programów resocjalizacyjnych, którymi są objęci. Skoro osadzeni nie wiedzą, czemu tak naprawdę odbywają karę pozbawienia wolności, zanika cały sens resocjalizacji. Nie ma możliwości, by bez pełnej świadomości więźniów poprawnie przeprowadzić cały proces resocjalizacyjny. Niepokojące jest również to, że 63% badanych osadzonych, którzy wzięli udział w badaniu, nie wierzy w to, że przebywanie w więzieniu resocjalizuje. Pozytywnie odpowiedziało połowę mniej więźniów,

co w zaokrągleniu daje 31%. Do 32. osadzonych, którzy zaznaczyli „nie”, oraz 16., którzy zaznaczyli „tak”, dołączyło trzech więźniów (6% badanych), którzy nie udzielili odpowiedzi, pomijając pytanie.

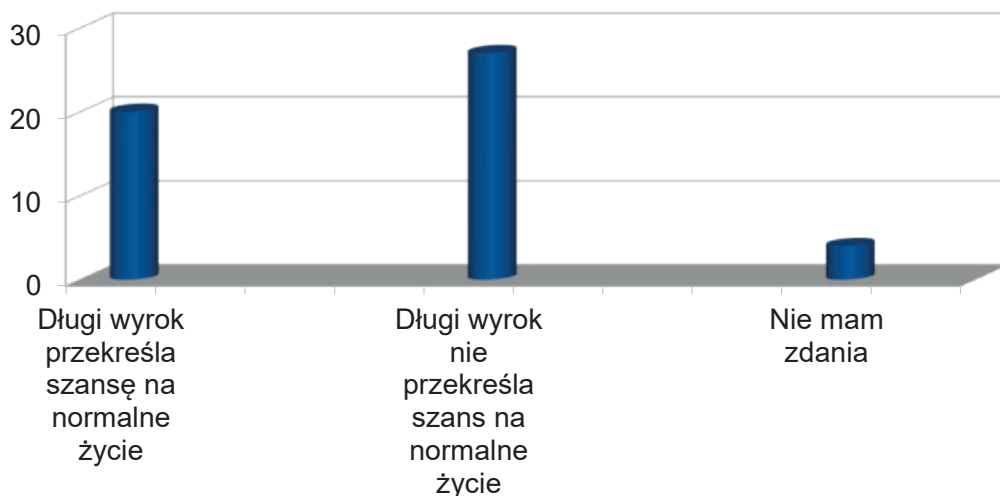
Wykres 11: Zdanie respondentów na temat resocjalizacji poprzez więzienie na podstawie badań własnych za pomocą kwestionariusza ankiety



Widoczna jest tutaj konsekwencja więźniów. 63% ankietowanych negatywnie określiło resocjalizację i 63% osadzonych nie wierzy w to, że przebywanie w więzieniu resocjalizuje. Bardzo trudno o skuteczny proces resocjalizacyjny, gdy większość więźniów nie wierzy, że przebiegnie on efektywnie. Nastawienie więźniów w tym przypadku jest kluczowe, ponieważ są najważniejszymi osobami, dlatego, że to ich ma dotyczyć resocjalizacja. Co ciekawe, mimo że 96% ankietowanych deklaruje, że ponownie odbywa karę pozbawienia wolności, to aż 78% twierdzi, że żałuje tego, iż popełnili przestępstwo. Jest to o tyle zaskakujące, że wśród osób, które wyrażają żal, są także tacy, którzy łamiąc prawo, działali w sposób przemyślany i zaplanowany. Świadczy to jednak o tym, że osoby skazane, to ludzie, którzy mają uczucia i świadomość popełnianych błędów. Istotne jest to, że ponad 75% przestępców żałuje swoich czynów, co świadczy o możliwości przekonania ich, by więcej nie popełniali takich czynów. Gorzej sytuacja miałaby się, gdyby przestępcy nie żałowali tego, co zrobili. Świadczyłoby to ich wysokim poziomem zdemoralizowania. Wówczas objęcie więźnia skutecznym programem resocjalizacyjnym byłoby dużo trudniejsze. Programy resocjalizacyjne powinny wykorzystywać to, że przestępcy ubolewają nad swoimi czynami, doprowadzając do tego, by po wyjściu z zakładu karnego osoby te nie wracały na drogę przestępczości. Niestety, na podstawie analizy odpowiedzi ankietowanych można z całą stanowczością stwierdzić, że większość więźniów ponownie odbywa karę pozbawienia wolności.

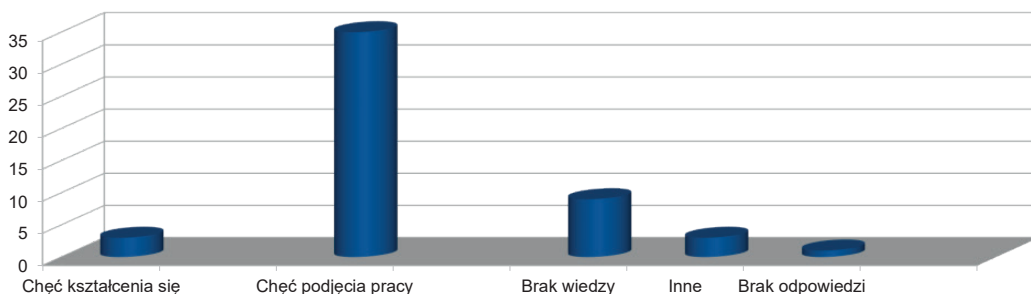
Podzielone są opinie badanych więźniów w kwestii, czy długi wyrok pozbawienia wolności przekreśla szansę na normalne życie. Niemal 40% uważa, że tak, podczas gdy nieco ponad 50% odpowiada, że nie. Niecałe 10% osadzonych nie ma zdania.

Wykres 12: Zdanie respondentów na temat długiego wyroku na podstawie badań własnych za pomocą kwestionariusza ankiety.



Interesujące jest to, w jaki sposób więźniowie zamierzają funkcjonować po wyjściu na wolność. Najwięcej osób zamierza podjąć pracę. Taką odpowiedź zaznaczyło 35. spośród 51. więźniów. Drugą najliczniej zaznaczaną odpowiedzią była „nie wiem, nie zastanawiałem się nad tym”. Odpowiedź taką udzieliło dziewięć osób. Trzy razy mniej zaznaczyło odpowiedź, która mówiła o tym, że postarają się oni kształcić, aby mieć szansę lepiej sobie radzić w życiu. Tyle samo osób, czyli trzy, zaznaczyło wariant „inne”. Jedna osoba nie udzieliła odpowiedzi.

Wykres 13: Plany na życie respondentów po odbyciu kary pozbawienia wolności na podstawie badań własnych za pomocą kwestionariusza ankiety



Powyższy wykres przedstawia procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie o plany na życie po odbyciu kary pozbawienia wolności. 68% badanych deklaruje, że chce podjąć pracę. Jednak byli więźniowie są mniej chętnie zatrudniani niż osoby niekarane. Trudno wyobrazić sobie byłego więźnia pracującego jako doradca bankowy, pracownik w państwowej instytucji, czy w innych dobrze płatnych zawodach, ponieważ nie mają oni kompetencji oraz odpowiedniego wykształcenia do wykonywania takich zawodów. Częściej byli więźniowie znajdują pracę za niewielką pensję, której wartość znajduje się poniżej średniej krajowej.

Pracodawcy mniej chętnie zatrudniają byłych więźniów niż osoby niekarane. Być może napotykaną trudności na rynku pracy przerastają byłych więźniów. Trudność znalezienia pracy lub mała pensja, sprawiają, że podejmują oni czynności, które sprawiają, że mogą ponownie zostać skazani na karę pozbawienia wolności. 18% więźniów nie wie, co będzie robić po odbyciu kary. Prawdopodobnie oznacza to, że nie mają perspektyw na resztę swojego życia; nie planują się kształcić lub podjąć pracę. Istnieje w związku z tym ryzyko, że wrócą do popełniania przestępstw, ponieważ środki do życia potrzebne są każdemu. Biorąc pod uwagę, że przynajmniej część osób, które deklarują, że chcą pracować oraz te, które nie wiedzą, co będą robić, stanowią razem 84% wszystkich ankietowanych, należy zauważyć, że trudności na rynku oraz brak perspektyw, sprawiają, że istnieje bardzo duże ryzyko recydywy. Tylko 6% wszystkich więźniów ma zamiar się kształcić. Jednak zdobywanie wykształcenia może okazać się zbędne, ponieważ nawet nabycie nowej wiedzy i umiejętności może okazać się nieprzydatne na rynku pracy, gdyż byli więźniowie mają większe problemy ze znalezieniem pracy, niż osoby, które nigdy nie były karane. Istnieje jeszcze szansa na założenie własnej firmy i prowadzenie własnej działalności gospodarczej. Wśród 6% więźniów, którzy zaznaczyli odpowiedź „inne”, znalazły się dwie, które takową działalność mają zamiar prowadzić. Jeden z więźniów napisał: *Chcę pracować na własny rachunek, mam zawieszoną działalność gospodarczą*. Drugi więzień napisał: *Wynajmę kierowcę i będę dalej prowadził działalność gospodarczą*. Jeden skazany stwierdził, że postara się żyć na wyższym poziomie niż przeciętny człowiek. Napisał: *Będę się starał żyć na wyższym poziomie niż statystyczny Kowalski*. Nie sprecyzował jednak swoich planów, więc nie wiadomo, w jaki sposób ma zamiar osiągnąć swój cel. Z powyższej analizy można wysnuć wniosek, że większość więźniów będzie miała bardzo trudny „start” po odbyciu kary. Część osób nie będzie w stanie sobie z tym poradzić, co zwiększa ryzyko ponownego popełnienia przez nich przestępstwa i powrotu do zakładu karnego.

Zakończenie

Celem pracy było określenie tego, w jaki sposób resocjalizacja oddziałuje na więźniów. Konieczne było zebranie, jak najobszerniejszych informacji i zdobycie wiedzy. Badania ankietowe przeprowadzono na grupie więźniów z Zakładu Karnego w Jastrzębiu-Zdroju za pomocą kwestionariusza. W artykule zostały także opisane programy realizowane w dębickiej jednostce penitencjarnej na podstawie oficjalnej strony służby więziennej. Choć jest wiele programów resocjalizacyjnych w jednostkach penitencjarnych, to po przeprowadzeniu badań okazuje się, że nie są one w pełni skuteczne. Oczywiście proces resocjalizacyjny nie zależy tylko i wyłącznie od doboru odpowiedniego programu resocjalizacyjnego. Ważne jest również nastawienie więźnia i jego chęci do samodoskonalenia się. Badania wykazują, iż 96% ankietowanych po raz kolejny odbywa karę pozbawienia wolności. Poziom resocjalizacji w polskich zakładach karnych jest niski. Badania ukazują także niepokojące dane dotyczące wiary więźniów w resocjalizację. Ponad 60% badanych, nie wierzy, że przebywanie w więzieniu resocjalizuje. Bardzo trudno zatem o skuteczny proces resocjalizacyjny, gdy większość więźniów nie wierzy, że przebiegnie on efektywnie. Nastawienie więźniów jest kluczowe, ponieważ są najważniejszymi osobami w procesie resocjalizacji. Skuteczność działań resocjalizacyjnych jest przedmiotem wielu badań i opracowań, „nie ulega jednak wątpliwości, że po ponownym i kolejnym skazaniu na bezwzględne odbycie kary pozbawienia wolności nadzieje na wyrwanie się z kręgu recydywy są coraz mniejsze, by nie powiedzieć żadne”¹⁸.

Bibliografia

- Batawia S., *Wstęp do nauki o przestępcy*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1985.
- Bąk I., *Struktura i typologia przestrzenna przestępczości w Polsce*, „Ekonometria” 2015, nr 4, s. 43-61, <http://www.doi.org/10.15611/ekt.2015.4.03>.
- Głowik T., *Program oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych rodzina dla sprawców przemocy w rodzinie*, Regionalne Centrum Polityki Społecznej, Łódź 2014.
- Holyst B., *Kryminologia*, PWN, Warszawa 2007.
- Kalinowski M., *Struktura procesu resocjalizacji*, [w:] B. Urban, J. M. Stanik (red.), *Resocjalizacja*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 232-240.
- Kądziołka K., *Determinanty przestępczości w Polsce. Analiza zależności z wykorzystaniem drzew regresyjnych*, „Ekonomia” 2016, nr 45, s. 53-81, <http://dx.doi.org/10.17451/eko/45/2016/186>.
- Szczepaniec M., *Kontrowersje wokół wpływu warunków ekonomicznych na poziom przestępczości*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2011, t. XV, nr 4, s. 107-123, https://www.czpk.pl/dokumenty/zeszyty/2011/zeszyt4/Szczepaniec_M._Kontrowersje_wokol_wplywu_warunkow_ekonomicznych_na_poziom_przestepczosci-CZPKiNP-2011-z.4.pdf [dostęp: 28.02.2021].
- Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1988.
- Wolfgang M., *Pioneers in criminology: Cesare Lombroso (1825-1909)*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1961, t. 52, nr 4, s. 361-391.
- Woronowicz, *Resocjalizacja – zarys problematyki*, OT-636, Warszawa 2015, https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatopracowania/132/plik/ot-636_internet.pdf [dostęp: 23.12.2020].

Wykaz aktów prawnych

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. 2020 poz. 1444, 1517.

Netografia

- Dla każdego coś pożytecznego, czyli oferta programów resocjalizacyjnych w dębickiej jednostce penitencjarnej*, <https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/dla-kazdego-cos-pozytecznego-czyli-oferta-programow-resocjalizacyjnych-w-debickiej-jednostce-penitencjarnej> [dostęp: 5.10.2020].
- Resocjalizacja* [hasło], <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/resocjalizacja;3967295.html> [dostęp: 26.09.2020].

BADANIE WIKTYMIZACYJNE STUDENTÓW UNIwersYTETU Warszawskiego – PORÓWNANIE WYNIKÓW Z OGÓLNOPOLSKIM BADANIEM WIKTYMIZACYJNYM

Karina Rymar**Natalia Gajos****Natalia Jachymowska**Kryminologiczne Koło Naukowe Uniwersytetu
Warszawskiego
Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji

ABSTRAKT

Przedmiotem artykułu jest analiza wyników badania przeprowadzonego przez członków Kryminologicznego Koła Naukowego Uniwersytetu Warszawskiego. Badanie to dotyczyło zjawiska wiktymizacji wśród studentów Uniwersytetu Warszawskiego, rozumianego jako proces stawania się ofiarą w wyniku popełnionego przestępstwa. Głównym celem badania było poznanie liczby studentów, którzy doświadczyli danego zjawiska oraz poznanie przestępstw, których studenci padali ofiarami najczęściej. Prócz tego, chcieliśmy uzyskać od respondentów informację, czy dane zdarzenie zostało zgłoszone policji, w celu ustalenia rozmiarów tzw. ciemnej liczby przestępstw. W badaniu uwzględnione zostały również kwestie związane z poczuciem bezpieczeństwa studentów w okolicy miejsca ich zamieszkania oraz z odczuwaniem lęku przed poszczególnymi typami przestępstw. Badanie przeprowadzone zostało na losowej próbie studentów z różnych wydziałów uczelni z wykorzystaniem wystandaryzowanego kwestionariusza.

Słowa kluczowe

wiktymizacja, studenci, ciemna liczba przestępstw, kryminologia, przestępstwo

ABSTRACT

The subject of the article is to analyze the results of research conducted by members of the Criminological Research Club of the University of Warsaw. The study concerned the phenomenon of victimization among students of the University of Warsaw, understood as a process of becoming a victim as a result of experiencing a crime. The main aim of the research was to establish the number of students who had become victims of particular crimes. The essence of our research was also to obtain information from the respondents about whether the crime had been reported to the police, in order to determine how many crimes constitute the so-called 'dark number' of crimes. The research also included issues related to students' sense of security in the area where they live and their fear of particular types of crime. The research was conducted on a random sample of students from different departments of the university, using a standardized questionnaire.

The keywords

victimization, students, dark number of crimes, criminology, crime

1. Wstęp

Przestępczość jest zjawiskiem społecznym, oznaczającym zbiór czynów zabronionych pod groźbą kary przez ustawę w czasie jej obowiązywania na danym obszarze terytorialnym¹. Zjawisko to stanowi przedmiot zainteresowania zarówno kryminologów, jak i przedstawicieli innych dziedzin, takich jak socjologia, politologia, czy ekonomia². Prowadząc badania nad przestępczością, badacz często stawia sobie pytanie, jakie są przestępczości – a zatem – jaki jest udział zachowań przestępczych w całości działalności społeczeństwa³?

W odpowiedzi na to pytanie pomocne są statystyki policyjne, prokuratorskie, sądowe, czy też więzienne, jednak należy zaznaczyć, że mają one na celu jedynie nakreślenie skali przestępczości zarejestrowanej w danym kraju. Statystyki te bowiem zawierają jedynie informacje o przestępstwach, o których organy ścigania posiadły wiedzę, a jak wiadomo – nie wszystkie ofiary przestępstw zgłaszają dany fakt wskazanym organom. W efekcie kształtuje się tzw. ciemna liczba przestępstw⁴. Warto zwrócić uwagę na to, dlaczego tak istotne jest posiadanie wiedzy na temat rzeczywistych rozmiarów przestępczości. Jest ona niezbędna do prowadzenia efektywnej polityki kryminalnej w kraju. Nie sposób bowiem wypracować sensowną strategię bez rzetelnej wiedzy na temat zjawiska, któremu chce się przeciwdziałać⁵. Co więcej, wiedza ta jest również cenna z punktu widzenia socjologa, ponieważ pozwala na zestawienie zjawiska przestępczości z innymi negatywnymi zjawiskami społecznymi, takimi jak bezrobocie czy alkoholizm. Zestawienie takie pozwala na ustalenie, które problemy wymagają jak najszybszej reakcji ze strony państwa. Politologom natomiast pozyskanie takiej wiedzy pozwoli ocenić, w jakim stopniu państwo realizuje funkcję ochronną w zakresie zagwarantowania porządku oraz bezpieczeństwa obywateli. Umożliwia także ocenę skuteczności organów ścigania⁶.

Pojawia się zatem pytanie: w jaki sposób badać przestępczość, o której informacja nie dotarła do organów ścigania, aby uzyskać wyniki będące nieco bliżej rzeczywistej skali przestępczości? Otóż, w celu doszacowania rozmiarów przestępczości prowadzi się tzw. badania wiktyimizacyjne, polegające na uzyskiwaniu informacji na temat tego, czy dana osoba padła ofiarą przestępstwa i czy zgłosiła dane zdarzenie organom ścigania. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że wskazane badanie jedynie przybliży nam obraz przestępczości rzeczywistej i pozwala tylko częściowo ustalić ciemną liczbę przestępstw. Badania te bowiem wiążą się z istotnym problemem, jakim jest zapewnienie odpowiednio dużej próby badawczej. Oczywiście, nie sposób zapytać każdą jednostkę w kraju o fakt stania się ofiarą przestępstwa. Jednakże w celu uzyskania jak najbardziej wiarygodnych wyników, niezbędna jest duża próba badawcza. Spełnienie takich wymogów jak odpowiednia liczebność próby jest obecnie warunkiem zapewniającym należyłą wiarygodność uzyskanych efektów badań⁷. Tak więc, wiele przestępstw w dalszym ciągu pozostanie poza zasięgiem badacza, niemniej jednak możliwe jest zdobycie informacji choćby o części z nich⁸.

Badania wiktyimizacyjne prowadzone są od wielu lat, zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w wielu krajach Europy. Największym co do skali badaniem, skądinąd będącym pierwowzorem tego typu badań, jest zapoczątkowany w 1972 roku i realizowany pod auspicjami Departamentu Sprawiedliwości USA *National Crime Victimization Survey* (NCVS). W skali międzynarodowej natomiast na dużą skalę prowadzone było

1 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. 2020, poz. 1444, 1517.

2 J. Błachut, *Problemy związane z pomiarem przestępczości*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007, s. 11.

3 Ibidem, s. 19.

4 A. Siemaszko, *Polskie Badanie Przestępczości (PBP) 2007-2009. Analiza wybranych rezultatów*, „Archiwum Kryminologii” 2009, t. XXXI, s. 233, <https://doi.org/10.7420/AK2009J>.

5 J. Błachut, *Problemy związane z pomiarem...*, op.cit., s. 16.

6 Ibidem, s. 11.

7 J. Wątroba, *Praktyczne aspekty szacowania liczebności próby w badaniach empirycznych*, StatSoft, Kraków 2013, https://media.statsoft.pl/_old_dnn/downloads/praktyczne_aspekty_szacowania_liczebności_próby.pdf [dostęp: 23.12.2020].

8 A. Siemaszko, *Polskie Badanie Przestępczości...*, op.cit., s. 225.

badanie *International Crime Victim Survey* (ICVS), zapoczątkowane w 1989 roku. Badanie przeprowadzano co cztery lata i zaangażowanych w nie zostało 80 państw z całego świata. W Polsce badanie *International Crime Victim Survey* przeprowadzone zostało w latach 1989, 1992, 1996, 2000 oraz 2005, zaś jego organizacją, realizacją i analizą zajmował się Instytut Wymiaru Sprawiedliwości⁹.

2. Opis przebiegu badania

Głównym celem opisywanego w niniejszym artykule badania było poznanie liczby studentów, którzy w 2019 roku doświadczyli zjawiska wiktyimizacji, rozumianego jako proces stawiania się ofiarą w wyniku popełnionego przestępstwa. Istotą badania było również uzyskanie od respondentów informacji, czy dane zdarzenie zostało zgłoszone organom ścigania, w celu ustalenia, jak wiele przestępstw, których doświadczyli studenci Uniwersytetu Warszawskiego, stanowi tzw. ciemną liczbę przestępstw oraz co było powodem ewentualnego niezgłoszenia danego czynu. Staraliśmy się również ustalić, czy studenci UW doświadczyli przestępstwa w miejscu zamieszkania, czy poza nim oraz ofiarami jakich przestępstw padali najczęściej w 2019 roku. Ostatnim etapem naszego badania było porównanie wyników, które udało się nam uzyskać, z wynikami Ogólnopolskiego badania wiktyimizacyjnego przeprowadzonego na przełomie stycznia i lutego 2020 roku przez badaczy Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości. Dzięki temu porównaniu możliwe było pokazanie interesujących różnic między skalą i strukturą wiktyimizacji studentów UW a wiktyimizacją całego polskiego społeczeństwa.

3. Metodologia badań

Pierwszym etapem opisywanego projektu było pozyskanie danych dotyczących liczby studentów uczących się zarówno w trybie stacjonarnym, jak i niestacjonarnym na wszystkich kierunkach nauczania na UW (łącznie 42 477 studentów). Następnie, otrzymane dane zostały uporządkowane pod względem łącznej liczby studentów na danym kierunku. Bazując na tej liczbie, w sposób warstwowy wylosowane zostały najpierw konkretne kierunki studiów, a następnie, z uwzględnieniem liczby studentów na poszczególnych rodzajach oraz etapach studiów, wylosowane zostały konkretne grupy zajęciowe. Doprecyzowując, wszystkie kierunki podzielono na trzy warstwy o tej samej łącznej liczbie studentów (tj. około 1/3 z ogólnej ich liczby):

- Warstwa pierwsza dotycząca kierunków o małej liczbie studentów objęła 66 kierunków;
- Warstwa druga dotycząca kierunków o średniej liczbie studentów objęła 24 kierunki;
- Warstwa trzecia dotycząca kierunków o najwyższej liczbie studentów objęła 7 kierunków.

Na tym etapie zdecydowałyśmy się na odrzucenie kierunków o łącznej liczbie studentów mniejszej niż 25 osób (na wszystkich latach, były to m.in. logistyka mediów, andragogika, geofizyka w geologii). Dotarcie do studentów tak małych grup zajęciowych byłoby bowiem bardzo trudne. Na pozostałych kierunkach tj. 97, łącznie studiowało 42 354 studentów.

Minimalna liczebność próby przy populacji 42 477 osób oraz przyjmując 95% poziom ufności i przy 5% szacowanym maksymalnym błędzie oszacowania wynosi 381 osób. Chcąc zapewnić proporcję rozkładu cech społeczno-demograficznych studentów założono, że odpowiednie będzie dobieranie całych grup studentów i zaproszenie do udziału w badaniu wszystkich studentów z wylosowanej grupy. Zatem losowano liczby odpowiadające wielokrotności jednej standardowej grupy (przyjęto liczbę 20 osób z uwagi na ewentualne nieobecności). Efektem tego było wyłonienie trzydziestu około 20-osobowych grup z trzech warstw, odpowiadających proporcji liczebności poszczególnych kierunków, rodzajów i roku studiów. Przeprowadzono losowanie proste odrębnie dla trzech warstw. Z uwagi na trudności wynikające z sytuacji epidemicznej, ze wszystkich 600 studentów, do których, skierowałyśmy prośbę o udział w badaniu, wypełnione ankiety otrzymałyśmy od 320 osób. Z osobami z wylosowanych grup kontaktowałyśmy się

9 Ibidem, s. 223-224.

za pośrednictwem wykładowców prowadzących dany przedmiot, którzy zgodzili się przekazać wiadomość zawierającą informację o badaniu oraz adres strony internetowej z przygotowaną przez nas ankietą.

W ankiecie tej po części wykorzystaliśmy wystandaryzowane pytania zadawane w kolejnych edycjach badania ICVS. Kwestionariusz ankiety zawierał pytania dotyczące takich przestępstw jak: kradzież, przestępstwo napaści seksualnej, stalking, oszustwo internetowe, włamanie na pocztę elektroniczną, umyślne zniszczenie mienia, pobicie, włamanie, rozbój. Dodatkowo chcieliśmy dowiedzieć się czy studenci zgłosili fakt zaistnienia przestępstwa organom ścigania. Zapytaliśmy również o to gdzie dane przestępstwo zostało popełnione. Interesowało nas czy przestępstwo miało miejsce w pobliżu miejsca zamieszkania, gdzieś dalej w okolicy lub czy zostało popełnione poza granicami państwa. Nasi respondenci zostali zapytani również o kwestię bezpieczeństwa w ich okolicy – czy czują się bezpiecznie w miejscu zamieszkania oraz jak oceniają pracę policji w związku z wykrywaniem przestępstw. Uzyskane wyniki porównaliśmy z najnowszymi wynikami bieżącego Ogólnopolskiego badania wiktyimizacyjnego przeprowadzonego na reprezentatywnej próbie 5000 mieszkańców Polski, zaprezentowanymi przez autorów na 20. Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego. Warto wspomnieć, iż pierwotnie nasze badania miały zostać przeprowadzone podczas zajęć stacjonarnych studentów, na które zamierzałyśmy się udać z wydrukowanymi arkuszami ankiety. Jednakże, ze względu na sytuację związaną z pandemią i wirusem COVID-19, zostałyśmy zmuszone przeprowadzić badanie w sposób zdalny, przy użyciu narzędzi internetowych.

4. Analiza wyników badań własnych

4.1. Przestępstwa, których ofiarami padali studenci Uniwersytetu Warszawskiego w 2019 roku

W badanym okresie najwięcej studentów UW padło ofiarą (kolejno) oszustwa internetowego – 9,4%, napaści seksualnej – 8,8%, włamania na konto e-mail lub media społecznościowe – 7,8% oraz stalkingu – 7,5%. Nieco rzadziej studenci UW padali ofiarami przestępstw takich jak: kradzież środków płatniczych – 5,6%, kradzież – 5%, umyślne zniszczenie mienia – 3,8% oraz pobicie – 2,5%. Z kolei najmniejszy odsetek respondentów padł ofiarą przestępstwa włamania – 1,6% i rozboju – 0,9%. Przestępstwa te zostały wybrane przez nasz zespół badawczy i jako jedyne zostały zawarte w ankiecie.

Szczególłą uwagę w naszych badaniach zwróciliśmy na doświadczenia studentów związane ze stalkingiem. Najczęściej studenci UW doświadczali go w postaci śledzenia ich aktywności w Internecie (5,3%), uporczywego wypytywania znajomych ofiary (4,4%) oraz wysyłania niechcianych wiadomości tj. listy, maile, SMS-y, pozostawiania treści na poczcie głosowej (3,8%). Według wyników ankiety ani jedna osoba nie padła ofiarą przestępstwa kradzieży w związku z nękaniami. Żaden spośród respondentów nie przyznał, że sprawca nękania przesyłał niechciane przedmioty, wykorzystał seksualnie ofiarę, wykonywał telefony o obscenicznej treści, napadł na członka rodziny studenta, włamał się do domu/mieszkania czy samochodu czy składał zamówienia w imieniu osoby prześladowanej. Ofiarami nękania padły 24 osoby, co stanowi 7,5% ogółu badanej próby. Studentów UW poproszono o informacje co do sylwetki sprawcy nękania, co pozwoliło m.in. na charakterystykę sprawców pod względem płci. Najczęściej byli to mężczyźni – 41,7%, zaś kobiety stanowiły 29,2%. Reszta osób odpowiedziała, że zarówno kobiety, jak i mężczyźni stanowili sprawców danego czynu (20,8%). Jedynie 8,3% osób nie była świadoma, kim był sprawca nękania. Studenci zostali zapytani również o uporczywość zachowania sprawcy tzn. ile razy w ciągu ostatniego roku dochodziło do podjęcia przez sprawcę czynności wypełniających znamiona przestępstwa nękania. Najwięcej osób odpowiedziało, że jedynie raz w ciągu ostatniego roku ktoś ich prześladował (37,5%). Jedna osoba, doświadczyła prześladowania w ciągu ostatniego roku 30 razy, zaś inna – aż 50 razy.

Ważnym aspektem naszych badań było ustalenie ostatniego przestępstwa, którego doświadczył każdy z respondentów. Najczęściej wskazywano przestępstwo kradzieży, bowiem, jako ostatniego doświadczyło go 17,2% ofiar. Kolejno studenci padali ofiarami oszustwa internetowego (9,4%), napaści seksualnej (7,5%), uporczywego nękania (6,9%), przemocy fizycznej (5,3%), zniszczenia mienia (2,8%) oraz kradzieży tożsamości

(2,5%). Najmniej spośród osób badanych doświadczyło jako ostatniego przestępstwa włamania (2,2%), rozboju (1,3%), zaś 1,9% badanej próby nie potrafiło odpowiedzieć na to pytanie. Respondenci poproszeni zostali o ocenę tego zdarzenia (tj. ostatniego przestępstwa) co do skutków jakie ono spowodowało. 59,4% osób badanych uznało, że doznane przestępstwo było niezbyt poważne, 31,7% ankietowanych odpowiedziało, że przestępstwo było dość poważne, natomiast 7,8% studentów uznało, że czyn ten był bardzo poważny.

Istotną kwestią związaną z omawianym problemem było ustalenie miejsca, w którym doszło do ostatniego przestępstwa. Na wskazane pytanie respondenci odpowiedzieli w sposób następujący: w okolicy miejsca zamieszkania – 41,7%, w pobliżu własnego domu – 17,2% oraz we własnym domu – 16,1%. Oznacza to, że studenci najczęściej padali ofiarą czynu zabronionego w okolicy, którą znają. Najmniej osób padło ofiarą przestępstwa z dala od domu, czy gdzieś indziej w kraju (2,8%) oraz na uczelni (2,2%). Kolejna kwestia związana z ostatnim doświadczonym przez osoby badane przestępstwem, dotyczyła kosztów, jakie respondenci jako ofiary ponieśli w związku z czynem zabronionym. Najwięcej osób (22,8%) uznało, że nie można oszacować poniesionych przez nich strat. 22,2% ankietowanych umiejscowiło poniesione straty w przedziale pieniężnym od 100 zł do 500 zł. W trzech różnych przedziałach strat materialnych: do 100 zł; od 500zł do 1000 zł oraz od 1000zł do 5 000 udział osób był taki sam tj. stanowił 11,1%. Co ciekawe, 14,4% badanych wskazało na straty materialne powyżej 5 000 zł. Analizując poniesione przez respondentów koszty pod kątem definicji przestępstwa kradzieży to 33,3% badanych padło ofiarą wykroczenia (straty poniżej 500 zł), natomiast pozostali, którzy potrafili oszacować straty materialne, padli ofiarą przestępstwa tj. straty powyżej 500 zł (36,7%). Następnie analizie poddałyśmy liczbę sprawców ostatnio doświadczonego przestępstwa. Najczęściej, respondenci wskazywali na jednego sprawcę - odpowiedź tę zaznaczyła blisko połowa studentów (45%). Z kolei 38,4% badanych nie wiedziało, ilu było sprawców danego przestępstwa. W ankiecie zawarte zostały również pytania dotyczące osoby sprawcy ostatniego doświadczonego przez studenta UW przestępstwa. Otóż, 40,6% badanych nigdy wcześniej nie widziało sprawców, zaś 22,2% osób badanych znało sprawcę osobiście. Z kolei 5% badanych jedynie kojarzyło sprawcę z widzenia.

Co więcej, przestępstwo którego studenci doświadczyli jako ostatniego cechuje się niewielką zgłaszalnością, bowiem fakt zaistnienia przestępstwa zgłosiło organom ścigania zaledwie 58 osób, czyli 32,2% ofiar.

4.2. Zgłaszalność poszczególnych przestępstw organom ścigania przez studentów Uniwersytetu Warszawskiego

Najczęściej zgłaszanym przestępstwem przez studentów UW był rozbój i pobicie. Przestępstwa te zostały zgłoszone w 33,3% przypadków¹⁰. Kolejne przestępstwa studenci zgłaszali w następujący sposób: kradzież – 28,8% osób, umyślne niszczenie mienia – 21,4% osób, włamanie – 16,7% oraz oszustwo internetowe – 9,8% osób. Najmniej chętnie studenci UW zgłaszali przestępstwo związane z kradzieżą środków płatniczych – 2,9%, napaścią seksualną – 1% oraz stalkingiem – 0,5%¹¹. Natomiast ani jedna osoba z badanej próby nie zgłosiła włamania na skrynkę e-mail bądź portal społecznościowy.

10 W tym punkcie analizujemy tak zwane współczynniki zgłoszeń, czyli odsetki wszystkich zgłoszonych czynów danego typu do łącznej liczby wszystkich czynów danego typu, którego respondenci padli ofiarą.

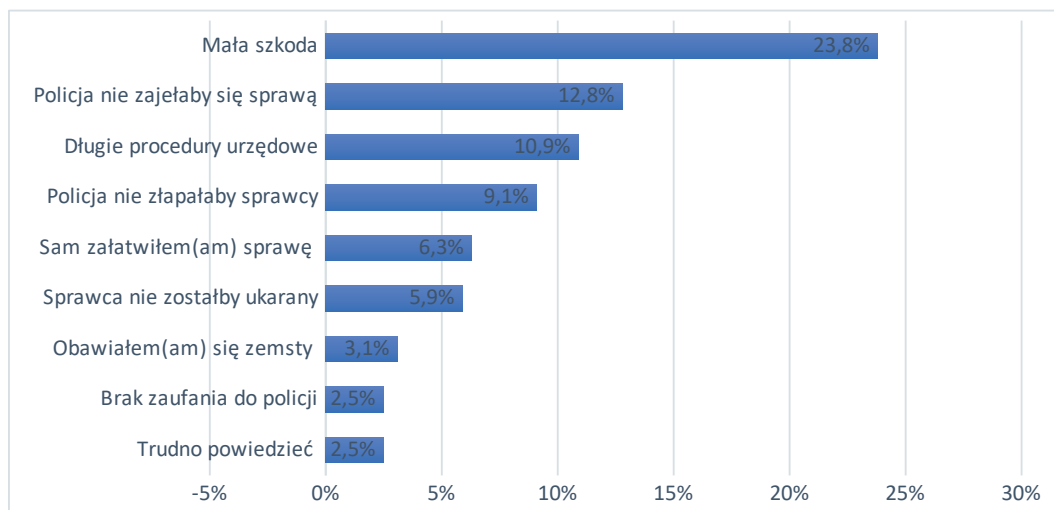
11 Przestępstwo stalkingu, czyli inaczej uporczywego nękania jest przestępstwem, które sprawca może realizować na różne sposoby. Niejednokrotnie są to czyny, które jedynie mają na celu śledzić ofiarę czy też wzbudzić w niej strach na tyle poważny, aby ofiara chciała się skontaktować ze swoim prześladowcą. Czyny te mają za zadanie przybliżyć ofiarę do osoby sprawcy, i często się nasilają, bądź prześladowca w pewnym momencie nudzi się swoją ofiarą i zaczyna szukać kolejnej. W uzyskanej próbie, na 24 osoby, tylko jedna osoba zgłosiła ten fakt policji, a więc stanowi to jedynie 4,2% przypadków zgłoszenia. Jeśli jeszcze weźmiemy pod uwagę częstotliwość takich czynów, uzyskamy jedynie 0,5% zgłaszalności. Jak widać stalking, czy inaczej uporczywe nękanie, jest z założenia działaniem wieloczynowym, dlatego prezentowane dane o współczynnikach zgłoszeń mogą być nieprecyzyjne. Ponadto, można spotkać się z doniesieniami prasowymi, gdzie organy ścigania, tj. policja, ignorowały przez dłuższy czas zjawisko wystąpienia takiego czynu, nie podejmowała żadnych działań bądź też bardzo szybko je umarzała – D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne możliwości walki ze zjawiskiem stalkingu – Analiza regulacji prawnych w ustawodawstwie państw obcych oraz opinia o wprowadzeniu do polskiego porządku prawnego przepisów kryminalizujących to zjawisko*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2009, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/Prawne-mo%CC%82liwosc%CC%82Bliwosc%CC%82Bci-zjawisko-stalkingu-IWS-po-korekcje-2-D-Wo%CC%82niakowska.pdf> [dostęp: 23.12.2020].

W naszym badaniu został również zawarty szereg pytań, które miały na celu ustalenie, co było powodem braku zgłoszenia zaistniałego przestępstwa organom ścigania. Studenci UW mogli wybrać maksymalnie 3 powody, dlaczego nie zgłosili faktu zaistnienia danego przestępstwa policji. Wśród nich, badani wskazywali najczęściej małą szkodę czynu zabronionego, brak skuteczności w działaniu policji – sprawca nie zostałby, w przekonaniu badanych, złapany, brak podjęcia jakichkolwiek działań przez policję – brak zainteresowania sprawą, a także niechęć do procedur biurokratycznych związanych ze złożeniem zawiadomienia.

W naszych badaniach dążyliśmy również do uzyskania informacji dotyczącej zadowolenia z działań policji osób, które zgłosiły fakt zaistnienia przestępstwa. Tylko 22,4% osób było usatysfakcjonowanych z przebiegu postępowania, natomiast ponad połowa ankieterowanych (55,2%) nie była zadowolona z podjętych działań przez funkcjonariuszy, a 22,4% nie było w stanie ocenić przebiegu postępowania prowadzonego przez organy państwowe.

W przypadku zgłoszenia faktu popełnienia przestępstwa policji poszkodowani, którzy byli niezadowoleni z działań danego organu ścigania, najczęściej wskazywali na takie przyczyny jak nieodzyskanie mienia (4,4%), czy zbyt długą procedurę przyjmowania zawiadomienia (3,5%). Zdarzyło się, że policjanci nie zachowali się zgodnie z normami postępowania, tj. przyjęli nieuprzejmą postawę, należało długo czekać na ich przyjazd czy też odłożyli w czasie przyjęcie zawiadomienia.

Wykres 1. Powody niezgłaszania przestępstw przez studentów Uniwersytetu Warszawskiego



Źródło: Badanie własne.

4.3. Miejsce, w którym doświadczone danego przestępstwa

Prócz kwestii dotyczących zgłaszalności poszczególnych przestępstw, zadałyśmy respondentom kilka pytań mających na celu ustalenie, w jakim miejscu padli ofiarą przestępstwa. Miejsca, o które pytałyśmy, zostały zawężone do tego, czy danego przestępstwa doświadczone na terenie Polski, czy też poza jej granicami oraz czy do przestępstwa doszło w mieście zamieszkania. W dwóch przypadkach respondentom zostało zadane dodatkowe pytanie doprecyzowujące miejsce zamieszkania.

Na terenie Polski respondenci doświadczyli przestępstwa 118 razy. Zdecydowanie mniej przypadków miało miejsce poza granicami państwa – jedynie 10. Przestępstwem, którego osoby badane doświadczyły najczęściej razy na terenie Polski, jest napaść seksualna. Doznało jej 28 osób, z czego 21 osób na terenie miasta, w którym mieszkają. Co więcej, 3 osoby doświadczyły napaści seksualnej we własnym domu. Następnym, często doświadczanym przez respondentów przestępstwem w Polsce był stalking, którego na

terenie Polski doznały 23 osoby, z czego 17 osób w mieście zamieszkania. Przepęstwem, którego równię doświadczyło 23 studentów, jest oszustwo podczas zakupów internetowych. Podobna liczba respondentów stała się ofiarą włamania na konto e-mail bądź inny portal społecznościowy (21 osób). Nieco mniej osób zostało poszkodowanych w wyniku przępstwa kradzieży środków płatniczych – na terenie Polski 12 osób, z czego sześcioro w mieście zamieszkania. Pobicia natomiast doświadczyło osiem osób, z czego pięć z nich w mieście swojego zamieszkania, zaś u trojga respondentów do pobicia doszło w ich domu. Jeśli chodzi o liczbę ofiar, kolejnym przępstwem jest umyślne zniszczenie rzeczy, w wyniku którego zostało poszkodowanych pięć osób, wszystkie w mieście zamieszkania. Najmniejsza liczba przępstw, których respondenci doświadczyli na terenie Polski dotyczy rozboju, którego doświadczyła jedna osoba poza miastem zamieszkania oraz kradzieży danych osobowych, której doznały na terenie Polski dwie osoby, z czego jedna z nich w mieście zamieszkania. Za granicą zaś ofiarami przępstw padło 10 respondentów, a wśród danych czynów wskazano: pobicie – jedna osoba, rozbój – jedna osoba, oszustwo podczas zakupów internetowych – dwie osoby, włamanie na pocztę elektroniczną lub inny portal społecznościowy – trzy osoby oraz kradzież środków płatniczych – trzy osoby.

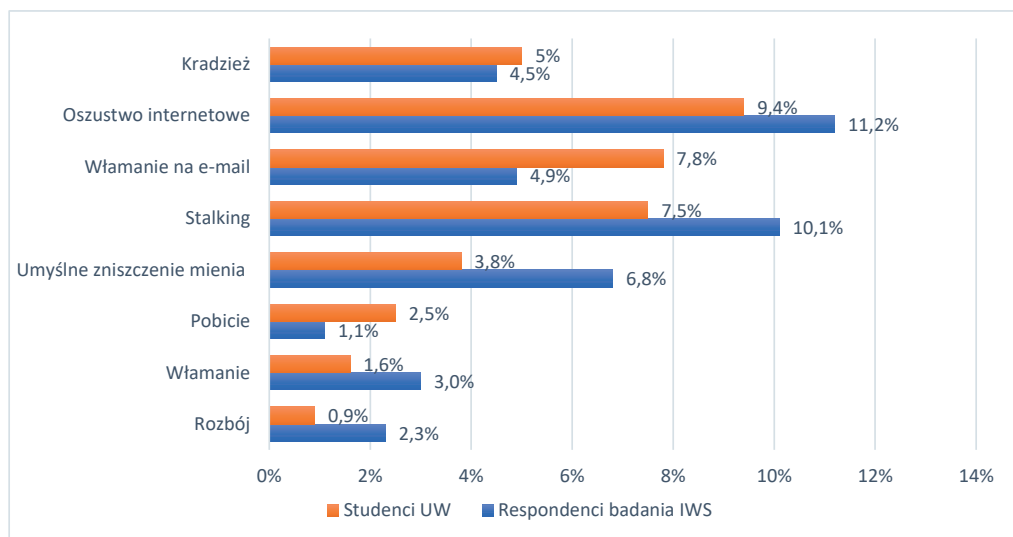
Mimo że wielu przępstw respondenci doświadczyli w mieście swojego zamieszkania, to większość z nich uznaje tę okolicę za bezpieczną – 261 osób (81,6%), zaś 247 respondentów (77,2%) nie boi się, że padnie ofiarą przępstwa. Natomiast obawy przed staniem się ofiarą przępstwa w okolicy miejsca zamieszkania dotyczą następujących czynów: agresji ze strony osób znajdujących się pod wpływem środków odurzających – 119 osób (37,2%), nieprzestrzeganie przepisów drogowych – 111 osób (34,7%) oraz włamań – 109 osób (34,1%).

5. Porównanie wyników badań własnych z wynikami ogólnopolskiego badania wiktyimizacyjnego przeprowadzonego przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości w 2020 roku

5.1. Porównanie przępstw

Wybrałyśmy niektóre przępstwa, których doświadczyli studenci UW i porównałyśmy je z ogólnopolskim badaniem przeprowadzonym przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości. Zależności, jakie wynikły z porównania, przedstawia poniższy wykres.

Wykres 2. Porównanie wskaźników wiktyimizacji studentów Uniwersytetu Warszawskiego i respondentów objętych Ogólnopolskim Badaniem Wiktyimizacyjnym



Źródło: Badanie własne oraz J. Włodarczyk-Madejska, P. Ostaszewski, J. Klimczak, *Criminal victimisation and fear of crime in Poland – trend analysis*, Online conference of the European Society of Criminology, 10-11 September 2020.

Pierwszym przestępstwem, które porównaliśmy, jest kradzież, której doświadczyło 5% studentów UW oraz 4,5% respondentów ogólnopolskiego badania wiktyimizacyjnego. Przestępstwa oszustwa internetowego studenci UW, jak i respondenci badania IWS doświadczyli na bardzo zbliżonym poziomie. W przypadku studentów było to 9,4%, zaś w przypadku próby badawczej badania przeprowadzonego przez IWS – 11,2%.

Ofiarą włamania na skrzynkę e-mailową bądź inne media społecznościowe studenci stawali się częściej, niż respondenci badania IWS. Jak widać na przedstawionym wykresie, 7,8% studentów doświadczyło włamania na skrzynkę, zaś w przypadku osób badanych przez IWS niecałe 5%.

Kolejny porównywalny czyn zabroniony dotyczy przestępstwa stalkingu, którego doświadczyło aż 10,1% respondentów badania IWS, a także 7,5% studentów UW.

Na skutek umyślnego zniszczenia mienia uszkodowanych zostało 3,8% studentów UW, zaś wśród respondentów badania IWS – niecałe 7%.

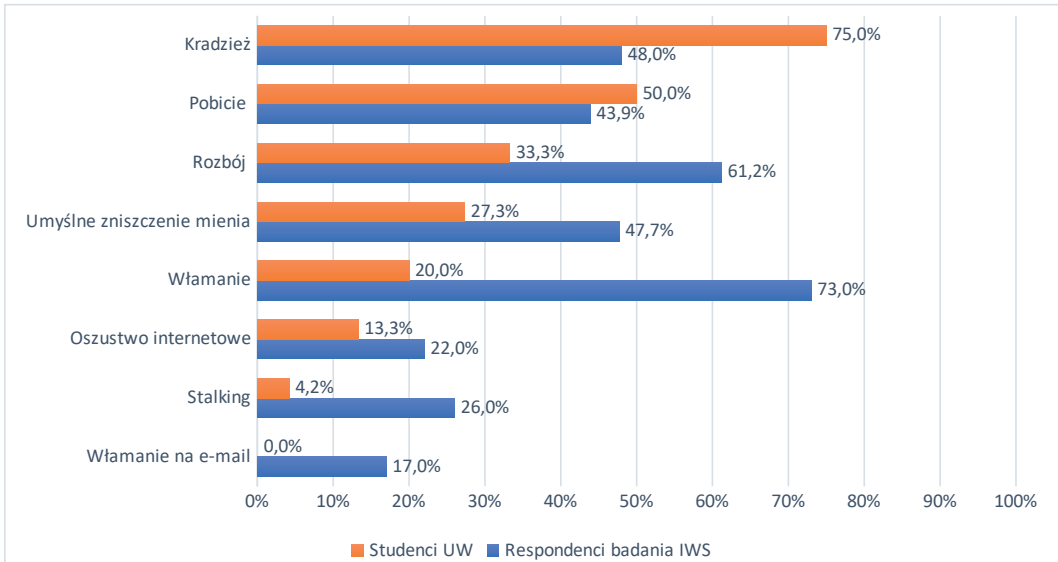
Następne przestępstwa, które porównaliśmy, zdarzały się dość rzadko w obu porównywanych grupach badanych. Pierwszym z nich jest pobicie, którego doświadczyło 2,5% studentów oraz 1% osób objętych Ogólnopolskim badaniem wiktyimizacyjnym. Przestępstwem, które równie rzadko występowało wśród naszej próby badawczej jest włamanie. Tego przestępstwa doznało więcej osób spośród próby badania IWS - 3%, natomiast w przypadku studentów UW - 1,6%. Ostatnim spośród porównywanych przestępstw jest rozbój, którego na skutek którego ucierpiało 0,5% studentów oraz ponad 2% osób badanych przez IWS.

5.2. Porównanie zgłaszalności poszczególnych przestępstw

Kolejna część artykułu skupia się na zgłaszalności poszczególnych przestępstw, których ofiarami padali studenci UW w 2019 roku. Jak już sygnalizowaliśmy, najczęściej zgłaszanymi przez studentów przestępstwami były rozbój oraz pobicie, natomiast ani jeden student nie zgłosił organom ścigania włamania na skrzynkę e-mail lub inny portal społecznościowy. W tej części, dla zachowania porównywalności, prezentujemy tak zwane wskaźniki zgłoszeń, a więc odsetki ofiar, które zgłosiły policji przynajmniej jeden czyn, którego

doświadczyły w ostatnim roku. Należy wskazać, że ze względu na małe liczebności ofiar w naszym badaniu porównywalność tych danych jest niestety ograniczona.

Wykres 3. Porównanie wskaźników zgłoszeń studentów Uniwersytetu Warszawskiego oraz badanych objętych Ogólnopolskim badaniem wiktyimizacyjnym



Źródło: Badanie własne oraz J. Włodarczyk-Madejska, P. Ostaszewski, J. Klimczak, *Criminal victimisation and fear of crime in Poland – trend analysis*, Online conference of the European Society of Criminology, 10-11 September 2020.

Pierwszym przestępstwem, którego zgłaszalność porównaliśmy, jest kradzież. Jeżeli brać pod uwagę wskaźniki zgłoszeń, to kradzież okazała się przestępstwem najczęściej zgłaszanym przez studentów. Otóż, aż 75% studentów zgłosiło ten czyn, podczas gdy respondenci badania IWS robili to zdecydowanie rzadziej, bo w 48%.

Duża rozbieżność między zgłaszalnością przestępstw wśród respondentów dotyczy przestępstwa rozbój. W przypadku studentów zgłaszalność wynosi 33,3%, zaś wśród osób badanych przez IWS – 61%.

Niewielka różnica w zgłaszalności dotyczy przestępstwa pobicia, które zgłosiło 50% studentów UW oraz 44% respondentów badania przeprowadzonego przez IWS. Co ciekawe, w obu przypadkach dany czyn zgłosiła mniej, niż połowa respondentów, mimo iż pobicie jest czynem o dużej szkodliwości społecznej.

Kolejne wnioski dotyczą przestępstwa umyślnego niszczenia mienia. W przypadku studentów UW dany czyn został zgłoszony przez 27,3% respondentów, zaś w przypadku respondentów badania IWS – przez prawie 48%. Bardzo duża różnica w zgłaszalności dotyczy również przestępstwa włamania. W tym przypadku osoby objęte Ogólnopolskim badaniem wiktyimizacyjnym zgłaszały dany czyn organom ścigania zdecydowanie chętniej, bo aż w 73% przypadków; natomiast studenci jedynie w 20%.

Niewielką zgłaszalnością wśród obu grup respondentów charakteryzuje się przestępstwo oszustwa internetowego. W przypadku studentów – 13,3%, zaś w przypadku osób badanych przez IWS – 22%.

Kolejne dane dotyczą przestępstwa stalkingu. Warto zwrócić uwagę, iż wykres ukazuje nie tylko, jak niewielka jest zgłaszalność tego przestępstwa ogółem, ale także, jak duża jest różnica w zgłaszalności między obiema grupami respondentów. W przypadku studentów jest to 4,2%, zaś w przypadku respondentów badania IWS – 26%.

Przestępstwem, które nie zostało zgłoszone przez choćby 1% studentów UW, jest włamanie na skrzynkę e-mail i inne media społecznościowe. W przypadku próby badawczej badania IWS zgłaszalność ta wynosi 17%.

6. Wnioski

6.1. Niska zgłaszalność przestępstw wśród studentów

Przestępstwa, których ofiarami padli zarówno studenci UW, jak i respondenci Ogólnopolskiego badania wiktyimizacyjnego, były zdecydowanie mniej chętnie zgłaszane organom ścigania przez studentów UW (wyjątkiem okazały się jedynie kradzież i pobicie, ale mogło to wynikać z małych liczebności ofiar wśród studentów). Respondenci Ogólnopolskiego badania wiktyimizacyjnego zdecydowanie chętniej podejmowali kroki w kierunku poniesienia odpowiedzialności karnej przez sprawcę danego czynu. Przykładem jest chociażby przestępstwo włamania czy rozboju, które zgłoszone zostały przez ponad połowę poszkodowanych nimi respondentów badania przeprowadzonego przez IWS w 2020 r. Ponadto biorąc pod uwagę wyniki naszych badań ofiarami ostatniego przestępstwa padło 180 osób, co stanowi 56,2% całości badanej próby. Co więcej, przestępstwo, którego studenci doświadczyli jako ostatniego, cechuje się niewielką zgłaszalnością, bowiem fakt zaistnienia przestępstwa zgłosiło organom ścigania zaledwie 58 osób, czyli 32,2% ofiar. Ta zależność ukazuje, jak niska zgłaszalność panuje wśród wybranej grupy badawczej, ponieważ tylko niecałe 1/3 ofiar przestępstw zgłaszała fakt zaistnienia czynu zabronionego.

Warto zatem zwrócić uwagę na to, z czego owa niska zgłaszalność wśród studentów wynika. Otóż, jako najczęstszą przyczynę studenci wskazywali małą szkodę popełnionego czynu oraz brak ewentualnego podjęcia działań w danej sprawie ze strony policji. Wskazywano także na wątpliwość co do skuteczności działań policyjnych – studenci przekonani byli, iż sprawca nie zostałby ujęty. Brak zgłoszenia dokonania czynu zabronionego wynikał także – jak wskazywali respondenci – ze zbyt długich procedur urzędowych.

6.2. Bezpieczeństwo czy posiadanie rzeczy materialnych – która wartość dominuje?

Przestępstwa związane ze stratami materialnymi po stronie ofiary cechują się większą zgłaszalnością niż inne czyny zabronione. W przypadku grupy badanych studentów sporą dysproporcję można zauważyć szczególnie przy przestępstwie napaści seksualnej, której zgłoszenia dokonał raptem 1% badanych, a kradzieżą czy umyślnym niszczeniem mienia, które zgłaszane były dużo częściej. Co więcej, przestępstwo związane z napaścią seksualną – pomimo swej dotkliwości względem ofiary – było jednym z dwóch najrzadziej zgłaszanych przestępstw wśród studentów UW. Domniemywać można, iż niechęć do zgłoszenia zaistnienia wskazanego czynu, wynikać może ze zjawiska wtórnej wiktyimizacji, polegającej na tym, że ofiara ponownie doznaje krzywdy związanej z doświadczeniem przez nią przestępstwem (np. przez nieempatyczną postawę otoczenia). Dane zjawisko zaś oznacza ponowne odczuwanie przez ofiarę negatywnych przeżyć związanych z doświadczeniem przez nią czynem zabronionym, na przykład podczas składania zeznania z danego zdarzenia. Jednakże, starając się precyzyjniej udzielić odpowiedzi na pytanie zadane w tytule danego podrozdziału, warto zwrócić uwagę na odpowiedzi respondentów na pytanie związane z strachem przed możliwymi przestępstwami. Otóż, 109 respondentów wyraziło obawę przed przestępstwem włamania, zaś tylko 10 osób więcej wskazało lęk przed doświadczeniem agresji ze strony osób znajdujących się pod wpływem środków odurzających, co stanowiło jednocześnie najczęściej wybieraną przez respondentów odpowiedź. Otrzymane odpowiedzi niewątpliwie wskazują, iż rzeczy materialne odgrywają dla respondentów bardzo istotną rolę.

6.3. Ryzyko stania się ofiarą przestępstwa w mieście zamieszkania a poza nim

Podczas badania doświadczeń studentów związanych z miejscem doznania czynu zabronionego, ciekawe okazało się zestawienie przestępstw, których doświadczono w całej Polsce, z przestępstwami doświadczonymi w mieście zamieszkania. Otóż, na 118 czynów zabronionych, których doświadczono w Polsce, raptem 55 miało miejsce w mieście zamieszkania ofiary danego przestępstwa. Spodziewać by się można było, że zdecydowana większość przestępstw miała miejsce w mieście zamieszkania ofiary, ponieważ właśnie w tym miejscu spędza ona z reguły najwięcej czasu. Ku naszemu zdziwieniu, wskazane przestępstwa nie stanowią

nawet połowy wszystkich czynów doświadczonych w kraju. Co więcej, opisana obserwacja wyraźnie koreluje z poczuciem bezpieczeństwa w okolicy miejsca zamieszkania studentów UW, bowiem ponad 80% respondentów uważa swoją okolicę za bezpieczną.

Bibliografia

- Błachut J., *Problemy związane z pomiarem przestępczości*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007.
- Siemaszko A., *Polskie Badanie Przestępczości (PBP) 2007-2009. Analiza wybranych rezultatów*, „Archiwum Kryminologii” 2009, t. XXXI, s. 223-264, <https://doi.org/10.7420/AK2009J>.
- Wątroba J., *Praktyczne aspekty szacowania liczebności próby w badaniach empirycznych*, StatSoft, Kraków 2012, https://media.statsoft.pl/_old_dnn/downloads/praktyczne_aspekty_szacowania_liczebności_próby.pdf [dostęp: 23.12.2020].
- Woźniakowska-Fajst D., *Prawne możliwości walki ze zjawiskiem stalkingu – Analiza regulacji prawnych w ustawodawstwie państw obcych oraz opinia o wprowadzeniu do polskiego porządku prawnego przepisów kryminalizujących to zjawisko*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2009, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/Prawne-mo%5BCliwo%59Bci-zjawisko-stalkingu-IWS-pokorekcje-2-D-Wo%5BAniakowska.pdf> [dostęp: 23.12.2020].

Wykaz aktów prawnych

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny, t.j. Dz.U. 2020 poz. 1444, 1517.

Varia

Włodarczyk-Madejska J., Ostaszewski P., Klimczak J., *Criminal victimisation and fear of crime in Poland – trend analysis*, Online conference of the European Society of Criminology, 10-11 September 2020.

**RECENZJA PUBLIKACJI *GDY
KARA NIE WYSTARCZA...
O PRAKTYCE STOSOWANIA
WYBRANYCH ROZWIĄZAŃ
PRAWNYCH WOBEC
SPRAWCÓW Z ZABURZENIAMI
PSYCHICZNYMI
STWARZAJĄCYCH ZAGROŻENIE
DLA SPOŁECZEŃSTWA* (A.
GUTKOWSKA, J. WŁODARCZYK-
MADEJSKA, J. KLIMCZAK,
P. SIDOR, WYDAWNICTWO
INSTYTUTU WYMIARU
SPRAWIEDLIWOŚCI, WARSZAWA
2020)**

Katarzyna Witkowska-Rozpara

Uniwersytet Warszawski

Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji

Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej

Centrum Analiz Kryminologicznych UW

ORCID: 0000-0002-4729-4697

e-mail: kwitkowska-rozpara@uw.edu.pl

Minęło kilka lat od uchwalenia ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób¹. Nie gasną jednak kontrowersje związane z wdrożeniem w życie rozwiązań przewidzianych na jej gruncie. Zastrzeżenia dotyczące zaproponowanego przez polskiego ustawodawcę modelu postępowania z osobami stwarzającymi zagrożenie, w tym wątpliwości w zakresie konstytucyjności oraz zasadności przyjętych rozwiązań normatywnych, czy też problemy wynikające z faktycznego funkcjonowania Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie zgłaszane są przez przedstawicieli różnych środowisk, w tym prawników, psychologów, czy psychiatrów. I choć konsekwencją tak szerokiego zainteresowania komentowaną problematyką są pojawiające się w ostatnich latach dość licznie różnego rodzaju opracowania naukowe, to jednak niewiele z nich bazuje na wynikach badań empirycznych, które pozwoliłyby zderzyć dwie interesujące płaszczyzny – *law in books* ze swoistym *law in action*, ukazując tym samym praktykę stosowania (nierzadko nieprecyzyjnych) rozwiązań prawnych zawartych w przywołanej ustawie.

W pewnym stopniu trudno się jednak temu dziwić zważywszy na fakt, iż dyskurs publiczny prowadzony wokół KOZZD w Gostyninie nie sprzyja otwarciu „świata” ośrodka dla przedstawicieli środowiska naukowego. Doświadczenia ostatnich lat pokazały, że KOZZD pozostaje placówką zamkniętą nie tylko dla swoich podopiecznych, ale nierzadko – także dla samych badaczy. Pewnym wyjątkiem jest w tym zakresie działalność Rzecznika Praw Obywatelskich, który w zasadzie od początku istnienia KOZZD podejmuje starania mające na celu bieżące monitorowanie jego funkcjonowania. Służą temu prowadzone przez RPO

1 Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, t.j. Dz.U. 2020 poz. 1346, 2400.

wizytacje placówki, opracowywane raporty i inne publikacje związane z działalnością Ośrodka, a także liczne wystąpienia Rzecznika kierowane do władz (w tym do Ministra Sprawiedliwości oraz Ministra Zdrowia) oraz innych podmiotów². Zupełnie inną zaś kwestią pozostaje ocena tego, na ile podejmowane przez Rzecznika inicjatywy spotykają się z przychylnym przyjęciem ze strony organów władzy, czy innych podmiotów, będących adresatami zgłaszanych przez RPO postulatów.

W kontekście dotychczasowych doświadczeń związanych z funkcjonowaniem KOZZD w Gostyninie, szczególną uwagę zwraca wydana w roku 2020 publikacja pt. *Gdy kara nie wystarcza... O praktyce stosowania wybranych rozwiązań prawnych wobec sprawców z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie dla społeczeństwa*, której Autorkami są A. Gutkowska, J. Włodarczyk-Madejska, J. Klimczak i P. Sidor. Recenzowana książka, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Instytutu Sprawiedliwości, stanowi – jak wskazują jej Autorki „poprawioną i uzupełnioną” wersję raportu ze zrealizowanych pod auspicjami IWS w roku 2019 badań aktowych. Sam raport dostępny jest na stronie internetowej Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości³ i nosi tytuł *Stosowanie ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób a orzekanie wybranych środków zabezpieczających. Analiza porównawcza rozwiązań prawnych*. Publikowanie ogólnodostępnych raportów z badań realizowanych przez IWS stanowi dość ugruntowaną praktykę związaną z działalnością Instytutu. Zdarza się jednak i tak, że na bazie publikowanego raportu czy to pod auspicjami IWS-u, lub też nakładem innego wydawnictwa ukazują się publikacje stanowiące uzupełnione lub poszerzone opracowanie danej problematyki⁴. Z taką też sytuacją mamy do czynienia w przypadku recenzowanej publikacji.

Monografia została podzielona na sześć rozdziałów, w praktyce jednak można wyodrębnić w niej trzy wyraźne części. Pierwsza zawiera analizę wybranych rozwiązań normatywnych z zakresu ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. oraz dwóch innych ustaw – Kodeksu karnego oraz Kodeksu karnego wykonawczego. Druga – najbardziej obszerna część publikacji – to prezentacja wyników przeprowadzonych badań aktowych, poprzedzona opisem przyjętej przez Autorki metodologii. Trzecia zaś – stanowi dość syntetyczną (z różnych względów) analizę porównawczą rezultatów uzyskanych w toku zrealizowanych badań.

Tym, co z całą pewnością zwraca szczególną uwagę w recenzowanej publikacji, są opisane przez Autorki wyniki przeprowadzonych badań aktowych. W tym aspekcie (pomijając opublikowany na stronie IWS-u raport z badań) monografia stanowi zwarte opracowanie ukazujące praktykę stosowania zapisów ustawy z 22 listopada 2013 r. w oparciu o analizę akt sądowych obejmujących największą jak do tej pory zrealizowaną próbę badawczą. Zaprezentowane w publikacji wyniki dotyczą bowiem 114 prawomocnie zakończonych postępowań (z lat 2014-2018), które zostały zainicjowane w następstwie złożenia przez dyrektora zakładu karnego wniosku o uznanie osoby za stwarzającą zagrożenie w rozumieniu wspomnianej ustawy. Jednocześnie, na co wskazują Autorki publikacji, włączone do badania sprawy stanowiły ponad połowę (57%) wszystkich tego rodzaju spraw rozpoznanych w okresie objętym analizą. Jest to zatem próba, która pozwala na ukazanie określonych tendencji w zakresie stosowania przepisów komentowanej ustawy. Dla porównania, warto wskazać, że dotychczas ukazało się niewiele publikacji ukazujących praktykę orzeczniczą sądów w komentowanym obszarze⁵. Jedną z nich jest stosunkowo zwięzła publikacja

2 Zestawienie działań RPO w komentowanym obszarze dostępne jest na stronie internetowej: *KOZZD Gostynin*, <https://www.rpo.gov.pl/pl/kategoria-tematyczna/kozzd-gostynin> [dostęp: 16.03.2021].

3 A. Gutkowska, J. Włodarczyk-Madejska, J. Klimczak, P. Sidor, *Stosowanie ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób a orzekanie wybranych środków zabezpieczających. Analiza porównawcza rozwiązań prawnych*, Analizy Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2020, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2020/05/2020_Analizy-AGutkowska-Stosowanie-ustawy-o-post%C4%99powaniu.pdf [dostęp: 16.03.2021].

4 Zob. np. P. Ostaszewski, *Nasilenie i determinanty lęku przed przestępczością*, IWS, Warszawa 2012, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/P-Ostaszewski-Nasilenie-i-determinanty-l%C4%99ku-p-p-2011-1.pdf> [dostęp: 16.03.2021] oraz P. Ostaszewski, *Lęk przed przestępczością. Aspekty teoretyczne, metodologiczne i empiryczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, s. 291.

5 Na rynku wydawniczym w roku 2017 pojawiła się bazująca na badaniach aktowych publikacja M. Pyrcak-Górowskiej, jednak jej autorka skoncentrowała badania na stosowaniu detencji psychiatrycznej wobec sprawców niebezpiecznych – zob. M. Pyrcak-

S. Zielińskiego zatytułowana *O polskich „bestiach” – charakterystyka osób stwarzających zagrożenie*, stanowiąca fragment monografii pod red. E. Pływaczewskiego, E. Jurgielewicz-Delegat i D. Dajnowicz-Piesieckiej zatytułowanej *Współczesna przestępczość i patologie społeczne z perspektywy interdyscyplinarnych badań kryminologicznych* (Warszawa 2017). W publikacji tej S. Zieliński prezentuje ogólne wnioski z badania obejmującego 28 spraw zainicjowanych w oparciu o zapisy ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. Nie podaje jednak żadnych informacji dotyczących metodologii przeprowadzonego badania, ani też nie wskazuje z jakiego okresu pochodzą sprawy objęte analizą.

Inną, zdecydowanie szerszą publikacją jest z kolei artykuł autorstwa A. Więcek-Durańskiej pt. *Praktyka orzecznicza wykonywania nadzoru prewencyjnego oraz umieszczenia w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym osób stwarzających zagrożenie*, który ukazał się także w roku 2017 na łamach czasopisma „Prawo w Działaniu” w nr. 30⁶. W publikacji tej Autorka zaprezentowała wyniki badań aktowych przeprowadzonych w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości z inicjatywy Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji Ministerstwa Sprawiedliwości. Badanie objęło 43 prawomocnie zakończone sprawy z lat 2013-2015 i co ciekawe – oprócz analizy samego postępowania w sprawie o zastosowanie środka z ustawy z dnia 22 listopada 2013 r., zawierało także pewne wnioski w przedmiocie wykonania orzeczonych z ustawy środków.

Na tle przywołanych publikacji, badanie aktowe zrealizowane przez Autorki recenzowanej książki objęło największą jak do tej pory próbę badawczą. Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt, który cechuje zrealizowany projekt. Jego Autorki podjęły bowiem próbę porównania praktyki orzekania środków z ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. do praktyki orzekania wybranych środków zabezpieczających przewidzianych na gruncie kodeksu karnego oraz kodeksu karnego wykonawczego, argumentując, iż te trzy rodzaje rozwiązań charakteryzuje pewien wspólny element, którym jest swoista potrzeba rozszerzenia oddziaływań skierowanych na sprawcę w sytuacji, gdy – nawiązując do tytułu recenzowanej publikacji – z określonych względów operowanie samą karą kryminalną nie jest rozwiązaniem wystarczającym. Stąd przedmiotem dodatkowej analizy uczyniono sprawy zakończone w latach 2014-2018 orzeczeniem środka zabezpieczającego (zarówno o charakterze izolacyjnym, jak i nieizolacyjnym). W tej kategorii uwzględniono sprawy zainicjowane przez dyrektora zakładu karnego w trybie art. 199 b k.k.w.⁷ (dotyczące środków nieizolacyjnych) oraz sprawy karne, w których doszło do orzeczenia środka zabezpieczającego w postaci terapii lub umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym (z wyłączeniem spraw, w których z uwagi na niepoczytalność sprawcy doszło do umorzenia postępowania i orzeczenia pobytu w zakładzie psychiatrycznym). Szkoda, że Autorkom – skoro już podjęły taki wysiłek – nie udało się uzyskać bardziej rozbudowanej próby (łącznie 73 sprawy). Być może pewnym rozwiązaniem było zredefiniowanie kryteriów doboru spraw, natomiast dokonanie takiego, a nie innego wyboru każdorazowo generuje pewnego rodzaju ograniczenia, z którymi należy się liczyć, analizując wyniki. Zresztą, jak podkreślają same Autorki recenzowanej publikacji, zaprezentowanie wyników badań obejmujących dwa opisane powyżej typy spraw, jest jedynie pewnego rodzaju dodatkiem, „tłem porównawczym” dla głównej analizy, która dotyczy spraw zainicjowanych w następstwie złożenia przez dyrektora zakładu karnego wniosku o uznanie osoby za stwarzającą zagrożenie w rozumieniu ustawy z 22 listopada 2013 r. Niemniej jednak, trzeba przyznać, że nawet ta skądinąd nieobszerna próba porównawcza daje już pewien (choć bardzo wstępny, ogólny i ostrożny) obraz w zakresie podobieństw i różnic w obszarze stosowania nadzoru prewencyjnego lub umieszczenia w KOZZD oraz innych środków zabezpieczających przewidzianych przez polskiego ustawodawcę. Być może w przyszłości warto byłoby przeprowadzić tego rodzaju badanie operując próbami, których liczebność uprawnia do generalizacji. Zwłaszcza, że już w jednym z fragmentów recenzowanej publikacji Autorki podjęły próbę odpowiedzi na dwa istotne pytania o faktyczną dolegliwość związaną ze stosowaniem środków postpenalnych oraz środków zabezpieczających, oraz o to, czy możemy

Górowska, Detencja psychiatryczna orzekana jako środek zabezpieczający w świetle badań aktowych, Kraków 2017.

6 A. Więcek-Durańska, *Praktyka orzecznicza wykonywania nadzoru prewencyjnego oraz umieszczenia w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym osób stwarzających zagrożenie*, „Prawo w Działaniu” 2017, nr 30, s. 139-172.

7 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, t.j. Dz.U. 2021 poz. 53.

w ogóle mówić „konkurencyjności” tychże środków, zwłaszcza w kontekście przyjętej na gruncie prawa karnego zasady *ultima ratio* środków zabezpieczających.

Zamierzeniem recenzji nie jest szczegółowa analiza zawartości treści kolejnych rozdziałów publikacji. Trudno też polemizować z zaprezentowanymi przez Autorki w drugiej części książki wynikami badań aktowych. Z całą pewnością Autorki przeprowadziły badania z dbałością o szczegóły, o czym świadczy sposób prezentowania danych, jak również ich szerokie spectrum. Trochę szkoda, że Autorki nie zdecydowały się umieścić w publikacji (np. w postaci załącznika na końcu książki) kwestionariusza ankiety. Z pewnością zainteresowałby on nie tylko wnikliwego czytelnika, jednocześnie zaś odzwierciedliłby szeroki zakres prowadzonego badania. Z punktu widzenia poruszonych w publikacji problemów, szczególną uwagę zwrócić należy na kilka podniesionych (i popartych wynikami przeprowadzonych badań) przez Autorki kwestii

Po pierwsze, zaprezentowana przez Autorki analiza rozwiązań normatywnych poszerzona o informacje wynikające z praktyki stosowania komentowanych regulacji prowadzi do wniosku, że mimo iż od ich uchwalenia minęło ponad osiem lat, ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. nadal generuje ogromne wątpliwości interpretacyjne, które ujawniają się na etapie stosowania przyjętych w niej regulacji. Jak wykazały Autorki, dochodzi do sytuacji, w których dyrektorzy zakładów karnych oraz sądy – podmioty niejako pozostawione same sobie w tej trudnej sytuacji (ustawodawca nie reaguje bowiem na zgłaszane od wielu lat postulaty znowelizowania ustawy) – niejednokrotnie zmuszone są prowadzić własną wykładnię problematycznych regulacji, co – rzecz jasna – nie powinno mieć miejsca⁸. Taki stan rzeczy trudno zaakceptować. Nie dość bowiem, że zamiast rozwiewać wątpliwości, generuje nowe (o to która wykładnia jest lepsza, właściwsza), to dodatkowo tworzy stan niepewności prawnej, który w obszarze tak newralgicznym jak ograniczenie praw i wolności człowieka nie powinien mieć miejsca.

Po drugie, przeprowadzona przez Autorki analiza, pogłębiona o wyniki badań aktowych pokazuje, że o ile raczej rzadko dochodzi do sytuacji, w których następuje swoista instrumentalizacja systemu terapeutycznego jako systemu odbywania kary (przez którą rozumiem przenoszenie skazanego do tego właśnie systemu na krótko przed końcem kary, po to by utworzyć sobie możliwość zastosowania środków z ustawy z dnia 22 listopada 2013 r.)⁹, o tyle ogromne trudności sprawia ocena wyników dotychczas prowadzonego postępowania terapeutycznego. Powinna ona zostać przeprowadzona przez sąd w drodze oceny, czy osoba uznana za stwarzającą zagrożenie ma być objęta nadzorem prewencyjnym, czy też skierowana do ośrodka. Jak wykazały Autorki, praktykę orzeczniczą sądów cechuje duża różnorodność w zakresie tego rodzaju oceny (np. wskazywanie, iż za orzeczeniem nadzoru prewencyjnego przemawiają pozytywne efekty dotychczas prowadzonej terapii bądź wręcz przeciwnie – słabe efekty prowadzonej wobec uczestnika terapii). Skłania ona do postawienia pytania o sposób rozumienia przez sądy przypisywanych przedmiotowym środkom funkcji.

Po trzecie, praktyka stosowania przepisów ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. prowadzi do swoistej instrumentalizacji kary pozbawienia wolności, do której dochodzi na skutek nieprecyzyjnych regulacji stworzonych przez ustawodawcę. Problem ten był już sygnalizowany w początkowym okresie obowiązywania ustawy. Przeprowadzona przez Autorki analiza postępowań prowadzonych na gruncie komentowanej ustawy wykazała, że ponad ¼ sprawców, wobec których zastosowano przewidziane środki odbywało karę pozbawienia wolności w wymiarze od roku do lat trzech. Autorki słusznie wywodzą więc, że z upływem czasu następuje niejako rozluźnienie kryteriów uprawniających do zastosowania komentowanych środków – co

8 Przykładowo wskazać należy na sytuacje opisane przez w rozdziale 4.2 recenzowanej publikacji, ukazujące jak różnorodnie dyrektorzy zakładów karnych interpretują art. 9 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. dotyczący wymaganych do wniosku załączników. Jak wykazały Autorki, dochodzi nawet do sytuacji, w których dyrektorzy zakładów karnych przedstawiają sądowi własną wykładnię wskazanej regulacji, którą ten następnie akceptuje (lub nie).

9 Nie oznacza to jednak, że do takich sytuacji w ogóle nie dochodzi. Na problem ten zwróciła uwagę m.in. E. Dawidziuk, opisując przypadek mężczyzny odbywającego karę 25 lat pozbawienia wolności, który po wejściu w życie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. na miesiąc przed końcem kary – został przeniesiony z systemu zwykłego (w którym dotychczas karę odbywał) do systemu terapeutycznego. Zob. szerzej: E. Dawidziuk, *Luki w przepisach prawa powszechnie obowiązującego w zakresie izolacji postpenalnej w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym* – omówienie wybranych zagadnień, [w:] E. Dawidziuk, J. Nowakowska (red.), *Izolacja sprawców przestępstw uznanych za niebezpiecznych dla społeczeństwa*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2020, s. 19-20.

jak się wydaje – jest sprzeczne z *ratio legis* ustawy, w uzasadnieniu projektu której wyraźnie wskazano, że dotyczy ona „zaburzonych psychicznie sprawców najgroźniejszych przestępstw, w stosunku do których brak było podstaw orzeczenia środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym, gdyż w czasie popełnienia przestępstwa byli całkowicie lub częściowo poczytalni. Część tych sprawców w dalszym ciągu stanowi zagrożenie dla społeczeństwa z uwagi na charakter lub nasilenie zaburzeń psychicznych”¹⁰. Podobne rozluźnienie w zakresie oceny tego, co stanowi „najgroźniejsze przestępstwo” dostrzec można także na gruncie przedstawionej przez Autorki analizy przestępstw, których popełnienie poskutkowało izolacją sprawcy w zakładzie karnym, a w jej toku – złożeniem przez dyrektora zakładu karnego wniosku o uznanie danej osoby za stwarzającą zagrożenie. Jak dowiodły Autorki, choć najczęściej tego rodzaju czynem było przestępstwo zgwałcenia lub obcowania płciowego z małoletnim, zdarzają się sytuacje, gdy za tego rodzaju „najgroźniejsze przestępstwo” uznawane są np. czyny przeciwko działalności instytucji publicznych i samorządu terytorialnego. Przeprowadzone badanie dowodzi więc, że opisane w ustawie kryteria winny być doprecyzowane.

Po czwarte, za szczególnie cenne należy uznać zaprezentowane przez Autorki uwagi ukazujące szeroką praktykę stosowania zabezpieczenia wniosku o umieszczenie w Ośrodku w trybie przewidzianym w Kodeksie postępowania cywilnego¹¹ dla zabezpieczenia roszczeń niepieniężnych, a zwłaszcza przywołane przez Autorki argumenty wskazywane przez sądy odmawiające zastosowania zabezpieczenia w tej konkretnej formie. Problem ten stanowił przedmiot rozważań Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 30 stycznia 2019 r. uznał, że zabezpieczenie w postaci umieszczenia osoby w ośrodku jest niedopuszczalne¹². Mimo to jest ono wciąż stosowane w praktyce¹³.

Po piąte wreszcie, szeroko podnoszonym przez Autorki problemem jest kwestia wagi opinii biegłych jako jednego ze środków dowodowych podlegających ocenie w postępowaniu o uznanie danej osoby za stwarzającej zagrożenie. Problem ten Autorki przeanalizowały na dwóch płaszczyznach – rozwiązań legislacyjnych przyjętych w ustawie z 22 listopada 2013 r.¹⁴ oraz praktyki orzeczniczej sądów (na podstawie analizy uzasadnień podejmowanych przez sąd rozstrzygnięć w przedmiocie zastosowania określonego środka. Abstrahując w tym miejscu od szeroko komentowanych w literaturze zastrzeżeń w zakresie faktycznych możliwości precyzyjnej oceny prawdopodobieństwa ponownego popełnienia czynu dokonywanej przez biegłego psychologa (czy psychiatrę)¹⁵, na które to wątpliwości Autorki, rzecz jasna także wskazały (i to w odniesieniu do wszystkich analizowanych typów środków i odpowiednio typów opinii) warto zwrócić

10 Rządowy projekt ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Uzasadnienie, 17.07.2013, Druk sejmowy nr 1577.

11 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz.U. 2020 poz. 1575 z późn. zm.

12 Uchwała SN z 30 stycznia 2019 r., III CZP 75/18, OSNC 2019, nr 6, poz. 68.

13 Przy okazji warto zwrócić uwagę, iż na podstawie art. 83 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, t.j. Dz.U. 2021 poz. 154 w zw. z art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich, t.j. Dz.U. 2020 poz. 627), RPO skierował do SN wnioski o podjęcie uchwały „mającej na celu rozstrzygnięcie rozbieżności istniejących w orzecznictwie sądowym co do rozbieżności w wykładni przepisów prawa, będących podstawą orzekania sądów, a zawierającej odpowiedź na pytanie: Czy w postępowaniu toczącym się na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz.U. 2014, poz. 24 ze zmian.) przepisy art. 2 ust. 3 tej ustawy w zw. z art. 730 § 1 w zw. z art. 755 § 1 kodeksu postępowania cywilnego mogą stanowić podstawę udzielenia zabezpieczenia poprzez umieszczenie uczestnika postępowania w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym?”. Szerzej zob. wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich, https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Pytanie_prawne_RPO_29.11.2019.pdf [dostęp: 16.03.2021].

14 Eksponując szereg niejasności i problemów wynikających z przyjętych zapisów ustawowych, m. in. dotyczących sformułowania „certyfikowany psycholog seksuolog”, czy braku określenia terminu na sporządzenie opinii.

15 Zob. np. J.K. Gierowski, *Uwagi psychologa sądowego o możliwościach opiniowania o stopniu zagrożenia u osób objętych ustawą z 22 listopada 2013 r.*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2014, nr 82, s. 15-46; M. Gordon, *Problemy diagnostyczne w opiniowaniu psychologicznym wymaganym przez ustawę z dnia 22 listopada 2013 roku o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób*, [w:] E. Dawidziuk, J. Nowakowska (red.), *Izolacja sprawców przestępstw...*, op. cit., s. 52-79; A. Welento-Nowacka, *Praktyczne aspekty opiniowania psychiatrycznego na rzecz ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób*, [w:] E. Dawidziuk, J. Nowakowska (red.), *Izolacja sprawców przestępstw...*, op. cit., s. 80-102.

uwagę, że wyłaniająca się na gruncie wyników przeprowadzonego badania praktyka pokazuje, że w przypadku postępowania o uznanie danej osoby za stwarzającą zagrożenie opinia biegłego staje się najważniejszym – niejako „koronnym” dowodem w sprawie. W tym aspekcie Autorki stawiają odważnie pytanie „na ile wydawane przez sądy orzeczenia powinny być tożsame z wnioskami zawartymi w opiniach biegłych”¹⁶, argumentując, iż „zadaniem biegłego jest udzielenie odpowiedzi wymagających wiadomości specjalnych, którymi nie dysponuje sąd, a nie ocena, czy w danym przypadku występują czy nie występują przesłanki z ustawy”¹⁷. Być może aż nazbyt odważnie (a nawet prowokacyjnie) komentują rolę sądu postrzegając w nim podmiot, który *de facto* ogranicza się do stwierdzenia występowania trzeciej przesłanki ustawowej (związanej z rodzajem kary i systemem jej odbywania), niemniej jednak uwagi te skłaniają do pogłębionej refleksji w odniesieniu do faktycznego przebiegu postępowania dowodowego, które – uwzględniając zapisy ustawowe – winno (mimo wszystko) uwzględniać całokształt okoliczności ustalonych w sprawie „a w szczególności uzyskane opinie biegłych, a także wyniki prowadzonego dotychczas postępowania terapeutycznego oraz możliwość efektywnego poddania się przez tę osobę postępowaniu terapeutycznemu na wolności”(art. 14 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r.). W tego rodzaju postępowaniu to sąd powinien się bowiem okazać „najwyższym biegłym”¹⁸, choć praktyka orzecznicza w sprawach czy to o zastosowanie środków z wspomnianej ustawy, czy też środków zabezpieczających (w konfiguracjach analizowanych przez Autorki) dowodzi, iż w postępowaniach, w których „kara kryminalna nie wystarcza”, opinie specjalistyczne odgrywają bardzo ważną rolę.

Recenzowana publikacja, choć prezentuje jedynie fragment problematyki związanej ze stosowaniem przepisów ustawy z dnia 22 listopada 2013 r., stanowi ciekawe i wartościowe uzupełnienie dotychczas prezentowanych w literaturze przedmiotu spostrzeżeń, prezentuje bowiem nie tylko pogłębiony obraz sprawców, objętych w praktyce oddziaływaniem ustawy, ale ukazuje także sposoby radzenia sobie podmiotów zaangażowanych w toczące się postępowania z zawiłociami prawnymi, które aktualizują się na gruncie zawartych w ustawie regulacji. Jednocześnie zaprezentowana w recenzowanej publikacji analiza pokazuje, że dostrzeżone już przed kilkoma laty problemy nie tylko nie znalazły rozwiązania, ale także – co jeszcze bardziej niepokojące – pogłębiły się.

Bibliografia

Wykaz aktów prawnych

- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz.U. 2020 poz. 1575 z późn. zm.
Ustawa z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich, t.j. Dz.U. 2020 poz. 627.
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, t.j. Dz.U. 2021 poz. 53.
Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, t.j. Dz.U. 2020 poz. 1346, 2400.
Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, t.j. Dz.U. 2021 poz. 154.

Orzecznictwo

Uchwała SN z 30 stycznia 2019 r., III CZP 75/18, OSNC 2019, nr 6, poz. 68.

16 A. Gutkowska, J. Włodarczyk-Madejska, J. Klimczak, P. Sidor, *Gdy kara nie wystarcza... O praktyce stosowania wybranych rozwiązań prawnych wobec sprawców z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie dla społeczeństwa*, Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2020, s. 54.

17 Ibidem.

18 Odwołując się do określenia użytego przez A. Welento-Nowacka, *Praktyczne aspekty opiniowania...*, op.cit, s. 101.

Materiały urzędowe

Rządowy projekt ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Uzasadnienie, 17.07.2013, Druk sejmowy nr 1577. KOZDD Gostynin, <https://www.rpo.gov.pl/pl/kategoria-tematyczna/kozdd-gostynin> [dostęp: 16.03.2021]. Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Pytanie_prawne_RPO_29.11.2019.pdf [dostęp: 16..03.2021].

Publikacje naukowe

- Dawidziuk E., *Luki w przepisach prawa powszechnie obowiązującego w zakresie izolacji postpenalnej w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym* – omówienie wybranych zagadnień, [w:] E. Dawidziuk, J. Nowakowska (red.), *Izolacja sprawców przestępstw uznanych za niebezpiecznych dla społeczeństwa*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2020, s. 14-51.
- Gierowski J.K., *Uwagi psychologa sądowego o możliwościach opiniowania o stopniu zagrożenia u osób objętych ustawą z 22 listopada 2013 r.*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2014, nr 82, s. 15-46.
- Gordon M., *Problemy diagnostyczne w opiniowaniu psychologicznym wymaganym przez ustawę z dnia 22 listopada 2013 roku o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób*, [w:] E. Dawidziuk, J. Nowakowska (red.), *Izolacja sprawców przestępstw uznanych za niebezpiecznych dla społeczeństwa*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2020, s. 52-79.
- Gutkowska A., Włodarczyk-Madejska J., Klimczak J., Sidor P., *Stosowanie ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób a orzekanie wybranych środków zabezpieczających. Analiza porównawcza rozwiązań prawnych*, Analizy Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2020, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2020/05/2020_Analizy-AGutkowska-Stosowanie-ustawy-o-post%C4%99powaniu.pdf [dostęp: 16.03.2021].
- Ostaszewski P., *Lęk przed przestępczością. Aspekty teoretyczne, metodologiczne i empiryczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.
- Ostaszewski P., *Nasilenie i determinanty lęku przed przestępczością*, IWS, Warszawa 2012, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/P-Ostaszewski-Nasilenie-i-determinanty-l%C4%99ku-p-p-2011-1.pdf> [dostęp: 16.03.2021].
- Welento-Nowacka A., *Praktyczne aspekty opiniowania psychiatrycznego na rzecz ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób*, [w:] E. Dawidziuk, J. Nowakowska (red.), *Izolacja sprawców przestępstw uznanych za niebezpiecznych dla społeczeństwa*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2020, s. 80-102.
- Więcek–Durańska A., *Praktyka orzecznicza wykonywania nadzoru prewencyjnego oraz umieszczenia w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym osób stwarzających zagrożenie*, „Prawo w Działaniu” 2017, nr 30, s. 139-172 .
- Zieliński S., *O polskich „bestiach” – charakterystyka osób stwarzających zagrożenie*, [w:] E. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegat, D. Dajnowicz-Piesiecka (red.), *Współczesna przestępczość i patologie społeczne z perspektywy interdyscyplinarnych badań kryminologicznych*, C.H. Beck, Warszawa 2017, s. 180-188.

SPRAWOZDANIE Z OGÓLNOPOLSKIEJ KONFERENCJI NAUKOWEJ „ZMIERZYĆ I ZROZUMIEĆ PRZESTĘPCZOŚĆ” OFIAROWANEJ PROFESOR BEACIE GRUSZCZYŃSKIEJ

Katarzyna Witkowska-RozparaUniwersytet Warszawski
Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji
Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej
Centrum Analiz Kryminologicznych UW
ORCID: 0000-0002-4729-4697
e-mail: kwitkowska-rozpara@uw.edu.pl

„Podstawowym celem nauk społecznych jest dostarczanie wiedzy, którą można zweryfikować”¹. To dzięki wiedzy, której używamy do badania zjawisk empirycznych, możliwe staje się ich wyjaśnianie, przewidywanie, a przede wszystkim – zrozumienie. Ten ostatni element cechuje specyficzna dwoista natura, która wynika z faktu, że nauki społeczne skupiają swoją uwagę na człowieku, jednakże sami badacze, będący obserwatorami, również stają się częściowo obiektem badań². Niezależnie od tego, który sposób rozumienia przyjmemy – czy ten nawiązujący do koncepcji *verstehen*, czy też osadzimy komentowane pojęcie w nurcie predyktywnym³, nie ulega wątpliwości, że to właśnie zrozumienie danego zjawiska jest elementem niezbędnym do jego prawidłowych opisu i oceny.

Kryminologia jako nauka społeczna bada przestępczość jako określone zjawisko społeczne⁴, sytuowane w obrębie rzeczywistości społecznej⁵. Ta ostatnia jest zaś wielowymiarowa i dynamiczna, jednocześnie zaś obiektywno-subiektywna. Cechy te, razem z ograniczonymi możliwościami poznawczymi człowieka powodują, że także poznawalność rzeczywistości ma charakter ograniczony, zarówno pod względem przedmiotowym jak i podmiotowym⁶.

Przyjmując za J. Błachut, że przestępczość stanowi odsłonę pewnego wymiaru rzeczywistości społecznej⁷, zjawisko to, podobnie zresztą jak i samą rzeczywistość społeczną, cechuje ograniczona poznawalność. Opisywanie przestępczości w kategoriach ilościowych nastrocza trudności, „bowiem tylko to, co dostępne empirycznie, jest możliwe do zmierzenia”⁸. Nie oznacza to jednak, że przeszkody, które wiążą się z mierzaniem przestępczości, powinny powstrzymać od tego rodzaju prób. Możliwe jest bowiem mierzenie „pewnego ujawnionego fragmentu rzeczywistości przestępczej”, która sama w sobie – podobnie jak rzeczywistość społeczna – jest złożona i wielowymiarowa⁹.

1 S. Juszczyk, *Badania jakościowe w naukach społecznych. Szkice metodologiczne*, Prace Naukowe UŚ. Pedagogika, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2013, s. 15.

2 Ibidem, s. 16, 18.

3 Ibidem, s. 18.

4 J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2007, s. 19.

5 J. Błachut, *Problemy związane z pomiarem przestępczości*, Warszawa 2007, s. 22.

6 Ibidem, s. 23.

7 Ibidem, s. 33.

8 Ibidem, s. 36.

9 Ibidem, s. 36.

Opisywanie przestępczości, zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym, jest ważne nie tylko dla kryminologa. W perspektywie socjologicznej umożliwia umieszczanie przestępczości w kontekście różnych zjawisk społecznych – aprobowanych i piętnowanych – oraz pozwala na jej ocenę na tle innych problemów społecznych. W ujęciu politologicznym opisywanie przestępczości najczęściej pozwala postawić pytanie o to, czy państwo wywiązuje się z funkcji ochronnej, rozumianej m. in. jako zapewnienie bezpieczeństwa i porządku. Stwarza także sposobność do oceny efektywności organów wymiaru sprawiedliwości. W płaszczyźnie ekonomicznej umożliwia kalkulowanie strat wynikających bezpośrednio z czynów zabronionych oraz wydatków związanych z funkcjonowaniem podmiotów kontroli sformalizowanej¹⁰.

Jednak mierzenie przestępczości nie ogranicza się tylko do celów poznawczych, pozwalających na ocenę „jak jest”. Opisywanie analizowanego zjawiska zbliża nas do wyjaśnienia jego istoty, zrozumienia go, a w dalszej kolejności – do jego kontrolowania¹¹. Jest jednak ryzykowne, ale nie dlatego, że przedstawia jedynie określony, ujawniony odcinek zjawiska społecznego. Generuje niebezpieczeństwo innego rodzaju – oceny „wrywkowej”, dokonywanej przez pryzmat indywidualnych zachowań, konkretnych typów sprawców, czy „wybranych” rodzajów czynów. Ryzyko to wynika z faktu, że wiele pytań stawianych przez badaczy na temat przestępczości dotyczy indywidualnych, określonych postępowań. Takie podejście znajduje odzwierciedlenie także w sposobach gromadzenia i prezentowania wielu (choć, rzecz jasna, nie wszystkich) danych statystycznych¹². Tymczasem czynnikiem, który w istotnym stopniu kształtuje poczucie bezpieczeństwa osobistego i wpływa na ocenę ryzyka potencjalnej wiktylizacji dokonywaną przez jednostkę, jest nie wiedza o konkretnych przestępcach, typach czynów, czy ofiarach przestępstw, lecz wiedza dużo bardziej ogólna – o niebezpiecznych oraz bezpiecznych miejscach i społecznościach¹³. Jak zatem widać, mierzenie przestępczości, a w dalszej części jej opisywanie, nie jest zadaniem łatwym, a trudności wynikać mogą z wielu różnego rodzaju przyczyn – ograniczonych możliwości poznawczych, wykorzystywanych narzędzi czy nawet sposobu konstruowania pytań badawczych. Przeszkody te nie powinny jednak powstrzymać od aktywności badawczej w omawianym obszarze. Ich współwystępowanie skłania jedynie do pogłębionej, wyważonej, a nierzadko i ostrożnej refleksji – zarówno w płaszczyźnie przygotowywania procesu zbierania danych, ich rejestrowania, jak i dalszej analizy.

Świadomość trudności, które wiążą się z diagnozowaniem przestępczości oraz nieustająca potrzeba kontynuowania działalności badawczej w komentowanym obszarze stanowiły przedmiot zainteresowań uczestników ogólnopolskiej konferencji naukowej „Zmierzyć i zrozumieć przestępczość”, która odbyła się 7 października 2020 roku. Konferencja została zorganizowana dla uczczenia jubileuszu pracy naukowej profesor UW doktor habilitowanej Beaty Gruszczyńskiej, wieloletniej pracownicy naukowej Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego; w latach 2000-2016 kierowniczką Sekcji Analiz Statystycznych i Realizacji Badań, później Sekcji Kryminologii i Metodologii Badań Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości; kryminolożki, specjalistki w zakresie polskich i międzynarodowych statystyk przestępczości oraz badań wiktylizacyjnych i porównawczych; współtwórczyni Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego (European Society of Criminology) oraz członkini licznych zespołów eksperckich – m. in. EUROSTATU, Komisji Europejskiej w Programie Justice Liberty Security (JLS) oraz Rady Europy (Projekt CEPEJ).

Wydarzenie zostało zorganizowane przez Centrum Analiz Kryminologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Katedrę Kryminologii i Polityki Kryminalnej UW. Z uwagi na obostrzenia związane z zagrożeniem epidemiologicznym, konferencja została przeprowadzona w formule on-line, gromadząc uczestników z całego świata, a wśród nich wielu współpracowników oraz przyjaciół profesor Beaty Gruszczyńskiej. Konferencja została połączona z promocją książki *Zmierzyć i zrozumieć przestępczość. Tom jubileuszowy ofiarowany Profesor Beacie Gruszczyńskiej*, pod redakcją M. Niełacnej, P. Ostaszewskiego i A. Rzeplińskiego,

10 Ibidem, s. 11-12.

11 Ibidem, s. 12.

12 A.J. Reiss Jr., *Why are communities important in understanding crime?*, „Crime and Justice” 1986, t. 8, s. 1-2.

13 Ibidem.

która ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego w roku 2020. Księga jubileuszowa przygotowana przez Katedrę Kryminologii i Polityki Kryminalnej, składa się z tekstów napisanych przez wybitnych przedstawicieli polskiej i międzynarodowej nauki, szczególnie z zakresu kryminologii.

Z uwagi na charakter konferencji, przy wyborze tematów wystąpień organizatorzy wydarzenia kierowali się zainteresowaniami badawczymi profesor Beaty Gruszczyńskiej. Konferencję zorganizowano w dwóch panelach tematycznych. Panel „Metodologia i praktyka badań kryminologicznych” nawiązywał niejako do pierwszych zawodowych kroków profesor Gruszczyńskiej, związanych początkowo z analizami statystycznymi polskiej przestępczości, prowadzonymi w Biurze Badań Problematyki Przestępczości. Z upływem czasu problematyka ta (zarówno na gruncie krajowym, jak i międzynarodowym) oraz metodologia badań kryminologicznych na stałe znalazły się w obszarze zainteresowań badawczych Jubilatki. Panel drugi – „Gender-based violence” – nawiązywał do niezwykle bogatego dorobku profesor Gruszczyńskiej w obszarze badań poświęconych przemocy interpersonalnej, w tym przemocy wobec kobiet.

Przed częścią merytoryczną konferencji głos zabrali: dr hab. Aneta Gawkowska – Dziekan Wydziału Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji, prof. dr hab. Wojciech Pawlik – były Dziekan WSNSiR oraz prof. dr hab. Andrzej Rzepliński – Kierownik Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej UW, którzy – składając profesor Gruszczyńskiej gratulacje z okazji jubileuszu pracy badawczej – podkreślali jednocześnie ogromną aktywność badawczą Jubilatki oraz jej głębokie zaangażowanie w utworzenie Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji i jego dalsze prace, a także zasługi Jubilatki na polu naukowym, dydaktycznym oraz organizacyjnym. W swoich wypowiedziach oraz wspomnieniach zwracali szczególną uwagę na wyróżniające profesor Beatę Gruszczyńską serdeczność, życzliwość oraz swoistą otwartość badawczą, jako cechy rzadkie i niezwykle cennie.

W dalszej części konferencji głos zabrali goście zaproszeni do przedstawienia wystąpień w panelu tematycznym „Metodologia i praktyka badań kryminologicznych”. Pierwsze wystąpienie „Zabójstwa: co statystyki oficjalne mówią nam o czynach zabronionych z art. 148 kodeksu karnego” zaprezentowała dr Ewa Habzda-Siwiek z Uniwersytetu Jagiellońskiego. W swoim referacie prelegentka zwróciła uwagę na problemy związane z metodami gromadzenia oraz rejestracji danych statystycznych, ilustrując rozważania odniesieniami do czynu stypizowanego w art. 148 k.k. Referentka podkreśliła różnorodność w zakresie operowania kategoriami statystycznymi dotyczącymi zabójstw (także w obrębie jednego kraju między podmiotami odpowiedzialnymi za gromadzenie danych), zróżnicowanie w płaszczyźnie metod zbierania danych, odmienny poziom szczegółowości samych danych, jak również trudności związane z ich porównywaniem zarówno w płaszczyźnie krajowej, jak i międzynarodowej. W swoim wystąpieniu E. Habzda-Siwiek zwróciła także uwagę na problemy fragmentaryzacji danych statystycznych i ich „spłaszczenia”, które nie sprzyjają prawidłowemu opisowi zjawiska, a w konsekwencji utrudniają jego wyjaśnienie i zrozumienie.

Na utrudnienia związane z diagnozowaniem przestępczości w obszarze pozyskiwania danych – tym razem jakościowych – zwróciła z kolei uwagę dr hab. prof. UŁ, Renata Szczepanik w wystąpieniu „Badania w jednostce penitencjarnej. Uwagi o rzecznictwie badaczy (jakościowych)”. Nawiązując do refleksji naukowej Y. Jewkes, akcentowała problem tzw. rzecznictwa w badaniach, a więc określonych napięć, które towarzyszą roli, jaką odgrywa badacz środowiska więziennego; roli wiążącej się z koniecznością rozstrzygnięcia konkretnych wyzwań natury etycznej. Prelegentka zwróciła uwagę na różne perspektywy związane z realizacją badań w środowisku więziennym – oczekiwań badacza wobec badanych, oczekiwań samych badanych, czy wreszcie oczekiwań dotyczących wykorzystania („przydatności”) uzyskanych wyników badań. W podsumowaniu swojego wystąpienia wskazała, że badania jakościowe stawiają pytanie o to, czym rzecznikiem staje się badacz jakościowy i na ile przyjęta perspektywa wpływa na sposób prezentowania i interpretowania zgromadzonych rezultatów.

Na problemy związane z pozyskiwaniem danych dotyczących przestępczości zwrócili także uwagę prof. dr hab. Andrzej Siemaszko z Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości oraz dr Paweł Ostaszewski z Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej UW oraz Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości. W swoim wystąpieniu „Ogólnopolskie Badanie Wiktyimizacyjne 2020 – wstępne wyniki” prelegenci odnieśli się do faktu, że

przestępczość cechuje ograniczona poznawalność, stąd jej mierzenie dotyczy jedynie określonego fragmentu rzeczywistości przestępczej – przestępczości ujawnionej. Tymczasem, jak trafnie podnosili referenci, pytanie o faktyczne rozmiary zjawiska przestępczości stanowi jeden z podstawowych problemów nurtujących badaczy zjawisk społecznych, w tym kryminologów, od co najmniej lat 20. XIX wieku. Oszacowanie rozmiarów przestępczości niezarejestrowanej, określanej najczęściej ciemną liczbą przestępstw, wydaje się kluczowe w perspektywie szacowania skali przestępczości rzeczywistej. Dlatego A. Siemaszko oraz P. Ostaszewski w swoim wystąpieniu zwrócili szczególną uwagę na rolę badań wiktyimizacyjnych, omawiając tendencje wiktyimizacji od roku 1992 oraz najnowsze wskaźniki wiktyimizacji i zgłoszeń dla 13. typów czynów zabronionych, zebrane w niepublikowanych do tej pory wynikach Ogólnopolskiego Badania Wiktyimizacyjnego przeprowadzonego na przełomie stycznia i lutego 2020 r. na próbie 5000 osób.

Po prezentacji trzech wystąpień, do ich autorów skierowano pytania, które nadały kierunek dyskusji. W jej toku zwracano uwagę na różnorodne spektrum problemów, które pojawiają się na drodze zarówno ilościowego, jak i jakościowego opisu przestępczości. Stawiano pytania o relację między badaczami ilościowymi a jakościowymi (czy relacja ta bazuje na zachowaniu odrębności, czy też na wymianie doświadczeń i wzajemnym uczeniu się). Podkreślano konieczność rozważnego posługiwania się uzyskiwanymi danymi, jak również wskazywano na potrzebę komplementarnego stosowania różnorodnych narzędzi badawczych.

W drugiej części konferencji, w panelu „Gender-based violence” zostały zaprezentowane cztery wystąpienia. Wszystkie odnosiły się do problematyki przemocy, jednak umieszczały komentowane zjawisko w różnorodnych perspektywach.

Wystąpienie dr Anny Więcek-Durańskiej z Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej „Efektywność oddziaływań korekcyjnych wobec sprawców przemocy w rodzinie w świetle powrotności do przestępstwa”, koncentrowało się na problematyce związanej z pomiarem efektywności oddziaływań, którym poddawani są sprawcy przemocy w rodzinie. W swoim referacie prelegentka podkreśliła rolę i znaczenie programów o charakterze naprawczym (korekcyjnych, edukacyjnych) stosowanych wobec sprawców przemocy, które powinny stanowić jeden z trwałych elementów współtworzących całościowy system przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Wagę tego rodzaju oddziaływań zilustrowała wynikami badań przeprowadzonych na grupie mężczyzn – sprawców przestępstwa znęcania się (art. 207 k.k.) poddanych oddziaływaniom korekcyjnym. Przywołane przez referentkę rezultaty wykazały, że zastosowanie oddziaływań korekcyjnych może się przyczynić nie tylko do rozwinięcia i kształtowania się u sprawców przemocy pożądaných umiejętności (np. samokontroli, redukcji napięcia, odczuwanej złości), czy też poszerzenia świadomości na temat stosowanych przez nich form przemocy. Jak bowiem podkreśliła prelegentka, zastosowanie komentowanych oddziaływań w istotnym stopniu może także ograniczać zjawisko zarówno powtórnej karalności, jak i powtórnego pobytu w zakładzie karnym, redukując tym samym wskaźniki powrotności do przestępstwa.

Na trudności związane z diagnozowaniem zjawiska przemocy i szacowaniem jej rozmiarów zwróciła z kolei uwagę dr Katarzyna Witkowska-Rozpara z Uniwersytetu Warszawskiego w referacie „*Om du tør å spørre, tør folk å svare*» (Jeśli odważysz się zapytać, ludzie odważą się odpowiedzieć). Uwagi na temat zjawiska przemocy w kontekście ludności Saamskiej (Sámi People)”. Prelegentka poddała analizie problem przemocy doświadczanej przez ludność rdzenne, ilustrując swoje rozważania odwołaniami do ludności Saamskiej, zamieszkującej norweską część Arktyki. Jak podkreślała, badanie zjawiska przemocy wśród Sámi napotyka na wiele trudności związanych m. in. z etycznymi oraz normatywnymi zastrzeżeniami związanymi z posługiwaniem się kategorią „przynależność etniczna”, czy brakiem rejestrów potwierdzających przynależność do Sámi (a w konsekwencji brakiem jasnych kryteriów umożliwiających wytypowanie próby badawczej). Szczególną trudność w procesie diagnozowania przemocy stanowi opór ofiar saamskich przed ujawnieniem faktu pokrzywdzenia, mający swoje głębokie korzenie w zmiennych o podłożu kulturowym, językowym, historycznym, politycznym, czy społecznym. Silne przywiązanie ludności saamskiej do zasad religijnych Laestadianizmu, zakładających m.in. obowiązek wybaczenia sprawcy przemocy, kultywowana w tradycji zasada rozwiązywania spraw we własnym gronie, postrzeganie kwestii związanych z cielesnością i seksualnością w kategoriach tabu, utożsamianie Norwegii z dawnym ciemiężycielem – przyczyną

niesprawiedliwości i dyskryminacji, a w konsekwencji brak zaufania do norweskiego systemu pomocy, czy wreszcie wpływ mitycznego wizerunku saamskich kobiet i mężczyzn jako ludzi silnych, twardych, znoszących wszelkie przeszkody, to tylko wybrane przykłady wspomnianych wyżej zmiennych.

Na problem ofiar przemocy – lecz w odmiennym kontekście zwróciła także uwagę dr hab. Dagmara Woźniakowska-Fajst z Uniwersytetu Warszawskiego. W wystąpieniu „Obwinianie ofiary jako forma reakcji społecznej na przemoc wobec kobiet” prelegentka odniosła się do koncepcji *blaming the victim*, omawiając elementy związane ze stosowaniem przywołanego mechanizmu wobec ofiar przemocy seksualnej, a konkretniej – względem osób pokrzywdzonych przestępstwem zgwałcenia, wśród których przeważają kobiety. Jak podkreśliła referentka, obwinianie ofiar zgwałcenia stało się strategią stosowaną zarówno przez sprawców zgwałcenia, ich profesjonalnych obrońców, przedstawicieli organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, środki masowego przekazu, czy nawet osoby obce ofierze. D. Woźniakowska-Fajst zwróciła uwagę na genezę tego rodzaju zachowań, odwołując się do pojęcia wiktyimizacji pierwotnej bezpośredniej, dotyczącej ofiarę przestępstwa oraz wiktyimizacji pośredniej, która generuje skutki dla osób związanych z ofiarą, ale może także dotyczyć osoby trzeciej. Doświadczenie wiktyimizacji powoduje zaburzenie struktur poznawczych ofiary, a sama informacja o przestępstwie może wpłynąć analogicznie na inne osoby. Zburzenie równowagi, wiary w przewidywalność świata, poczucie utraty kontroli nad własnym życiem, czy poczucie beznadziei – to tylko niektóre z następstw, których zaistnienie wyzwała w człowieku określony mechanizm poszukiwania powodów, „odsuwających” go od niebezpieczeństw, gwarantujących, że dana sytuacja – w jego przypadku, czy w odniesieniu do bliskich mu osób – nie nastąpi. To właśnie w tym kontekście ofiara staje się „sama sobie winna” – bo była nietrzeźwa, zachowywała się prowokacyjnie, spotkała się z nieznaną osobą, czy lubiła ryzyko. Jak podkreśliła prelegentka, mechanizm obwiniania ofiary nie jest obcy także przedstawicielom wymiaru sprawiedliwości, którzy prawdopodobnie w ten właśnie sposób starają się zniwelować stres i dyskomfort psychiczny, których doświadczają na co dzień w pracy zawodowej, czy też osobom pracującym w obszarach związanych z bezpieczeństwem. Co więcej, obwinianie ofiary widoczne jest także w orzecznictwie sądów polskich, czy nawet wypowiedziach przedstawicieli nauki, prowadząc nierzadko do utrwalania się krzywdzących stereotypów, budowania schematów, a w konsekwencji – stygmatyzacji ofiary przemocy seksualnej, pogłębiając tym samym już i tak silną niechęć i obawę przed zgłaszaniem przez nie faktu pokrzywdzenia.

Z kolei dr Barbara Błońska z Uniwersytetu Warszawskiego w swoim wystąpieniu „Miejsce kryminologii feministycznej w rozwoju kryminologii” wskazała na obecność innego rodzaju mechanizmów w kontekście badania zjawiska przemocy. Prelegentka wskazała, jakie nowe perspektywy i korzyści może wnieść kryminologia feministyczna w kontekście badań nad mechanizmami przemocy. Jak podkreśliła, przemoc cechuje pewnego rodzaju uniwersalność, nierzadko poprzedza ona bowiem popełnienie przez sprawcę bardzo poważnego czynu, np. zabójstwa. Jednak to właśnie w obszarze kryminologii feministycznej zwraca się szczególną uwagę na badanie mechanizmów rozprzestrzeniania się przemocy, transmisji tego zjawiska (międzypokoleniowej, czy wewnątrzrodzinnej), a także związków zachodzących między przemocą „legalną” a nielegalną, które analizuje się w ramach koncepcji kulturowego rozlewania się przemocy, uwzględniającej pojęcie *Legitimate Violence Index* (LVX). Jak wskazała referentka, to właśnie *Legitimate Violence Index* bierze pod uwagę takie czynniki jak: dopuszczenie fizycznego karania dzieci w szkołach, liczbę przeprowadzonych egzekucji, liczbę licencji myśliwskich, czy nawet członkostwo w Gwardii Narodowej, a prowadzone badania wskazują na silną korelację LVX ze współczynnikiem przestępczości w odniesieniu do zgwałceń. Jak podkreślała B. Błońska, kryminologia feministyczna, będąca częścią nurtu kryminologii krytycznej, ma w obszarze badania przemocy wiele do zaoferowania. O ile bowiem trudno mówić o przestępstwach specyficznych dla kobiet-sprawczyń, o tyle z całą pewnością można mówić o określonych typach przestępstw, których ofiarami stają się przeważnie kobiety. Z całą pewnością w grupie tej istotne miejsce zajmuje przemoc – zarówno seksualna, domowa, czy też ekonomiczna (także w rodzinie).

Po zaprezentowaniu ostatniego w tej części konferencji wystąpienia, uczestnicy przystąpili do zadawania pytań prelegentkom oraz zgłaszania własnych uwag czy komentarzy. W toku dyskusji zwracano uwagę na

wiele kwestii, m.in. potrzebę dalszych badań zjawiska przemocy, zwłaszcza w kontekście szacowania skali tego zjawiska. Nie ulega bowiem wątpliwości, że jego faktyczny rozmiar przekracza w znacznym stopniu szacunki wynikające z danych statystycznych, uwzględniających zachowania penalizowane na gruncie obowiązującego kodeksu karnego. Podczas dyskusji zastanawiano się także m. in. nad kryteriami badań efektywności programów korekcyjno-edukacyjnych, rozważając, na ile określone zmienne czy sytuacje (np. rozstanie się sprawcy stosującego przemoc z partnerką, na którą przemoc była skierowana) są właściwie uwzględnianie w końcowej ocenie skuteczności programu. Uczestnicy oceniali także zasadność stosowania wobec sprawców przemocy domowej programów sprawiedliwości naprawczej. Rozważano również, czy zmienne dotyczące ludności rdzennej, brane pod uwagę przy badaniu przemocy w tego rodzaju środowiskach, miałyby swoje odzwierciedlenie w badaniach prowadzonych w środowiskach migranckich, zazwyczaj także mniejszościowych.

Po zakończeniu dyskusji miała miejsce ostatnia, jednak niezwykle podniosła i ważna część konferencji, podczas której zaprezentowano uczestnikom Konferencji księgę jubileuszową ofiarowaną profesor Beacie Gruszczyńskiej oraz wygłoszono laudację na część Jubilatki. Po części oficjalnej, organizatorzy oddali głos uczestnikom konferencji, którzy licznie – zarówno w formie wypowiedzi ustnych, jak i wpisów – składali profesor Gruszczyńskiej gratulacje z okazji jubileuszu pracy naukowej, podziękowania oraz życzenia wszelkiej pomyślności, nierzadko wspominając przy tym wspólnie spotkania, projekty, wyjazdy konferencyjne czy inne przedsięwzięcia badawcze. Na koniec głos zabrała także sama Profesor, która podziękowała za wszystkie skierowane do niej gratulacje, wyrazy uznania oraz życzliwości.

Ogólnopolska konferencja naukowa „Zmierzyć i zrozumieć przestępczość” podkreśliła, jak ważne dla prawidłowej oceny i właściwego opisu zjawisk społecznych – w tym przestępczości – staje się ich zrozumienie. Do opisu, wyjaśnienia i zrozumienia zjawisk dąży zaś nauka¹⁴. W tym kontekście warto zaznaczyć, jak ogromny potencjał badawczy i jak wiele do zaoferowania ma kryminologia. Jak bowiem trafnie podkreśliła w jednej ze swoich wypowiedzi prof. Gruszczyńska: „Kryminologia jest nauką bez granic, powiedziałabym, tak może górnolotnie, że zarówno bez granic przestrzennych, jak i bez granic, jeśli chodzi o dziedziny czy metody”¹⁵. Ten szeroki horyzont badawczy – zarówno w odniesieniu do przedmiotu badań, jak i stosowanych metod – stanowi niewątpliwie atut kryminologii i przyczynia się do właściwej analizy zjawisk społecznych będących w obszarze jej zainteresowań.

Bibliografia:

- Błachut J., *Problemy związane z pomiarem przestępczości*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007.
- Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, Arche, Gdańsk 2007.
- Juszczyk S., *Badania jakościowe w naukach społecznych. Szkice metodologiczne*, Prace Naukowe UŚ. Pedagogika, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2013.
- Ostaszewski P., *Wywiad z prof. Beatą Gruszczyńską „O sobie i kryminologii”*, [w:] M. Niełacna, P. Ostaszewski, A. Rzepliński (red.), *Zmierzyć i zrozumieć przestępczość. Tom jubileuszowy ofiarowany Profesor Beacie Gruszczyńskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020, s. 13-25.
- Reiss A.J.Jr., *Why are communities important in understanding crime?*, „Crime and Justice” 1986, t. 8, s. 1-33.

14 S. Juszczyk, op.cit., s. 19.

15 Wywiad przeprowadzony przez dr P. Ostaszewskiego z prof. Beatą Gruszczyńską zatytułowany „O sobie i kryminologii” opublikowany w: M. Niełacna, P. Ostaszewski, A. Rzepliński (red.), *Zmierzyć i zrozumieć przestępczość. Tom Jubileuszowy ofiarowany Profesor Beacie Gruszczyńskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020, s. 18.

SPRAWOZDANIE Z SEMINARIUM NAUKOWEGO CENTRUM ANALIZ KRYMINOLOGICZNYCH PT. „BADANIA W ZAKŁADACH KARNYCH – SZANSE, WYZWANIA, PERSPEKTYWY”

Katarzyna Witkowska-Rozpara

Uniwersytet Warszawski

Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji

Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej

Centrum Analiz Kryminologicznych UW

ORCID: 0000-0002-4729-4697

e-mail: kwitkowska-rozpara@uw.edu.pl

„Dylematy etyczne, jak i poczucie odpowiedzialności spoczywające na naukowcu, który działa w określonej przestrzeni społecznej wobec konkretnych podmiotów” są spotykane w wielu dziedzinach, w tym także w dyscyplinach społecznych i humanistycznych¹. Wejście badacza do świata relacji międzyludzkich może wywoływać różnorodne konsekwencje, które będą wpływać zarówno na życie samego badacza i osób badanych, jak i na pracę naukową. Utrudnienia czy sytuacje nieplanowane, które mogą wystąpić podczas realizowanego badania, mogą także oddziaływać w mniejszym lub większym stopniu na wnioski poznawcze albo prowadzić do rewizji wstępnych założeń lub uznanych procedur².

Biorąc pod uwagę powyższe, być może powinnyśmy patrzeć na prowadzenie badań w przestrzeni społecznej jak na proces, który charakteryzuje określona dynamika wynikająca z występowania różnorodnych zmiennych, które – zależnie np. od miejsca prowadzenia badań czy przeprowadzającego je podmiotu – będą w mniejszym lub większym stopniu wymagać od badacza elastyczności i gotowości do weryfikacji postawionych wcześniej hipotez czy przyjętych narzędzi badawczych. Nie ulega wątpliwości, że mimo zarysowanych trudności badania w przestrzeni społecznej są możliwe i powinny być prowadzone. Warto jednak zapytać, czy jako badacze jesteśmy w stanie przygotować się do realizacji badań w taki sposób, by zminimalizować ryzyko niepowodzenia przedsięwzięcia lub – patrząc na problem z innej perspektywy – zwiększyć prawdopodobieństwo sukcesu?

Postawione wyżej pytanie stanowiło przedmiot zainteresowań uczestników ogólnopolskiego seminarium naukowego zatytułowanego „Badania w zakładach karnych – szanse, wyzwania, perspektywy”, które odbyło się 13 stycznia 2021 r. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Centrum Analiz Kryminologicznych (CAK), jednostkę utworzoną na Uniwersytecie Warszawskim w lutym 2020 roku, której działania obejmują realizację, koordynację, wsparcie oraz promocję prac badawczych i analitycznych prowadzonych na Uniwersytecie Warszawskim z zakresu kryminologii i polityki kryminalnej (w tym penitencjarnej). Nastawienie na gromadzenie i opracowywanie danych i wyników badań oraz współpracę z innymi polskimi i zagranicznymi ośrodkami badawczymi, a także z organami ścigania i instytucjami wymiaru sprawiedliwości, determinuje, że CAK jest jednostką otwartą na działania o charakterze interdyscyplinarnym. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w profilu zorganizowanego seminarium.

1 I.B. Kuźma, *Tematy trudne – pola minowe – tabu w badaniu naukowym. Słowo wstępne*, [w:] I. B. Kuźma (red.), *Tematy trudne. Sytuacje badawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013, s. 7.

2 Ibidem, s. 8.

Do udziału w wydarzeniu zaproszeni zostali uczestnicy reprezentujący różne dziedziny naukowe, m. in. kryminologię, prawo, pedagogikę resocjalizacyjną, socjologię czy psychologię. Wśród uczestników spotkania byli zarówno teoretycy, jak i praktycy, w tym m. in. reprezentanci środowiska naukowego, przedstawiciele Służby Więziennej, sędziowie penitencjarni, czy działacze organizacji pozarządowych. Łącznie seminarium zgromadziło ponad stu uczestników zainteresowanych problematyką badań realizowanych w placówkach zamkniętych. Z uwagi na obostrzenia wynikające z pandemii COVID-19, spotkanie miało formę zdalną.

Przyjęty przez organizatorów wydarzenia tytuł seminarium („Badania w zakładach karnych – szanse, wyzwania, perspektywy”) wpłynął na nadanie spotkaniu określonej formuły. W założeniu seminarium miało stanowić przestrzeń do wymiany doświadczeń badaczek i badaczy realizujących przedsięwzięcia naukowe w zakładach karnych. Stąd w pierwszej części spotkania zaplanowano cztery wystąpienia zaproszonych gości reprezentujących różne dziedziny naukowe, mających wieloletnie doświadczenie w obszarze badań w zakładach karnych zarówno w Polsce, jak i za granicą. Drugą część spotkania stanowiła dyskusja z udziałem uczestników seminarium naukowego.

Z uwagi na fakt, że przedstawiane w pierwszej części wystąpienia odnosiły się do badań realizowanych w więzieniach w Polsce lub poza krajem, a ich autorki bądź autorzy wywodzili się z różnych ośrodków naukowych i reprezentowali różne dyscypliny, intencją organizatorów było stworzenie perspektywy umożliwiającej porównanie zdobytych doświadczeń, a na jej gruncie – dalszą dyskusję. Stąd na etapie organizowania seminarium, Centrum Analiz Kryminologicznych zwróciło się z prośbą do zaproszonych gości o przygotowanie wystąpień z uwzględnieniem określonego klucza, w którym zarysowano cztery obszary badawcze. Pierwsza część wystąpienia służyła zaprezentowaniu sylwetki prelegentki lub prelegenta jako badaczki/badacza w przestrzeni więziennej. Zaproszeni goście zostali poproszeni o przedstawienie krótkiej informacji na temat zrealizowanych projektów, ze wskazaniem, gdzie dane przedsięwzięcia były prowadzone, kiedy, z jakiego powodu i na jakiej grupie. Druga część wystąpienia koncentrowała się na próbie odpowiedzi na pytanie: „Co sprawia, że badanie w więzieniu może się nie udać”? Trzecia – prezentowała refleksję na temat czynników zwiększających prawdopodobieństwo sukcesu danego przedsięwzięcia („Co zrobić, żeby badanie w więzieniu się udało?”). W ostatnim fragmencie wystąpień prelegentki i prelegenci zostali poproszeni o zastanowienie się nad możliwościami realizacji badań w dobie pandemii (i po pandemii) – w tym z wykorzystaniem środków komunikacji zdalnej oraz ocenę pojawiających się w tej płaszczyźnie szans oraz zagrożeń.

Realizacja badań w więzieniach zakłada wejście badacza do instytucji zamkniętej, którą rządzą określone prawa wynikające z totalnego charakteru tego typu miejsca. Jak wskazuje się w literaturze, „Goffmanowska koncepcja instytucji totalnych stępiała się i rodzi dziś więcej pytań, niż udziela odpowiedzi”³. Również upływ czasu bez wątpienia uwypuklił pewne jej mankamenty, sygnalizując potrzebę bardziej rozważnego operowania fundamentalnymi dla Goffmana założeniami⁴. Nie ulega jednak wątpliwości, że koncepcja instytucji totalnej analizowana na poziomie abstrakcyjnym zarysowuje pewien generalny schemat funkcjonowania instytucji typu zamkniętego, eksponując obecny w niej formalizm, rytualizm i specyficzny model zarządzania oraz cechy istotnie wpływające zarówno na możliwość, jak i sposób prowadzenia badań naukowych.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że „więzienie stanowi specyficzne i trudne miejsce badań. Problemy te stanowią splot i kumulację rozmaitych determinantów, których korzenie z jednej strony tkwią głęboko w historyczno-politycznych uwarunkowaniach »mentalności« penitencjarnej oraz paramilitarnym charakterze SW, a z drugiej w czynnikach psychospołecznych związanych z izolacją społeczną jednostki”⁵. Trudności wynikają także z doboru i charakteru stosowanych przez badaczy przestrzeni więziennej narzędzi. A. Liebling w jednej ze swoich prac poświęconych kwestiom związanym z realizacją badań w zakładach karnych pyta wprost: „Whose side are we on?”, eksponując problem wartościowania w badaniach społecznych

3 E. Posłuszny, *Instytucje totalne dzisiaj: stan badań, krytyka, rekonfiguracje*, „Studia Socjologiczne” 2017, nr 4 (227), s. 121, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-01431dc2-8a63-4261-9ea7-6c3701532e22> [dostęp: 13.04.2021].

4 Ch. Davies, *Goffman's concept of the total institution: criticisms and revisions*, „Human Studies” 1989, t. 12, nr 1/2, s. 94.

5 R. Szczepanik, *Prowadzenie badań naukowych w warunkach izolacji więziennej*, [w:] I. B. Kuźma (red.), op.cit., s. 174.

i wpływu współczucia oraz zrozumienia, jakim badacz „obdarza” badanych na końcowy rezultat poznawczy⁶. Ta sama Autorka, w innej swojej pracy zatytułowanej: „Doing research in prison. Breaking the silence?” stawia tezę, że prowadzenie badań w więzieniach aktualizuje pytanie o relację – a właściwie – o dialog między dwiema sferami: „[...] between research and emotion, between our criminological lives and our human lives. They have, of course, never been separate, but many of us behave, read and write, as though they are separate”⁷. Nie ulega wątpliwości, że zarysowane wyżej kwestie przenoszą rozważania na szerszą perspektywę – znaczenia i oceny badań ilościowych oraz jakościowych w przestrzeni więziennej. Zarówno jedne jak i drugie mają swoje wady oraz zalety, jednak pozornie proste pytanie o to, które z nich lepiej sprawdzą się w zakładzie karnym i dlaczego tak będzie, jest w istocie pytaniem niezwykle trudnym i złożonym.

Rozstrzygnięcie, na ile zarysowane wyżej dylematy badacza środowiska więziennego mają charakter uniwersalny, na ile zaś są osadzone czy modyfikowane przez zmienne polityczne, kulturowe lub historyczne, a także na jak długo, zważając na wcześniej wymienione kwestie, badacz jest w stanie zagwarantować swojemu przedsięwzięciu naukowemu powodzenie, wydaje się niezwykle istotne. Stąd intencją organizatorów seminarium naukowego było także swoiste „zderzenie” różnych perspektyw badawczych – zarówno dyscypliny naukowej, jak i miejsca prowadzenia badań (Polska/zagranica). Mając powyższe na względzie, do wygłoszenia referatów na seminarium zaproszono następujących gości: prof. Katarzynę Celińską z John Jay College of Criminal Justice w Nowym Jorku, członkinię Rady Programowej CAK, dr hab. Renatę Szczepanik, prof. UŁ, dra Kamila Miszewskiego z Państwowej Uczelni im. Stefana Batorego w Skierniewicach oraz dr Marię Niełaczną z Uniwersytetu Warszawskiego, badaczkę CAK.

Wystąpienie prof. Katarzyny Celińskiej z John Jay College of Criminal Justice w Nowym Jorku bazowało na doświadczeniach zgromadzonych podczas badań realizowanych w różnych placówkach penitencjarnych: Utah State Prison w Salt Lake City i Central Utah Correctional Facility w Gunnison (1995-1997), Cook County Jail w Chicago (2001-2002) oraz Edna Mahan Correctional Facility for Women w New Jersey (2017-2019)⁸. Wnioski prezentowane przez prof. Renatę Szczepanik nawiązywały do doświadczeń zdobytych podczas badań w polskich zakładach karnych w latach 2011-2019, które objęły m.in. recydywistów oraz kierowników (i zastępców) jednostek penitencjarnych⁹. Analiza zaprezentowana przez dra Kamila Miszewskiego opierała się na doświadczeniach zgromadzonych podczas badań w polskich zakładach karnych oraz w Centro Penitenciario de Topas w Hiszpanii¹⁰. Z kolei refleksje przedstawiane przez dr Marię Niełaczną były wynikiem doświadczeń badawczych uzyskanych w toku badań realizowanych w polskich więzieniach

-
- 6 A. Liebling, *Whose side are we on? Theory, Practice and Allegiances in Prisons Research*, „The British Journal of Criminology” 2001, t. 41, nr 3, s. 472, <https://doi.org/10.1093/bjc/41.3.472>.
 - 7 A. Liebling, *Doing research in prison: Breaking the silence?* „Theoretical Criminology” 1999, t. 3, nr 2, s. 148, <https://doi.org/10.1177/1362480699003002002>.
 - 8 Ustalenia badawcze ukazały się m. in. w następujących publikacjach: K. Celińska, *The role of family in the lives of incarcerated women*, „The Prison Service Journal” 2013, nr 207, s. 23-26; K. Celinska, H. Sung, *Gender differences in the determinants of prison rule violations*, „The Prison Journal” 2014, t. 94, nr 2, s. 220-241.
 - 9 Ustalenia badawcze ukazały się m. in. w następujących publikacjach: R. Szczepanik, *Stawanie się recydywistą. Kariera instytucjonalne osób powracających do przestępczości*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015, s. 410; R. Szczepanik, *Znaczenie doświadczenia pobytu w więzieniu dla dynamiki karier przestępczych recydywistów. Perspektywa interakcyjna* [w:] „Archiwum Kryminologii” 2019, t. 41, nr 1, s. 65–123, <https://doi.org/10.7420/AK2019C>; R. Szczepanik, *Poplecznicy, współnicy i kompani. Funkcje koalicji międzypersonalnych zawieranych przez recydywistów w więzieniu* „Studia Paedagogica Ignatianae” 2018, t. 21, nr 1, s. 129-158, <http://dx.doi.org/10.12775/SPI.2018.1.006>; R. Szczepanik, *Zarządzanie relacjami z partnerkami życiowymi przez mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności. Badania biograficzne z udziałem recydywistów*, „Przegląd Badań Edukacyjnych Educational Studies Review” 2017, t. 2, nr 25, s. 183-200, <http://dx.doi.org/10.12775/PBE.2017.026>; R. Szczepanik, A. Cieślukowska-Ryczko, *‘Don’t look back, you thief!’ Violence towards convicted criminals in prisons in the last decade of communist Poland*, „Acta Poloniae Historica” 2018, t. 118, s. 207-236, <http://dx.doi.org/10.12775/APH.2018.118.08>.
 - 10 Ustalenia badawcze ukazały się m. in. w następujących publikacjach: K. Miszewski, *Socjolog w kryminale: więzienie jako nieprzystajny teren badań*, „Studia Socjologiczne” 2005, t. 3, s. 65-92; K. Miszewski, *Przemiana, słabnięcie czy upadek subkultury więziennej?*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2005, t. 49, s. 65-96; K. Miszewski, *Zabójcy w więzieniu. Adaptacja więźniów długoterminowych do warunków izolacji*, Znak, Warszawa 2016, s. 560; K. Miszewski, *Program legalnych kontaktów seksualnych pomiędzy skazanymi kobietami i mężczyznami w hiszpańskim więzieniu „Topas”. Opowieść o porażce badawczej*, [w:] A. Nawój-Sleszyński, T. Bulenda (red.), *Polski system penitencjarny w stulecie więziennictwa polskiego. VI Kongres Penitencjarny* (w druku).

w latach 2010-2021, które objęły m. in. sprawców skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności oraz funkcjonariuszy SW¹¹.

Jak sygnalizowano, prezentowane wystąpienia przygotowane zostały według zaproponowanego przez organizatorów klucza, stąd dalsza analiza uwzględniać będzie sumarycznie wnioski i inne spostrzeżenia zgłaszane przez prelegentki oraz prelegenta.

Ocena czynników zwiększających ryzyko niepowodzenia bądź prawdopodobieństwo sukcesu badań w zakładach karnych prowadzi do wniosku, że zmienne te są bardzo zróżnicowane. Niektóre z nich wiążą się z charakterystyką stosowanego przez badacza narzędzia, inne – wynikają ze specyfiki miejsca, w którym prowadzone są badania. Kolejne mogą wiązać się z osobą badacza lub badanego, zaś jeszcze inne – dotyczyć mogą uwarunkowań, które w żadnym stopniu nie zależą ani od badacza, ani od badanego, ani też nie wynikają z charakterystyki więzienia jako instytucji zamkniętej.

Przeprowadzenie badań w zakładzie karnym możliwe jest przy użyciu wielu różnorodnych narzędzi. Jak wskazywali zaproszeni goście, w przestrzeni więziennej bardzo często realizowane są badania nie tylko ilościowe, lecz także jakościowe. Badacze mają do dyspozycji różne metody pozyskiwania danych, m. in. ankiety, wywiady swobodne lub ustrukturyzowane, obserwację czy analizę dokumentów (np. akt penitencjarnych, listów czy spisanych wspomnień). Elementem, który może przyczynić się do niepowodzenia realizowanego przedsięwzięcia jest zarówno zły wybór narzędzia (np. biorąc pod uwagę dane, które chcemy uzyskać), jak i nieprawidłowe pod względem metodologicznym jego zaprojektowanie. Sytuacje tego rodzaju mogą wynikać z różnych czynników – m.in. z niewielkiego doświadczenia badacza w zakresie rozpoznania danego instrumentu, a w konsekwencji – braku umiejętności sprawnego posługiwania się daną metodą. Jak jednak podkreślali zaproszeni goście, możliwe są także i takie sytuacje, w których zaprojektowane prawidłowo narzędzie nie sprawdzi się w badaniu na skutek zaistnienia zmiennych od badacza niezależnych – np. niezapewnienia przez zakład karny warunków umożliwiających właściwe zastosowanie danej metody, w tym przestrzeni pozwalającej na swobodną, spokojną rozmowę ze skazanym, gwarantującą badanemu poufność oraz anonimowość. Znaczenie mogą mieć także inne czynniki, np. wydarzenia nieoczekiwane, które zaistniały na terenie zakładu karnego, których pojawienie się powinno być przewidziane przez badacza na etapie projektowania samego badania, jak i wykorzystywanego w nim narzędzia. Prawidłowo przygotowane badanie powinno uwzględniać ryzyko zaistnienia czynników niespodziewanych, badacz zaś winien odpowiednio reagować w przypadku pojawienia się określonego rodzaju przeszkód zagrażających powodzeniu realizowanego przedsięwzięcia.

W realizacji badań jakościowych niezwykle istotną kwestią staje się sygnalizowany we wcześniejszych rozważaniach problem wartościowania i ocen dokonywanych przez samego badacza. Jak wskazywali Autorzy wystąpień, badacz musi się wykazać umiejętnością nie tylko (nieradko cierpliwego) słuchania skazanych, lecz także odpowiedniego zarządzania relacją, jaka powstaje na linii badacz – badany. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zwłaszcza na gruncie badań jakościowych, znaczenia nabierają starania mające zbliżyć badacza do zrozumienia perspektywy skazanych. Działania te obarczone są jednak dużym ryzykiem i zwłaszcza w przypadku niedoświadczonego badacza niosą niebezpieczeństwo zbyt dużego wpływu wspomnianego zrozumienia, a nawet współczucia, na rezultaty poznawcze. Stąd niezwykle ważne staje się sygnalizowane wyżej zarządzanie relacją na linii badacz – badany, jej odpowiednie „neutralizowanie”, zachowywanie dystansu ograniczającego (choć zapewne nie eliminującego) wpływ czynników subiektywnych oraz wartościujących. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że prawidłowe budowanie relacji badacz – badany ma także drugą odsłonę. Jak bowiem podkreślali zaproszeni goście, badacz – niezależnie od tego, kto stanie

11 Ustalenia badawcze ukazały się m. in. w następujących publikacjach: M. Nielacna, W. Klaus (red.), *Przestrzeganie praw osób pozbawionych wolności. O monitorowaniu jednostek penitencjarnych*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2008; M. Nielacna, *Europejski Komitet Zapobiegania Torturom. Między kontrolą a standaryzacją*, Uniwersytet Warszawski Wydział Polonistyki, Warszawa 2010; M. Nielacna, *Zmiany za murami? Stosowanie standardów postępowania z więźniami w Polsce*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2011; M. Nielacna, *Sprawiedliwość skrajna. Dożywotnie więzienie, maksymalne zabezpieczenie*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2014; M. Nielacna, *Mechanizm nie-doskonały? Dobra administracja więzienna – ustalenia i konkluzje badawcze*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2017.

się jego rozmówcą (czy będzie to osoba o wysokich kompetencjach, czy wręcz przeciwnie) – powinien zachowywać się względem badanego taktownie, powstrzymując się od „eksperyckich” uwag, nadmiernej dociekliwości, czy wręcz nonszalancji.

W badaniach jakościowych prowadzonych w zakładach karnych kolejną, szczególnie newralgiczną kwestią wydaje się swoiste respektowanie prawa badanych do autoprezentacji. Na problem ten szczególną uwagę zwracała R. Szczepanik, argumentując, że udział skazanego w badaniach wiąże się dla niego z dużym ryzykiem – powierza on bowiem swoje historie, biografie, przekazując niejako ich „własność” osobie trzeciej, nie mając przy tym gwarancji, w jaki sposób historie te zostaną przedstawione na etapie formułowania wniosków poznawczych. Kwestia ta aktualizuje z kolei pytanie o swoisty bilans „zysków i strat”, jakie wiążą się z udziałem w badaniu samego skazanego. Jak wskazywała K. Celińska, w przypadku skazanych osadzonych w placówkach zamkniętych na terenie Stanów Zjednoczonych, więźniowie nie odczuwają żadnej bezpośredniej zachęty do udziału w badaniu, z uwagi na fakt, że z tytułu partycypacji w danym przedsięwzięciu naukowym nie mogą otrzymać gratyfikacji finansowej, a uczestnictwo w badaniu nie jest odnotowywane w aktach skazanego, w związku z tym informacja o pozytywnym zaangażowaniu skazanego w badania naukowe nie dociera np. do komisji penitencjarnej decydującej o warunkowym przedterminowym zwolnieniu w zakładzie karnego. Trudno więc wskazać bezpośrednią, wymierną korzyść, która mogłaby zachęcić skazanych do aktywnego udziału w różnych przedsięwzięciach naukowych. Jak podkreślała w swojej wypowiedzi K. Celińska, nierzadko aspektem przesądającym o udziale w badaniu jest otaczająca skazanego/skazaną samotność i potrzeba „zwykłej” rozmowy z osobą trzecią, spoza środowiska więziennego; zdarza się jednak i tak, że osadzeni decydują się na uczestnictwo w badaniu zakładając, że administracja zakładu karnego „widzi” zaangażowanie skazanego w dane przedsięwzięcie, co – mimo braku formalnej adnotacji w aktach – może w perspektywie czasowej przynieść skazanemu jakąś korzyść.

O powodzeniu lub niepowodzeniu badań w zakładach karnych przesądzić może także udział osób trzecich. Udział ten rozumieć należy szeroko, dotyczy on bowiem różnych grup podmiotów. Do pierwszej z nich zaliczyć można przedstawicieli samego zakładu karnego. Jak bowiem podkreślali zaproszeni goście, prowadzone przez nich badania nie udałyby się, gdyby nie pomoc konkretnej osoby „opiekującej” się badaczem w placówce, w której realizowano badania. Wsparcie badacza „na miejscu”, w środowisku dla niego nieznanym, przez osobę znającą i rozumiejącą dane środowisko, jest nie do przecenienia. Jak się okazuje, nierzadko staje się jednym z najważniejszych czynników przesądającym o powodzeniu przedsięwzięcia badawczego. Angażowanie się przedstawicieli zakładu karnego na etapie prowadzenia badań niesie za sobą jednak także określone ryzyko. Jak podkreślała R. Szczepanik, jedną z jego odsłon jest udział tzw. gatekeeperów, a więc osób ze strony zakładu karnego wskazujących osadzonych, którzy mają wziąć udział w badaniach. Kryteria doboru stosowane przez gatekeeperów mogą się bowiem okazać problematyczne (np. „dobór rozsądny”, „rekomendacja”), a w konsekwencji wpłynąć na uzyskiwane rezultaty poznawcze. Współpraca z gatekeeperem wiąże się także z innego rodzaju niebezpieczeństwem – okazywaniem swoistej „koalicji” funkcjonariusza z badaczem, która nie pozostaje niezauważona przez osadzonych, co w konsekwencji prowadzić może do zniechęcenia skazanych do udziału w badaniu, choćby z uwagi na przekonanie, że prowadząca badanie osoba „stoi po stronie zakładu karnego”.

Udział osób trzecich w badaniu może także wynikać z faktu zaangażowania w prace badawcze studentów. Na element ten zwracała szczególną uwagę M. Niełacna, która podkreślała, że bez pomocy studentów prowadzone przez nią badania nie mogłyby zostać zrealizowane. Jak jednak zaznaczała prelegentka, decyzja o włączeniu studentów w proces badawczy musi być decyzją przemyślaną i odpowiedzialną, obciąża bowiem badacza obowiązkiem odpowiedniego przygotowania studentów do wykonania powierzonych im zadań. Jak wskazywała, badacz rzeczywistości więziennej może korzystać z pracy pomocników, muszą to być jednak pomocnicy przeszkoleni, posiadający wymagane umiejętności i kompetencje. Decyzja o włączeniu studentów do badań może mieć bowiem daleko idące konsekwencje – od zniekształcenia wyników badań, z uwagi na nieprawidłowo przygotowane czy stosowane narzędzie badawcze, po zniechęcenie przyszłych, potencjalnych badanych (lub szerzej – Służby Więziennej) przed zaangażowaniem się w kolejne

przedsięwzięcie badawcze, z uwagi na negatywne doświadczenia zebrane podczas udziału w niewłaściwie przygotowanym czy prowadzonym projekcie. Zaangażowanie studentów w badania stanowi dla badacza ułatwienie i utrudnienie zarazem – może bowiem przyczynić się do sprawnego zrealizowania przedsięwzięcia, a nawet poszerzenia jego skali, wymaga jednak rzetelnego przygotowania współpracowników, o które powinien zadbać autor badania.

O powodzeniu realizowanego przedsięwzięcia w istotnym stopniu może decydować także środowisko, z którego wywodzi się badacz. Jak podkreślali zaproszeni goście, nierzadko elementem warunkującym przychylność i zgodę służby więziennej na prowadzenie badań jest odpowiednia „ranga” instytucji, którą reprezentuje badacz, czy też podmiotu zlecającego badanie. Nastawienie przedstawicieli zakładów karnych, ich otwartość na obecność badacza w placówce penitencjarnej zmienia się w zależności od tego, kim jest osoba, która chce zrealizować badanie (np. czy jest już „znana” administracji więzienia, wcześniej współpracowała z SW?) i w jakiej roli „wchodzi” do zakładu karnego (np. obserwatora? A może kontrolera?). Te z kolei aspekty aktualizują pytanie o transparentność badań oraz ich użyteczność (przydatność) – które to cechy również wpływają na możliwość przeprowadzenia badań w placówkach zamkniętych. Jak bowiem podkreślał K. Miszewski, aby badanie w zakładzie karnym się udało, musi mieć ono sens, musi czemuś służyć, a istotność i przydatność badania musi być jasno zdefiniowana – nie tylko dla samego badacza, lecz także dla przedstawicieli Służby Więziennej. Wprowadzenie badacza do przestrzeni zamkniętej zaburza w pewnym stopniu zwyczajowy rytm funkcjonowania danej placówki, stąd trudno się dziwić, że służba więzienna oczekuje określonych korzyści płynących z badań, ale również jasnych komunikatów co do sposobu i czasu ich prowadzenia oraz oczekiwań samego badacza. Na swoistą transparentność w omawianym aspekcie wskazywała także M. Niełacna, podkreślając, że jednym z elementów, który w istotnym stopniu może przesądzić o powodzeniu badania jest jasna, konkretna artykulacja – sprecyzowanie przez badacza przedmiotu badań, celu, sposobu realizacji przedsięwzięcia oraz własnych oczekiwań i przekazanie konkretnych komunikatów administracji więzienia. Elementy te okazują się istotne nie tylko na etapie projektowania samego badania, lecz także na początku oraz w trakcie realizacji przedsięwzięcia – już na terenie zakładu karnego. Okazuje się zatem, że badacza charakteryzować powinna cierpliwość, ale także skrupulatność – nie tylko w momencie pokonywania kolejnych etapów związanych z koniecznością spełnienia wymogów formalnych umożliwiających prowadzenie badań (których przejawem jest np. mocno zbiurokratyzowany, nierzadko żmudny i czasochłonny proces uzyskiwania wszystkich wymaganych zgód) – ale również na dalszym etapie prowadzonych już na terenie zakładu karnego aktywności badawczych.

Sygnalizowany we wcześniejszych rozważaniach problem transparentności działań sprawia, że aktualne staje się pytanie o ryzyko niepowodzenia przedsięwzięcia badawczego w sytuacji, gdy wspomniana otwartość, swoista przejrzystość nie cechuje z jakiejś przyczyny przedstawicieli samej Służby Więziennej. Na problem ten zwrócił uwagę K. Miszewski, w ocenie którego ryzyko braku powodzenia przedsięwzięcia wzrasta w sytuacji, gdy badacz swoim działaniem może naruszyć opinię danej placówki lub ujawnić niewygodne fakty związane z jej funkcjonowaniem. Jak podkreślał, wejście badacza do środowiska zamkniętego wiąże się z określonym ryzykiem dla danej placówki, istnieje bowiem prawdopodobieństwo, że przy okazji prowadzenia badań zostaną ujawnione nieprawidłowości związane z funkcjonowaniem zakładu w określonym obszarze, np. w płaszczyźnie realizacji „flagowego” programu, czy prowadzonych wobec skazanych innych oddziaływań.

Przywoływana wielokrotnie przejrzystość, transparentność, swoista uczciwość badacza znajduje swoje odzwierciedlenie także w przestrzeni etycznej prowadzonych badań. Jak podkreślała K. Celińska, aby badanie mogło się udać, musi być pozytywnie zaopiniowane przez uprawnione podmioty dokonujące jego oceny pod względem etycznym. Prowadzenie badań w tak specyficznym miejscu, jakim jest placówka zamknięta, na osobach w niej osadzonych (ale także tam pracujących) winno się opierać na zasadzie dobrowolności, a sam przebieg badania musi gwarantować poszanowanie godności uczestników badania. Przed projektującym badanie w placówce zamkniętej pojawia się wiele dylematów związanych m. in. z koniecznością uzyskania zgody uczestników, opracowaniem sposobu bezpiecznej identyfikacji uczestników badania (także pod kątem gwarantowanej badanym anonimowości), sposobem rejestracji prowadzonych czynności, czy nawet

oceną motywacji badanych do wzięcia udziału w przedsięwzięciu. Te i inne aspekty muszą być przez badacza wnikliwie przeanalizowane już na etapie projektowania badania, a następnie ocenione – pod względem etycznym – przez uprawniony do tego podmiot.

Mimo starannego przygotowywania badania, rzetelnego przygotowania narzędzia badawczego, realizowane przedsięwzięcie może nie udać się także z przyczyn, które są od badacza częściowo lub całkowicie niezależne. Jak podkreślali zaproszeni goście, nierzadko czynnikiem, który zadecyduje o niepowodzeniu badania może być np. uciążliwa pogoda (np. upał), zmęczenie (badanego lub osoby prowadzącej badanie), czy też pośpiech, wynikający z różnych, niezawinionych przez którąkolwiek ze stron przyczyn. Zaistnienie tego rodzaju przeszkód trudno przewidzieć i wydaje się, że mają one charakter uniwersalny w tym znaczeniu, że wpłyną negatywnie nie tylko na badania realizowane w placówce penitencjarnej, ale także na każde inne, podjęte w obszarze nauk nie tylko społecznych.

Zaproszeni goście zostali także poproszeni o podzielenie się refleksją na temat możliwości realizacji badań w zakładach karnych w dobie pandemii (i po pandemii) – w tym z wykorzystaniem środków komunikacji zdalnej oraz o ocenę pojawiających się w tej płaszczyźnie szans, ale i zagrożeń. Prelegenci wskazali na kilka możliwości realizacji aktywności badawczej. Przede wszystkim skłaniali się ku prowadzeniu w dobie pandemii badań wtórnych, tj. bazujących na danych już zebranych, informacjach zgromadzonych wcześniej, wskazując, że ponowne operowanie tego rodzaju danymi umożliwi prowadzenie ciekawych badań np. porównawczych (wcześniej niezrealizowanych) lub też analizowanie danych z innej perspektywy niż ta, która pierwotnie towarzyszyła badaczowi. Zaproszeni goście rozważali także możliwość prowadzenia badań w postaci korespondencyjnej (np. ankiety), dostrzegając jednak ograniczenia wynikające z tej konkretnej formy. Ciekawe spostrzeżenia dotyczyły możliwości prowadzenia badań z wykorzystaniem narzędzi komunikacji zdalnych (np. Skype). Jak sygnalizowała M. Niełacna, Służba Więzienna stopniowo otwiera się na użycie tego rodzaju rozwiązań, o czym świadczy np. wykorzystywanie narzędzi komunikacji zdalnych do kontaktu ze skazanymi przez studenckie koła i organizacje naukowe. Być może zatem byłaby to formuła możliwa do wykorzystania w przypadku konieczności przeprowadzenia wywiadu ze skazanym. Wątpliwości budzi kwestia poufności tego rodzaju kontaktu (w jakich warunkach musiałaby być prowadzona taka rozmowa?) oraz problem zapewnienia badanemu anonimowości. Powyższe zastrzeżenia są istotne. Nie wydaje się jednak, by całkowicie przekreślały możliwość wykorzystania narzędzi komunikacji zdalnej w badaniach realizowanych w więzieniu, choć z całą pewnością wymagają przygotowania odpowiednich warunków, w których kontakt taki miałby być nawiązany. Choć pandemia wyłączyła (na chwilę obecną) możliwość wejścia badacza do więzienia, istnieją obszary, w których „badania więzienne” nadal mogą być realizowane. Jak podkreślała M. Niełacna, być może ciekawym rozwiązaniem byłyby badania z udziałem emerytowanych funkcjonariuszy SW, które także mogłyby wnieść wiele w obszarze szeroko rozumianych badań poświęconych placówkom penitencjarnym.

Zaprezentowane podczas seminarium uwagi zaproszonych gości wywołały żywą dyskusję wśród uczestników spotkania, którą moderowała dr hab. Beata Gruszczyńska, prof. UW, przewodnicząca Rady Programowej Centrum Analiz Kryminologicznych. Obok prelegentek oraz prelegenta głos w dyskusji zabrali m. in. prof. dr hab. Ewa Guzik-Makaruk z Uniwersytetu w Białymstoku, prof. dr hab. Beata Pastwa-Wojciechowska z Uniwersytetu Gdańskiego, dr hab. Piotr Chomczyński, prof. UŁ, dr hab. Leszek Wieczorek, prof. UJK z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, dr hab. Dagmara Woźniakowska-Fajst z Uniwersytetu Warszawskiego (członkini Rady Programowej Centrum Analiz Kryminologicznych), dr Dariusz Schmidt z Uniwersytetu Warszawskiego oraz dr Paweł Ostaszewski z Uniwersytetu Warszawskiego (zastępca Kierownika Centrum Analiz Kryminologicznych).

Uczestnicy dyskusji zwrócili uwagę na kilka kwestii. Po pierwsze – eksponowali potrzebę etycznej oceny prowadzonych badań przez uprawnione do tego podmioty, wskazując na występujące w tym obszarze zaniedbania. Po drugie – akcentowali obowiązek odpowiedniego przygotowania osób zaangażowanych do realizacji badań, np. studentów, przez kierowników projektów badawczych. Doświadczenia zebrane na gruncie polskim (ale nie tylko) pokazują, że w tym zakresie często dochodzi do nieprawidłowości,

które mogą zniechęcić środowisko więzienne do udziału w kolejnych badaniach. Po trzecie – uczestnicy dyskusji wskazywali na konieczność uwzględnienia w toku realizowanego przedsięwzięcia kontekstu kulturowego (a wręcz międzykulturowego), zwracając uwagę na szczególną rolę obserwacji, od której osoba realizująca badanie w więzieniu powinna w zasadzie rozpocząć swoją aktywność badawczą. W toku dyskusji podkreślano konieczność dobrego (roz)poznania środowiska więziennego, która powinna mieć miejsce przed przystąpieniem do głównej aktywności badawczej, np. zadawania pytań. Wreszcie – dość zgodnie podkreślano, że dobre badanie przestrzeni więziennej to badanie użyteczne, tj. takie, którego rezultaty mają przełożenie praktyczne, nie pozostają „osadzone w próżni”.

Bibliografia

- Davies Ch., *Goffman's Concept of the Total Institution: Criticisms and Revisions*, „Human Studies” 1989, t. 12, nr 1-2, s. 77-95.
- Kuźma I.B., *Tematy trudne – pola minowe – tabu w badaniu naukowym*. Słowo wstępne, [w:] I.B. Kuźma (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.
- Liebling A., *Doing Research in Prison: Breaking the Silence?*, „Theoretical Criminology” 1999, t. 3, nr 2, s. 147-173, <https://www.doi.org/10.1177/1362480699003002002>.
- Liebling A., *Whose side are we on? Theory, Practice and Allegiances in Prisons Research*, „The British Journal of Criminology” 2001, t. 41, nr 3, s. 472-484, <https://doi.org/10.1093/bjc/41.3.472>.
- Miszewski K., *Przemiana, słabnięcie czy upadek subkultury więziennej?*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2005, nr 49, s. 65-96.
- Miszewski K., *Socjolog w kryminale: więzienie jako nieprzyjazny teren badań*, „Studia Socjologiczne” 2005, nr 3, s. 65-92.
- Miszewski K., *Zabójcy w więzieniu. Adaptacja więźniów długoterminowych do warunków izolacji*, Znak, Warszawa 2016.
- Niełaczną M., *Europejski Komitet Zapobiegania Torturom. Między kontrolą a standaryzacją*, Uniwersytet Warszawski Wydział Polonistyki, Warszawa 2010.
- Niełaczną M., *Mechanizm nie-doskonały? Dobra administracja więzienna – ustalenia i konkluzje badawcze*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2017.
- Niełaczną M., *Sprawiedliwość skrajna. Dożywotnie więzienie, maksymalne zabezpieczenie*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2014.
- Niełaczną M., *Zmiany za murami? Stosowanie standardów postępowania z więźniami w Polsce*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2011.
- Niełaczną M., Klaus W. (red.), *Przestrzeganie praw osób pozbawionych wolności. O monitorowaniu jednostek penitencjarnych*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2008.
- Posłuszny Ł., *Instytucje totalne dzisiaj: stań badań, krytyka, rekonfiguracje*, „Studia Socjologiczne” 2017, nr 4 (227), s. 121-145, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-01431dc2-8a63-4261-9ea7-6c3701532e22> [dostęp: 13.04.2021].
- Szczepanik R., *Polecznicy, wspólnicy i kompani. Funkcje koalicji międzypersonalnych zawieranych przez recydywistów w więzieniu*, „Studia Paedagogica Ignatiana” 2018, t. 21, nr 1, s. 129-158, <http://dx.doi.org/10.12775/SPI.2018.1.006>.
- Szczepanik R., *Prowadzenie badań naukowych w warunkach izolacji więziennej*, [w:] I.B. Kuźma (red.), *Tematy trudne. Sytuacje badawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.
- Szczepanik R., *Stawanie się recydywistą. Kariery instytucjonalne osób powracających do przestępczości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015.
- Szczepanik R., *Zarządzanie relacjami z partnerkami życiowymi przez mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności. Badania biograficzne z udziałem recydywistów*, „Przegląd Badań Edukacyjnych Educational Studies Review” 2017, t. 2, nr 25, s. 183-200, <http://dx.doi.org/10.12775/PBE.2017.026>.

- Szczepanik R., *Znaczenie doświadczenia pobytu w więzieniu dla dynamiki karier przestępczych recydywistów. Perspektywa*, „Archiwum Kryminologii” 2019, t. 41, nr 1, s. 65-123, <https://doi.org/10.7420/AK2019C>.
- Szczepanik R., Cieślukowska-Ryczko A., *‘Don’t look back, you thief!’: Violence towards convicted criminals in prisons in the last decade of communist Poland*, „Acta Poloniae Historica” 2018, t. 118, s. 207-236, <http://dx.doi.org/10.12775/APH.2018.118.08.K>.

PUBLIKACJE Z ZAKRESU KRYMINOLOGII

Maria Niełaczná, Paweł Ostaszewski, Andrzej Rzepliński (red.)

Zmierzyć i zrozumieć przestępczość. Tom jubileuszowy ofiarowany Profesor Beacie Gruszczyńskiej

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020, ss. 568.

Księga jubileuszowa przygotowana przez Katedrę Kryminologii i Polityki Kryminalnej dla dr hab. prof. UW Beaty Gruszczyńskiej, znakomitego kryminologa i specjalisty z zakresu polityki kryminalnej. Do uświetnienia jubileuszu i napisania tematycznego tekstu zaproszono najwybitniejszych przedstawicieli polskiej i międzynarodowej nauki, szczególnie z zakresu kryminologii.

Zebrane artykuły zostały podzielone na cztery części odpowiadające głównym polom badań Jubilatki:

Część I. Kryminologiczne analizy statystyk przestępczości,

Część II. Kryminologiczne badania nad przemocą,

Część III. Kryminologia porównawcza,

Część IV. Kara i co dalej?

Źródło: <https://www.wuw.pl/product-pol-12920-Zmierzyc-i-zrozumiec-przestepczosc-Tom-jubileuszowy-ofiarowany-Profesor-Beacie-Gruszczyńskiej.html>

Paweł Łabuz, Irena Malinowska, Mariusz Michalski (red.)

Kryminologia

Wydawnictwo Difin, Warszawa 2020, ss. 254.

Publikacja uwzględnia zakres wiedzy w ramach programów dydaktycznych wydziałów prawa, administracji i nauk o bezpieczeństwie. Autorami poszczególnych tekstów są doświadczeni praktycy i naukowcy z danej dziedziny naukowej.

Źródło: <https://ksiegarnia.difin.pl/kryminologia>

Maria Niełacna, Joanna Klimczak (red.)

Kryminologia zła. Dożywotnie więzienie okiem ekspertów

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020, ss. 182.

Publikacja skupia się wokół następujących problemów badawczych:

- Czy skazani na karę pozbawienia wolności mają prawo do szczęścia?
- Jak jest ono rozumiane przez więźnia i wykonawców kary pozbawienia wolności?
- Co więzienie ma do zaproponowania więźniom dożywotnim, aby osiągnąć resocjalizacyjny cel kary?
- Czy i na ile więzienie – wraz ze swoją społecznością – jest instytucją uczącą?
- Czemu i komu służy diagnoza człowieka, który decyduje do ostatnich dni swojego życia ma przebywać w zamknięciu?

Na postawione pytania odpowiadają naukowcy, sędziowie, funkcjonariusze więzienni i studenci. Koncentrują się na sprawcach zabójstw, przestępcach uporczywych i nierzadko mało podatnych na pozytywne oddziaływanie. Śledzą ich losy od aresztowania po egzekucję prawomocnie orzeczonej kary dożywotniego więzienia.

Źródło: <https://www.wuw.pl/product-pol-13385-Kryminologia-zla-Dozywotnie-wiezienie-okiem-ekspertow.html>

Paweł Łabuz, Irena Malinowska, Mariusz Michalski

Ustawa o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej

Wydawnictwo Difin, Warszawa 2020, ss. 192.

Publikacja przedstawia szczegółowy komentarz do ustawy z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (t.j. Dz.U. 2019 poz. 15). Autorzy gruntownie omówili w niej wszystkie zawarte unormowania z interpretacyjnym opracowaniem wraz z istniejącym orzecznictwem. Publikacja skierowana jest do szerokiego grona odbiorców, począwszy od funkcjonariuszy służb mundurowych przez inne osoby zajmujące się zawodowo ochroną bezpieczeństwa i porządku publicznego po środowiska akademickie.

Źródło: <https://ksiegarnia.difin.pl/ustawa-o-srodkach-przymusu-bezposredniego-i-broni-palnej>

Wiesław Plywaczewski, Elżbieta Zębek, Joanna Narodowska

Odpowiedzialność za środowisko z perspektywy prawa, kryminologii i nauk przyrodniczych

Wydawnictwo Difin, Warszawa 2020, ss. 200.

Monografia w sposób interdyscyplinarny przedstawia problematykę odpowiedzialności za środowisko przyrodnicze. Pierwsza część dotyczy odpowiedzialności administracyjnoprawnej w odniesieniu do ustanawiania, funkcjonowania oraz prowadzenia działalności rolniczej i gospodarczej (ograniczenia) form ochrony przyrody: obszarowej, obiektowej i gatunkowej. Druga część opisuje aspekty ekokryminologiczne przeciwdziałania wprowadzaniu oraz rozpowszechnianiu gatunków inwazyjnych roślin i zwierząt, czyli nowoczesne podejście do tejsze problematyki w ramach tzw. zielonej kryminologii. Trzecia część zawiera natomiast omówienie zagadnienia odpowiedzialności karnej i aspektów kryminologiczne w stosunku do środowiska przyrodniczego, z uwzględnieniem wykroczeń i przestępstw wymierzonych przeciwko elementom środowiska.

Źródło: <https://ksiegarnia.difin.pl/odpowiedzialnosc-za-srodowisko-z-perspektywy-prawa-kryminologii-i-nauk-przyrodniczych>

Marek Mozgawa (red.)

Znęcanie się

Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2020, ss. 576.

Publikacja przedstawia zjawisko znęcania w wielu aspektach, w tym statystycznym, historycznym i wiktymologicznym. Analiza przepisów Kodeksu karnego penalizujących znęcanie się (art. 207, 246, 247 i 352 k.k.) została pogłębiona rozważaniami dotyczącymi:

- aspektów historycznych przestępstwa znęcania się;
- kwestii obowiązków państwa w zakresie przeciwdziałania przestępstwu znęcania się w świetle standardów konstytucyjnych i międzynarodowych;
- ochrony praw pokrzywdzonego przemocą domową w orzecznictwie ETPCz;
- problemów psychologicznych i wiktymologicznych następstw znęcania się;
- zagadnień prawnoporównawczych oraz procesowych.

Przedstawiono ponadto przestępstwo znęcania się z art. 207 § 1 k.k. w ujęciu statystycznym. Nie zabrakło też rozważań dotyczących prawnokarnych aspektów znęcania się nad zwierzętami. Osobno przedstawiono bardzo istotny w kontekście omawianego zjawiska problem przemocy w rodzinie.

Autorzy mają nadzieję, że zarysowane problemy i zaprezentowane propozycje ich rozwiązania przyczynią się do zwalczania omawianego zjawiska, a książka zostanie doceniona przez szeroki krąg odbiorców (prawników praktyków, w tym sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych, policjantów, a przede wszystkim przedstawicieli nauki prawa karnego).

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/znekanie-sie,134059.html>

Richard Susskind

Sądy internetowe i przyszłość wymiaru sprawiedliwości

Wolters Kluwer, Warszawa 2020, ss. 240.

Świat zmienia się błyskawicznie pod wpływem nowych technologii, a wymiar sprawiedliwości i sądownictwo zmienia się razem z nim. W zglobalizowanej rzeczywistości, gdzie transakcje zawierane są za pośrednictwem internetu, produkcja odbywa się w wielu krajach, a międzynarodowe korporacje prowadzą działalność na obszarze całego świata, sprawny i zrozumiały dostęp do wymiaru sprawiedliwości staje się kartą przetargową wielu rządów w rozmowach z międzynarodowymi inwestorami. Tymczasem w wielu krajach sądownictwo cierpi z powodu przewlekłości postępowań, niejasności reguł i wysokich kosztów.

Richard Susskind, ekspert od tematyki technologii i wymiaru sprawiedliwości, zarysowuje w swojej książce perspektywę rozwiązania tych problemów, wskazując na sądownictwo internetowe. Sądy online, w których decyzję podejmuje ludzie, ale całe postępowanie odbywa się w internecie, gdzie materiały dowodowe składane są za pośrednictwem szyfrowanych platform, a decyzje komunikowane są pocztą elektroniczną to nie futurystyczna wizja, lecz rzeczywistość, która już zmienia życie członków społeczeństw cyfrowych.

Autor odpowiada m.in. na pytania:

- na czym polega pełen dostęp do wymiaru sprawiedliwości i jak go ułatwić?
- na czym polega istota fizycznej obecności stron i sądu na sali sądowej?
- czy postępowanie sądowe może odbywać się w całości online czy tylko w części?
- czy tradycyjnych sędziów mogą kiedyś zastąpić algorytmy sztucznej inteligencji?

Źródło: <https://www.profinfo.pl/sklep/sady-internetowe-i-przyszlosc-wymiaru-sprawiedliwosci,138683.html>

Ewa Dawidziuk, Andriy Kosyło, Maria Niełaczná

Dożywotnie więzienie na wokandzie trybunału strasburskiego

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020, ss. 260.

Kara dożywotniego pozbawienia wolności jest karą wyjątkową w odniesieniu zarówno do jej wymiaru, jak i reżimu wykonywania. Nakłada na system więzienny bezterminowy obowiązek oddziaływania – nie tylko zaspokajania podstawowych ludzkich potrzeb, lecz także oferowania sensownej i konkretnej oferty naprawczej. Ma być systemem okazji do rehabilitacji i poprawy, a tym samym stwarzania szans do odpowiedzialnego życia w społeczeństwie więziennym (chodzi przecież o przynajmniej ćwierć wieku życia skazanego) oraz wolnościowym.

Nowelizacja k.k. z czerwca 2019 roku odwróciła jednak tę perspektywę, a propozycje bezwzględного dożywotniego więzienia, tj. bez możliwości warunkowego zwolnienia, stanowiąc zaprzeczenie dotychczasowego sensu wykonania kary. Autorzy analizują różne aspekty wykonywania kary dożywotniego więzienia z perspektywy *soft law* oraz orzeczeń trybunału strasburskiego wydanych na skutek skarg więźniów dożywotnich. Opisują też sprawy sygnalizujące problemy związane nie tylko ściśle z najsurowszą karą.

Książka adresowana jest do czytelników zainteresowanych problematyką wymiaru sprawiedliwości i obrony praw człowieka.

Źródło: <https://www.wuw.pl/product-pol-12844-Dozywotnie-wiezienie-na-wokandzie-trybunału-strasburskiego.html>

Jadwiga Królikowska

Sędziowie o karze, karaniu i bezkarności. Socjologiczna analiza sędziowskiego wymiaru kary

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020, ss. 386.

Autorka przedstawia stan wiedzy, wyobrażeń i poglądów polskich sędziów wydziałów karnych sądów rejonowych, okręgowych i apelacyjnych na temat kary, karania i bezkarności.

Socjologiczna analiza sędziowskiego wymiaru kary została oparta na danych uzyskanych w badaniu ankietowym i wywiadach pogłębionych. Pytania dotyczyły m.in. definicji kary, określenia jej funkcji i celów, cech i właściwości, wielodyscyplinarnej wiedzy penologicznej sędziów, czynników branych pod uwagę przez sędziów w procesie kształtowania kary, cech umysłu i charakteru pomocnych w wykonywaniu zawodu sędziego, opinii o zbyt surowym i zbyt łagodnym karaniu oraz bezkarności jako problemie społecznym.

W analizie materiału empirycznego wykorzystano koncepcję autopojetycznego systemu prawa Niklasa Luhmana oraz koncepcję badań społecznych Pierre'a Bourdieu, prowadzonych w „polu prawa” z wykorzystaniem takich pojęć jak *habitus*, *doxa*, reprodukcja. Interpretację materiału badawczego scalały wskazania teorii integralno-kulturowej.

Źródło: https://www.wuw.pl/product-pol-12809-Sedziowie-o-karze-karaniu-i-bezkarnosci-Socjologiczna-analiza-sedziowskiego-wymiaru-kary.html?query_id=1

Jan Kulesza, Agnieszka Liszewska (red.)

Pro dignitate legis et maiestate iustitiae. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Witolda Kuleszy

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020, ss. 960.

W maju 2020 roku Profesor Witold Kulesza obchodził 70. rocznicę urodzin. Prezentowana księga jubileuszowa, zawiera pięćdziesiąt artykułów o szerokiej tematyce, pogrupowanych w obrębie czterech rozdziałów: O sprawiedliwości, O prawie karnym w ogólności, O prawie karnym w szczególności, O kryminologii i polityce kryminalnej, nawiązujących do najistotniejszych wątków dorobku naukowego Jubilata. Wśród artykułów znajdują się prace z pogranicza prawa karnego oraz filozofii państwa i prawa, a także dotyczące poszczególnych typów przestępstw. Autorzy zarówno sięgają wstecz, jak i odnoszą się do współcześnie wprowadzonych rozwiązań z zakresu prawa penalnego. *Pro dignitate legis et maiestate iustitiae*, żywiąc głęboki szacunek wysokie uznanie dla Profesora Witolda Kuleszy, składają tę księgę Jubilatowi w hołdzie i darze.

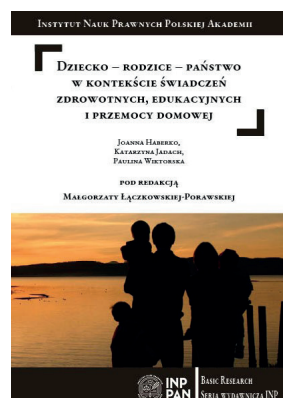
Źródło: <https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/produkt/pro-dignitate-legis-et-maiestate-iustitiae/>

Małgorzata Łączkowska-Porawska (red.)

Dziecko – rodzice – państwo w kontekście świadczeń zdrowotnych, edukacyjnych i przemocy domowej

Wydawnictwo Instytutu Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2020, ss. 126.

Publikacja obejmuje szerokie spojrzenie na sytuację prawną rodziców, dzieci oraz organów publicznych w ich wzajemnych relacjach, z punktu widzenia kilku gałęzi prawa (zwłaszcza cywilnego, administracyjnego, konstytucyjnego, karnego i międzynarodowego). Poza typowym w nauce prawa wykorzystaniem metody formalno-dogmatycznej, przedstawiane w niej zagadnienia są ukazywane również z perspektywy socjologicznej, co nadaje pracy rys interdyscyplinarny. Monografia nie tylko porządkuje dotychczasowy stan wiedzy w tym przedmiocie, lecz nadto wskazuje właściwe kierunki interpretacji obowiązujących unormowań, a także ich słabe punkty, wymagające interwencji ustawodawcy. Aktualność tekstu wzmacnia ukazanie bieżących prac legislacyjnych. Klarowność wywodów powoduje, że mimo wysokiego stopnia ich specjalizacji, mogą one stanowić cenny przewodnik dla praktyków (sędziów, kuratorów, adwokatów i radców prawnych jak i osób wykonujących inne zawody prawnicze, czy pracowników socjalnych), ale również dla każdej osoby zainteresowanej przedstawioną problematyką. Z uwagi na oryginalny wkład naukowy, monografia wyrażać będzie kolejny głos w dyskusjach doktrynalnych (z recenzji: dr hab. Anny Sylwestrzak, prof. UG).



Za: <http://e-bp.inp.pan.pl/xmlui/handle/123456789/202>



WYDAWNICTWO INP PAN

ISSN 0208-4538



9 770208 453830